

PROTOKÓŁ

XXVI sesji

RADY MIASTA LUBLIN
VI KADENCJI (2010-2014)

20 grudnia 2012 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	12
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXV sesji Rady Miasta.....	12
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	13
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	16
Ad. 5. 1. zmiany uchwały nr 599/XXIV/2012 Rady Miasta Lublin z dnia 18 października 2012 r. w sprawie przyjęcia Programu Ograniczania Niskiej Emisji	16
Ad. 5. 2. skargi Piotra Brewczaka prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BP TOUR Piotr Brewczak na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie ustalania opłat za korzystanie z dworców autobusowych.....	16
Ad. 5. 3. skargi Wiesławy Mirosław na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie nierozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie	17
Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2013 rok	18
Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej	70
Ad. 8. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	71
Ad. 8. 1. zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok	71
Ad. 8. 2. zmieniająca uchwałę nr 291/XVI/2011 Rady Miasta Lublin z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.....	71
Ad. 8. 3. wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Gminy Lublin za 2012 rok.....	72
Ad. 8. 4. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2013-2014 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo przez VIII Liceum Ogólnokształcące im. Zofii Nałkowskiej w Lublinie w ramach realizacji projektu „Szkoła Przedsiębiorczości”	72
Ad. 8. 5. nabycia na rzecz gminy Lublin nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Zbożowej 22a	73
Ad. 8. 6. sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej przy ul. Mackiewiczza.....	73
Ad. 8. 7. wyrażenia zgody na nieodpłatne obciążenie nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Laskowej 6 służebnością przesyłu na rzecz Gminy Konopnica	74
Ad. 8. 8. wyrażenia zgody trwałym zarządcą na oddanie w najem, użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....	74
Ad. 8. 9. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Niecałej 14	75
Ad. 8. 10. wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie miasta Lublin	75
Ad. 8. 11. określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.....	76
Ad. 8. 12. Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin	76
Ad. 8. 13. terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.....	114

Ad. 8. 14. wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty	117
Ad. 8. 15. wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty	124
Ad. 8. 16. wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.....	125
Ad. 8. 17. uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VC obszarze położonym pomiędzy ul. Willową, ul. Sławinkowską, ul. Poligonową i projektowaną ulicą Zelwerowicza	126
Ad. 8. 18. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III w rejonie ulic: Koncertowej, al. Solidarności, B. Ducha, Poligonowej oraz proj. A. Zelwerowicza.....	140
Ad. 8. 19. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin	155
Ad. 8. 20. utworzenia Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie i nadania statutu	156
Ad. 8. 21. wskazania kandydatów na członka Miejskiej Rady Zatrudnienia w Lublinie.....	156
Ad. 8. 22. rezygnacji Miasta Lublin z członkostwa w stowarzyszeniu pod nazwą „Lubelska Lokalna Organizacja Turystyczna”	159
Ad. 8. 23. wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o. .	159
Ad. 9. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2013 rok – podjęcie uchwały	160
Ad. 10. Plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2013 rok.....	160
Ad. 11. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin	161
Ad. 12. Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 647) o zgłoszonych w okresie od 1 grudnia 2011 r. do dnia 30 listopada 2012 r. roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 4.....	162
Ad. 13. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 31 października – 5 grudnia 2012 r.	163
Ad. 14. Wolne wnioski i oświadczenia	163
Ad. 15. Zamknięcie obrad	169

Obrady XXVI sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 20 grudnia 2012 r. w godz. 9⁰⁰ – 22⁰⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 30 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecny na sesji był radny Zbigniew Targoński

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Mieczysław Ryba	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłany radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Otwieram XXVI sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam wszystkich zaproszonych gości. Witam serdecznie pana prezydenta Krzysztofa Żuka, witam serdecznie wszystkich jego zastępców. Witam serdecznie wszystkich państwa radnych. Witam mieszkańców naszego miasta. Witam przedstawicieli środków masowego przekazu. Witam naszych dyrektorów.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 20 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie z naszym zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad, na maszt w Ratuszu została wciągnięta flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego pan radny Podgórski. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał w wykonaniu naszego miejskiego trębacza. (oklaski)

Wiceprzewodniczący są na miejscu. Przechodzimy zatem do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o sesji przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 6 grudnia 2012 r., natomiast szczegółowy porządek obrad pismem z dnia 13 grudnia 2012 r.

Punkty 7.16 i 7.17, z uwagi na to, że dotyczą jednej sprawy będą rozpatrywane razem.

Wnioski do porządku obrad, które będziemy przegłosowywać, a mianowicie:

- Prezydent Miasta wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o (*druk nr 828-1*);
- Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem o umieszczenie w porządku obrad projektów uchwał dotyczących rozpatrzenia skarg:
 - ✓ Wiesławy Mirosław z dnia 19 grudnia 2012 r. na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie nierozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie (*druk nr 826-1*),
 - ✓ Piotra Brewczaka z dnia 19 grudnia 2012 r. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BP TOUR Piotr Brewczak na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie ustalania opłat za korzystanie z dworców autobusowych (*druk nr 827-1*).

Wiem, że pan prezydent ma jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym wnioskować o przesunięcie punktu 7.19., tj. zmiana uchwały nr 599 z poprzedniej sesji w sprawie przyjęcia Programu Ograniczania Niskiej Emisji i druga poprawka – proszę o zdjęcie punktu 7.13, tj. dotyczącego określenia rodzajów dodatkowych usług świadczonych przez gminę w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokości cen za te usługi. Ta uchwała nie jest obligatoryjna w świetle obecnej ustawy i czekamy na nowelizację tej ustawy. Zaproponujemy inne brzmienie tej uchwały w przyszłym miesiącu, bądź w lutym, w zależności od tego, kiedy wejdzie w życie nowela ustawy o zagospodarowaniu odpadów.”

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 814-1*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie przewodniczący, chciałbym złożyć wniosek o zmianę w porządku obrad, zmianę kolejności procedowania, poprzez przesunięcie punktu 5 i 6 – podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2013 rok na kolejne punkty, po uchwaleniu uchwał śmieciowych, tych uchwał dotyczących zagospodarowania odpadów, z tego powodu, że uchwalenie bądź nieuchwalenie tych uchwał znajdzie swoje odzwierciedlenie w budżecie. Tam są zapisane kwoty, tj. 60 mln zł rezerwa, które są warunkowane uchwaleniem tych uchwał. Więc źle by było, gdybyśmy procedowali budżet przed uchwaleniem uchwał, które rzutują na ten budżet. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli punkt 5 i 6 po punktach których? 7 ile?”

Radny T. Pitucha „Po punkcie 7.18.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi, wnioski? Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Składam wniosek o zdjęcie z dzisiejszych obrad punktów: 7.12., 7.14., 7.15., 7.16., 7.17.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Powoli – 7.14., 7.15...”

Radny J. Gąbka „7.16. i 7.17.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o uzasadnienie.”

Radny J. Gąbka „Uzasadnienie tego jest bardzo proste. Każdy z przedstawionych wariantów, czterech wariantów, dzisiaj już mówimy o dwóch, jest wybór między dżumą a cholera. Dokładnie jest ten sam. Ktoś, kto nawarzył tego piwa i przygotował nam taką żabę, niech tę żabę je. Tę żabę przygotował rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i niech sobie zje. Co byśmy nie zrobili, jak byśmy nie zagłosowali, co byśmy nie przyjęli, to mamy sytuację taką oto, że bierzemy na swoje barki odpowiedzialność za wprowadzenie tego bubla legislacyjnego. Nikt bowiem nie wymyślił lepszego sposobu, niż zapłacić za to, co się kupuje, w tym przypadku, ile się nagromadzi śmieci. I skoro to musi być taka sytuacja, to niech rząd, w tym przypadku wojewoda, weźmie odpowiedzialność za to, bo każda z tych metod prowadzi do sięgania, i to głębokiego sięgania do kieszeni naszych obywateli. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Ja przepraszam, czy my jesteśmy gdzieś na jakimś jarmarku? Ja pana radnego Gąbki nie słyszałam. Uzasadnienia nie słyszałam. Może pan słyszał, ja nie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale oczywiście, że ja słyszałem. To jest dosyć dziwne, że pani nie słyszała. No to można było...”

Radna M. Suchanowska „Dziwię się, że pan prowadzi w taki sposób sesję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale w jaki sposób, droga pani?”

Radna M. Suchanowska „Że nikt nie słucha osoby, która uzasadniała swój wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pani Radna! To pani nie słuchała, to co ja mam pani zrobić, żeby pani słuchała?”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Popieram wniosek pana radnego Gąbki, ponieważ ustawa mówi o czterech opcjach, które są w ustawie przedstawione i my mamy wybrać z czterech opcji...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale skoro pani słyszała... To jednak pani słyszała wniosek pana radnego Jana Gąbki, widzę, ale cieszy mnie to bardzo. Pan radny Jan Gąbka zgłaszając wniosek uzasadniał go formalnie...”

Radna M. Suchanowska „A dlaczego mi pan przerywa? Dał mi pan głos i pan mi przerywa.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To nie jest, proszę pani, miejsce na dyskusję. Miejsce na dyskusję, proszę pani, będzie, jeżeli wniosek nie uzyska wymaganej większości, i punkt będzie rozpatrywany, wtedy będzie dyskusja.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, dodatkowo chciałam się wypowiedzieć, więc pan mi dał głos. Mogę się wypowiedzieć, czy nie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, proszę pani, chyba że pani zgłasza wniosek formalny w sprawie porządku obrad, to udzielę pani głosu, a jak nie, to proszę poczekać na punkt. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze...”

Radna M. Suchanowska „Ogranicza pan moje prawa radnej, ogranicza pan moje prawa radnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie ograniczam pani prawa radnej...”

Radna M. Suchanowska „I ta uchwała też ogranicza prawa radnej – tak stwierdzam, ponieważ nie mogę wybrać z czterech opcji jednej właściwej, którą ja uważam...”

Przew. RM P. Kowalczyk „To bardzo mi przykro, że pani jest tak ograniczana, ale ja na to nic nie mogę poradzić.”

Radna M. Suchanowska „Przez pana jestem ograniczana, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo mi z tego powodu przykro. Czy ktoś ma jeszcze jakieś wnioski do porządku? Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Chciałbym złożyć wniosek o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 13 – Interpelacje i zapytania radnych. Swój wniosek uzasadniam tym, że dzisiejszy porządek obrad jest szczególnie napięty, mamy uchwałę budżetową, mamy inne, ważne dla naszej lokalnej społeczności uchwały do podjęcia, a interpelacje i zapytania możemy składać w formie pisemnej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś wnioski do porządku obrad? Wszyscy się słyszą... O, bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Przepraszam, czy ja mogę skorzystać z tego dwa głosy „za”, dwa głosy „przeciw”, bo tutaj jakoś pani radna Suchanowska chyba się domagała tego, bo ja bym chciał się wypowiedzieć w kwestii złożonego wniosku w sprawie zmiany kolejności rozpatrywania budżetu. No, dziwię się bardzo, że radny zgłasza taki wniosek...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Gwoli formalności – to głos „za”, czy głos „przeciw”? Żebyśmy już wiedział.”

Radny L. Daniewski „Oczywiście głos „przeciw”. Jest to pewien precedens, że na sesji budżetowej radny wstaje i zgłasza wniosek o rozpatrywanie go gdzieś tam na koniec, być może jeśli nie wyczerpiemy porządku dzisiaj, to będziemy obradować, nie wiem, może w Wigilię i tak dalej. Jestem bardzo zdziwiony i uważam, że jest to pewna nieodpowiedzialność zgłaszania takiego wniosku i jestem zdecydowanie przeciwny temu wnioskowi. Ja uważam wręcz, że ta sesja powinna tylko i wyłącznie dotyczyć budżetu, ale ponieważ są inne bieżące uchwały, no to jest zrozumiałe, natomiast proszę państwa, uzasadnienie, że inne uchwały w porządku dzisiejszego posiedzenia rodzą skutki, że ta uchwała śmieciowa rodzi skutki związane z budżetem, to chcę powiedzieć, że większość uchwał podejmowanych przez Radę rodzi skutki finansowe związane z budżetem. Także bardzo się dziwię i jestem zdecydowanie przeciwny i proszę państwa radnych, żeby w ogóle takiego wniosku nie uwzględniać. Uważam, że jest nieuzasadniony i nieodpowiedzialny. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy jest jakiś głos „za” jeszcze w tym trybie? Nie widzę. W takim razie, jeżeli nie ma więcej wniosków, to myślę, że możemy procedować. Najpierw przegłosujemy wnioski najdalej idące, czyli wniosek pana radnego Jana Gąbki, będziemy głosować po kolei. Ja mam tylko pytanie – było 7.12., 7.14., 7.15., 7.16., 7.17., a 7.18. pan radny Jan zostawił? Tak się tylko pytam, co jest intencją wnioskodawcy.”

Radny J. Gąbka „7.18. też, bo to jest związane z poprzednimi...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Też, no to już. Staram się pomóc, panie radny, bo taka moja funkcja. Bardzo proszę.”

Sprawdzimy sobie jeszcze najpierw listę obecności, szanowni państwo. Silni, zwarci i gotowi pomożemy Lublinowi. Bardzo proszę. Kto jest na sali? Bardzo proszę, mamy 29 radnych – pięknie. Rozpoczynamy głosowania. Jako pierwsze, wnioski pana radnego Jana Gąbki o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad... A, jako pierwsze będziemy głosować wnioski pisemne.

Prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do MPWiK w Lublinie (*druk nr 828-1*).

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zmianą porządku obrad?”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Proszę o powtórzenie głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, powtarzamy. A kto to powiedział? Do protokołu żeby było. Pan radny Tomasz Pitucha.

Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 17 „za”, 1 „przeciw” i 6 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny. Sprzeciwu nie widzę, w takim razie przechodzimy do kolejnego wniosku.

Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem o umieszczenie w porządku obrad skargi pani Wiesławy Mirosław (*druk nr 826-1*).

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tej skargi do dzisiejszego porządku? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 27 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” skarga została wprowadzona do dzisiejszego porządku. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zwyczajowo rozpatrzmy ją jako pierwszy punkt. Nie widzę sprzeciwu.

Przechodzimy do kolejnego wniosku – jest to wniosek Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie skargi pana Piotra Brewczaka (*druk nr 827-*).

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 28 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła tę skargę do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję, aby był to pierwszy punkt merytoryczny. Sprzeciwu nie widzę.

Przechodzimy do dalszych wniosków. Wniosek pana radnego Jana Gąbki... Nie, bo to jest dalej idący wniosek pana radnego Jana Gąbki... Wniosek pana radnego Jana Gąbki o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 7.12. Bardzo proszę... - (**Radna J. Mach** „Ja mam wniosek, panie przewodniczący. Bardzo proszę...”) – Pani radna, jesteśmy w trakcie głosowania... - (**Radna J. Mach** „Bardzo proszę o odczytanie tytułu wniosku.”) – Poproszę porządek. Wniosek pana radnego Gąbki o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 7.12, tj. punktu dot. określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (*druk 813-1*). Bardzo proszę, określamy temat i głosujemy.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 19 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła wniosek pana radnego Jana Gąbki.

Kolejny wniosek pana radnego Jana Gąbki o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 7.14., tj. Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin (*druk nr 815-1*).

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 20 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła wniosek pana radnego Jana Gąbki.

Kolejny wniosek pana radnego Jana Gąbki o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 7.15., tj. terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (*druk nr 816-1*).

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 19 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła wniosek pana radnego Jana Gąbki.

Przechodzimy do kolejnego wniosku pana radnego Jana Gąbki o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 7. 16., tj. wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty (*druk nr 817-1*).

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 19 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta odrzuciła wniosek pana radnego Jana Gąbki.

Przechodzimy do kolejnego wniosku pana radnego Jana Gąbki o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 7.17., tj. wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty (*druk nr 818-1*).

Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 7 „za”, 16 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie wprowadziła zmian do porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego wniosku, głosujemy wniosek pana radnego Jana Gąbki o skreślenie z dzisiejszego porządku obrad punktu 7.18., tj. wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości (*druk nr 819-1*).

Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 6 „za”, 18 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta nie zmieniła porządku obrad, odrzucając wniosek pana radnego Jana Gąbki.

Przechodzimy do wniosku prezydenta miasta Lublin o przesunięcie punktu 7.19. jako pierwszy punkt merytoryczny. Zmiana porządku obrad wymaga 16 głosów.

Głosowanie nr 10. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem prezydenta miasta Lublin? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 7 „wstrzymujących się” Rada Miasta zmieniła porządek obrad i jako pierwszy punkt merytoryczny będziemy rozpatrywać punkt 7.19. Przypominam, że prezydent wycofał jednocześnie punkt 7.13. z dzisiejszego porządku.

Przechodzimy do wniosków pana radnego Tomasza Pituchy – najpierw o przesunięcie punktu 5 po punkcie 7.18. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie głosujemy w sposób osobny – 5, a potem 6? Dobrze. Zmieniamy 5 i 6, jako że są ze sobą nierozzerwalnie związane. Mecenas radzi, żeby nie robić wyjątku w tej sprawie, także tak będziemy głosować. Wniosek jednoczesny o przesunięcie punktów 5 i 6 po punkcie 7.18.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Tomasza Pituchy? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?”

Radny M. Pogorzałek „Panie przewodniczący, czy mogę prosić o powtórzenie głosowania? Nie zadziałał mi czytnik.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Radny Pogorzałek. Bardzo proszę, powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, punkty 5 i 6 po punkcie 7.18. – wniosek pana radnego Pituchy.

Kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem? – (**Głos z sali** - wypowiedź niemożliwa do odtworzenia). Wiecie co? Bardzo proszę, pan radny Dreher – na jego wniosek lekko opóźniliśmy sesję. Powtarzamy głosowanie, ale nie ma problemu, nigdzie się nie spieszymy, jesteśmy w sezonie przedświątecznym i życzliwi dla ludzi ogólnie, ogólnie. Bardzo proszę, jeszcze raz – wniosek pana radnego Tomasza Pituchy o przesunięcie punktów 5 i 6 po punkcie 7.18. – (**Radny D. Jezior** „Karta mi gdzieś zginęła.”) – Jakżeśmy jesteśmy życzliwi w dniu dzisiejszym. Niczym się nie przejmujemy, niczym się nie przejmujemy. Jest, jest. Dobrze. Mamy wszystko, głosujemy.

Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Tomasza Pituchy? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zmianą porządku obrad? Dziękuję bardzo. Czuwam, jest dobrze. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Nie wierzę, uwaga. Przy 6 „za”, 19 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” wniosek nie uzyskał wymaganej większości – porządek nie został zmieniony.

Mamy, jakże interesujący, wniosek pana przewodniczącego Nowaka o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 13 – Interpelacje i zapytania. Ja tu widzę poruszenie na galerii, dyrektorzy czekają wszyscy. Bardzo proszę, zdejmujemy punkt Interpelacje i zapytania.

Głosowanie nr 12. Kto z pań i panów radnych jest „za”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

16 „za”, 5 „przeciw” i 4 „wstrzymujące się” – wniosek uzyskał wymaganą większość. Punktu 13 nie ma w dzisiejszym porządku obrad.

Za chwilę rozdamy poprawiony porządek obrad – stanowi załącznik nr 7 do protokołu.”

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do Komunikatów Przewodniczącego Rady.

W dniu 21 listopada Wojewoda Lubelski wydał 3 rozstrzygnięcia nadzorcze, stwierdzające nieważność uchwał Rady Miasta nr:

- 598/XXIV/2012 z dnia 18 października 2012 r. W sprawie ustanowienia pomników przyrody, w części obejmującej jej § 4;
- 601/XXIV/2012 z dnia 18 października 2012 r. W sprawie wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie miasta Lublin;
- 602/XXIV/2012 w sprawie opłat za korzystanie z samooczyszczających się urządzeń sanitarnych- urządzeń użyteczności publicznej, zamontowanych na pętlach, przystankach komunikacyjnych i ulicach w Lublinie, w części obejmującej jej § 4 w brzmieniu „w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego oraz”.

Z uzasadnieniami Wojewody Lubelskiego mogą Państwo zapoznać się w Biurze Rady Miasta.

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXV SESJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 3, tj. zatwierdzenie protokołu XXV, okrągłej, sesji Rady Miasta.

Szanowni państwo, protokół XXV sesji był wyłożony w Biurze Rady Miasta od dnia 3 grudnia 2012 r. Był on również wyłożony przy listach obecności. Czy jakieś uwagi do protokołu ktoś z państwa ma? Nie widzę. Wobec tego, że nie ma uwag poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XXV sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 13. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XXV sesji Rady Miasta? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta zatwierdziła protokół XXV sesji Rady Miasta.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 4 – Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po pierwsze, należałoby wskazać rzecz symboliczną dla nas – uroczyste otwarcie Portu Lotniczego Lublin. Port Lotniczy oczywiście wcześniej otrzymał certyfikat lotniska użytku publicznego. Wydarzenie symboliczne, ale też i ważne z punktu widzenia przełamania bariery infrastruktury komunikacyjnej, stąd te kilka zdań w komentarzu.

Jeśli chodzi o uczestnictwo w ważnych dla naszego samorządu spotkaniach, to po pierwsze, spotkania z inwestorami, zarówno w Warszawie, jak i tutaj, w Lublinie – firmy ze sfery usługi i ze sfery produkcji, które albo prowadzą negocjacje, albo monitorują możliwość udzielenia przez nas wsparcia dla ich inwestycji; dotyczy to również inwestycji outsourcingowych, czyli te centra usług, o których mieliśmy okazję rozmawiać już.

Uczestnictwo oczywiście w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu i to, co jest ważne w Zespole ds. infrastruktury, którym kieruję – Zespół ten m.in. dzieli rezerwę subwencji drogowej. I przyjęliśmy na ostatnim posiedzeniu kryteria, które m.in. dają nam możliwość pozyskania środków na inwestycje modernizacyjne, dotyczące obiektów inżynierskich.

To, co jest istotne – w Strasburgu, w Parlamencie Europejskim, przy udziale pana posła Mirosława Piotrowskiego, który był organizatorem tych spotkań z przedsiębiorcami z Lublina, mieliśmy okazję rozmawiać z komisarzem ds. budżetu Januszem Lewandowskim o tych uwarunkowaniach, które związane są z nowym okresem programowania, ale także z europarlamentarzystami, ważnymi postaciami grup politycznych, z posłem Martinem Callaghanem i posłem Thomasem Mannem z Niemiec. Obydwaj będą naszymi gośćmi w okresie wiosennym – marzec, kwiecień – z konferencją, którą wspólnie z panem posłem Mirosławem Piotrowskim zorganizujemy.

Odbyły się spotkania we Wrocławiu zarówno z panem prezydentem Dutkiewiczem, już kolejne, jak i z jego współpracownikami, dotyczące współpracy Lublina i Wrocławia przy realizacji projektu Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Wrocław będzie polską kulturę reprezentował. Jesteśmy na etapie zamknięcia już właściwie negocjacji, czy rozmów o naszym udziale i projektach, które będziemy chcieli realizować.

Odbyła się wizyta Pierwszego Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy – mówimy tutaj o Brygadzie Międzynarodowej i o kolejnym doprecyzowywaniu zasad funkcjonowania tej Brygady przy naszym głównym partnerze z Ukrainy, bo do tej Brygady będą wchodzić jeszcze przedstawiciele innych państw.

Warto wspomnieć o spotkaniu z panem Konsulem Generalnym Ukrainy, z panem Ivanem Hrycakiem. Serdecznie witamy go w Lublinie, jest to pierwszy Konsul w naszym mieście. Pan Ambasador, bo ostatnio był Ambasadorem w Pradze, postanowił wrócić do Lublina i jesteśmy wielce usatysfakcjonowani,

że wybrał nie placówkę dyplomatyczną i funkcję Ambasadora, funkcję Konsula w Lublinie. Pokładamy właściwie w tej współpracy ogromne nadzieje.

To, co jest również istotne z punktu widzenia pokazywania tutaj naszych działań, odbyła się konferencja organizowana przez Wydział Ochrony Środowiska „Potencjał ekologiczny Lublina i Lubelszczyzny”, w ramach projektu Marka Eko-Lublin.

Odbyło się posiedzenie Społecznej Rady Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Ta Rada jest zarówno elementem budowy partycypacyjnego modelu zarządzania miastem, jak i taką inicjatywą włączenia osób aktywnych, posiadających wiedzę w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego z dzielnic, różnych środowisk, dla zapewnienia skuteczności naszych działań. Przewodniczącym Rady, która się ukonstytuowała, został Maciej Kulka, wiceprzewodniczącym pan Tomasz Lebiocki, sekretarzem pani Agnieszka Zielińska.

Odbyło się spotkanie z Radą Lokalnej Przedsiębiorczości, szereg uroczystości, których pozwolę sobie nie wymieniać już, spotkania z radami dzielnic. Ale chciałbym również tutaj wskazać podpisanie w Warszawie umowy o dofinansowanie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na termomodernizację obiektów oświatowych. Chcemy również dodatkowe umowy zawrzeć w momencie, w którym te środki zostaną przez Narodowy Fundusz dodatkowo uwolnione. Mamy dosyć duże zaangażowanie termomodernizacji naszych budynków, ale jeszcze – myślę – te dwa lata takich intensywnych działań inwestycyjnych przed nami.

Odbyła się również wizyta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pana Bogdana Zdrojewskiego, ale też i nasze, a zwłaszcza tutaj pani prezydent Katarzyny Mieczkowskiej-Czerniak wizyty w Ministerstwie, wszystko wskazuje na to, iż jesteśmy w stanie uzyskać dodatkowe i znaczące wsparcie finansowe, zarówno odnośnie Centrum Kultury i dokończenia tej inwestycji, jak i przede wszystkim bieżące wsparcie dla naszych instytucji kultury.

Chciałbym również wspomnieć o wręczeniu certyfikatów uczestnictwa partnerom programu na rzecz dużych rodzin – Rodzina Trzy Plus. To wydarzenie było takim podziękowaniem za dotychczasową współpracę z podmiotami gospodarczymi, instytucjami, jednostkami organizacyjnymi naszego miasta, którzy aktywnie wspierają rozwój potencjału rodziny i udostępniają rodzinie, czy rodzinom kompleksowy zakres usług odpowiadających ich potrzebom. Certyfikaty zostały wręczone łącznie 70 podmiotom, a jednocześnie zainteresowanie innych podmiotów jest wyraźnie widoczne, a też i duży odzew społeczny dla tej akcji. Pozwolę sobie na koniec jeszcze dwa zdania na ten temat powiedzieć.

W zakresie spraw społecznych mówimy tutaj o konferencji „Bariery ograniczające dzietność w Polsce” w Senacie RP. Pani Monika Lipińska w tych konferencjach uczestniczy regularnie, reprezentując nas, podobnie na spotkaniu z panem prezydentem Komorowskim i panią prezydent, w którym uczestniczyły rodziny i samorządowcy, „Dobry klimat dla rodziny” – taki ogłoszony został konkurs, w którym jesteśmy obecni, jesteśmy nominowani wśród 15 samorządów do nagrody Prezydenta RP i cieszymy się z tego, że nasze działania są dostrzegane.

Działania miasta na rzecz osób starszych i solidarności międzypokoleniowej – mówimy tutaj zarówno o konferencji, którą pani prezydent Monika Li-

pińska realizowała, ale również o utworzeniu nowego Centrum Dziennego Pobytu dla Seniorów przy Pogodnej 19, mówimy również o otrzymaniu tytułu Gmina Przyjazna Seniorom. To jest dla nas również powód do satysfakcji. Mówimy również o działaniach związanych z osobami niepełnosprawnymi, czy na rzecz osób niepełnosprawnych, ale chciałbym podziękować panu radnemu Michałowi Krawczykowi, ale również i innym osobom, które włączyły się do Programu zdrowego odżywiania dzieci z głową – tak ten projekt jest nazwany, bo ta akcja przybrała szerszy wymiar i wydaje mi się, że to, co jest dla nas najistotniejsze – zdrowe odżywianie dzieci – staje się taką akcją znajdującą duże społeczne poparcie i zainteresowanie również młodzieży.

To, co oczywiście warto wspomnieć, to szereg konferencji organizowanych bądź współorganizowanych przez nas i tutaj pionem pani prezydent Moniki Lipińskiej jest niezwykle aktywny, za co dziękuję.

Chciałbym jednocześnie pozwolić sobie na zakończenie wręczyć pani radnej Jadwidze Mach i pani radnej Elżbiecie Dados serdeczne podziękowania, z uwagi na to, że wręczając certyfikaty dziękowaliśmy firmom, dziękowaliśmy instytucjom, a dzisiejsza sesja jest właściwym gremium do złożenia tego podziękowania. To są podziękowania za zaangażowanie na rzecz realizacji Programu Wsparcia Dużych Rodzin – Rodzina Trzy Plus. Ta inicjatywa zakreśla coraz większy wymiar i chciałbym publicznie podziękować za wkład pracy obydwu paniom radnym.” (oklaski)

Nastąpiło wręczenie podziękowań

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna.”

Radna J. Mach „Pani Prezydent! Panie Prezydencie! Dziękuję bardzo za docenienie pracy mojej, ale przede wszystkim pracy mojej Komisji. I chciałam gorąco podziękować wszystkim członkom Komisji ds. Rodziny, bo naprawdę bardzo wiele każdy z nas włożył działań, czasu, zaangażowania, wiele spotkań odbyło się, by te podmioty, które otrzymały certyfikat, rzeczywiście wyraziły zgodę na to, by wziąć udział w tym programie.

Ale przede wszystkim chcę podziękować całej Radzie, bo większość tych decyzji należy do całej Rady; za zrozumienie wreszcie, że cała ekonomia opiera się na właściwej ekonomii rodziny, na właściwym funkcjonowaniu rodziny, że fundamentem istnienia społeczności i wielkiej rodziny Lublina, jest rodzina ta naturalna.

Jeszcze raz z tego miejsca serdecznie wszystkim dziękuję. Ten certyfikat jest certyfikatem nas wszystkich. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 5. 1. ZMIANY UCHWAŁY NR 599/XXIV/2012 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 18 PAŹDZIERNIKA 2012 R. W SPRAWIE PRZYJĘCIA PROGRAMU OGRANICZANIA NISKIEJ EMISJI**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 820-1*) stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to pierwszy punkt merytoryczny – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 599/XXIV/2012 Rady Miasta Lublin z dnia 18 października 2012 r. w sprawie przyjęcia Programu Ograniczania Niskiej Emisji (*druk nr 820-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 641/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu

AD. 5. 2. SKARGI PIOTRA BREWCZAKA PROWADZĄCEGO DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ POD NAZWĄ PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE BP TOUR PIOTR BREWCZAK NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE USTALANIA OPŁAT ZA KORZYSTANIE Z DWORCÓW AUTOBUSOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 827-1*) stanowi załącznik nr 10 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do skarg Komisji Rewizyjnej - podjęcie uchwały w sprawie skargi Piotra Brewczaka prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BP TOUR Piotr Brewczak na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie ustalania opłat za korzystanie z dworców autobusowych (*druk nr 827-1*). Autorem wniosku jest Komisja Rewizyjna. Bardzo proszę pana przewodniczącego Drozda o uzasadnienie skargi.”

Przew. Kom. Rew. Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Szanowni Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja, po rozpatrzeniu skargi pana Piotra Brewczaka, prowadzącego działalność gospodarczą uznała, że skarga jest bezzasadna. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan Piotr Brewczak jest na sali i chciałby zabrać głos? Czy pan prezydent chciałby się odnieść? Nie chciałby się pan prezydent odnieść. Czy państwo radni chcieliby zabrać głos? Nie chcieliby państwo radni, w związku z tym informuję, iż Komisja Rewizyjna proponuje, aby skargę uznać za bezzasadną i w tym jednym głosowaniu rozstrzygamy o tym. Jeżeli większość z państwa radnych nie opowie się za wnioskiem Komisji Rewizyjnej, będzie to równoznaczne z podjęciem przez nas uchwały o uznaniu skargi za zasadną.

Głosowanie nr 15. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” uznaniem skargi za bezzasadną? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radny M. Pogorzałek** „Panie Przewodniczący! Bardzo proszę o powtórzenie głosowania, bo znowu mi nie zadziało.”) – Bardzo proszę, jesteśmy w okresie przedświątecznym, bardzo proszę. Kto z pań i panów radnych jest „za” uznaniem skargi za bezzasadną? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uznała skargę za bezzasadną.”

Uchwała nr 642/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu

AD. 5. 3. SKARGI WIESŁAWY MIROŚŁAW NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE NIEROZPATRZENIA SKARGI NA DYREKTORA MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY RODZINIE W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 826-1*) stanowi załącznik nr 12 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnej skargi, mianowicie podjęcie uchwały w sprawie skargi Wiesławy Mirosław na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie nierozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie (*druk nr 826-1*). Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd uzasadni nam wniosek Komisji Rewizyjnej.”

Przew. Kom. Rew. Z. Drozd „Komisja Rewizyjna rozpatrzyła skargę Wiesławy Mirosław i jednogłośnie uznała skargę za bezzasadną. Podobna skarga już kiedyś była rozpatrywana tej pani i też była uznana za bezzasadną. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos? Pan prezydent nie chciałby zabrać głosu? Czy państwo radni chcieliby się odnieść? Nie chcieliby państwo radni się odnieść. Informuję, że Komisja Rewizyjna wnioskuje o uznanie skargi za bezzasadną. Jeżeli większość z państwa opowie się za tym wnioskiem, uznamy tę skargę za bezzasadną, a jeżeli większość opowie się przeciw, uznajemy skargę za zasadną.

Głosowanie nr 16. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” uznaniem skargi Komisji Rewizyjnej za bezzasadną? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uznała skargę za bezzasadną.”

Uchwała nr 643/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2013 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 797-1*) wraz z *autopoprawką* (*druk nr 797-2*) stanowi załącznik nr 14 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2013 rok (*druk nr 797-1*) wraz z *autopoprawką* (*druk nr 797-2*).

Przystępujemy do jednej z najważniejszych w perspektywie roku uchwał Rady Miasta. Przypomnę, że projekt budżetu został dostarczony zgodnie z wymogami ustawowymi do Biura Rady w przepisany terminie.

Po przejściu całej procedury zapisanej w naszej uchwale nr 1072/XLIII/2010 w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Prezydent opracował *autopoprawkę* na druku nr 797-2, która wpłynęła do Biura Rady w dniu 13 grudnia 2012 r. i w tym samym dniu została przekazana państwu radnym.

Teraz zaproponuję Wysokiej Radzie porządek debaty budżetowej, który zapisany jest w § 3 ust. 7 załącznika nr 4 do naszej uchwały i wyglądać będzie następująco:

1. Przedstawienie *autopoprawki* zgłoszonej przez Prezydenta.
2. Przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej, projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz w sprawie prawidłowości planowanej kwoty długu miasta wynikającej z planowanych i zaciągniętych zobowiązań. W tym miejscu chcę dodać, że opinie te również zostały państwu radnym dostarczone.
3. Przedstawienie opinii Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.
4. Przedstawienie opinii innych komisji, klubów radnych.
5. Dyskusja.
6. Głosowanie projektu wraz z *autopoprawkami*.

Poproszę teraz pana prezydenta o przedstawienie Wysokiej Radzie *autopoprawek* do projektu budżetu, a także zapoznanie nas z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej. Bardzo proszę, pani skarbnik. Panie prezydencie, czy pani skarbnik może?”

Prez. K. Żuk „Nie odmówię sobie tej przyjemności poprosić panią skarbnik o zaprezentowanie bardzo ambitnego budżetu.”

Skarbnik Miasta Lublin I. Szumlak „Dziękuję, panie prezydencie. Panie Przewodniczący! Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! 15 listopada Prezydent Miasta przedłożył Wysokiej Radzie projekt uchwały budżetowej na rok 2013, natomiast w dniu 13 grudnia przedłożył do tego projektu autopoprawkę po dyskusji przeprowadzonej z państwem radnymi we wszystkich komisjach. Zmiany, jakie zostały zaproponowane w autopoprawce, dotyczą zwiększenia dochodów budżetu miasta – to, co widać tu na planszy – 28.838.962, w tym dochody gminy – ponad 27 mln i dochody powiatu – ponad 1.355.744. Natomiast wydatki budżetu miasta, w wyniku zgłoszonych wniosków, zostały zwiększone o 29.338.962 zł. Zwiększył się nieznacznie deficyt budżetu o 500 tys., ponieważ miasto uzyska przychody również w kwocie 500 tys. zł.

Zaproponowane zwiększenie dochodów budżetu miasta wynika ze zwiększenia dochodów własnych o kwotę 29.100 tys. zł, zmniejszenia dotacji celowych i innych środków na zadania własne o kwotę 3.431.138 i zwiększenia środków europejskich o kwotę 2.790.614 oraz zmniejszenia nieznacznie dotacji celowej na zadania realizowane w drodze umów – jest to 314 zł; zwiększenia dotacji celowych na realizację zadań przejętych od innych jednostek – o kwotę 379.800 zł.

Zmiany zaproponowane w autopoprawce zwiększają planowane wydatki budżetu o kwotę 29.338.962 w wyniku zwiększenia wydatków na zadania własne realizowane bez udziału środków europejskich – jest to kwota 16.508.370 zł oraz zwiększenia wydatków na zadania realizowane z udziałem środków europejskich, również zadania własne – o kwotę 12.450.792 zł; i zwiększenia o 379.800 zł wydatków na zadania przejęte od innych jednostek samorządu terytorialnego do realizacji na podstawie umów i porozumień.

Proponowane zmiany obejmują zmiany zgłoszone przez komisje Rady Miasta, a także znalazły się tutaj inne zmiany, które są skutkiem okoliczności zaistniałych po terminie złożenia projektu budżetu.

Proponowane zwiększenie planowanych wydatków na zadania własne realizowane bez udziału środków europejskich wynika głównie ze zwiększenia planowanych wydatków na inwestycje drogowe oraz remonty – jest to kwota 13.550.200. W ramach zgłoszonych wniosków zostały m.in. wprowadzone takie zadania jak: przebudowa ul. Sławinkowskiej, ul. Laury, ul. Wallenroda, budowa ul. Strzembosza, ul. Dunikowskiego, ul. Romanowskiego, ul. Nadrzecznej, ul. Jemiołowej, ul. Jantarowej, również budowa odcinka drogi od ul. Świętochowskiego do ul. Diamentowej w kierunku ul. Zemborzyckiej.

Zadania remontowe rozszerzone zostały o remont chodnika wzdłuż ul. Kruczkowskiego, ul. Andersa oraz ulic: Weteranów, Beliniaków, Bema, również remont nawierzchni ul. Łukowskiej, nawierzchni pieszo-jezdnych, ul. Trzeźniowskiej, remont ul. Tumidajskiego, ul. Noskowskiego i remont ciągów w osiedlu Łęgi.

Również zostało wprowadzone zadanie, które nie było zrealizowane w tym roku – rozbudowa monitoringu wizyjnego miasta. Jest to kwota ponad 900 tys. zł.

Na infrastrukturę turystyczną – o 480 tys., z przeznaczeniem na ścieżki rowerowe, na promocję miasta poprzez sport – o 1,1 mln, na inwestycje i re-

monty w obiektach oświatowych – o 1.260 tys. zł. Z powyższej kwoty proponuje się opracowanie dokumentacji budowy boiska przy Zespole Szkół nr 8, w Zespole Szkół nr 11, na modernizację sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 1 oraz wykonanie robót przeciwpożarowych w zakresie dodatkowej klatki schodowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2.

Ponadto jest propozycja przeznaczenia środków na remont sanitariatów i szatni w Szkole Podstawowej nr 10, remont schodów przy Przedszkolu nr 7, remont kuchni w Przedszkolu nr 45 oraz remont ogrodzenia w Przedszkolu nr 39 i 47.

Na ochronę zdrowia zwiększono środki o 210 tys., z przeznaczeniem na świadczenia zdrowotne z zakresu stomatologii dla dzieci i młodzieży objętej obowiązkiem szkolnym; na działalność Centrum Interwencji Kryzysowej w ramach zadań Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz na zakup usług w hospicjach.

Na pomoc społeczną i pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej – o 615 tys. zł., z przeznaczeniem głównie na funkcjonowanie domów pomocy społecznej, Zespołu Ośrodków Wsparcia, na Program Wsparcia i Aktywizacji Seniorów, na dotacje dla podmiotów nie zaliczonych do sektora finansów publicznych, na dystrybucję żywności, na zapewnienie miejsc noclegowych w noclegowniach, schroniskach, domach dla bezdomnych i dotacje dla placówek wsparcia dziennego.

Na zadania z zakresu gospodarki mieszkaniowej, usługowej, komunalnej, ochrony środowiska jest propozycja zwiększenia wydatków o 2.007.500, m.in. na budowę oświetlenia w ul. Nałęczowskiej i ul. Kwiatów Polnych, na budowę ciągu pieszego ze schodami na zboczu przy Szkole Podstawowej nr 38, łączącego osiedle Sienkiewicza z osiedlem Ruta, na budowę kładki łączącej osiedle Łęgi i osiedle Świt, na budowę schodów od chodnika pomiędzy budynkiem przy ul. Jana Pawła i ul. Watykańskiej do przystanku przy ul. Filaretów, na budowę placu zabaw w rejonie ul. Lwowskiej, doposażenie placu zabaw przy ul. Świerkowej, ogrodzenie placu zabaw przy ul. Lisa, modernizację placu zabaw przy ul. Radzyńskiej, budowę placu zabaw oraz boiska w osiedlu Botanik, na konserwację i utrzymanie sześciu autonomicznych szaleatów miejskich i zagospodarowanie skweru przy ul. Glinianej 25, 27, 29.

Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego jest propozycja zwiększenia o 246.570 zł, z przeznaczeniem na dotacje dla Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN, na remont Domu Słowa. Ponadto proponuje się zwiększenie dotacji dla Dzielnicowego Domu Kultury Węglin; na zadania w zakresie kultury fizycznej i zajęcia sportowe w szkołach – o kwotę 350 tys. zł.

Proponowane zwiększenie planowanych wydatków na zadania własne realizowane z udziałem środków europejskich – o kwotę 12.450.792 – wynika głównie z przeniesienia nie wykorzystanych wydatków w roku 2012 na 2013 rok i dotyczy to takich projektów jak: Lubelska Biblioteka Wirtualna, Promocja Inwestycyjna Lublina, „Uczeń do potęgi”, infrastruktura dla aktywizacji gospodarczej Dzielnicy Bursaki i Rudnik, infrastruktura dla Strefy Ekonomicznej na Felinie, budowa domu kultury przy ul. Judyma w Lublinie, budowa Akademii Golfa nad Zalewem Zemborzyckim oraz wprowadzenia środków na realizację nowych projektów: Europejska Stolica Turystyki Rowerowej, opracowanie i wdrożenie systemu informacji przestrzennej dla miasta Lublin, Cities for Business Innovation – Network of Urban Procurers, Konsultant Lubelskiego

Przedsiębiorcy. To są nowe projekty, które są wprowadzone do realizacji w roku 2013.

Wszystkie zmiany zostały szczegółowo opisane w przedłożonej państwu autopoprawce, jak również w załącznikach i uzasadnieniu, też zostały omówione na posiedzeniach komisji Rady.

Państwo Radni! Po uwzględnieniu tych zaproponowanych zmian w autopoprawce, jak kształtują się podstawowe wielkości budżetu? Otóż, dochody stanowią kwotę 1.916.958.776 zł, natomiast wydatki budżetu przekraczają kwotę 2 mld zł – jest to 2.011.243.180 zł.

Przychody zostały zaplanowane w kwocie 190.820.599 zł, rozchody budżetu – 96.536.195; przeznaczone zostaną na spłatę zaciągniętych pożyczek i kredytów oraz wykup ostatniej transzy obligacji, natomiast deficyt budżetu wynosi 94.284.404 zł i proszę zwrócić uwagę, że on jest mniejszy od tych deficytów w latach poprzednich.

W ramach kwoty dochodów wyszczególniono planowane kwoty dochodów bieżących w wysokości 1.405.220.893 zł, dochody bieżące stanowią ponad 73% w strukturze dochodów i dochody majątkowe w kwocie 511.737.883 zł stanowią około 27%. W tym oczywiście przeważają dochody gminy z kwotą 1.396.359.279 zł, a dochody powiatu – 520.599.497 zł.

Po uwzględnieniu zmian dokonanych autopoprawką nieco inaczej wygląda teraz struktura planowanych dochodów. Trzy pozycje są bardzo zbliżone, a więc udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych, subwencja i środki europejskie oscylują w granicach 20% w strukturze dochodów, natomiast ponad 32% stanowią pozostałe dochody własne, w tym są podatki i opłaty lokalne oraz dochody z mienia komunalnego. 6% stanowią dotacje celowe z budżetu państwa na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej i zadania zlecone ustawami. Ponad 2% są to dotacje celowe na realizację zadań własnych, około 0,5% stanowią środki na zadania realizowane na podstawie umów i porozumień.

W ramach planowanych wydatków na realizację... No, wydatki bieżące oczywiście to są 65%, wydatki majątkowe – 34%; ta reguła tutaj została zachowana, że wydatki bieżące są niższe od dochodów bieżących, czyli ten wymóg ustawy jest w planie na rok przyszły zachowany.

W ramach wydatków, w strukturze wydatków na wydatki oświatowe przeznaczono ok. 30% - jest to kwota 595.829.707 zł. Do tej pozycji zbliżyły się wydatki z zakresu transportu i łączności, na które proponuje się przeznaczyć 581.683.239 zł – jest to około 29% wszystkich wydatków budżetu; około 12% stanowią wydatki na zadania z zakresu pomocy społecznej i ochrony zdrowia – jest to kwota, która zbliża się do 240 mln zł; na kulturę przeznaczono ponad 59 mln zł; na kulturę fizyczną oraz turystykę – ponad 130 mln zł – jest to ok. 6,5%; na zadania z zakresu gospodarki komunalnej, ochrony środowiska, jak również gospodarki mieszkaniowej przeznaczono ponad 130 mln zł – jest to 6,5% wydatków; na zadania z zakresu administracji publicznej przeznaczono ponad 102 mln zł – stanowi to niewiele ponad 5%.

W przyjętej polityce inwestycyjnej miasta jednym z priorytetów jest poprawa funkcjonowania systemu obsługi komunikacyjnej miasta, stąd też w tych wydatkach majątkowych ponad 34% są to wydatki, które są przeznaczone na budowę i przebudowę dróg. Na wydatki z zakresu transportu zbiorowego i infrastruktury transportowej i telekomunikacyjnej – ponad 154 mln zł.

Ponad 5% proponuje się przeznaczyć na zadania z zakresu gospodarki komunalnej, ochrony środowiska; na zadania inwestycyjne w ramach kultury fizycznej i turystyki przeznaczają się środki w wysokości ponad 117 mln zł; na zadania z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego przewidziano ponad 18 mln zł; natomiast na poprawę stanu technicznego obiektów oświatowych i rozwój bazy edukacyjnej miasta planuje się wydatkować ponad 6% wydatków majątkowych – jest to kwota ok. 43 mln zł.

W przeliczeniu na jednego mieszkańca planowane dochody na rok przyszły wyniosą 5,5 tys. zł, zaś wydatki 5.770 zł, natomiast planowane wydatki majątkowe wyniosą 1.981 zł.

Wysoka Rado! Gdyby nie środki europejskie, nie byłoby takich możliwości, aby rozwój miasta i tyle inwestycji można było zrealizować w tak szybkim tempie. W ramach planowanych wydatków na zadania realizowane z udziałem środków europejskich przeznaczono ponad 20% wydatków ogółem, tj. kwotę ponad 416 – ok. 417 mln zł, w tym objęte umowami o dofinansowanie w kwocie ponad 405 mln zł, w tym są środki europejskie – ponad 290 mln zł i inne środki z budżetu państwa bezzwrotne – ponad 2 mln zł.

W roku przyszłym łączna kwota, jaka przypada do spłaty, rat kredytów i pożyczek wraz z należnymi odsetkami stanowić będzie 7,49% planowanych dochodów ogółem, przy limicie 15%, natomiast planowana kwota długu na koniec roku 2013 stanowi ponad 51% dochodów ogółem przy limicie, jaki jeszcze obowiązuje w roku 2013 – 60%.

Szanowni Państwo Radni! Pragnę również poinformować, iż Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej pozytywnie zaopiniował projekt budżetu miasta na rok 2013. Regionalna Izba Obrachunkowa wydała również pozytywną opinię o możliwości sfinansowania deficytu, jaki został przedstawiony w projekcie uchwały budżetowej na rok 2013.

Zwracam się w imieniu Prezydenta Miasta do Wysokiej Rady o uchwalenie przedłożonego projektu budżetu miasta wraz z autopoprawką. Dziękuję za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo dziękuję pani skarbnik. Będziemy w tej chwili... Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. K. Żuk „Ja tylko jedno zdanie uzupełnienia, a właściwie komentarza do pani skarbnik.

Ta autopoprawka była wynikiem bardzo merytorycznej i konstruktywnej dyskusji w komisjach Rady, za którą to dyskusję chciałbym bardzo podziękować. W wyniku właściwie tej debaty budżetowej, którą prowadziliśmy, udało się wprowadzić, uzgodnić, również szczegółowo przeanalizować szereg drobnych inwestycji w dzielnicach, ważnych z punktu widzenia społeczności tych dzielnic i tutaj państwo radni słusznie wprowadzili, czy też wydyskutowali szereg zadań rozwiązujących problemy naszego miasta. Za to dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, zapoznamy się teraz z opiniami komisji stałych. Jako pierwsza – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, pan przewodniczący Jacek Bednarczyk, bardzo proszę.”

Przew. KBE J. Bednarczyk „Dziękuję, panie przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zanim przejdę do informacji na temat, jak była zaopiniowana propozycja budżetu, chciałem państwu przedstawić, co w międzyczasie nastąpiło.

W dniu 15 listopada został przedstawiony Wysokiej Radzie projekt uchwały budżetowej na 2013 rok, którego pierwsze czytanie odbyło się 16 listopada i który następnie został skierowany do prac komisji stałych w Radzie Miasta. Wszystkie komisje zaopiniowały projekt budżetu miasta pozytywnie wraz z przyjętymi wnioskami. Wnioski komisji zostały przedłożone Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, która na posiedzeniu w dniu 26 listopada zaopiniowała je oraz sformułowała własne wnioski.

Łączna wartość zgłoszonych wniosków przez wszystkie komisje, w tym również przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną stanowiła kwotę ponad 76 mln zł. Źródłami sfinansowania zgłoszonych zmian było zwiększenie dochodów o kwotę 13.680 tys. zł i zmniejszenie wydatków o kwotę ponad 62 mln zł.

W dniu 30 listopada do Komisji, którą mam zaszczyt kierować, wpłynęło stanowisko pana prezydenta w sprawie propozycji zmian zgłoszonych przez komisje stałe. Na posiedzeniu Komisji w dniu 5 grudnia pozytywnie zaopiniowane zostało stanowisko pana prezydenta, a także projekt budżetu miasta wraz z przyjętymi zmianami.

Pragnę podkreślić, iż prace nad projektem budżetu przebiegały zgodnie z harmonogramem. W posiedzeniach komisji uczestniczył pan prezydent, zastępcy pana prezydenta, pani skarbnik, pan sekretarz, a także zaproszeni dyrektorzy wydziałów i jednostek, którzy udzielali wyjaśnień.

Zgłaszane wnioski przez państwa radnych spotkały się z dużym zrozumieniem pana prezydenta. W przedłożonej w dniu 13 grudnia autopoprawce do projektu uchwały budżetowej na 2013 rok znalazły się wszystkie uzgodnienia o dużym znaczeniu dla rad dzielnic i mieszkańców miasta.

Przedłożona autopoprawka omawiana była w trakcie posiedzeń komisji w bieżącym tygodniu, a także dzisiaj została przedstawiona przez panią skarbnik.

Przedłożona autopoprawka wprowadza następujące zmiany w stosunku do przedłożonych projektów. I tak, zwiększa się dochody budżetu miasta o 28.838.962 zł, wydatki budżetu miasta – o 29.338.962 zł, w tym wydatki majątkowe – o 23.435.600 zł, przychody budżetu miasta – o 500 tys. zł; deficyt budżetu miasta – o 500 tys. zł.

Po uwzględnieniu proponowanych zmian w autopoprawce planowane na 2013 rok dochody budżetu miasta stanowią kwotę 1.916.958.776 zł, wydatki budżetu miasta stanowią kwotę 2.011.243.180 zł, w tym wydatki majątkowe stanowią kwotę 690.364.607 zł. Deficyt budżetu miasta wyniesie 94.284.404 zł, przychody stanowią kwotę 190.820.599 zł, rozchody stanowią kwotę 96.536.195 zł. Przychody i koszty samorządowego zakładu budżetowego stanowią kwotę 79.963.000 zł, zaś dotacje celowe dla zakładu na interwencje wyniosą 5.050.000 zł. Dochody zgromadzone na wydzielonym rachunku i wydatki nimi sfinansowane stanowią kwotę 34.257.270 zł.

Przedłożony projekt budżetu miasta wraz z autopoprawką jest projektem proinwestycyjnym. Wydatki majątkowe stanowią 34,33% planowanych wydat-

ków i udział jest o ponad 10% większy niż w roku 2011 i 2012. Zaproponowany program inwestycyjny na rok 2013 jest kolejnym rokiem realizacji polityki rozwojowej miasta i przyczyniającym się do budowania pozycji miasta szybko rozwijającego się, o dużym potencjale, wykorzystującym w pełni możliwość absorpcji środków europejskich. Środki europejskie w 2013 roku stanowią będą ponad 355 mln zł – jest to kwota większa niż środki pozyskane w roku 2011 i 2012. W odniesieniu do 2012 roku jest wzrost o 135%, zaś w odniesieniu do 2011 roku jest to wzrost o 220%. Udział środków europejskich w dochodach budżetu miasta w latach 2011-2013 wynosi odpowiednio: 8%, 9,7%, 18,5%. Środki te oraz inne środki bezzwrotne, w tym dotacje z programów i rezerwy celowej z budżetu państwa oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a także środki zwrotne, kredyty, pożyczki, pozwalają na realizację tak ambitnego planu inwestycyjnego. Oczywiście powoduje to wzrost zadłużenia, które w roku 2014 osiągnie maksymalny poziom prawie 1 mld zł, ale pozwala w pełni wykorzystać środki europejskie oraz rozwijać miasto, gdyż środki te wykorzystane są na rozwój infrastruktury kulturalnej i turystycznej, dzięki czemu Lublin stanie się miastem nowoczesnym, przyjaznym mieszkańcom i inwestorom oraz atrakcyjnym dla turystów.

Zadłużenie miasta na 2013 rok wyniesie prawie 983 mln zł, tj. 51,26% dochodów budżetu miasta. W kolejnych latach wieloletniej prognozy finansowej zachowuje bezpieczny poziom w stosunku do ograniczeń ustawowych.

Pragnę podkreślić, iż dynamika wzrostu zadłużenia miasta jest niższa niż dynamika wzrostu wydatków majątkowych w latach 2011-2013. Przyrost zadłużenia miasta w roku 2013 w stosunku do 2012 wynosi 10,6%, w 2012 w stosunku do 2011 – 14,2%, w 2013 w stosunku do 2011 – 26,28%. Natomiast wydatki majątkowe w roku 2013 wzrosną o 72% w stosunku do przewidywanego wykonania w 2012 roku. W 2012 roku wzrosło o 30% w stosunku do 2011 roku, a planowany wzrost w 2013 roku do 2011 to ponad 24%.

Na uwagę zasługuje fakt, iż deficyt budżetu miasta w 2013 roku maleje w stosunku do przewidywanego wykonania w 2012 o ponad 18 mln zł i w stosunku do 2011 o ponad 2,7 mln zł. Nadwyżka operacyjna zaś rośnie do kwoty ponad 84 mln zł, gdy – przypomnę – w 2012 roku szacuje się, iż wyniesie około 42 mln zł, a w 2011 stanowiła niewiele ponad 27 mln zł. Świadczy to o większych możliwościach inwestycyjnych miasta, a tym samym o możliwościach jego rozwoju.

Podsumowując, pragnę poinformować państwa, iż do Komisji wpłynęły pozytywne opinie z Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej miasta Lublin na 2013 rok; w sprawie opinii o projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej miasta Lublin na 2013 rok.

Mając na uwadze powyższe, Komisja Budżetowa pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały budżetowej na 2013 rok wraz z autopoprawką – 8 głosami „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymującymi” oraz wieloletnią prognozę finansową miasta na lata 2013-2028 wraz z autopoprawką – 8 głosami „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymującymi się”.

I w tym momencie chciałem podziękować wszystkim osobom, które przygotowały i pracowały nad projektem budżetu. Dziękuję panu prezydentowi

wi, dziękuję państwu wiceprezydentom, dziękuję pani skarbnik, panu sekretarzowi, także dyrektorom wydziałów i jednostek.

Chciałem w tym momencie również podziękować wszystkim komisjom stałym, w szczególności wszystkim członkom Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, jak również serdecznie dziękuję pracownikom Biura Rady Miasta.

Chciałbym również zapewnić pana prezydenta, że Klub, którego mam przyjemność reprezentować, największy Klub w Radzie Miasta – Platformy Obywatelskiej RP – poprzez przedstawiony przez pana prezydenta projekt budżetu na 2013 rok i w tym momencie chciałem też zwrócić się do państwa radnych z prośbą o poparcie przedłożonego budżetu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo za to wystąpienie. Na wystąpienia klubów będzie jeszcze czas, w tej chwili mamy przedstawienia komisji. Bardzo proszę, Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska - przewodniczący Marek Jakubowski – bardzo proszę o opinię Komisji.”

Przew. Kom. RMUiOŚ M. Jakubowski „Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska na posiedzeniu w dniu 17 grudnia rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2013 rok w głosowaniu: 4 głosy „za”, 3 „wstrzymujące się” – przeszła pozytywnie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, Komisja Gospodarki Komunalnej – przewodniczący Leszek Daniewski.”

Przew. KGK L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Komisja na wczorajszym posiedzeniu, po dyskusji i przedstawieniu, zapoznaniu się z autopoprawką, pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2013 rok 5 głosami „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujące się”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej – przewodnicząca Elżbieta Dados.”

Przew. KZiPS E. Dados „Panie Przewodniczący! Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej na swoim posiedzeniu w dniu 17 grudnia zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu miasta Lublin na 2013 rok wraz z autopoprawką jednogłośnie pozytywnie – 8 głosów „za”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Komisja Oświaty i Wychowania – przewodniczący dr Mariusz Banach, bardzo proszę.”

Przew. KOiW M. Banach „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! 18 grudnia Komisja Oświaty i Wychowania pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na rok 2013 – 5 głosami „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymującymi się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – przewodniczący Marcin Nowak.”

Przew. KKiOZ M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! W dniu wczorajszym, a więc 19 grudnia kierowana przeze mnie Komisja Kultury i Ochrony Zabytków pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały wraz z autopoprawką stosunkiem głosów: 6 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Komisja ds. Rodziny – przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Przew. KdsR. J.Mach „Panie Przewodniczący! Komisja ds. Rodziny, podobnie jak wszystkie, w dniu 17 grudnia projekt uchwały budżetowej wraz z autopoprawką zaopiniowała pozytywnie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – przewodnicząca Beata Stepaniuk.”

Przew. KSTiW B. Stepaniuk „Panie Przewodniczący! Komisja Sportu też nie odbiega. Na posiedzeniu w dniu 18 grudnia zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały budżetowej na rok 2013 wraz z autopoprawką – 8 głosami „za”, 0 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, radny Zbigniew Jurkowski – bardzo proszę... Nie ma. Ja powiem, że Komisja zaopiniowała pozytywnie wraz z autopoprawką.

Szanowni Państwo! Teraz czas na wystąpienia przewodniczących klubów. W imieniu największego Klubu w Radzie, Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej, pan radny, przewodniczący Wojciech Krakowski - bardzo proszę.”

Przew. Klubu Radnych PO W. Krakowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Już częściowo zostało to skonsumowane, ale bardzo się cieszę, dziękuję przedmówcy za tak pozytywną ocenę budżetu i ocenę pracy prezydenta.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przygotowując budżet miasta na 2013 rok, prezydent zapewne miał dylemat – czy zwolnić tempo rozwoju miasta, rezygnując z niektórych kluczowych i kosztownych inwestycji, takich jak stadion, czy basen olimpijski i napawać się, cieszyć się z pozytywnej oceny jego rządów w ostatnich dwóch latach, czy też kontynuować unowocześnianie i zmianę wizerunku Lublina, z miasta, w którym nic nie można na miasto, które podejmuje trud i ryzyko dogonienia szybko rozwijających się metropolii w Polsce.

Dziś opiniujemy budżet ofensywny, prorozwojowy, jednocześnie budżet odpowiedzialności i kontynuacji rozpoczętych już zadań, które w tym budżecie, proszę państwa, stanowią 80% wydatków inwestycyjnych na 2013 rok, tj. ok. 550 mln zł.

W budżecie Lublina na 2013 rok zaplanowano dochody na 1.917 mln zł. Plan niełatwy, wymagający dużej dyscypliny, elastyczności, ale realny. Przedstawione przez panią skarbnik w trakcie dyskusji na komisjach uzasadnienia

do przyjętych założeń są wiarygodne i nie grozi nam na pewno żadna katastrofa finansów publicznych miasta. Wydatki po autopoprawce przekraczają już sumę 2 mld zł, w tym wydatki majątkowe – trzeba przypomnieć – 690 mln. Są to trzykrotnie większe wydatki majątkowe niż w roku 2010 na przykład. To budzi respekt, ale pokazuje również skalę potrzeb miasta w zakresie infrastruktury technicznej, inwestycji, a także ogólnych wydatków na transport, administrację, pomoc społeczną, sport i kulturę. Potrzeby te są zgłaszane przede wszystkim przez wydziały Urzędu Miasta, ale również przez rady dzielnic oraz poszczególnych radnych. Trzeba zwrócić uwagę na dobrą współpracę prezydenta z radami dzielnic przy tworzeniu budżetu na 2013 rok. Rady dzielnic, które są jednostkami pomocniczymi Rady Miasta i działają w swoich okręgach, znają najlepiej swoje potrzeby – te duże i te małe. Wiem, że odbywały się spotkania pana prezydenta z radami dzielnic, na których były omawiane priorytety potrzeb w dzielnicach. Większość priorytetowych potrzeb dzielnic prezydent uwzględnił w budżecie Lublina na 2013 rok.

W toku debaty budżetowej radni Rady Miasta zgłosili wiele wniosków do budżetu – własnych lub uzgodnionych z radami dzielnic. Te wnioski również w większości zostały przyjęte do budżetu. O tym świadczy m.in. wzrost wydatków w autopoprawce o 29 mln zł. I nie ma chyba żadnego radnego na tej sali, który mógłby powiedzieć: „żaden mój wniosek nie został przez prezydenta uwzględniony w budżecie na 2013 rok”.

Analizując budżet Lublina, pozytywnie należy ocenić ilość zadań realizowanych z udziałem środków europejskich. Ogólnie zadania zaplanowane na kwotę 405 mln, w tym środków europejskich na 290 mln zł. W ramach tych środków są duże zadania inwestycyjne, takie jak: Zintegrowany System Miejskiego Transportu Publicznego, drogi dojazdowe do obwodnicy Lublina i Węzła Dąbrowica, przebudowa ul. Narutowicza i adaptacja budynku przy ul. Narutowicza na potrzeby Szkoły Muzycznej Szeligowskiego, budowa stadionu przy Krochmalnej, czy budowa miasteczka ruchu drogowego. W tej kwocie są również wydatki na tzw. projekty miękkie, tj. 15,5 mln zł, a głównym beneficjentem tego jest oświata, która ma 8,7 mln środków europejskich przeznaczonych do wydania w przyszłym roku. Wydatki na zadania własne realizowane bez udziału środków europejskich wyniosą w 2013 roku 1.450 mln zł. Jest to wzrost o około 13% w stosunku do 2012 r., a z tego korzystają najbardziej oświata i wychowanie, które w budżecie zajmuje 533 mln, to jest transport i łączność – 300 mln, administracja publiczna, pomoc społeczna, sport i kultura.

Deficyt budżetu w 2013 roku wyniesie 94 mln, ale będzie to mniej o 60 mln od deficytu w 2012 roku i jest to istotna zmiana i pokazuje zmianę tendencji. Szczególnie ważna ze względu na zmianę możliwości finansowania deficytu jest nadwyżka operacyjna. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych z 2009 roku miasto musi posiadać nadwyżkę operacyjną, aby móc finansować deficyt oraz zaciągać pożyczki. Ta nadwyżka w roku 2012 wynosiła 42 mln, w 2013 r. ma wynosić 84 mln.

Warto również odnotować, że w 2013 roku spada udział długów w dochodach budżetowych – z 56,9 w 2012 do 51,3 w 2013, co jest również istotne przy ograniczeniach 60-procentowych.

Te dane pokazują, że budżet miasta jest stabilny, zrównoważony i pod dobrą kontrolą.

Nie będę wymieniał wszystkich inwestycji i zadań, które zostały ujęte w budżecie na 2013 rok. Do dwóch zadań chciałbym się jednak odnieść.

Pierwsze zadanie to jest rondo Lubelski Lipiec '80 wraz z mostem na Czerniejówce oraz przebudowa ul. Fabrycznej i Unii Lubelskiej. Uważam, że zadanie to powinno być rozszerzone i uwzględniać Trasę Zieloną oraz infrastrukturę drogową wokół budowanego stadionu, aż do ul. Muzycznej i Diamentowej. Nawet, jeżeli dziś nie ma na to środków w budżecie, to można wykonać jednolity projekt uwzględniający kompleksowe rozwiązanie tego kwartału miasta i potraktować to jako zadanie wieloletnie, a nawet na następną kadencję.

Drugie zadanie nie istnieje w budżecie, o którym chciałbym powiedzieć, chociaż według mnie również jest bardzo istotne. Chodzi mianowicie o przebudowę ul. Choiny od ronda, które jest wybudowane przy Zelwerowicza do ul. Do Dysa. Miasto kończy właśnie ul. Do Dysa i powstaje duże rondo, natomiast ul. Choiny od tego ronda do granic miasta wygląda fatalnie i wymaga natychmiastowej przebudowy – jest połamana, podziurawiona, brak oświetlenia, chodników, jest niebezpieczna dla ludzi. Zgłaszałem taki wniosek do budżetu, jednakże nie został on przyjęty. Natomiast jest w budżecie zadanie „budowa ul. Zelwerowicza od ul. Choiny do ul. Koncertowej”. Moim zdaniem obydwie te inwestycje są niezbędne, ale rozsądne byłoby jeszcze raz przemyślenie, która inwestycja powinna być wykonana w pierwszej kolejności. Jeżeli o mnie chodzi, ja głosowałbym za przebudową ul. Choiny do granic miasta.

Szanowni Państwo! Uważam, że przedstawiony budżet jest ambitny i prorozwojowy, ale również rozsądny i odpowiedzialny.

Regionalna Izba Obrachunkowa oceniła pozytywnie zarówno projekt uchwały budżetowej na 2013 rok, projekt wieloletniej prognozy finansowej oraz możliwość sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej miasta na 2013 rok.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Klub Radnych Platformy Obywatelskiej w Radzie Miasta Lublin pozytywnie ocenia projekt budżetu na 2013 rok i będzie głosował „za” jego przyjęciem. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o opinię Klubu Wspólny Lublin – przewodniczący Krzysztof Siczek – bardzo proszę.”

Przew. Klubu Wspólny Lublin K. Siczek „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Klub Wspólny Lublin opiniuje pozytywnie przedstawiony projekt uchwały budżetowej na rok 2013 wraz z autopoprawką.

Uzasadnienie powyższej decyzji jest następujące. Przedłożony projekt budżetu miasta na rok 2013 wraz z autopoprawką wpisuje się w przyjętą strategię rozwoju miasta do roku 2015. Zapewnione zostały środki na usługi świadczone na rzecz mieszkańców oraz na wydatki związane z funkcjonowaniem jednostek miasta. 34% planowanych wydatków przeznaczono na inwestycje, tj. ponad dwukrotnie więcej niż w latach poprzednich.

Podkreślić należy, że aby w pełni zrealizować założony program, konieczna jest duża dyscyplina w zakresie realizacji dochodów, a także maksymalne wykorzystanie bezzwrotnych środków zewnętrznych, o co jesteśmy absolutnie spokojni, że uda się zrealizować panu prezydentowi i pracownikom Urzędu, dlatego że tak pokazują doświadczenia lat minionych.

Dochody budżetu miasta po autopoprawce określone zostały na kwotę 1.916.985.776 zł, z tego dochody bieżące stanowią 1.405.220.893 zł. I nawet jeżeli te cyfry, te liczby były już dziś przytaczane, warto je zacytować jeszcze raz. Natomiast dochody majątkowe wynoszą 511.713.883 zł. Dochody własne, czyli m.in. z tytułu podatków i opłat, usług oraz sprzedaży majątku stanowią prawie 53% dochodów, subwencje to 20%, środki europejskie – ponad 18%; pozostałe dochody, głównie dotacje, to prawie 9%. Tak wygląda budżet, projekt budżetu miasta na rok 2013.

Planowane wydatki po autopoprawce przekroczą 2 mld zł, w tym ponad 690 mln zł zostało zaplanowane na inwestycje. Śmiało można powiedzieć, że jest to budżet proinwestycyjny. 58%, ponad 400 mln zł wydatków inwestycyjnych, stanowią zadania realizowane przy udziale środków europejskich, czyli 30% więcej niż zrealizowane wydatki inwestycyjne ogółem w 2011 roku. Wydatki bieżące przekroczą w roku 2013 kwotę 1.320 mln zł, tj. 111% wykonanych w roku 2011.

Ten prezent, który trzymam w ręce i który dzisiaj pan prezydent, urzędnicy Urzędu Miasta nam położyli, panie prezydencie tutaj, w nasze rajcowskie ławy, rozumiem, jest pewnego rodzaju symbolem, jest symbolem tych prezentów, które mamy zawarte jako powinność władzy wykonawczej, powinność władzy uchwałodawczej inwestycji realizowanych na rzecz mieszkańców naszego miasta. Rozumiem, panie prezydencie, że taką paczuszkę, taką bardzo ładną, przewiazaną czerwoną wstążeczką przesyłkę otrzymuje dzisiaj każdy mieszkaniec naszego miasta.

W roku 2013 kontynuowane będą duże projekty usprawniające komunikację miejską, infrastrukturę drogową i sportową w mieście. Znalazły się też zadania, które mają znaczenie... przepraszam... znalazły się też zadania, które mają znaczenie dla lokalnych społeczności poszczególnych dzielnic. Jest to kolejny powód pozytywnej opinii Klubu. Ja za chwilę jeszcze w swoim wystąpieniu będę mówił o wypracowanym tym budżecie, ale on zaczynał się rzeczywiście rodzić na spotkaniach z mieszkańcami, czy bezpośrednio z grupami mieszkańców, czy na spotkaniach z mieszkańcami reprezentowanymi przez poszczególne rady dzielnic.

Wśród tych zadań znalazły się między innymi: budowa ul. Romanowskiego na odcinku od Pańnikowskiego do ul. Parysa, budowa ul. Nadrzeczej na odcinku od ul. Mickiewicza do ul. Rejtana, budowa ul. Jemiołowej i ul. Dunikowskiego, przedłużenie ul. Strzembosza, remont ul. Noskowskiego, ul. Bolesława Śmiałego, wykonanie kładki łączącej os. Łęgi z os. Świt, remont nawierzchni ul. Łukowskiej, remont ul. Tumidajskiego, remont nawierzchni pieszo-jezdnych ul. Trześniowskiej, remont ciągów pieszych w os. Łęgi, remont chodników w ul. Weteranów, Beliniaków i Bema, przebudowa ul. Laury i Walenroda, budowa miejsc parkingowych w dzielnicy Czuby, zatok parkingowych w ul. Bazylianówka, budowa, modernizacja ciągów pieszych na ulicach: Kruka, Borelowskiego, Morwowej, Ks. Brzóska, Struga, remont sanitariatów i szatni w Szkole Podstawowej nr 10, remont kuchni w Przedszkolu nr 45, remont ogrodzenia w Przedszkolu nr 39 i Przedszkolu nr 47; rozpoczęta zostanie modernizacja drugiej sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 1; w ramach inwestycji przy udziale mieszkańców realizowane będą: ul. Goplan, chodnik przy ul. Romanowskiego na odcinku od ul. Borelowskiego do ul. Ks. Brzóska, budowa ul. Bogdanówka, ul. Skalistej i ul. Świętochowskiego oraz oświetlenie w ul. Kwia-

tów Polnych. Zaplanowane zostały do wykonania place zabaw na os. Botanik oraz w rejonie ul. Lwowskiej; modernizacja placu zabaw przy ul. Radzyńskiej 22. Zlecone do opracowania zostaną dokumentacje przebudowy ul. Symfonicznej i ul. Pana Wołodajewskiego; budowa odcinka ul. Nałkowskich, budowa ul. Robotniczej od ul. Wilczej do ul. Wspólnej oraz ul. Wilczej od ul. Robotniczej do ul. Długiej, Wyzwolenia; budowa łącznika od ul. Dziewanny do ul. Różanej, budowa boiska przy Zespole Szkół nr 8 i Zespole Szkół nr 11. Zwiększone zostały środki na sfinansowanie służb ponadnormatywnych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji o 100 tys. zł; świadczenie zdrowotne w zakresie stomatologii dla dzieci i młodzieży objętej obowiązkiem szkolnym – o 50 tys. zł; zakup usług w hospicjach – o 60 tys. zł; na zajęcia sportowe w szkołach – o 200 tys. zł; na dystrybucję żywności, dotacje dla placówek wsparcia dziennego prowadzonych przez podmioty inne niż miasto; zapewnione miejsca noclegowe w noclegowniach, schroniskach, domach dla bezdomnych i ofiar przemocy; programy wsparcia i aktywizacji seniorów – o 260 tys. zł.

Podpisuję się pod zdaniem kolegi, który w poprzedniej wypowiedzi – pan przewodniczący Wojtek Krakowski – mówił o tym, że chyba nie ma na tej sali radnego, którego wnioski nie znalazłyby się w tym budżecie, radnego, a zarazem zgłoszone przez mieszkańców, bo to my jesteśmy emisariuszami tych wniosków do pana prezydenta.

Rzeczywiście, niech przykładem w tej wymienionej jako przykłady przeze mnie powyżej liście wniosków, niech przykładem będzie budowa zatok parkingowych w ul. Bazylianówka i ul. Porzeczkowej – wniosek, który był składany, panie prezydencie, jeszcze do poprzedniego prezydenta przez przewodniczącego Zarządu Osiedla pana Mirosława Gajownicza, wniosek, o którym pan prezydent w ubiegłym roku rozmawiał.

Na podkreślenie zasługuje również przychylność, otwartość i zrozumienie pana prezydenta na właśnie te zgłoszone przez radnych wnioski. W związku z powyższym, o tych wnioskach, o których mówię, o przyjętych wnioskach przez pana prezydenta, o wnioskach wypracowanych, panie prezydencie, w czasie prac nad budżetem, w związku z powyższym radni Klubu Wspólny Lublin na dzisiejszej sesji, w przypadku, gdyby się pojawiły jakiegokolwiek wnioski budżetowe, które mogłyby mieć wpływ na zmianę kształtu tego budżetu po stronie wydatków, czy po stronie przychodów, będą się do tych wniosków odnosili w taki sposób, aby tego kształtu wypracowanego w czasie prac na komisjach już nie zmieniać.

Oceniamy te wnioski – i to jest wniosek wpływający z naszej narady klubowej, tylko i wyłącznie poparty doświadczeniem tych prac, które odbyliśmy mozolnie w ciągu kilku tam godzin, w czasie tych wszystkich komisji, w których uczestniczyliśmy, że te wnioski byłyby tylko i wyłącznie pozorowaniem działań dobrych dla Lublina; więc radni Klubu Wspólny Lublin w pozorantwo się nie bawią i dlatego dzisiaj będziemy walczyli o to, żeby ten budżet utrzymać w takim kształcie, w jakim on został nam przedłożony wraz z autopoprawką.

Nie bez znaczenia, panie prezydencie, szanowni państwo, przy ocenie projektu przez radnych Klubu Wspólny Lublin miał fakt pogodzenia oczekiwań mieszkańców miasta i wszystkich zadań, które przed nami stoją, z pozytywną opinią o projekcie uchwały budżetowej Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie, co trzeba na pewno z szacunkiem podkreślić.

Nasz Klub wyraża opinię, iż przedstawiony projekt budżetu miasta wraz z autopoprawką wpłynie na rozwój miasta, a także podniesie jakość życia mieszkańców, stąd też jego pozytywna ocena.

Przedłożona została również wieloletnia prognoza finansowa miasta na lata 2013-2028 wraz z autopoprawką. Wielkość zadłużenia miasta w okresie objętym wieloletnią prognozą finansową mieści się w limicie określonym przepisem art. 170 ustawy o finansach publicznych z roku 2005, obowiązującym do 31 grudnia 2013 roku. Planowane zadłużenie miasta w roku 2013 wyniesie 51,26% dochodów budżetu, przy ograniczeniu ustawowym do 60%, a więc można powiedzieć, że absolutnie bezpiecznym.

Wskaźnik obsługi długu w okresie objętym wieloletnią prognozą finansową również mieści się w limicie określonym przepisem art. 169 ustawy o finansach publicznych z roku 2005, obowiązującym do 31 grudnia 2013 roku. Planowane środki na obsługę długu w 2013 roku stanowią 7,49% dochodów budżetu, przy ograniczeniu ustawowym do 15%.

Z uwagi na powyższe, Klub przedłożoną wieloletnią prognozę finansową wraz z autopoprawką również opiniuje pozytywnie.

I na koniec, panie prezydencie, życzenia – to, co powiedziałem wcześniej – na wnioski już czasu nie ma, a życzenie jest jedno: żeby panu prezydentowi i całemu zespołowi pana prezydenta nie zabrakło entuzjazmu i siły do tego, żeby w takim pięknym kształcie, jak się udało w tym roku, zrealizować budżet roku 2013. I tego panie prezydencie życzymy panu prezydentowi, ale również życzymy sobie, bo tak samo jak pan prezydent, może mniej zobowiązani ustawą, ale tak samo odpowiedzialnością przed mieszkańcami, a może to jest ważniejsze, czujemy się za realizację tego budżetu zobowiązani. Wszystkiego dobrego, dziękujemy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Widzieliśmy te starania, panie przewodniczący. Bardzo proszę, Klubu Prawo i Sprawiedliwość – radny Tułajew – bardzo proszę.”

Przew. Klubu PiS S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! (Już, pani radna?) Dziś kontynuujemy temat uchwały budżetowej na rok 2013 i ta dyskusja, która odbyła się 16 listopada, właściwie dzisiaj finalizujemy tę całą dyskusję na temat budżetu.

Ja 16 listopada, na pierwszej sesji budżetowej, podczas pierwszego czytania, w sposób bardzo dokładny przedstawiłem, w sposób bardzo szczegółowy przedstawiłem swoje uwagi, swoje opinie do projektu budżetu miasta na rok 2013.

Dziś, obserwując również i wczytując się w zapisy autopoprawki, tak naprawdę ten budżet w żaden sposób się nie zmienił, nie zmienił się w sposób pozytywny, co więcej on się zmienił jeszcze bardziej w negatywną stronę.

I dzisiaj, wczytując się w zapisy uchwały budżetowej, ale i też i autopoprawki, chcę się odnieść niezwykle globalnie do tego budżetu. Mówiłem, 16 listopada był czas, żeby omawiać szczegóły, ale również na komisjach był czas, aby o konkretnych wnioskach powiedzieć. Dziś powiem niezwykle globalnie. I po raz kolejny można zadać pytanie: jaki jest ten budżet na rok 2013? Czy jest to, czy ten budżet nie jest przypadkiem budżetem bankruta?

Kiedy obserwujemy dochody, jakie zostały zaplanowane przez prezydenta miasta, wydatki – one są wyższe o 20% - musimy się zapytać, czy jest to tak naprawdę realne. W sprawie wydatków nie będę zbyt długo dyskutować, ponieważ właściwie moi poprzednicy mówili bardzo długo o wydatkach. Ja chciałbym się skupić na dochodach. Wiemy dokładnie z zasad budżetowych, że one muszą się zgodzić – wydatki z dochodami; również musimy uwzględnić przychody i rozchody. Ale kiedy przychodzimy i przystępujemy do uchwalenia budżetu i dochodów w kwocie o 20% większych od tych przewidzianych na rok 2012, musimy się zapytać, jaka jest realizacja dochodów w roku właśnie 2012. A ta realizacja dochodów nie jest za ciekawa. Jak mówiłem na poprzedniej sesji, realizacja dochodów na koniec września, zgodnie z informacją pani skarbnik, wynosiła zaledwie 65% założonego planu na rok 2012. I my dzisiaj proponujemy, aby ten plan jeszcze zwiększyć o 20%. Przewidujemy gigantyczną wartość wyprzedaży majątku miejskiego w kwocie 140 mln zł – o tym mówiłem na poprzedniej sesji – a dzisiaj w autopoprawce jeszcze pan prezydent zwiększa tę kwotę o kolejne 28 mln zł. Zupełnie jest to niezrozumiałe i niejasne dla Prawa i Sprawiedliwości, co będzie sprzedawane w naszym mieście, jakie dobra i srebra komunalne będą wyprzedawane w roku 2013.

Te dochody majątkowe, w związku ze sprzedażą majątku miejskiego będą wynosiły 170 mln zł. Jest to kwota niespotykana w budżecie miasta i po raz kolejny zadam to pytanie: jakie srebra komunalne będą wyprzedawane w roku 2013?

Również dostrzegamy bardzo wysoki wskaźnik długu; ten dług – prawie 1 mld zł – rośnie o kolejne 100 mln zł. I dzisiaj trzeba o tym powiedzieć, że każdy mieszkaniec naszego miasta zaciągnął dług w kwocie 2,5 tys. zł, który będzie musiał spłacić.

I analizując sprawę dochodu... sprawę długu naszego miasta, ale również sprawę dochodów, które mamy osiągnąć w roku 2013, należy zapytać właśnie o to, czy te dochody są realne, czy one nie są wpisane na wyrost.

Wydatki – chcielibyśmy, żeby te inwestycje były realizowane, ale musimy podchodzić odpowiedzialnie do spraw budżetowych. Tak, jak w gospodarstwie domowym, chcielibyśmy kupić i pralkę, i lodówkę, i szafkę, i nowy telewizor, nowy dywan, i może nowe meble, ale za chwilę się okaże, że nie ma na książki dla dzieci; za chwilę się okaże, że nie ma co włożyć do garnka.

I dzisiaj, mając na uwadze to, że dochody są realizowane bardzo słabo w tym roku, musimy zapytać: co będzie w przypadku braku realizacji tych dochodów w kwocie, o której wcześniej mówiłem?

Ja wielokrotnie podkreślam i pytam prezydenta miasta, czy są plany takie, aby w tej kadencji sprywatyzować spółkę komunalną LPEC. Jest to wielkie zagrożenie i my właśnie, oceniając dochody, realność tych dochodów, pytam o to, czy nie dojdzie do bardzo złej decyzji o sprzedaży LPEC-u.

Patrząc na inwestycje szeroko tutaj przedstawiane przez kolegów, należy zadać sobie fundamentalne pytanie: czy w tym wielkim gąszczu inwestycji nie został zagubiony zwykły człowiek?

My mówimy tutaj o inwestycjach, które tak naprawdę tyczą się mieszkańców w sposób pośredni – tak, mieszkańcy, wszyscy chcemy żyć w mieście pięknym i ładnym, ale musimy się zapytać, czy mieszkańcom w sposób bezpośredni żyje się w tym mieście lepiej, czy miasto Lublin jest rzeczywiście przyjazne inwestorom i mieszkańcom, tak jak zostało to wcześniej powiedzia-

ne. I z odpowiedzią na to pytanie jest problem, ponieważ patrząc na obciążenia fiskalne w roku 2013, nie sposób nie mówić o tych wszystkich zagrożeniach, które dotkną mieszkańców.

Podatek od nieruchomości – wzrost w roku 2013 o 8%, zarówno dla zwykłych mieszkańców, czyli ten podatek od budynków mieszkalnych, ale również podatek dla przedsiębiorców, dla tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą, którzy tworzą nowe miejsca pracy i zatrudniają naszych mieszkańców w swoich zakładach pracy.

Kolejna sprawa, to problem, o którym będziemy dyskutować niebawem, czyli sprawa wywozu nieczystości. Tutaj również, kiedy obserwujemy, ile mieszkańcy płacą za wywóz śmieci w chwili obecnej, a widzimy, jakie są zapisy budżetowe, dostrzegamy, że ten wzrost będzie gigantycznie wysoki.

Kolejna sprawa, kolejne obciążenie to wzrost opłat za przedszkola. Ten wzrost wynika z uchwały, którą podjęła Rada Miasta, ale ten wzrost nastąpi – to jest 0,1% minimalnego wynagrodzenia za każdą godzinę ponad ten czas wymiarowy, ponad 5 godzin. Ale ten wzrost nastąpi – o 10 gr. za godzinę, ale ten wzrost nastąpi. W tym punkcie warto również odnotować, że ta inicjatywa, która została zapoczątkowana przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości odnośnie wsparcia rodzin wielodzietnych jest wielkim plusem, ponieważ dzięki temu uchwała została podjęta nie w wersji takiej, którą zaproponowali radni PiS, ale ogólnie wspieramy rodziny wielodzietne. I to jest zasługa Klubu Radnych PiS, który to proponował w ogóle dyskusję na ten temat na sesji Rady.

Kolejny temat, który również trzeba podnieść na sesji budżetowej to sprawa cen za wodę i ścieki. Przewidziana w dochodach kwota 12 mln zł również jest niespotykana dotąd w budżetach poprzednich lat. Otóż, 12 mln zł my mamy mieć zysku z tego, co wpłacają mieszkańcy no właśnie do spółek naszych komunalnych. Przecież to są tak: z jednej strony nasze pieniądze, wszystkich mieszkańców, ale to jest obciążenie dla mieszkańców, którzy płacąc większą kwotę za wodę i ścieki będą oczywiście obciążeni tymi kolejnymi podwyżkami – to wpłynie do budżetu, ale to jest kolejne obciążenie dla kieszeni mieszkańców. Również wzrost opłat za ciepło, które nastąpiło w ostatnim czasie.

Tak można by kontynuować dalej te obciążenia, które bezpośrednio dotyczą każdego mieszkańca naszego miasta. I warto sobie zadać pytanie: czy ten budżet jest tak naprawdę przyjazny inwestorom, czy ten budżet jest przyjazny mieszkańcom naszego miasta?

Kiedy mówimy o prezentach, mamy na uwadze coś, co jest nam dane i ktoś nie oczekuje niczego w zamian, jest to prezent – tak pojmuję prezent – ale nie można odebrać projektu budżetu miasta jako prezent, ponieważ wszyscy za ten prezent będziemy musieli zapłacić.

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wobec tych faktów, które przytoczyłem i wobec tych zagrożeń, które wynikają z przyjęcia tego budżetu, wobec tego, że w tym gąszczu inwestycji zagubił się zwykły człowiek, nie jest zwracana uwaga właśnie na jego potrzeby i na to, w jaki sposób żyje mu się w Lublinie, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie poprze projektu budżetu miasta Lublin na rok 2013. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czas na dyskusję. Myślę, że możemy zapisywać się do głosu – proszę o opcję „dyskusja”. Bardzo proszę, za-

pisujemy się. Jako pierwszy, pan radny Piotr Dreher. A to niespodzianka – bardzo proszę.”

Radny P. Dreher „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Wysłuchawszy opinii na temat budżetu przewodniczących klubów, chciałbym się do paru rzeczy odnieść.

Zgadzam się z przewodniczącym Klubu Platformy Obywatelskiej, przewodniczącym Klubu Wspólny Lublin, że jest to rzeczywiście chyba najbardziej rozwijający się i dynamiczny budżet okresu tej kadencji, który jest. Poprzednie kadencje nie pamiętają tak dynamicznego i ofensywnego budżetu rozwoju miasta. Tutaj przewodniczący Krzysztof Siczek bardzo skrupulatnie wyliczał inwestycje, ale wyliczał część tych inwestycji, ja oczywiście nie będę powtarzał, bo te inwestycje zostały wyliczone w jakiejś tam części.

Zgadzam się również, że radni mają swoje większe lub mniejsze zamierzenia budżetowe są uwzględnione i z tego się bardzo ja cieszę, ponieważ różnie to bywało. Czasami mała inwestycja dla mieszkańców jest bardzo ważną i dużą sprawą, a czasami duża inwestycja jest sprawą mniejszą. Cieszę się i dziękuję, panie prezydencie, że również te małe inwestycje dla społeczności lokalnych są ujmowane, są realizowane i pamiętamy o nich, oczywiście za pośrednictwem radnych, którzy czuwają nad tym, żeby były realizowane.

Oczywiście można wrzucać do budżetu miasta mnóstwo inwestycji, nawet tych i nierealnych inwestycji, ale wszyscy dobrze wiemy, a w szczególności radni, że budżet jest budżetem ograniczonym. Nie ma takiego budżetu nieograniczonego, że można spełnić wszystkie, cały swój koncert życzeń, wszystkie swoje plany i zamierzenia w budżecie, on jest ograniczony. No, kto tego nie rozumie, to chyba chce właśnie tej katastrofy budżetowej, więc realizujmy to, co realizujemy i oczywiście zapisujemy nowe rzeczy na takiej zasadzie, że coś jest dużego lub średniego zrealizowane, rozpoczynamy nową inwestycję, czyli zaczynamy, kończmy, rozpoczynamy nową w myśl tej właśnie zasady.

Jeszcze jedno zdanie. Pamiętam, rok temu dokładnie, przy budżecie na rok 2012 radny Tułajew straszył również katastrofą budżetową, straszył bankructwem miasta, straszył, że to będzie w ogóle budżet krachu i że budżet zbankrutuje, że wszyscy za to odpowiedzialność weźmiemy, i też widział czarne chmury i zagrożenia. I jakoś ten budżet na rok 2012 przeszedł w całości i jak widzimy, katastrofy nie ma, bankructwa miasta nie ma, a wręcz przeciwnie – są inwestycje, które realnie się widzi i nie tylko my, jako radni, ale również mieszkańcy widzą, więc nie widzę tutaj takiej możliwości, żeby ten budżet na rok 2013 był budżetem katastrofy i budżetem bankructwa. Oczywiście, jeżeli tak się stanie, pozwolę sobie za rok wypomnieć to przewodniczącemu Tułajewowi, że straszył krachem i straszył bankructwem.

Ostatnia tylko taka anegdotka. Czasami jeżdżę taksówkami i pytam kierowców, nie przyznając się, że jestem radnym, prawda, jak się jeździ po mieście, czy są korki i tak dalej – no, oczywiście korki są, tutaj to jest jasna sprawa, żyjemy w mieście wojewódzkim, natomiast nie było kierowcy, z którym sobie taką pogawędkę ucinam, żeby mówił, że nic się nie robi, że czasami warto poczekać w tym korku, żeby za pół roku, albo za rok tego korka nie było, aby była wyremontowana ulica, żeby była ulica oświetlona, żeby nie było dziur. I tutaj, jeśli chodzi o te rozmowy, to bardzo pozytywnie kierowcy, niezależnie

od przynależności partyjnej oczywiście, oceniają te projekty inwestycyjne miasta. Ja myślę, że to też jest jakiś taki ważny wskaźnik i osobisty sukces, że taksówkarze chwalą inwestycje drogowe.

Dziękuję bardzo. Ja oczywiście jestem w całej rozciągłości za budżetem roku 2013 i uważam, że jest bardzo dobry. Tu już było tyle dobrego słowa powiedziane, jeśli chodzi o inwestycje, ale też jako radny i uczestnik Komisji ds. Rodziny, czy Komisji Zdrowia – tu pewnie pani przewodnicząca więcej na ten temat powie, więc ja się nie będę rozwodził – bardzo dziękuję pani prezydent Monice Lipińskiej, że tutaj takim zawsze czujnym i przychylnym okiem patrzy na Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, na te sprawy właśnie ludzkie, na te sprawy dotyczące rodziny, bo przy tych ekspansywnych inwestycjach, o których tu zostało powiedziane, również obok gdzieś są ludzie i na przykład ta Karta Trzy Plus, która udała się w tamtym roku, udało się ją powołać, jest czymś, czym należy się chwalić; czyli nie zapominamy również o tej drugiej stronie, o tej stronie takiej socjalnej, której bardzo często się nie widzi, ale jest bardzo czuła i wrażliwa. Bardzo jeszcze raz dziękuję za tę przychylność. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu. Kolejnym mówcą będzie pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Radna J. Mach „Panie Prezydencie! Pani Prezydent! Szanowni Państwo! Drodzy Koledzy i Koleżanki! Panie Przewodniczący Wysokiej Rady! Obradujemy dzisiaj nad dokumentem, nad projektem uchwały, który jest najważniejszy, nad jakimi się pochylamy w ciągu całego roku.

Ponieważ mój kolega przedmówca – nie przedmówca – kolega przewodniczący Klubu PiS Sylwester Tułajew, miałam wrażenie, wystąpił w roli osoby, która ma ogromne doświadczenia już, jakby nie tylko tutaj w samorządzie, ale także kilkuletnie funkcjonowania we własnej rodzinie. Troszkę mnie to zdziwiło. Dlatego też spróbuję pewne aspekty tutaj podnieść i nie zgodzić się z nimi.

Jako przewodnicząca Komisji ds. Rodziny oprę się na tej komórce, jaką jest rodzina, w porównaniu, że miasto to także wielka rodzina; i każdy z nas ma jakiś budżet, i każdy z nas dokonuje wyboru; i tak, jak my w każdej rodzinie jest gospodarz, głowa rodziny – ja już nie mówię, czy to musi być męska, czy żeńska, ale głowa rodziny. A dodam tak na marginesie dla humoru, żeby trochę rozluźnić – jeśli panowie decydują, to i tak niech pamiętają, że tą głową kręcą kobiety.

Budżet obecny, panie Sylwestrze, nie tak dawno, przy złożonym projekcie na Komisjach mówił pan, że jest budżetem katastrofalnym, czyli katastrofa. Ja powiedziałam: dobrze, że jest lotnisko i dziś otwarte, to może zdążymy z tego miejsca katastrofy wyjechać. Ale dzisiaj powiedział pan, że to już bankrut, a to już trochę lepiej, bo katastrofa jest czymś gorszym niż bankrut, bo bankructwo jeszcze coś po sobie zostawia. Ale to jest ocena kolegi radnego, z którą ja się nie zgadzam, chociażby – po pierwsze – poprzednie lata to też nie katastrofy. Bo w takim razie pytam pana radnego i o tym dobrze wiedzą mieszkańcy i my także radni, że w naszym mieście zmienia się bardzo wiele, zmienia się pozytywnie i, tak jak dodałam, tak jak w rodzinie, tak jak w tym budżecie rodzinnym, gdzie są inwestycje i wydatki także społeczne, nie wszystko

jest możliwe do zrealizowania. Ale decydujemy tutaj, na tej sali o wydatkach, o inwestycjach, o zadaniach, także społecznych, które są istotne i ważne. I w mojej ocenie wypowiedź naszego kolegi dowodzi, że jakbyśmy te dwa lata nic nie robili, że zaproponowaliśmy mieszkańcom coś, co jest katastrofą. Tak nie jest. Bo jeśli zapytamy, a ja wiele razy spotykam się i słucham opinii, jak również tutaj mój przedmówca powiedział, tak nie jest. Nigdy nie będzie doskonale i nigdy nie znajdziemy środka i takich działań, takich decyzji, które będą odpowiadać wszystkim i wszystkich zadowalać. Ale też tak jest przecież, że to jest normalne.

Wracam do sprawy długu. Ja pamiętam sprzed kilku dni – nie wzięłam tej gazety – ale było takie porównanie zadłużenia miasta i też w aspekcie wielkiej katastrofy. Z tego, co wiem, zadłużenie w przedstawionych dokumentach, bo nie mam, ale wynosi około 55,5 czy 55,6 proc., więc niecałe 56 procent. Nie jesteśmy na granicy tego bankructwa, o którym tutaj mówiono i przedstawiano taką wizję. I czytając tamten artykuł, też mieszkaniec mógłby powiedzieć, gdyby porównał tę pierwszą cenę prezydenta Pruszkowskiego, później prezydenta Wasilewskiego i obecnego prezydenta, że są to sumy tak strasznie różniące się. Ale dodam, że różnica między długiem, jaki zaciągnął prezydent Pruszkowski i prezydent Wasilewski, jest większa jak dług, jaki zaciągnął prezydent Żuk, bo wynosi ona nieco, około 200 mln mniej. Więc takiej katastrofy zadłużenia nie ma. Ja tylko dodam, że w przedziale kilku lat budżet miasta także ciągle rośnie. Ja pamiętam, około 10 lat temu to było ok. 1 mld, a mamy w tej chwili prawie podwojony, więc również wartość długu i tych wskaźników liczbowo się zmienia. Takim naprawdę parametrem porównawczym jest wskaźnik procentowy, a nie wykazana wartość w pieniądzu.

Jeśli chodzi o inwestycje strategiczne – chyba wszyscy mieszkańcy także, a my tutaj zauważamy, że Lublin rozwija się pod względem inwestycyjnym i wszyscy mówimy, że projekt budżetu jest inwestycyjny. Ja pamiętam nieraz, jak wiele razy mówiono, że gmina wtedy właściwie gospodaruje i rozwija się – wszystkie teorie ekonomiczne mówią o tym – jeśli około 30% budżetu gminy to są pieniądze przeznaczone na inwestycje. I tak mamy w tej chwili w naszym budżecie, czyli jest to aspekt ekonomiczny, który jest właściwy.

Ale, proszę państwa, jak było tak, kiedy to było ok. 20%, pamiętam, jak dziś, jakie podnoszono larum, jak bardzo, prawda, krzyczano, że przejadamy. Teraz tak nie jest. Ale chcę również dodać, że tak jak w tym budżecie, w tych ostatnich minionych także dwóch latach ten budżet jest nie tylko prorozwojowy inwestycyjnie, ale także prorozwojowy społecznie. Bo, proszę państwa, wszystkie badania, oceny miasta, rankingi, które są dokonywane i rada, która funkcjonuje przy panu prezydencie pięćdziesięciu kilkusobowa podnosi i o tym mówią wszyscy, którzy oceniają z zewnątrz miasta – jak się żyje, jak się go ocenia – to mówi się dzisiaj, że bardzo istotna jest przede wszystkim infrastruktura społeczna, a dopiero także później inwestycje. Bo czy zostanie student w Lublinie, czy mieszkańcy ocenią dobrze, zależy przede wszystkim do tego, czy będzie szkoła, czy będzie przedszkole, czy będzie ulica, czy będzie dom kultury, czy będzie opieka nad osobami starszymi, nad rodziną. I wszyscy chyba dzisiaj zauważamy, że ta polityka społeczna, ten rozwój infrastruktury społecznej istnieje. Bo chcę dodać, o czym już chyba mówiłam, że w wielu miastach na Zachodzie, w Ameryce zaczyna się budowę każdego osiedla od infrastruktury społecznej, a dopiero później mówi się: proszę u mnie kupić, bo

jest przedszkole, jest szkoła, jest punkt, prawda, gdzie może zafunkcjonować apteka, fryzjer i tak dalej. Myślę, że powoli u nas również do tego dojdzie, ale miasto Lublin widzi to. I chciałabym powiedzieć: właśnie poprzez – podam przykłady, żeby później nie było zarzutów – te powstające nowe kluby seniorów, powstające – no, powstał jeden, jednak i dalej dofinansowujemy dzielnicowy klub – wychodzimy poza centrum. Ten budżet jest budżetem zrównoważonym, bo podam przykład: te właśnie inwestycje na dzielnicach. I tutaj ten zarzut, że tylko inwestycje strategiczne – nieprawdą jest. Bo chcę dodać, że nawet w autopoprawce – Komisja Budżetowa zbierając wszystkie wnioski komisji w ilości stu kilkanaście – pan prezydent ujął ponad połowę i to są inwestycje nie strategiczne, że budowa ulicy, czy obwodnicy, tylko to są inwestycje te właśnie, które zgłaszają mieszkańcy rad dzielnic, które są głosem mieszkańców – one w większości zostały uwzględnione. To jest naprawdę bardzo ważne i istotne. Ja ciągle mówię, a podam przykład, proszę państwa, byłam radną przecież i niektórzy tu siedzący wiedzą: al. Warszawska czekała lat kilkanaście na oświetlenie i na chodnik i za kadencji pana prezydenta Żuka wreszcie mamy piękną ulicę, do której wjeżdżamy jak do wschodniej stolicy Polski, do Lublina, bo jest oświetlona, bo jest chodnik.

Panie przewodniczący, chcę również dodać – sprawa podatków – no, taka katastrofa 8%. Ja też bym chciała i też godzę się z tym, że jeśli chodzi o sam podatek, Komisja Rodziny zresztą zaopiniowała od mieszkań, powinien zostać na tym poziomie, bo sytuacja ekonomiczna rodzin jest coraz słabsza. Natomiast generalnie każdy z nas chce podwyżki, chce mieć więcej, płacimy więcej za wszystko, więc jak ten budżet musimy na tych samych zasadach ekonomicznych także budować, czyli przyjmować te wskaźniki wzrostu, które generalnie występują wcześniej. Jedynie jedno ma spaść – cena jednego to gazu, z czego się bardzo cieszę – to już tak na marginesie. Ale to tylko jeden spadek cen.

Proszę państwa, sprawa następna. No, już pokazywanie jako elementu takiego 0,1% opłaty za przedszkole, które przyjęliśmy, że to spowoduje – 0,1% najniższej krajowej, prawda, pani dyrektor? Więc najniższa krajowa wzrośnie o 1,60 około, nie wiem dokładnie, ile to będzie, i teraz ta 0,1 z tego, to są grosze. Jeżeli my mówimy o budżecie, który stanowi 2 mld, pokazywać jakiś wzrost groszy jest dla mnie śmieszne. To jest po prostu taki dowód poszukiwania argumentów czasami, w mojej ocenie, ośmieszających – mówię za siebie – groszy, bo naprawdę my podejmujemy bardzo poważne decyzje i pochyłaliśmy się nad tymi groszami. I panie przewodniczący Klubu Radnych PiS, bardzo proszę, żeby pan w przyszłości, nie będąc członkiem Komisji Rodziny, nie oceniał, że to pan, bo to jest nieprawda, to Komisja Rodziny, pan prezydent również uczestniczył w konferencji, gdzie mówiliśmy – mogę sięgnąć do protokołów – gdzie mówiono cały czas, że jeśli tylko zmieni się prawo, które pozwoli, by rada mogła decydować o ulgach dotyczących przedszkoli, to nad tym się pochyli, i tak też się stało. Powiedziałam, że wykradziono prace, pomysły, chciano wyprzedzić, ale nie udało się i rzeczywiście Komisja ds. Rodziny i Wysoka Rada, za co już dziś dziękowałam i jeszcze raz mówię, pochyliła się nad rodziną i tych ulg mamy bardzo wiele. I chcę tu dodać, że one także skutkują w budżecie, proszę państwa, bo to, że przedsiębiorca – chwala im za to – te 5% ulgi on i tak ma dużo, ale my w imieniu podatników finansujemy bezpłatne przejazdy, te baseny w szkołach – to są jednostki organizacyjne miasta,

które myśmy wezwali na Komisję i mówiliśmy: musicie, proszę państwa, bo to jest istotne i ważne.

I panie prezydencie, w tym momencie chciałam panu osobiście podziękować, bo jestem już przekonana, że przekonałam pana, że warto inwestować w rodzinie, bo wiele razy wspominał pan, nawet w sytuacji cen za wywóz śmieci, które będziemy dzisiaj podejmować, ale później do tego tematu wrócę, więc ta infrastruktura społeczna, Rodzina Trzy Plus Karta – proszę państwa, to jest decyzja Rady, to jest polityka, która jest dla nas bardzo ważnym elementem, w Lubelszczyźnie byliśmy pierwszym miastem, które podjęło, w nasze ślady poszedł Świdnik, poszedł Kraśnik i wiele miast. Wie o tym Warszawa i cała Polska, a to także niesie za sobą skutki ekonomiczne i myśmy się na to zdecydowali, więc nie można mówić i nie można stwierdzać, że zgubił się człowiek, bo ja sobie niektóre cytaty tutaj zanotowałam. Człowiek się nie zgubił, bo miasto by nie żyło, nie byłoby nas, gdybyśmy zgubili człowieka i siebie po drodze. Nie gubimy nikogo, o każdym powinniśmy pamiętać, choć zawsze zdarzy się tak, że ktoś miałby większe oczekiwania. I jestem przekonana, że tak jest, bo panie prezydencie, chciałabym i proponuję, żeby w przyszłym budżecie także pamiętać o dzielnicach tych obrzeżnych, żeby ten rozwój jeszcze bardziej był zrównoważony, patrząc na mapę Lublina jako mapę, gdzie wszędzie mieszka człowiek, żeby nie było, że on się gdzieś zagubił. I myślę – za to chciałam osobiście podziękować – że wreszcie na tym Botaniku, że pan prezydent się zgodził, mimo że wcześniej mówił, iż nie ma działki. Mnie to nie interesuje, działkę trzeba kupić, działkę trzeba znaleźć i urządzić na wielkim osiedlu plac zabaw i boisko, którego nie ma, którego dzieci uczęszczają po całym otoczeniu, na terenach grają, bawią się, a nie swoim osiedlu.

No, budżet może być traktowany jako prezent. Czy ktoś z państwa prezent taki, budżet traktuje jako prezent? To są pieniądze podatników. My nikomu niczego nie prezentujemy, jedynie decydujemy o tym, jak te pieniądze zagospodarować i jak je wydatkować. Jeszcze raz podkreślam, że nie jest to takie łatwe.

Chciałam również powiedzieć tak, że żeby nie było tak, że wszystko jest okay, że wszystko jest okay.

Po pierwsze, panie prezydencie, tak jak powiedziałam, chciałabym, żeby pan prezydent w tym roku nie znalazło się, bo są te inwestycje, niektóre kończymy, bardzo istotne, żeby myśleć o następnym domu kultury – no, może co dwa lata w jednej dzielnicy – żeby móc realizować program, o którym pan wiele razy mówił, że kultura w dzielnicach, tylko muszą być miejsca, muszą być obiekty, w których można będzie tę kulturę realizować, a na razie tak nie jest.

Sprawa następna. To jest problem także, jeśli chodzi o tę dalszą realizację polityki prorodzinnej. Chciałabym, żeby, choć bardzo trudna będzie tematyka uchwał, które dotyczą każdego mieszkańca Lublina, żeby była brana pod uwagę. W tym momencie za tym budżetem... A, panie prezydencie, także chciałam podziękować za wnioski Komisji Rodziny, które zostały przyjęte wszystkie i to jest dowód, który dowodzi, iż ten budżet jest do przyjęcia. Ja osobiście zagłosuję „za” przyjęciem tego budżetu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję za ten głos w dyskusji. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Elżbieta Dados.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Zastępcy Prezydenta! Ja nie będę tak długo mówiła, bo myślę, że nad budżetem pochylaliśmy się dosyć długo i ten budżet wertowaliśmy wzdłuż i wszerz, i oczywiście swoje zdanie wypowiedziałam w głosowaniu, ja chciałabym powiedzieć kilka słów jako radny okręgu, który reprezentuję. Zawsze patrzę na budżet jako radna i przedstawiciel tych mieszkańców, którzy mnie wybrali.

Panie prezydencie, nie zabierałam głosu na poprzednich sesjach, dziękując panu, bo robili to wszyscy radni, ale ja także w tym gronie byłam. Dzisiaj chciałam panu podziękować i powiedzieć, że jest pan świetnym partnerem do pracy i do dyskusji. Dlaczego tak mówię, mimo tego, że znajdowałam się w Klubie na początku kadencji, który był opozycją? Każda moja rozmowa i każda sprawa, z którą się do pana udałam, znajdowała pana zrozumienie. Słuchał pan uważnie i nie patrzył pan na to, że ja jestem z PiS-u, a nie z Platformy Obywatelskiej. Chciałam... Zawsze składając wnioski do budżetu starałam się brać pod uwagę swój program, który prezentowałam mieszkańcom, jak mnie wybierali i zawsze staram się ten program wyborczy realizować w stu procentach. Stąd też rozkładałam swoje wnioski na te cztery lata i bardzo mi zależy na dobrej współpracy z prezydentem, żeby słuchał i żeby uwzględnił moje wnioski. I w tym właśnie budżecie jest ulica Głuska – ulica, o którą nie tylko ja jako radna starałam się w poprzednich kadencjach także, o przyspieszenie budowy, ale także pan radny Daniewski i inni radni z tego okręgu. Jest wreszcie w budżecie i będzie.

Ale jako nauczyciel zwracam szczególną uwagę na oświatę i na szkoły. I właśnie termomodernizacja mojej szkoły – Szkoły Podstawowej nr 40 – kończy się w tej chwili, za co naprawdę serdecznie dziękuję. Szkoła jest piękna, remont się już kończy i naprawdę jest wielką przyjemnością w tej chwili praca w tej szkole. Szkoła nr 32 – w działaniach moich na rzecz Szkoły nr 32 wspierał mnie pan jeszcze jako wiceprezydent w poprzedniej kadencji. Szkoła 32 – termomodernizacja kończy się, kończy się też boisko, o które zabiegałam i w poprzedniej kadencji i w tej, za co także serdecznie dziękuję.

Dziękuję panu za pieniądze na remont drugiej sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 1. W poprzednim roku otrzymaliśmy pieniądze na remont sali gimnastycznej pierwszej, w tej chwili będzie otwarcie tej sali, sala jest piękna, warta obejrzenia i myślę, że podobnie będzie wyglądała sala druga.

Dziękuję za remont kuchni w Szkole Podstawowej nr 30. Dyrekcja szkoły starała się dosyć długo i ten remont. W tej chwili pan prezydent znalazł na to pieniądze i wreszcie piękna szkoła będzie miała kuchnię, która będzie spełniała wymogi i będzie dostosowana do wymogów Unii Europejskiej.

Dziękuję też za chodnik na ul. Kruczkowskiego, bo jest on bardzo potrzebny. W poprzednich latach został zrobiony chodnik do przychodni, w tej chwili będzie od przychodni do ul. Zemborzyckiej.

To są takie przyziemne sprawy, ale ja mieszkam w tej dzielnicy, mieszkam na tym osiedlu i wiem, że jest to dla mieszkańców sprawa ogromnie ważna.

Jako przewodnicząca Komisji Zdrowia dziękuję bardzo za zwiększenie kwoty na usługi stomatologiczne dla dzieci i młodzieży w szkołach do kwoty 550 tys. zł oraz za zwiększenie kwoty na usługi w hospicjach do kwoty 200 tys. zł.

Dziękuję uprzejmie za współpracę. Będę głosowała „za” budżetem. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję i bardzo proszę o zabranie głosu przewodniczącego Mariusza Banacha.”

Radny M. Banach „Serdecznie dziękuję. Pani Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam potrzebę wypowiedzenia, odniesienia się do dwóch tematów, wydaje mi się, że oczywistych, ale myślę, że one powinny się w protokole naszej sesji znaleźć.

Pierwszy to sprawa zadłużenia. Ja chciałbym uniknąć takiego być może podskórnego przekonania, że my dług Lublina traktujemy jako rzecz na tyle wstydlivą, że chcemy ją jakoś zakryć i pragniemy na ten temat najlepiej w ogóle nie rozmawiać. Ja, głosując „za” tym budżetem, bo już w tej chwili to deklaruję, zresztą zrobił to przewodniczący Siczek w imieniu naszego Klubu, głosując „za” tym budżetem, bardzo świadomie przyjmuję na siebie odpowiedzialność również za ten dług, który w tej chwili zaciągamy. Trzeba bowiem powiedzieć wyraźnie na temat szansy, przed którą stanęło nasze miasto. Nigdy, i wydaje mi się, że na ten temat wciąż mówimy za mało, dlatego że różnica w zdobywaniu środków zewnętrznych w tej kadencji i w poprzedniej no jest niewyobrażalna. No, proszę państwa, przecież myśmy mieli lata po 1,5 mln środków zewnętrznych w budżecie, a w tej chwili mamy środki niebotycznie większe i to z całą pewnością uprawnia nas do tego, żeby zaciągać pożyczki, z całą pewnością.

Z całą pewnością trzeba przypominać o tym, że istnieje w tej chwili w Polsce swoisty wyścig miast metropolitalnych do tego, żeby stworzyć inwestorom jak najlepsze warunki i my albo w tym wyścigu wystartujemy, albo Lublin będzie miastem peryferyjnym, o którym będziemy myśleli w kontekście skansenu. I dlatego takie wydarzenia właśnie, jak choćby otwarcie lotniska, takie wydarzenie, jak komunikowanie naszego miasta ze stolicą państwa, no one skracają tę odległość pomiędzy Lublinem a Poznaniem, Wrocławiem i tak dalej, i trzeba to wyraźnie podkreślać, i to jest z całą pewnością kolejny powód do tego, żeby zaciągać w tej chwili kredyty, mając świadomość tego, że nasi następcy na pewno nie będą się do tego odnosili z jakąś szczególną pochwałą.

Trzeba też podkreślić – mówiła to pani radna Mach – że miasto tak naprawdę zadłużyło się wcześniej, że w poprzedniej kadencji to zadłużenie poszło jakby największą ławą i że wtedy pożyczaliśmy pieniądze na wydatki bieżące. Proszę zobaczyć, że przy konstruowaniu budżetów obecnej kadencji władz samorządowych trudno nam się tego nauczyć, dlatego że my braliśmy kredyty na pensje dla nauczycieli, urzędników – tak było – i w związku z tym w roku ubiegłym, znaczy w roku bieżącym brakowało nam około 30 mln na oświatę, bo się ciągle tego nie możemy nauczyć i wygląda na to, że w tym budżecie również będzie tych pieniędzy brakowało. Ja nie robię z tego tragedii, dlatego że za chwilę pewnie przyjmujemy poprawki do budżetu na rok bieżący, które po raz pierwszy od nie wiem, kiedy sprawy wydatków oświatowych zamkną kwotą zerową, jeżeli chodzi o zobowiązania i to jest rzeczywiście wydarzenie też bez precedensu. Domyślam się, że i w przyszłym roku tak będzie. Natomiast powtarzam jeszcze raz, że my się uczymy ciągle tego, że nie mo-

żemy już zaciągać pożyczek na wydatki bieżące i w przypadku oświaty chyba widać to wyraźnie.

Więc powtarzam jeszcze raz – ja bardzo świadomie chcę się przyznać do tego przed państwem – że mając na uwadze to, jak zadłużone jest nasze miasto, odpowiedzialnie się pod tym podpisuję.

Drugi aspekt tego budżetu, o którym chyba mówimy wciąż za mało, to jest ten aspekt społeczny. Jest w Polsce obecna taka myśl mówiąca o tym, że ten rozwój inwestycji ma również, jego bardzo ważną częścią jest właśnie ten aspekt społeczny, to znaczy my zakładamy, że lepiej wydawać pieniądze, nawet pożyczone pieniądze, a przede wszystkim te pieniądze ze środków zewnętrznych, lepiej wydawać na pensje dla pracowników niż na zasiłki dla bezrobotnych. Ta myśl jest lansowana od kilku lat przez Jarosława Kaczyńskiego, ja dlatego się dziwię, że radni PiS-u nie zauważają tego, a przyznał się do tego pomysłu i jakby podpisał pod nim pan premier Tusk dopiero w tym swoim ostatnim drugim exposé. Więc wydaje mi się, że my w Lublinie to robimy, wydaje mi się, że my w Lublinie bardzo świadomie decydujemy się na to, że te środki, które przecież wydajemy na te wielkie inwestycje, no, trzeba też powiedzieć i chyba jest dobry moment, żeby przypomnieć, że to przede wszystkim pensje dla pracowników, że to przede wszystkim pensje dla pracowników, że dlatego w Lublinie są miejsca pracy, że Lublin inwestuje i wydaje się, że to jest rzecz również godna podkreślenia.

Jeżeli czegoś żałuję i chciałbym to też podkreślić, żeby nam ta myśl nie uciekła – po raz pierwszy od bardzo wielu lat nie mamy w budżecie żadnej podwyżki, żadnej podwyżki – podkreślam – dla nauczycieli i pracowników administracyjnych naszych szkół. To oczywiście wynika przede wszystkim z budżetu państwa, z którego otrzymujemy i z subwencji, którą otrzymujemy, że tam tej podwyżki nie zaplanowano, my nie planujemy również podwyżek odpisu na dodatek motywacyjny, w związku z tym nauczyciele realnie i pracownicy administracyjni szkół będą w przyszłym roku zarabiali mniej – chciałbym to również podkreślić. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym bardzo zacząć od podziękowań panu prezydentowi, tylko nie bardzo wiem, za co jeszcze. To, że się znalazło coś zapisane w budżecie, to i dobrze, ale do realizacji może być trochę. Moje wystąpienie postaram się, żeby było krótkie.

Otóż, projektowany budżet miasta na 2013 rok jest bardzo ambitny i optymistyczny. Moim zdaniem w takim zakresie, jak go przedstawiono w projekcie, mało realny. Przypuszczam, że dzisiaj bez względu na wynik dyskusji jest chęć przyjęcia tego budżetu przez koalicję radnych popierających pana prezydenta. Być może, że chodzi o to, aby cała maszyna związana z uprawnieniem się tego jeszcze projektu już teraz ruszyła do przodu, a potem, w następnym roku to się zobaczy, czy mocno będzie skrzypieć i trzeszczeć, i wtedy podejmiemy ewentualne próby jego modernizacji.

Doświadczenie mówi mi, że nie byłem jeszcze na sesji przez te lata, na której nie byłoby uchwały pt. „zmiany do budżetu na rok...”.

Jeżeli... konia z rzędem temu, kto za pół roku, dziewięć miesięcy będzie pamiętał, co uchwała dzisiaj i czy wróci do tego projektu czy do tego budżetu, który tutaj przyjmujemy.

Jak na pewno państwo radni wiecie, to projekty budżetów miasta nigdy nie były zrealizowane w takim wymiarze i postaci, jak uchwalone na przełomie jednego i drugiego roku. Porównywałem dokumenty budżetowe wstecz – do roku 2008 – zawsze były zmiany *in minus*. Nie chce mi się wierzyć, aby optymistyczne plany wzrostu dochodu miasta 20% w stosunku do przewidywanego wykonania w 2012 roku były realne. Plan 1,9 mld do wykonania, 1,6 w 2012 jest moim zdaniem zbyt wygórowany. Bo cóż to za boom gospodarczy ma w następnym roku dotknąć miasto? Czy Minister Finansów myli się mówiąc, że wzrost PKB w Polsce będzie ok. 1%, a przyjęty budżet państwa może być nowelizowany w dół? Z kolei Główny Urząd Statystyczny przedstawia informacje, że płace nie rosną, bezrobocie idzie w górę, szczególnie wśród młodych. Lubelszczyzna jest w tym rankingu na pierwszym miejscu, a więc gdzie te przyszłe większe dochody w grupie dochodów własnych? Zakładany wzrost, tylko przypomnę, tylko 13%. Podobnie jest z dochodami majątkowymi – znaczny ich wzrost nie jest możliwy do osiągnięcia, a przecież każdy wie, że kredyty mają to do siebie, że trzeba je spłacać i to z ogromnymi odsetkami.

Lublin się starzeje i wyludnia. 20 lat temu liczył prawie 400 tys. mieszkańców stale tu zameldowanych. Obecnie jest ich niewiele więcej niż 300 tys. Kto zatem będzie płacił podatki? Emeryci? Ile od nich można zebrać i to przy rosnących kosztach utrzymania? Całe szczęście, że w Lublinie jest ogromna rzesza studentów, którzy jeszcze nakręcają popyt w ciągu dziesięciu miesięcy nauki. Jak zatem utrzymać młodych ludzi? Czy likwidacją burs i internatów, jaka próba już tutaj była? Czy brakiem mieszkań komunalnych i jednocześnie brakiem, albo minimalne środki na dodatki mieszkaniowe? Czy brakiem miejsc pracy?

Przy okazji, szanowni państwo, tak się zapędzono przy szukaniu dochodów, że mandaty Straży Miejskiej ustalono na poziomie 3,8 mln zł – to jest wzrost o 1,5 mln, a więc głównym celem Straży Miejskich będzie wlepianie mandatów. Może lepiej by było część tych pieniędzy, które idą na Straż Miejską, przekazać policji, by wypełniała swoje statutowe obowiązki, a nie tworzyć kolejne paramilitarne służby, powiem więcej – antyobywatelskie. Żeby to zobrazować, trzy cyfry: udział mandatów w stosunku do utrzymania Straży Miejskiej w roku 2010 wynosił 17%; w 2012 roku – 28%; a na 2013 rok przewiduje się ponad 49%. Jak nazwać więc to zjawisko? Nie bardzo wiem, jak można inaczej. Ja nie będę mówił o oczekiwaniach, jakie są od mieszkańców, a mam kontakt bezpośredni z mieszkańcami, w stosunku do Straży Miejskiej – na pewno nie zakładanie szczęk i mandatów.

Dwa zdania na temat wydatków. Tu następuje wzrost o 18%, czyli z 1,7 mln bez mała na 2 mln zł według tego projektu.

Wzrost wydatków majątkowych, w tym ze środków europejskich, o kilkadziesiąt procent, to jest do 670 mln. I bardzo dobrze. Ja mam tylko wątpliwości, czy Urząd jest przygotowany do realizacji wydania tak ogromnej sumy pieniędzy. Mam nadzieję, że tak, jeżeli nie będzie konieczności, że tak powiem, rezygnowania z tego. Ja już nie będę przypominał o zadłużeniu jeszcze raz miasta.

Do tego chciałbym wspomnieć o tym nieszczęsnym, według mnie, stadionie. Dyskusja, czy ma być prostokątny, czy owalny, czy będzie tam grała czwarta liga, czy trampkarze, jest to zagranie, wiemy jakie, pod publiczność. Dziś niestety trzeba wydać dziesiątki milionów złotych – pytanie: czy trzeba i czy teraz?

Powiem tak: przy kiepskich dochodach i niekorzystnych uwarunkowaniach zewnętrznych, a na pewno będą one związane chociażby ze środkami Unii Europejskiej, budżet po stronie dochodowej trzaśnie. Skoro tak, to i z wydatkami będzie jak z bańką mydlaną, a więc rodzi się pytanie: czy jest jakiś plan B? Myślę, że tak, ale jeśli nie, to zwracam na ten element uwagę. Czy w przypadku słabej realizacji strony dochodowej jest jakaś próba symulacji i zapasowe warianty? Co jest ważne dla miasta, a co mniej? Jakie będą priorytety wydatkowe?

Kończąc, uważam i postuluję, aby po pierwszym kwartale 2013 roku nie na każdej sesji wrócić do kwestii budżetowych i realnie, powtarzam, realnie ocenić sytuację, przyjąć do wykonania niezbędne zadania inwestycyjne, przestać się bawić w miejskie wirtualne gry inwestycyjno-budżetowe, bo się komputer zawiesi i nie będzie można go zresetować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałem zwrócić uwagę na dwie sprawy, znaczy na jedną zwrócić uwagę, a drugą prosić o wyjaśnienie.

Mianowicie, jeśli chodzi o pierwszą sprawę, to mimo 2-miliardowego budżetu chciałem powiedzieć, że uważam, że środki finansowe przeznaczone dla Zarządu Nieruchomości Komunalnych na remont substancji mieszkaniowej miasta są niewystarczające; co więcej, w stosunku do ubiegłego roku te środki są znacznie zmniejszone. W ubiegłym roku dotacja na remonty budynków i nieruchomości, w szczególności na mieszkania, wynosiła ponad 6 mln zł, chyba 6,7 mln, obecnie miasto, mówię, mimo tak dużego wydatkowania środków finansowych zaledwie 1,7 mln przeznaczyło na remonty mieszkań, a remonty substancji mieszkaniowej w mieście są bardzo potrzebne, bo to jest nie tylko remont samych budynków i lokali mieszkalnych, w których zamieszkują mieszkańcy, ale są to również lokale socjalne i lokale mieszkalne, na które oczekuje bardzo duża kolejka w mieście i po prostu nie realizując, dając takie małe środki finansowe na to zadanie, obawiam się, że miasto nie będzie mogło nawet wypełnić tej listy osób, którym już przyznano mieszkania, a których to mieszkań nie będzie w zasobach mieszkaniowych miasta. Także tutaj, jeśli by była możliwość i by były jakieś, że tak powiem, inwestycje, tak ogólnie mówiąc, które by doszły do skutku, to może by zwrócić uwagę na to, by przeznaczyć środki finansowe na większą dotację dla Zarządu Nieruchomości Komunalnych.

Druga sprawa, o którą chcę spytać, to tutaj zgadzając się z propozycją radnego Pituchy, który mówił, żeby omówić niektóre projekty uchwał wcześniej, ale nie zostało to zaakceptowane, w związku z tym będę mówił o tym w tej chwili. Mianowicie na stronie pierwszej uchwały budżetowej Rady Miasta w § 1 pkt 8 jest zapis, że dochody z opłat za gospodarowanie odpadami ko-

munalnymi w kwocie 60 mln zł. Nie wiem, skąd ta kwota się wzięła i jest dla mnie ona absolutnie do zmiany, panie prezydencie, bo jest tak: na stronie drugiej w pktcie 10 jest, że wydatki na zadanie finansowane z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi też jest 60 mln zł, natomiast w § 5 jest, że wydatki w punkcie 2 ustęp d wydatki związane z gospodarką odpadami komunalnymi w kwocie 40 mln jest to jako rezerwa celowa, czyli inaczej mówiąc, chcemy, tylko nie wiem, za jaki okres czasu, według mojego rozeznania te 60 mln dochodów pani skarbnik chce uzyskać od lipca do grudnia. W ogóle nie wiem, na jakiej zasadzie, co by świadczyło, że w całości, jakby byłby to cały rok budżetowy, to ten wydatek trzeba byłoby zaplanować na 120 mln zł. Natomiast rzeczywistość jest taka – no, trochę to jest jakby ujęte – że 40 mln na rezerwę. To od ludzi będziemy ściągać 40 mln zł, żeby to dać do rezerwy? No, moim zdaniem jest to niepotrzebne, dlatego trzeba tę mniejszą kwotę zaplanować tutaj na to półrocze w tych dochodach związanych z odpadami, które będą ściągane od mieszkańców. No, wiemy... I proszę o wyjaśnienie, bo na komisji wczoraj, mam nagranie, powiedziano mi, że całość budżetu, którą się planuje, zresztą to pan prezydent mówił chyba na konferencji, całość budżetu, którą się planuje w tym obszarze, to wynosi 55 mln zł. Można z tym dyskutować, czy to jest dużo, czy mało, ale to jest zaplanowane na cały rok – taką uzyskałem informację również od dyrektora, który przedstawiał projekt uchwały o odpadach. Także prosiłbym tutaj o wyjaśnienie, ewentualnie o korektę, tym bardziej, że w rzeczywistości w tej chwili, obecnie za wywóz śmieci w bieżącym roku będzie kwota w całym mieście około 20 mln zł. Kosztuje nas w tej chwili. Mają kosztować 55 – no, można z tym dyskutować, to będzie następna uchwała - natomiast zaplanowanie kwoty 120 mln, albo 60 mln na półrocze, to jest dla mnie niezrozumiałe i proszę o wyjaśnienie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Na wstępie może jedno odniesienie tylko do pana radnego Gąbki, ja chciałbym tylko... tak sprawdziłem i ten wzrost PKB w przyszłym roku jest 2,2% przewidywany, a nie 1%, jak pan przewodniczący tu powiedział, ale to jest taka tylko drobna dygresja.

Natomiast... Chyba tak, chyba informacja pańska tak. Natomiast odnosząc się jeszcze tak indywidualnie do tego budżetu, no to trochę mnie oczywiście poruszyła sprawa wystąpienia przewodniczącego PiS, który tak tragicznie widzi naszą sytuację, beznadziejnie, bankrut i katastrofa – to są rzeczy, które, wydaje mi się, wzięte są z bajek, albo z jakiegoś programu science fiction.

Czy mieszkańcom żyje się gorzej? O to należy spytać mieszkańców. Jeżeli pytamy mieszkańców, rozmawiamy z mieszkańcami w różnych sytuacjach, to się okazuje, że mieszkańcom żyje się jednak lepiej. Mają nowe przedszkola, choćby na Onyksowej, czy w tym roku na Wolskiej – 220 miejsc, to jest również 100 miejsc nowych w żłobkach, powstają domy kultury, jak na Judyma. Oczywiście nie mówię o tym, że wszyscy kierowcy, czy wszyscy, którzy korzystają z komunikacji miejskiej, czy w ogóle z komunikacji w Lublinie, z transportu drogowego, jeżdżą po bardzo dobrych drogach. Te drogi się coraz poprawiają. Jest nowe lotnisko. Także tutaj mówienie o tym, że mieszkańcom żyje się gorzej, to żyje się gorzej ogólnie chyba wszystkim nam ze wzglę-

du na panujący kryzys, ale jeżeli chodzi o sytuację konkretną w Lublinie, wydaje mi się, że ta sytuacja jest – i życiowa, i społeczna, i nawet we Wspólnocie, jak sobie przypominam, było takie zestawienie, w których miastach żyje się najlepiej, najspokojniej, to Lublin był na jednym z czołowych miejsc, że tutaj właśnie, mimo że nie są najwyższe pensje, ale nie są najwyższe wydatki, jest miasto uniwersyteckie, jest dobry klimat, żyje się w miarę dobrze. Także to jest mocno przesadzone.

Jeżeli chodzi... Ja mam takie doświadczenia z tych dwóch lat. W tych dwóch latach za każdym razem była mowa, że budżet jest fatalny, że jest źle ułożony, że nie damy rady. I za każdym razem ten budżet był realizowany, ale dlaczego był realizowany? Dlatego, że w sumie trzeba powiedzieć uczciwie, mamy dobrego sternika, mamy dobrego prezydenta, który w świecie wielkich liczb, w świecie ekonomii, w świecie pozyskiwania kapitału, funduszy zewnętrznych, bardzo dobrze się porusza. I to jakby daje gwarancję na to, że ten budżet na 2013 rok również będzie wykonany w całości.

Jeszcze jedna tylko sprawa, która co prawda była już tu poruszona, bo tu radny Dreher chyba poruszył, ale ja bym też życzył sobie, żeby na koniec roku 2013 te osoby, które teraz katastroficznie widzą to, widzą katastrofę i brak realizacji, brak możliwości realizacji rozwoju Lublin, żeby wstały na koniec i powiedziały: „przepraszam, pomyliliśmy się, to jeszcze nie był koniec świata”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Piotr Kutu.”

Radny P. Kutu „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! "Tak krawiec kraje, jak mu materii staje." To stare przysłowie przychodzi na myśl przy corocznym uchwalaniu budżetu naszego miasta. Tak też jest w roku bieżącym, gdy jako radni mamy podjąć najważniejszą spośród uchwał.

Przedłożony Wysokiej Radzie projekt budżetu Lublina na rok 2013, o czym już była tutaj mowa, to opracowanie nader ambitne, choć oczywiście niestety niedoskonałe. Mamy chyba wszyscy przy tym świadomość, że przyczyny tego stanu rzeczy są bardzo złożone i sięgają daleko, może nawet bardzo daleko wstecz, a pomimo tego, zdaje się pan prezydent być zręcznym krawcem, starającym się skroić skromną materię według dużej formy.

Za nami połowa VI kadencji Rady Miasta, każdy z nas, radnych z pewnością przy tej okazji podsumowywał miniony czas swej aktywności. Podsumowaniom działalności prezydenta poświęcono dużo więcej miejsca, zarówno w mediach, jak i w rozmowach wielu mieszkańców naszego miasta. Co ciekawe, nawet niektórzy polityczni oponenti uznali, iż plusy dwuletniej działalności prezydenta Lublina przewyższają minusy. To bardzo znamienne i chwalebne. O plusach tych było i jest głośno, chociażby z okazji dzisiejszej wystawy w holu Ratusza, czy też wydawnictwa, które otrzymaliśmy.

Jednak w myśl innego przysłowia, że „mądry Polak po szkodzie”, w celu wyciągnięcia wniosków i nauki na przyszłość należy pamiętać także o minusach. W kontekście budżetu na rok przyszły nie można nie wspomnieć, moim zdaniem, o jednej tylko, dla przykładu, pozycji, o której tu już była mowa – pozycji, która dla jednych jest powodem do dumy, dla innych zaś gwoździem do trumny miejskich finansów, pozycji, która tyłu ma zapewne zwolenników, co

przeciwników, która od początku budzi ogromne emocje i kontrowersje. Tą pozycją jest stadion miejski. Argumentem przemawiającym za jego budową, obok walorów bliskich wszystkim kibicom, ma być także unijna dotacja. Nie wszystkich jednak i nie do końca ten argument przekonuje.

Weszliśmy właśnie w okres promocji świątecznych, lada moment zaś nadejdzie czas zimowych wyprzedaży. Wówczas zaś, o czym wielu z nas nie raz zapewne przekonało się, wobec okazyjnych cen, kiedy to, zdawać by się mogło, iż sprzedawcy i producenci dopłacają nam wręcz, abyśmy kupili oferowany towar, dajemy się skusić i kupujemy wyroby niekoniecznie pierwszej potrzeby, których późniejsze utrzymanie i użytkowanie przewyższa niejednokrotnie koszt zakupu. Niedobrze by było, gdyby tak samo było ze stadionem. Dla tych wątpliwości znajduję jedno tylko wytłumaczenie i pozwólcie państwo w tym miejscu na drobną dygresję. Moja nieżyjąca już ciocia, zakonnica, opowiadała mi, jak podczas trwającej ponad pół wieku znajomości z Ks. Stefanem Wyszyńskim, wielokrotnie z troską zwracała jego uwagę, szczególnie w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na krytyczne pod jego adresem uwagi niektórych świeckich katolików, dotyczące pewnych niezrozumiałych wówczas aspektów działalności Prymasa, w tym jego polityki wobec władz komunistycznych. Każdorazowo miała słyszeć w odpowiedzi: „siedzę wyżej i widzę dalej – ufaj!”.

Dziś, z perspektywy czasu, o racjach, zasługach i proroczej wręcz wizji Patrona sali naszych obrad nikogo już chyba nie trzeba przekonywać. Pragnieniem obywateli jest bez wątpienia to, aby ci, którzy dziś sprawując rządy, siedzą wyżej, za wzorem Prymasa Tysiąclecia widzieli dalej, a ich działalność była nakierowana na dobro wspólne. Ja także chcę wierzyć, że pan prezydent z perspektywy drugiego piętra Ratusza widzi dalej, z pewnością dalej także niż my, radni obradujący na parterze.

Przy okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzę więc sobie i wszystkim mieszkańcom Lublina, obyśmy mogli bez trwogi spoglądać w przyszłość naszego miasta – tę dalszą i tę bliższą. Wspominając o tej najbliższej przyszłości, zamkniętej w roku 2013, trudno nie zgodzić się z tym, iż przedstawiony budżet Lublina jest budżetem prorozwojowym i proinwestycyjnym. W imieniu więc własnym i mieszkańców Lublina, nie tylko dzielnic, które reprezentuję, pragnę podziękować panu prezydentowi za otwartość i życzliwość dla potrzeb mieszkańców, za uwzględnienie w projekcie budżetu wnioskowanych przeze mnie zadań, w szczególności zaś przebudowy jednej z głównych arterii naszego miasta – ul. Filaretów na całej długości – oby to zadanie udało się wykonać; przebudowy i remontów ulic osiedlowych – Jana Sawy, Bolesława Śmiałego, Konrada Wallenroda, w rejonie lubelskiego, nowego – jak to niektórzy mówią – city, przez które rzeczywiście mieszkańcom bardzo pogorszył się komfort życia; remontu przejścia podziemnego pod ul. Tomasza Zana, w rejonie ul. Magdaleny Brzeskiej, wraz z włączeniem tego miejsca do sieci monitoringu miejskiego i uporządkowaniem otoczenia – tamtędy bardzo dużo osób, szczególnie dzieci, przechodzi do szkoły; budowy przejścia przez wąwóz, niejako zjednoczonego z tym przejściem podziemnym pomiędzy osiedlami Piastowskim i Prusa, poniżej Globusa. Bardzo dziękuję za plan przebudowy ul. Wapiennej. W tym miejscu apeluję do pana prezydenta, do wszystkich dyrektorów odpowiedzialnych za realizację tego zadania o jak najszerszy zakres prac z tym związanych, gdyż stan tej ulicy, jak i ul. Zakole,

położonych w centrum miasta pretendującego do miana metropolii, urąga wszelkim standardom XXI wieku.

Proszę jednocześnie o dokończenie rozpoczętych w mijającym roku prac związanych z budową miejsc parkingowych przy ul. Kazimierza Wielkiego i wykonaniem ogrodzenia wokół Szkoły Podstawowej nr 29. Mam nadzieję, że uda się, po latach oczekiwań mieszkańców, zrealizować powyższe, jak i wszystkie ujęte w budżecie zadania. Dlatego też, pomimo pewnych obiekcji związanych m.in. z budową stadionu miejskiego, będę głosował „za” przyjęciem przedłożonego budżetu Lublina na rok 2013. Dziękuję za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy był to również głos w imieniu radnych nie zrzeszonych? Nie, oczywiście żartuję. Bardzo proszę, pani radna Marta Wcisło.”

Radna M. Wcisło „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dużo zostało powiedziane już, więc będę starała się nie powtarzać, niemniej jednak niektóre aspekty muszę powtórzyć.

Uchwała budżetowa to, tak jak państwo powiedzieli, najważniejsza uchwała dla nas, którą podejmujemy i dla miasta Lublin. Uchwała, o której dzisiaj debatujemy i budżet jest największym budżetem w dziejach samorządu miasta Lublin. Nigdy dotąd bowiem budżet nie opiewał na taką kwotę, nigdy dotąd nie realizowano tak dużych zadań i nigdy dotąd nasze miasto nie przeżywało takiego boom inwestycyjnego. Jest to budżet prorozwojowy i proinwestycyjny, z wieloma zadaniami rozpoczętymi i kontynuacją nowych, budżet, który uwzględnia potrzeby mieszkańców, w przeciwieństwie do tego, co powiedział przed chwilą, czy niedawno kolega Tułajew, który – z przykrością muszę stwierdzić – wypowiada się na temat biznesu, a nigdy go nie prowadził i który powinien wiedzieć, że każdy bank tylko wtedy skredytuje inwestycję, czy jakakolwiek instytucja, jeżeli aplikujący podmiot ma, po pierwsze, płynność finansową, po drugie, inwestycja rokuje powodzenie.

Budżet, o którym rozmawiamy, to budżet stabilny, na miarę naszych marzeń może nie, ale na miarę niektórych oczekiwań, które zostały pozytywnie ocenione przez Regionalną Izbę Obrachunkową i przez wiele innych instytucji.

Ja pamiętam, jak przez wiele, wiele lat porównywani byliśmy do Rzeszowa, który się prężnie, intensywnie rozwija, i zarzucano nam, że Lublin niestety stanął w miejscu, bądź nie rozwija się tak, jak powinien. Dzisiaj, jak stoimy przed wieloma inwestycjami, stoimy przed wielkimi możliwościami, zarzuca się, że się zadłużamy. Proszę państwa, jakie miasto w Polsce jest w stanie wyjąć z kieszeni środki na realizację zadań europejskich, czy innych równie ważnych? Jaki budżet, czy to budżet miejski, czy budżet domowy, do którego porównywał pan radny, może skredytować, czy może zrealizować inwestycje typu stadion, czy typu zakup domu w przypadku osoby prywatnej, bez zaciągnięcia zobowiązania? Otóż, proszę państwa, tylko milionerzy. Musielibyśmy być drugim Kuwejtem, żeby realizować inwestycje bez zadłużania się.

Na pewno można mieć wiele wątpliwości co do budżetu, można mieć wiele oczekiwań, niespełnionych, że tak powiem, wniosków. Ja powiem jedno: każdy radny, który nie zagłasuje „za” tym budżetem, jest „przeciwko” temu, co jest zaplanowane... przeciwko inwestycjom na jego dzielnicach, jest przeciwko

budowie dróg, chodników, placów zabaw, jest przeciwko nakładom na oświatę, jest przeciwko nakładom na opiekę społeczną i tak dalej, i tak dalej.

Ja ubolewam nad tym również, że nie rozumie się pewnych rzeczy, które muszą toczyć się równolegle, a mianowicie, jeżeli jest podwyżka podatku od nieruchomości, czy jakichkolwiek innych podatków, które są dotkliwe, bolesne, nie lubiane, ale z przeznaczeniem na zaplanowane wydatki, to one nie są ani przejedzone, ani nie są niezasadne. W związku z powyższym nie rozumiem argumentów, czy zarzutów, które się stawia prezydentowi i poszczególnym dyrektorom.

Otóż, mam wrażenie, że cokolwiek by się znalazło w tym budżecie, zostanie skrytykowane, ponieważ najłatwiej wypływa się na krytyce. I to chyba o to chodzi, proszę państwa.

Ja bym chciała widzieć tych radnych, którzy dzisiaj będą głosować „przeciwko” swoim dzielnicom, jak staną przed wyborami i powiedzą, co zrobili dla mieszkańców. Na pewno nie zostały zrealizowane wszystkie zdania i wszystkie obietnice, które składaliśmy. Mam niedosyt, że za małe środki zostały przeznaczone na Łęczyńską, że za małe środki zostały przeznaczone na park przy Zawilcowej, ale wynika to z odpowiedzialności za realizację budżetu. Mam nadzieję, że te środki znajdą się w następnym budżecie.

Dlatego za to, co się znalazło w uchwale budżetowej, w odniesieniu do mojego okręgu wyborczego, za remonty dróg Tumidajskiego, Niepodległości, Trześniowskiej i wielu, wielu innych, Hajdowskiej, Łukowskiej, bardzo dziękuję panu prezydentowi, wszystkim państwu, którzy pracowali przy budżecie. Dziękuję szczególnie pani prezydent Monice Lipińskiej, o której tutaj dużo się nie mówiło, a która, proszę państwa, w naszym mieście dla osób starszych, niepełnosprawnych, dla osób korzystających z opieki społecznej zrobiła bardzo, bardzo wiele. Ale tego się nie widzi, my tylko krytykujemy, bo jest tak najłatwiej. Dlatego... Ja mówię o tych, którzy wylewają tutaj krytykę na budżet. No bo jutro się ukaże w prasie, że budżet był „be”. A najłatwiej krytykować. Proszę państwa, trochę więcej odpowiedzialności, bo my decydujemy tutaj o naszym mieście. Będziemy, po pierwsze, z tego rozliczani, a po drugie, po to jesteśmy radnymi, żeby coś zrobić dla tego miasta wspólnie z panem prezydentem, a nie tylko krytykować. Ja do tej pory bardzo powściągliwie wypowiadałam się na temat niektórych z państwa, nie chciałabym, że tak powiem, brnąć w tę polemikę, ale naprawdę wypowiadać się w imieniu przedsiębiorców, nie będąc nigdy nim, to jest troszeczkę, powiem szczerze, brak pokory. Wypowiadać się w imieniu rodzin nie mając rodziny, to jest również brak pokory.

Dlatego, kończąc swoją wypowiedź, mam nadzieję, że przemówiłam trochę do rozsądku niektórym moim młodszym kolegom i proszę o to, aby uwzględnili wszystkie założenia budżetowe, które są dla dzielnic, bo to jest priorytet dla naszego miasta. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zapisujemy się do głosu – bardzo proszę, robimy opcję „dyskusja”. Bardzo proszę, zapisujemy się. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Po tak impulsywnym wystąpieniu cóż mógłbym powiedzieć. Zacznę chyba od tego, że wydaje mi się, że potrafię podziękować za dobrze zrobioną pracę. Budżet, można powie-

dzieć, jest pewnym otwarciem, jest pewnym początkiem, na pewno zastanowimy się też, jak później on zostanie wykonany.

Chciałbym, w nawiązaniu do wielości pochwał i laurek, powiedzieć, że Lublin chyba nie jest aż tak jednorodny, nie jest jednak tak aż jednorodny, że w Lublinie jest wiele głosów – z ludźmi, z którymi ja się spotykam, zdecydowana większość – które mają duże wątpliwości, po co są nam niektóre z inwestycji. Głównie chodzi mi o stadion oczywiście. Ja tu nie składam żadnych wniosków, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że są pewne inwestycje, które, nie wiem, czy do końca są prorozwojowe, bo one, gdy już powstaną, bardzo mocno ten nasz budżet obciążą.

Wiele osób w naszym mieście również z niepokojem myśli o poziomie długu publicznego, bo nie stać ich po prostu na życie w obecnych warunkach. Już dzisiaj będziemy dyskutować za chwilę nad tym, że niektórzy z naszych mieszkańców mogą zapłacić za wywóz śmieci o 500-600% więcej. Mi się przypominają takie czasy, kiedy ceny rosły o 500, czy 600% i nic nie było na półkach. Teraz na półkach jest wszystko, tylko niektórzy z mieszkańców nie mogą sobie na większość z tych rzeczy pozwolić i chciałbym, żeby tutaj to było powiedziane, że tacy mieszkańcy w Lublinie są. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No więc dobrze, dużo zostało powiedziane, jak już mówię, na temat prorozwojowości i ja też się cieszę, że wiele z tych zadań jest zaplanowanych i jest próba ich realizacji.

Natomiast wiele również ze wskaźników mówi o tym, że ta sytuacja i kryzys spowodują to, że spłacać te długi nie będzie nam łatwo i będziemy je spłacać przez wiele lat, nawet nie wiem, czy nie dłużej niż będą trwały te inwestycje, które teraz robimy. Więc chciałem pokazać trochę inny wymiar tego budżetu i tej naszej rzeczywistości.

Chciałbym również powiedzieć, że osobiście jakoś budzi mój sprzeciw to, że w popieranym przez większość z radnych zadaniach inwestycyjnych jest taka druga strona, która się nazywa według mnie, że wyprzedajemy nasz dom; tak jak wyprzedaje się Polskę w tej chwili, tak są plany wyprzedaję majątku, który bardzo istotnie wrasta, wręcz wrzyna się w strukturę naszego miasta. I to, o czym mówił przewodniczący Tułajew, traktuję jako realną wizję ja również, że staniemy przed koniecznością zasypywania pewnych niedociągnięć budżetowych i staniemy przed pytaniem, czy sprzedać chociażby Spółkę LPEC. Chciałbym wtedy zobaczyć te optymistyczne głosy państwa, które tutaj są wypowiedziane. Mam nadzieję, że będą tak samo optymistyczne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę, przewodniczący Pakuła.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałbym się w kilku słowach odnieść do jednego z przedmówców, który porównywał wykonanie budżetu na koniec września z całym rokiem. Szanowni państwo, delikatnie mówiąc, tak, żeby nie brutalizować języka debaty publicznej, jest to co najmniej nieuzasadnione. Według tej zasady moglibyśmy się zastanawiać, czy na przykład wykonanie budżetu w zakresie podatku od nieruchomości po dwóch miesiącach przyszłego roku to będzie 1/6 – no, nie, nie będzie, to będzie zero. Pierwszy termin płatności to jest 15 marca, więc według tej zasady na pewno nie. Ale to były tylko słowa,

także może niekoniecznie nad tym się chciałem zatrzymać. Większość moich przedmówców wdawała się w szczegóły, a ja chciałbym kilka zdań tak bardzo ogólnie.

Po pierwsze, co już było podkreślane, 2 mld zł w budżecie miasta Lublin zdarza się po raz pierwszy – chciałem to bardzo dobitnie podkreślić. Jednocześnie muszę się odnieść do pani Jadwigi Mach. Pani radna, 1 mld, którym się pani skarbnik z dumą i satysfakcją chwaliła, to był rok 2007, to była debata budżetowa w grudniu 2007 i dotyczyła budżetu 2008 r., więc ten 1 mld to nie było 10 lat temu, było to 5 lat temu. To jest budżet sprzed 5 lat przemnożony przez 2, sprzed 5 lat, nie sprzed 10. Musimy sobie z tego zdawać sprawę.

Druga rzecz, o której tutaj się mówi. Dzisiaj oświata stanowi 30% budżetu. Szanowni państwo, moje doświadczenie w Radzie Miasta jest 6-letnie i ja pamiętam, kiedy to było 50%. I nie świadczy to o tym, że my oszczędzamy na oświacie, świadczy to tylko o jednym – inwestycje tak szybko idą do przodu, że ten wskaźnik w oświacie zmalał o całe 20%, a jak wyglądają te inwestycje, to kolejne olbrzymie liczby. Inwestycje przyszłego roku to niemal 700 mln zł. Ktoś mówił, że dwa lata temu, w 2010 r., to było 350 mln zł, przez dwa w ciągu dwóch lat. I również w mojej niedługiej, bo sześciolatek, kadencji w tej Radzie, ja pamiętam budżet inwestycyjny na wysokości 100 mln zł, czyli sprzed 6 lat to jest razem siedem. To miasto po prostu się rozwija, dlatego nie możemy krytykować tego zadłużania. Unia nie będzie wiecznie dopłacać do naszych inwestycji. Musimy wykorzystywać to dziś, kiedy te możliwości są i dlatego się zadłużamy.

Jeśli chodzi o wskaźniki, oczywiście nie rozmawiamy o liczbach, rozmawiamy o procentach. Przyszły rok to jest 52, a nie 55, tak jak było w tym roku.

Dziękuję bardzo. Oczywiście będę głosował „za” przyjęciem tego budżetu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Szanowni Panowie Przewodniczący! Mój przedmówca, pan Jarek Pakuła mówił o swojej sześciolatek historii. Ja bym chciał... tutaj mnie inspirował. Ja bym chciał, proszę państwa, powiedzieć taką rzecz. Otóż, w pierwszej kadencji 1990-1994 inwestycje sięgały 40%, kiedy w budżecie miasta nie było jeszcze tego naszego worka, jakim jest oświata, proszę państwa. Tu trzeba wyartykułować, jak w tej chwili jest proinwestycyjny budżet, skoro 700 tys., jak przewodniczący Pakuła tutaj był uprzejmy zasignalizować, to jest skok o ok. 30% budżetu całego przy 30-procentowej konsumpcji oświaty budżetowej. Także, proszę państwa, to jest dopiero skala, jak budżet tego roku i ostatniego roku, i tego roku jest proinwestycyjny. Tu sobie wyobraźmy. 30% w tej chwili, proszę państwa, inwestycje, przy budżecie w 90. latach, w początkach, kiedy było to 40. Wydaje mi się, że jest to znaczny postęp jeszcze w stosunku do pierwszej kadencji, gdzie była uznana ona za najbardziej proinwestycyjną. Ale jeszcze tak, oczywiście stanowisko; przewodniczący Klubu pan Wojciech Krakowski przedstawił, pod którym się absolutnie trudno nie podpisać, bo jest to stanowisko, które wczoraj było dyskutowane na naszym Klubie, natomiast ta lekcja takiej pokory – tak to odebrałem – wygłoszona

przez panią radną Martę Wcisło jak najbardziej powinna trafić tutaj do tych właśnie kolegów, o których ona tutaj wspomniała.

W ubiegłym roku pani, moja przesympatyczna koleżanka, radna Jadzia Mach dziękowała prezydentowi przy dyskusji 17 razy, mówiąc „dziękuję, panie prezydencie”. Ja przepraszam, panie prezydencie, że dzisiaj tylko powiem raz „dziękuję”, ale podziękuję za to, że to, co powiedziała pani radna Dados na przykładzie Szkoły nr 40. Dziękuję za to, że pan potrafił poprowadzić debatę łącznie z przewodniczącymi komisji, z przewodniczącym Rady na takim poziomie, że prace nad budżetem łączyła większość radnych, a nie dzieliła. Niech przykładem będzie ta szkoła, o której wspomniała pani Ela Dados – czterdziestka. Otóż, ona sobie nie przypisuje wszystkich tam zasług, tam było ewidentne działanie radnych – tych, którzy byli w opozycji do prezydenta – po prostu różnych opcji. I to jest właśnie ta umiejętność prowadzenia prac nad budżetem.

Chciałbym jeszcze tylko zapytać, panie prezydencie, pani skarbnik, bo ogólnie wypowiadają się radni, ja natomiast chciałbym takie szczegółowe pytanie jednak zadać. Otóż, nie wiem, czy to w tej chwili, czy przy zmianach budżetowych, ale rady dzielnic są zaniepokojone taką sytuacją, że kończy się rok budżetowy, a wiele inwestycji ze środków, które rady dzielnic otrzymały do swojej dyspozycji, nie jest wykonanych. Chciałbym, żeby pan prezydent, czy pani skarbnik jakby uspokoiła siedzących tutaj i tych, których nie ma przewodniczących, że te wszystkie inwestycje, które zostały w tym roku w ramach tych środków zaplanowane i przyjęte do realizacji, że one będą zrealizowane w przyszłym roku, jakby nie pomniejszając tych inwestycji, środków z tego roku. Czy ja dobrze to rozumiem? To są sprawy naprawdę niewielkie – jakieś lampy, kawałek chodnika i tak dalej. Czy można tak interpretować, że one będą zrealizowane w przyszłym roku? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Każdy budżet, bez względu na to, czy jest budżetem jednostki samorządu terytorialnego, czy jest budżetem przedsiębiorstwa, powinien być finansową emanacją planu strategicznego. Ja pamiętam kampanię wyborczą sprzed już ponad 2 lat i moment, kiedy pan prezydent Żuk obejmował urząd i mówił o tym, że to, czego Lublinowi najbardziej potrzeba, to inwestycji, w tym przede wszystkim inwestycji drogowych. Dzisiaj będziemy uchwalać po raz drugi budżet przygotowany przez pana prezydenta i jego ekipę i ja jestem pełen uznania dla pana prezydenta, dlatego że trzyma się pan tego zobowiązania, które pan podjął wobec mieszkańców Lublina ponad 2 lata temu, mówiąc o inwestycjach, w tym przede wszystkim o inwestycjach drogowych.

Mam nadzieję, że państwo pamiętacie o tym, że przez wiele lat Lublin był zaniebdywany inwestycyjnie i to nie tylko przez władze centralne, ale także przez władze samorządowe. W 2006 roku wydatki w momencie, kiedy urząd obejmował pan prezydent Adam Wasilewski, wydatki majątkowe stanowiły 18% całości wydatków miasta przy budżecie sięgającym niecałego 1 mld zł. W roku 2007 już to było 22%. I obserwujemy ogromny skok wydatków inwestycyjnych za kadencji pana prezydenta Krzysztofa Żuka w tym roku, w 2013 roku planowane 34% całości wydatków na zadania inwestycyjne, co się prze-

klada przy ponad dwukrotnym wzroście budżetu w ciągu sześciu lat – z 1 mld zł na 2 mld zł, na 690 mln zł wydatków inwestycyjnych. Ja jestem bardzo zadowolony, jestem bardzo rad z tego, że taki wzrost wydatków inwestycyjnych, w tym w szczególności, tak jak mówię, w ostatnich dwóch latach wydatków na inwestycje z zakresu transportu, czy wydatków na remont i budowę dróg ma miejsce za kadencji prezydentów z Platformy Obywatelskiej.

W tym roku na remonty, przebudowę i budowę dróg krajowych i wojewódzkich wydamy 84 mln zł; na utrzymanie, remonty, przebudowę i budowę dróg gminnych – 32 mln zł; dodatkowo 120 mln zł na budowę przedłużenia Solidarności do obwodnicy miasta oraz przebudowę ul. Narutowicza i ulic przyległych. Łącznie w 2013 roku ponad 230 mln zł wydamy na te zadania inwestycyjne, o których mówiłem, przede wszystkim związane z budową i utrzymaniem systemu drogowego w Lublinie.

Słyszeliśmy o tym, że niewykluczone, że w budżecie na przyszły rok zagubiono człowieka. Ja zastanawiam się nad tym, jaka jest hierarchia potrzeb, które mają mieszkańcy Lublina i na którym miejscu są inwestycje drogowe. Śmiem powiedzieć, i jestem o tym przekonany zresztą, na to wskazywały też badania, które były w Lublinie wykonywane, że te inwestycje drogowe były, są i prawdopodobnie będą, dopóki ten układ komunikacyjny nie zostanie w pełni zrealizowany, na jednym z pierwszych miejsc. W Lublinie jest zarejestrowanych ponad 200 tys. samochodów, ponad 180 tys. mieszkańców korzysta z komunikacji, z czego 80% codziennie. Oni jeżdżą po drogach i od stanu tych dróg, od układu komunikacyjnego zależy komfort życia mieszkańców. Więc mówienie o tym, że zagubiono człowieka i zagubiono potrzeby, jest głęboką pomyłką. Dodatkowo chcę przypomnieć, że jedynym podatkiem, który wzrośnie w przyszłym roku jest podatek od nieruchomości.

I ostatnia rzecz, o której chciałbym powiedzieć, ponieważ to też było podnoszone, mianowicie koszt utrzymania mieszkańców Lublina na tle Polski. 27 listopada tego roku Dziennik Wschodni opublikował ranking miast polskich, 13 największych polskich miast pod względem kosztów życia. Co wzięto pod uwagę? Ceny usług komunalnych, wody, ścieków, ciepła i biletów miesięcznych. Proszę państwa, jesteśmy najtańszym miastem w Polsce. Zachęcam państwa do sięgnięcia do tego rankingu. Jeszcze raz powiem – 27 listopada 2012 roku opublikowany przez Dziennik Wschodni w Lublinie.

Lublin z kwotą 247,08 zł jest 13. najtańszym spośród wszystkich porównywanych miast w Polsce, z punktu widzenia cen, usług komunalnych, wody, ścieków, ciepła i biletów miesięcznych. W tym opracowaniu za szczególnie odbiegające od cen w innych miastach wskazywane są ceny przewozów komunikacji miejskiej, w tym biletu miesięcznego, okresowego na wszystkie linie, który kosztuje 84 zł i jest najtańszym biletem w Polsce.

Ja wszystkim tym, którzy podnoszą to, że w planie przyszłorocznego budżetu zagubiliśmy człowieka, to, że koszty utrzymania w Lublinie są tak wysokie, m.in. rozumiem przez nas i przez pana prezydenta, polecam ten ranking, ale też polecam więcej matematyki, a mniej polityki. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Wsłuchując się w głos radnej Wcisło, jestem bardzo zdumiony tą wypowiedzią i ta wypowiedź

jest poniżej jakichkolwiek standardów, które powinny obowiązywać na tej sali i w ogóle w życiu publicznym, społecznym, politycznym. Tę wypowiedź oceniam niezwykle jako wielce skandaliczną wręcz, bo możemy się sprzeczać, nie chodzi tutaj o krytykę mojej osoby, możemy się sprzeczać, możemy wypominać sobie różne rzeczy co do działalności publicznej, do tego wszyscy jesteśmy zobowiązani, ale naprawdę nie wiem, jakim prawem radna Wcisło wchodzi w butach w prywatne życie radnych i jakim prawem radna Wcisło ocenia, czy dany radny może się wypowiadać w sprawie rodziny, bo taką rodzinę ma, a jakim prawem nie może się wypowiadać w sprawie rodziny, bo jej nie ma. Nie pani radnej jest decydowanie o tych sprawach i pani radna nie powinna się interesować na tej sali i nie powinna publicznie wypowiadać słów, czy ktoś ma rodzinę, czy ktoś będzie mieć rodzinę, czy ktoś jest rozwiedziony, czy ma żonę, czy ma męża, czy ma dzieci. Wypowiedź oceniam niezwykle jako skandaliczną, niezwykle jako obraźliwą, która nie powinna mieć miejsca na tej sali.

I tutaj również apel do pana przewodniczącego, który rozumiem, że nie usłyszał wypowiedzi pani radnej Wcisło i nie zdążył upomnieć radnej i zwrócić jej uwagę, że tak na tej sali wypowiadać się nie można.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Radny! Sytuacja jest taka: pani radna, o ile się nie mylę, nie zwróciła się *ad personam* w stosunku do nikogo. Jak rozumiem, to pan się poczuł dotknięty tą wypowiedzią i miał pan prawo uznać, jeżeli to się odnosiło do pana, na zwrócenie uwagi.”

Radny S. Tułajew „Obrażani są radni na tej sali, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale pani radna nie zwróciła się *ad personam*, nie powiedziała o kogo konkretnie chodzi. Gdyby tak mówiła, to poprosiłbym o nie uciekanie do spraw personalnych...”

Radny S. Tułajew „Powiedziała o radnych, czyli obrażani są radni. Pan jest przewodniczącym Rady i prosiłbym zwracać uwagę, żeby nie obrażać na tej sali radnych, nie wchodzić buciorami w ich prywatne życie, zająć się sprawami budżetu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysocka Rado! No, może tak mniej emocjonalnie przynajmniej zacznę, spróbuję.

Proszę państwa, ciągle wydaje mi się, że za mało pamiętamy o tym, jak w sumie biednym i zacofanym miastem jest Lublin, jak ogromne potrzeby w ciągu tych kilku lat musimy pokonać, żeby równać się z innymi. To jest pierwsza rzecz, którą powinniśmy zawsze mieć w tyle głowy, kiedy rozważamy nasze problemy. Mimo to, wskutek dość odważnej polityki, nie tylko prezydentów PO, panie radny, ale wielu, można powiedzieć, prezydentów, dążymy do tego, byśmy nadgonili niejako stracony czas. I trzeba z szacunkiem mówić, a nie operować takimi niedobrymi porównaniami, które w sumie, gdyby się dobrze im przyjrzeć, nie miałyby racji bytu.

Czyli biedny Lublin ma w tej chwili wśród dużych miast Polski, można powiedzieć, najambitniejszy program inwestycyjny i rozwoju. Proszę zwrócić

uwagę na to, że wiele miast polskich już bardzo mocno wyhamowuje ze względu na okoliczności, które temu towarzyszą – to są działania racjonalne. My rzeczywiście jeszcze mamy, moim zdaniem, ostatni rok przed kilkoma latami posuchy, kiedy jeszcze ten program ambitny można zrealizować. Jesteśmy oczywiście na granicy ryzyka pewnego, ale to ryzyko według mnie warto podejmować. To ryzyko wiąże się z tym, że też nie udawajmy, że nie wiemy tego i nie rozumiemy, że też od lat budżet miasta, tak po stronie dochodów, jak po stronie wydatków jest, można powiedzieć w cudzysłowie, nieco przeszacowany. Może on jest nawet sporo przeszacowany, ale to jest dokument otwarty, który właściwie w ciągu roku zmienia się dość mocno i w zasadzie elastyczność wykazywana i mądrość, i spryt, można powiedzieć, urzędu polega na tym, że jednak lądujemy na tzw. cztery łapy. W związku z tym, mimo że można się zgodzić z poszczególnymi zarzutami o przeszacowaniu i dochodów, i złemu oszacowaniu możliwości realizacji pewnych dużych zadań, można się tego czepiać, natomiast rzeczywiście mamy ekipę dość doświadczoną i sprawną, żeby temu jakby stawić czoło.

Widzę trzy właściwie takie problemy stojące przed tym budżetem, a może i kolejnymi. I musimy sobie... Ja bym prosił państwa, żebyśmy też podeszli do tego w sposób taki otwarty. Moim zdaniem jednym z takich pasywów polityki miasta jest nasze czarnowidztwo. Proszę państwa, nie da się realizować ambitnego, optymistycznego programu, jeżeli padają zbyt ostre słowa, czy też oceny. W związku z tym takie hasła jak: zagubienie człowieka, katastrofa, bankrut nie są dobrą krytyką budżetu. Ja bym apelował do państwa, zresztą ja sam raczej jestem z tych krytycznych, żeby tę krytykę ukierunkować na bardziej konkretne i takie pozytywne działania, a pola tej krytyki zaraz wskażę.

W związku z tym, zwłaszcza że w wielu wypowiedziach, niestety, moich młodszych kolegów radnych dominują emocje plus populizm. A to właśnie, moim zdaniem, emocje plus populizm to są cechy przyszłej katastrofy. Także radzę się zastanowić nad tym wszystkim.

Drugim jakby takim deficytem, który nam grozi, to jest niestety ciągle prowadzona coraz bardziej radykalnie, można powiedzieć, zła polityka państwa polskiego wobec samorządów. Ja wiem, że to jest niezręczne politycznie, że to po prostu partyjne grona tutaj mogą blokować tę dyskusję, natomiast ja chciałbym, żebyśmy my jako rada i prezydent, mimo że jest z PO, ale dawały mocne sygnały rządowi, a są takie możliwości, że ta polityka degradacji samorządów prowadzi właśnie do upadku finansów i to jest zarzewie katastrofy, a nie jakieś ambitne plany, które są racjonalne. Czyli generalnie to jest takie zewnętrzne uwarunkowanie, od którego nie powinniśmy tak całkiem uciekać. Ja wiem, że jesteśmy samorządowcami i nie sięgamy tak może wysoko, ale jednak taka aktywniejsza postawa wobec tego zjawiska powinna być też naszym udziałem.

No i trzecia rzecz, już schodzę na jakby poziom urzędu. Panie prezydencie, fajnie, że realizujemy wiele, wiele zadań i o tym będziemy rozmawiali, jak będziemy podsumowywali ten rok za parę miesięcy, natomiast jeżeli biedny Lublin rzuca się na ogromne wydatki inwestycyjne, to absolutnie nie może sobie pozwolić na słabą dyscyplinę i słabą współpracę urzędu, a niestety mam konkretne przykłady, gdzie na przykład po prostu ciągle jest tak, że do końca nie wiadomo, kto jakie zadanie z budżetu weźmie na siebie, kto je skoordynuje i ten grzech właściwie może on się zmniejsza, ale ciągle – ja obserwuję – są

spore rezerwy w wewnętrznej pracy urzędu dla realizacji tych zadań. To jest coś, co możemy wspólnie poprawić, bo nie chcę tu konkretnych zarzutów, bo są też i świetne przykłady, też nie chcę ich teraz wymieniać, ale mógłbym; natomiast niektóre sytuacje są przedziwne, kiedy na przykład zadanie ginie gdzieś z budżetu i potem radny, a konkretnie ja też, dopomina się i okazuje się, że wydziały nie wiedzą – pod koniec roku – nie wiedzą, kto miał realizować to zadanie. No, takich rzeczy nie można tolerować. My dlatego się tutaj sprężamy, że tak powiem, i uchwalamy budżet w tym roku, żeby z kopyta, że tak powiem, ruszyć z realizacją tego budżetu już w pierwszych miesiącach roku. Po prostu taka jest idea. Kiedyś przedłużaliśmy to, robiliśmy to, nie wiem, w lutym, styczeń-luty, no ale teraz tak naprawdę nie ma takich możliwości, w związku z tym prosiłbym o też zdyscyplinowanie jakby takie urzędników, żeby doorganizowali swoje pakiety spraw do załatwienia.

Czyli krótko mówiąc, całym sercem jestem za programem inwestycyjnym, nie bez kozery ciągle od lat pracuję w Komisji Rozwoju Miasta, żebym po prostu nie popierał rozwojowego projektu Lublina.

W związku z tym oczywiście jestem „za”, natomiast chciałbym, żebyśmy się wszyscy zastanowili i jakby mocno dyscyplinowali po to, żeby ten program zrealizować, a nie torpedować, nie marudzić, po prostu pomagać. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Przyjedzie mi dokonać, jak widzę, takiego resume. Wiele wątków na tej sali dzisiaj padło, wiele wątków powtarzało się, ja spróbuję troszeczkę zbilansować i powiedzieć od siebie.

Szanowni państwo, może zacznę od krytyków obecnego budżetu, bo wiele takich głosów padało. Oczywiście każdy ma prawo krytykować, każdy ma prawo zagłębiać się w ocenę merytoryczną budżetu, bo po to jesteśmy, po to zostaliśmy wybrani przez lokalną społeczność, natomiast odnoszę wrażenie, że część krytyków, na czele z panem przewodniczącym Klubu Prawo i Sprawiedliwość, popadło w taki swoisty syndrom Kubusia Puchatka. Otóż, Kubuś Puchatek przyszedł kiedyś do swojego kolegi Prosiaczka i nie zastał go w domu. Im mocniej tego Prosiaczka szukał w tym domu, tym bardziej tego Prosiaczka tam nie było. Ja odnoszę wrażenie, że czasami ta krytyka polega po prostu na tym, byle coś znaleźć na siłę, bo jeśli nie jesteśmy w stanie wskazać merytorycznie, no to przyłożmy temu prezydentowi, przynajmniej zaistniejemy w mediach. To zresztą już też zostało w pewnym sensie wyartykułowane na tej sali.

Szanowni państwo, jestem radnym drugą kadencję i mam okazję oceniać kolejnego prezydenta. Jako mieszkaniec Lublina oceniałem również wcześniejszych prezydentów. Przypominam sobie prezydenturę Andrzeja Pruszkowskiego, która była takim swoistym „Bizancjum”. Przypominam sobie prezydenturę Adama Wasilewskiego, która koncentrowała się wokół takiego wszechobecnego marazmu i niemocy. Tymczasem przyszedł prezydent Krzysztof Żuk i trudno jest nie zauważyć aktywności tego człowieka na polu inwestycyjnym, na polu symbiozy w zakresie funkcjonowania z lokalnym ciałem uchwałodawczym. W tym budżecie znajduje się wiele propozycji radnych

Lublina, te z kolei są pokłosiem uwag, które przekazywali nam mieszkańcy. Taka sama sytuacja ma miejsce w kontekście rad dzielnic, które również odnalazły w tym budżecie liczne swoje postulaty.

Ja chciałbym w tym miejscu podziękować panu prezydentowi za dotychczasową pracę, choć oczywiście nie uniknął pan również błędów, bo *errare humanum est* – błędzenie jest rzeczą ludzką. Na szczęście pan prezydent Krzysztof Żuk należy do rzadko spotykanego typu polityka, który potrafi z błędów wyciągać wnioski i nie popełniać ich w przyszłości. Ja nie będę akcentował tu tych błędów, bo myślę, że nie jest to dobry moment i miejsce, ale mam nadzieję, że ta nasza symbioza na polu wspólnej działalności będzie dalej kwitła; że w następnym roku powiemy, iż kolejny budżet przygotowaliśmy wspólnie dla dobra mieszkańców, dla dobra lokalnej społeczności.

Ze swojej strony dziękuję, panie prezydencie, za sprawy, które w szczególnej mierze dotyczą mojego okręgu wyborczego – za rozwikłanie, zdawałoby się, węzła gordyjskiego w zakresie Lublinianki, za remont południowej części Wieniawy w zakresie chodników, proszę o remont północnej, bo tam też te inwestycje są niezbędne, za rozpoczęcie remontu Ogrodu Saskiego, który wkrótce przecież będziemy mogli, jako lublinianie, podziwiać, a który od lat nie mógł doczekać się nawet minimalnego wkładu pracy ze strony poprzednich włodarzy. Dziękuję, panie prezydencie, za wszystko, co pan zrobił i mam nadzieję, że – jak rzekłem – nasza współpraca dopiero rozkwita i następny budżet będzie jeszcze bardziej owocny w zakresie wspólnych inwestycji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, chociaż odbiera mi głos wzruszenie. Są jeszcze chyba radni, którzy chcieliby zabrać głos, więc może tak podnieśmy ręce, żebym wiedział, czy robimy opcję „dyskusja”, czy po prostu udzielamy. No, może w takim razie pani radna Suchanowska, radny Jezior i przewodniczący Ryba jako trzeci. Bardzo proszę.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! W szarych kolorach widzę realizację budżetu na przyszły rok. Ten jeszcze nie został podsumowany i tak, jak na przykładzie moich inwestycji, które są realizowane, nie są te inwestycje dokończone, a zabierane są środki finansowe, które są na te inwestycje przeznaczone – przykład: zadania budowy chodnika i oświetlenia na ul. Dożynkowej. Tam, w zadaniu, w prognozie finansowej i na ten rok było 2 mln zł; 1 mln zostało zdjęte i prosiłam, pisałam wnioski, i mimo wszystko nie otrzymałam tych pieniędzy w budżecie, w tym budżecie, który omawiamy.

Smuci mnie też to, że realizacją tego budżetu będą obciążeni mieszkańcy – skarb, żywa tkanka naszego miasta. Nie zgadzam się na założenie – i tu mówię w cudzysłowie – obroży finansowej i zaciskaniu jej coraz bardziej. Przykłady koledzy przedstawiali, więc nie będę przedłużać mojej wypowiedzi. Wiemy, że nawet dzisiaj mamy uchwałę, która dosyć ciasno tę obrożę zapnie.

Tutaj moi przedmówcy wyrażali takie słowa: „biedny Lublin”. Były też laury chwalebne, które były skierowane do pana prezydenta i do budżetu, który jest dziś nam przedstawiany.

Żeby zadowolić moich kolegów, chciałam powiedzieć w taki sposób, że nie da się pozytywnie mówić o tym budżecie. Ale żeby prezydent nie odczuł

tego osobiście, że to jest w kierunku pana prezydenta, to chciałabym powiedzieć tak, że musiałabym włożyć różowe okulary, żeby zadowolić moich przedmówców i takie okulary mam. I założę... I teraz widzę, że pan radny Dreher ma różowe okulary też i bardzo różowo widzi budżet. I teraz widzę, że radni, którzy tak chwalili ten budżet – też widzę ich na różowo, też mają różowe okulary. Ale zdejmując te okulary życzę panu, panie prezydencie, żeby się udało. Życzę naprawdę szczerze, ale ja nie mogę zagłosować „za” tym budżetem, ponieważ tę kartę mi dali mieszkańcy, tę kartę dali mi mieszkańcy i tu jestem dla nich. I nie będę brała udziału w zaciskaniu obroży finansowej mieszkańcom. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Jezior.”

Radny D. Jezior „Panowie Prezydenci! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czcigodni Goście! Po wystąpieniu koleżanki Małgosi tak trudno mi się może skupić merytorycznie, bo to była taka barwna wypowiedź, ale spróbuję.

Chciałbym odnieść się do kilku wypowiedzi kolegów radnych i może nie w takim duchu, w duchu bardzo krytycznym, jak kolega Sylwester wyraził się o wypowiedzi koleżanki Marty, ale chciałbym powiedzieć, żebyście koledzy nie oceniali naszych wystąpień i stanowiska Klubu PiS-u jako stanowiska nieodpowiedzialnego, jako stanowiska czarno widzącego. Prosiłbym, aby w takich kategoriach spróbować nie oceniać naszej decyzji i naszych stanowisk, ja bym powiedział odwrotnie: jesteśmy Klubem ludzi odpowiedzialnych. I ja, odpowiadając koleżance Marcie, powiem: jestem za wszystkimi inwestycjami, które są ujęte w budżecie, szczególnie tymi drobnymi inwestycjami na osiedlu Czuby. Proszę, niech koleżanka Marta nie mówi, że głosując przeciwko temu budżetowi, ja głosuję przeciwko inwestycjom miejskim, a szczególnie inwestycjom na osiedlu Czuby. Proszę w ten sposób nie przedstawiać naszego stanowiska i w ten sposób nie komentować naszych decyzji, dlatego że komentarze te są, powiedziałbym, troszkę na wyrost i trochę nieodpowiedzialne. Właśnie w duchu odpowiedzialności za ten budżet, o czym mówiliśmy wcześniej, a wykazaaliśmy bardzo konkretne, bardzo konkretne rzeczy, które wydają nam się wirtualnymi, nierealnymi, trudnymi do osiągnięcia – kolega Sylwester o tym wspomniał, kolega Gąbka o tym wspomniał, padały słowa o odpadach komunalnych, o remontach naszego zasobu mieszkaniowego – to są konkretne zastrzeżenia i konkretne uwagi. I nie w duchu krytykanctwa podjęliśmy tę decyzję, ale w duchu odpowiedzialności.

I tutaj może także odniosę się do wypowiedzi kolegi Piotra Drehera. Otóż, Piotruś... Przepraszam...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę... Piotruś... Dobrze brzmi, jesteśmy przed Wigilią.”

Radny D. Jezior „Ja przepraszam, kolega Dreher powiedział, że ten budżet ocenimy w roku 2014 – to prawda. I w roku 2014, jeżeli ten budżet wyjdzie w tych założeniach, ja wstanę i powiem: Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Urzędzie Miasta – gratuluję. A przepraszam to nie mam za co.

Dam jeden przykład z tegorocznego budżetu. Jest taka złota zasada budżetowa – dochody budżetu plus przychody budżetu równają się wydatkom

budżetu plus rozchodom budżetu. Chciałbym, abyście koledzy radni tę złotą zasadę zapamiętali. Dochody plus przychody równa się wydatki plus rozchody. I między tymi rzeczami ma być równość. To jest to bilansowanie budżetu.

Teraz, ostatnio dostaliśmy poprawkę, w której widzę, że brakuje, że przychody nie zostaną zrealizowane w 40 mln, w kwocie 40 mln. Pod koniec roku widzę, że przychody miasta nie zostaną zrealizowane w 40 mln, to znaczy zasada, ta złota zasada budżetowa już się łamie. To ja teraz państwu mówię, że już się łamie. Nie wiem, co powie prezydent, co zostanie powiedziane, jak zostanie to zbilansowane; jak doprowadzone zostanie to do bilansu, to dowiemy się w marcu. Ten budżet, faktycznie Piotrze, będziemy oceniać w kwietniu przyszłego roku. Chciałbym, aby wstać i powiedzieć: „Panie Prezydencie, Wysoka Rado – gratuluję”. Mam wrażenie, że wstać mi będzie i powiedzieć to „gratuluję” trudno. Dlatego w duchu odpowiedzialności za budżet podjęliśmy tę decyzję.

Może żeby ułatwić, chciałbym zadać... padał ten wątek kilkakrotnie, dwukrotnie – u pana radnego Kutego i u pana radnego Gąbki. Chciałbym postawić takie zasadnicze pytanie: czy stać nas na stadion? W tej sprawie wystosowaliśmy interpelację. Według mnie wycofanie się z tego stadionu będzie bardzo taką mocną probudżetową decyzją. Chciałbym zapytać: ile będzie kosztowało nas wycofanie się teraz, poniesienie kosztów, które już ponieśliśmy, a więc pewnych planów i tak dalej, i tak dalej, niż, no, obawiam się ryzyka niewykonania tej inwestycji, dlatego że przypominam – ostatnie wydatki unijne muszą być poniesione do czerwca 2015 roku. Inwestycja nie rusza, z prasy dowiaduję się, że ruszy na wiosnę, zostanie nam dwa lata na budowę niesamowitej inwestycji na bardzo trudnym terenie. I dlatego chciałbym teraz oficjalnie zaproponować, panie prezydencie, aby zrezygnować z tej inwestycji dla naszego budżetu i żeby ułatwić wykonanie tego budżetu, i jednocześnie proszę o odpowiedź, co stanie się, jakie koszty już ponieśliśmy i czy nie będzie się bardziej opłacało zrezygnować z tej inwestycji z już poniesionymi kosztami, niż brnąć dalej w trudną inwestycję, której ryzyko niewykonania na czas dla mnie jest bardzo duże.

Proszę jeszcze raz nie traktować nas, radnych PiS-u jako radnych nieodpowiedzialnych, proszę nie komentować naszych decyzji jako czarno widzących, a raczej proszę przyjąć je jako decyzje odpowiedzialne, dla dobra naszego miasta i mieszkańców.

Jeszcze raz koleżance Marcie powiem: jest za wszystkimi inwestycjami na Czubach.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Mieczysław Ryba – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Niezmiernie dużo treści tu było i też postaw, i zarazem słów krytyki, ale przede wszystkim też pochwał. Ja bym chciał rzeczywiście jak gdyby nieco odejść od tej retoryki, która wiąże się z jakimiś wzajemnymi, personalnymi atakami, w sytuacji, kiedy rzeczywiście debata jest najpoważniejszą, jaką odbywamy w przeciągu roku i są pewne fakty takie obiektywne, które towarzyszą temu, co zwiemy „uchwale budżetowej tu i teraz”, mianowicie wchodzimy jako państwo zupełnie bez naszej winy i niezależnie od nas w taką

sytuację kryzysu gospodarczego i rzeczywiście na tym tle jawią się różnorakie analizy, i to nie tylko polityków, czy też dziennikarzy, bo to zawsze, powiedzmy, różnie bywa co do emocji, co do samej treści, ale również poważnych ekonomistów, głębokiej dyskusji i namysłów, w jakim punkcie jesteśmy i co powinniśmy ze środkami, które będą wpływać, a raczej z tymi, które nie wpłyną w takiej ilości, jak by się chciało, w jaki sposób je użyć, w jaki sposób je za-inwestować, to znaczy, jak gospodarować środkami w sytuacji kryzysu. I w tych okolicznościach rzeczywiście nasz budżet jest bardzo duży, tak jak tutaj padały tezy, niezwykle optymistyczny co do sfery inwestycyjnej; a zatem, jeśli dobrze byśmy chcieli do tego podejść i wydaje mi się, panie prezydencie, że warto by się nad tym pochylić, albo wyjaśnić właśnie tę debatę, która się toczy i ona się toczy na poziomie właśnie tego, w jaki sposób podchodzimy chociażby do środków unijnych, które rzeczywiście inspirują nie tylko samorządy, ale wiele różnych instytucji, zarazem rząd, do tego, żeby inwestować więcej, ponieważ jest duża możliwość pozyskania środków. Przy czym wedle tego – ja nie jestem ekonomistą, tylko historykiem – a jeśli bierzemy pod uwagę, powiedzmy, ewentualne aspiracje, co najwyżej aspiruje do politologicznych jakichś refleksji, a nie do ściśle ekonomicznych, ale mimo wszystko... Panie przewodniczący, czy mógłbym prosić jednak o taką względną ciszę?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Gdyby można było tak pół tonu ciszej...”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Mimo wszystko argumenty padają bardzo poważne natury takiej, że nie każda inwestycja jest tą, która jest rozwojowa, takie padają argumenty ekonomistów i nimi się posłużę, to znaczy, że kiedy dzisiaj jesteśmy w euforii oddania lotniska – owszem, ono będzie deficytowe – ale każdy z nas doskonale wie, że nawet kiedy do tego będziemy dopłacać, to to się nam zwróci, w znaczeniu, powiedzmy, rozwoju miasta na płaszczyźnie ekonomicznej. Natomiast, kiedy budujemy jakąś, powiedzmy, kwestię – czy sportową, czy ewentualnie kulturową – do której na pewno będziemy dopłacać, to czy stać nas na tego typu ruchy w sytuacji, kiedy dochody ze względu na niezależny od nas kryzys będą w jakimś sensie uszczuplone.

Wydaje mi się, że ta refleksja nad tym, co zwiemy generalnie długiem, powinna być pogłębiona, to znaczy nie sądzę, ażebyśmy podejściem... że słusznym podejściem byłoby, że jeśli ktoś poddaje tutaj w wątpliwość, zadaje pytania, czy nawet wprost stawia krytyczną tezę, że on nie służy miastu, a wręcz przeciwnie, właśnie o taką merytoryczną refleksję co do tego, co zwiemy bardzo, że tak powiem, intensywnym procesem inwestycyjnym, ażeby taką refleksję pan prezydent był łaskaw podjąć. To znaczy, wchodzimy w pewien duży program inwestycyjny, tylko pytanie jest, i to nie tylko my sobie to pytanie stawiamy, bo pamiętajmy, bo wiele stawia je wiele samorządów, toczy się dyskusja medialna i polityczna, wreszcie toczy się dyskusja ogólnoeuropejska w tej przestrzeni i rzeczywiście nawet całe kraje weszły w potężne inwestycje, a jednak nie wszystkie były do końca przemyślane, nawet niektóre bankrutują, jak autostrady w Hiszpanii – no, ja nie sądzę, żeby u nas jakakolwiek droga była niepotrzebna, bo wszystkie są potrzebne, absolutnie, to nie jest ten poziom – ale wydaje mi się, że ten kontekst tego, w czym my rzeczywiście dzisiaj funkcjonujemy, jak konstruujemy tę perspektywę zadłużania, żeby to opisać, a opisać przede wszystkim głębiej w znaczeniu spłacania tego, bo to jednak są

lata; na nas ciąży ta psychologia, powiedzmy, 70. lat Edwarda Gierka i tego wszystkiego, co jak gdyby zakończyliśmy zupełnie niedawno, więc bardzo nas to wszystko martwi i wydaje mi się, że to jest ten główny problem, który tutaj jest dyskutowany. To znaczy, nie jest problemem w sensie krytycznym, że ktokolwiek tutaj ujmował, że jakieś wydatki są niepotrzebne, że coś planowane w tym zakresie jest zupełnie absurdalne, tylko troska jest cały czas, żebyśmy na przykład nie stanęli, nie wiem, w nowym tym okresie budżetowania, kiedy wydaje się, mimo wszystko, jakieś środki unijne będą, że staniemy, mamy coś do wyzyskania, są potężne problemy takie rozwojowe, a jednak gdzieś nas to blokuje, prawda?

Więc bardzo bym prosił, panie prezydencie, żeby – tutaj już abstrahując od różnych emocji, które padały – jednak głęboko merytorycznie odnieść się do tych obaw, bo ta troska jest taka, jak każdego, który ma odpowiedzialność za gospodarstwo rodzinne. Ja też mam pewną dużą jakąś tam zdolność kredytową, a tego nie czynię, tak, z jakichś względów perspektywy, powiedzmy, zatrudnienia, zdrowia i wszystkiego, co nas czeka w przyszłości. Mówię to jako ten, który co najwyżej obserwuje i stara się zrozumieć głębię tej dyskusji, która się w Polsce toczy, ale my jesteśmy jej częścią. Więc bardzo bym prosił o takie pochylenie się.

Natomiast drugi problem, na który chciałbym zwrócić uwagę, jest nieco innej natury, bo owszem, wydaje się dużo środków, tu padały te głosy, ażeby one były w tym znaczeniu wydawane, w tym nasłuchiwanie się tego, co zwieemy problemami społecznymi. Ja wiem, że tutaj jest polityka miasta i pana prezydenta bycia, chociażby na radach dzielnic i wsłuchiwanie się w pewne problemy, natomiast są jeszcze jakieś rady dzielnic, gdzie warto by było się temu przysłuchać, ja ten swój Kośminek z mojego okręgu chciałbym też wspomnieć, bo gdzieś to wszystko jest w planach.

Natomiast inna sfera, o której tutaj mówię. Wiemy o tym, że sposób wydawania pieniędzy, już nie mówię nawet inwestycji, chociaż to się wszystko ze sobą łączy, ale w ogóle zarządzania budżetem, no też w jakimś sensie wiąże się z tym, kto realizuje pewne projekty, kto realizuje pewną politykę. Naturalnie myśmy w kraju to mocno ucierpieli na tym, czy Polska na tym ucierpiała, że realizując wielkie inwestycje, na przykład autostradowe, nagle okazało się, że nie bardzo spięliśmy to, co do firm, coś tam zbankrutowało, coś tam nie wyszło. Ja nie widzę, że w takiej perspektywie to się będzie działo na gruncie lubelskim, znaczy tak się nie dzieje przynajmniej, natomiast jest sfera inna; jak gdyby z troską podchodziliśmy do tego, przynajmniej kilka razy debatując nad kwestiami tzw. kultury, bo przypomnę, że tutaj ostatnia ta sprawa tego protestu społecznego związanego z biletami MPK, no łączyła się jednak z pewną swoją polityką kulturalną w zakresie personalnym. To znaczy, moje pytanie, czy problem, który chciałbym poruszyć, jest następującej treści: czy aby w tej perspektywie takiej mocno koncyliacyjnej, bo rozumiem, że polityka pana prezydenta w tym kierunku idzie, nie tylko na dzisiaj, ale i w perspektywie dalszej, są jak gdyby gesty do różnych środowisk mocno zarysowane i te środowiska znajdują się w personalnym obszarze tego politykowania – i tych z prawicy, i tych z lewicy i tak dalej, nawet ze skrajnej lewicy, mam tutaj na myśli, symbolicznie rzecz ujmując, to środowisko Palikota – tylko jeśli na przykład w obszarze budowy dróg, lotniska, w sensie tego, co jest materialne, tam absolutnie te odcienie ideologiczne nie mają większego znaczenia, to proszę jednak mi wie-

rzyć, że tam, gdzie mówimy o sferze ducha, to ma potężne znaczenie, to znaczy, że gdybyśmy wygenerowali nie w obszarze polityki kulturalnej miasta, ale powiedzmy oświatowej, na poziomie dyrektorów szkół i nauczycieli, ludzi o poglądach Janusza Palikota, czy Nergala, to byśmy mieli tutaj protest społeczny nie tak zaawansowany, jak mówimy o kibicach, ale dużo większy rodziców zatroskanych o to, że ktoś przekazuje wizję życia małżeńskiego, czy seksualnego, czy religijnego, kompletnie odmienna od tego, czym ludzie żyją. I te konflikty tu i ówdzie się pojawiają. Proszę pamiętać, że ten, który się pojawił a propos tych biletów jak gdyby z tego wynikał. To nie jest też tak, że powiedzmy, wszystko tutaj – ja nie chcę krytykować – znaczy jest Teatr Stary i są, powiedzmy, różnorakie elementy, które się pojawiły chociażby rok wcześniej z Galerią Labirynt, czy z różnymi tego typu pomysłami, a skończywszy na Centrum Kultury. No, ciągle, kiedy bierzemy chociażby ten nasz przewodnik kulturalny, ten ZOOM – no, naprawdę, to już nie tylko... nie chodzi mi, że to urąga estetyce, ta ostatnia strona, ale rozumowi. No, już naprawdę są przecież różne inne możliwe jak gdyby, czy też artystyczne wypowiedzi, czy też postaci, które mogłyby inaczej się wypowiadać niż w jednym nurcie, powiedzmy, kulturowym, który zdefiniowany jest przez tzw. nową lewicę. Jeśli już mówimy o tych obrazkach, które pojawiły się na tych, powiedzmy, biletach – raz, że to kosztuje pewnie ileś, mniejsza o to, ile, ale dwa, proszę zauważyć, że to generuje ciągle konflikt, a takie obrazki to na poziomie jakiegoś tam, powiedzmy, rozwyrzonego dzieciaka w przedszkolu moglibyśmy sobie równie dobrze wymalować i pewnie byłoby równie ładnie, albo równie nieładnie.

Chciałbym, żeby pan prezydent zwrócił jednak na to uwagę, ponieważ proszę zauważyć pewne nawet tezy, które nie są aż tak kontrowersyjne, ale które zapadły głęboko w naszą politykę kulturową, typu „Lublin – miasto wielokulturowe”. No, zdarzyło mi się uczestniczyć w debacie w Wenecji na temat tzw. miast wielokulturowych i na pytania, czy też na dyskusje o tym, ile my mamy mniejszości, dzisiaj oczywiście, nie w przeszłości, mniejszości narodowych, i kiedy tam zacząłem mówić „0,0”, to po prostu śmiech. No, wielokulturowy jest Berlin, wielokulturowy jest Paryż, Nowy Jork, Madryt, ale nie Lublin. W przeszłości tak, ale nie dzisiaj. Więc dlaczego jest dzisiaj tego typu teza? no, tego typu teza jest dlatego, żeby nie stwierdzić – Lublin owszem, jest miastem otwartym, lublinianie owszem, są ludźmi niezwykle przyjaznymi i Polacy tacy są. A dlaczego taki Lublin jest? Bo jest miastem polskim, polskim i otwartym, a wielokulturowym w sensie przeszłości i w sensie tradycji. A ta wielokulturowość jest zdefiniowana na jakim gruncie? Najprawdopodobniej na gruncie tzw. multikulturalizmu dokładnie wymyślonego przez środowisko nowej lewicy, u spodu czego stoi relatywizm mimo wszystko, mimo wszystko relatywizm, a proszę pamiętać o Angeli Merkel, poprzez Camerona, poprzez prezydenta Sarkozy'ego, czy naukowców, jak Carrington, Sarazina i Fallacci, czy innych – oni zdefiniowali i to zbankrutowało w Europie. Więc nie ma powodów, to jest debata budżetowa o wydawaniu środków, za którymi w jakimś sensie stoi element personalny ich realizacji w konkretnych obszarach, a więc wydaje się, że nie gdzie indziej, ale w takim miejscu, w takim miejscu i w takim punkcie warto o tym wspomnieć.

Podsumowując rzecz, no godzenie Nergala z Janem Pawłem II w tym obszarze jest dosyć skomplikowane, jeśli kompletnie niemożliwe.

Jeszcze jedna taka uwaga, już ściśle budżetowa. Padła kiedyś taka teza, a dzisiaj była ona gdzieś powtórzona a propos funkcjonowania Straży Miejskiej. Rzeczywiście, tam odzyskiwanie środków poprzez mandaty w wysokości niecałych 4 mln zł to nie jest duży problem, to nie jest duży wynik w sensie finansowym przy budżecie 2-miliardowym. Tylko chodzi o co? Chodzi znowuż o pewne używanie pewnych instytucji zgodnie z ich przeznaczeniem, czy jakby powiedział Św. Tomasz, organów zgodnie z ich przeznaczeniem. Ponoć w jednym z miast policja, czy komendant policji postawił takie zadanie, czy premiował takie postawy policjantów: jeśli będzie bezpieczniej w najbardziej niebezpiecznych punktach miasta, będziecie mieli premie. Oni bardzo szybko rozstawili się w najbardziej niebezpiecznych punktach miasta i rzeczywiście stało się bezpieczniej. Jeśli postawimy przed policją, Strażą Miejską: „Macie zarobić tyle i tyle”, oni zaczną funkcjonować w sensie mentalnym. Nie chodzi mi o wynik finansowy, chodzi mi o pewien sposób używania instytucji, adekwatnie do celu. I ta troska, czy ten niepokój, który się tutaj pojawiał, wydaje mi się, że ja po części podzielam i wydaje mi się, że jego też trzeba by było w jakimś sensie opisać, bo to też jest jakiś dochód budżetu, czy jakiś później wydatek budżetu.

Ja bym miał tyle co do takich problemów, szczególnie prosiłbym bardzo o odniesienie się do tego potężnego problemu zadłużenia i inwestycji, które są prorozwojowe lub takie, które będą generować mimo wszystko jakieś koszty w dalszej perspektywie, jak by się to rysowało w różnorodnych dalszych konfiguracjach, i też jakby nie lekceważyć może tego apelu, to już nie jest rzeczywiście ściśle budżetowa teza, ale mimo wszystko chciałem ja w tym punkcie wypowiedzieć co do tego, jaką politykę kulturalną prowadzimy w sytuacji bodaj największych znowuż wydatków budżetowych w tym obszarze. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja drugi raz zabieram głos, ale obiecuję, że krótko, bo troszeczkę się poczułem wywołany do odpowiedzi. A propos tutaj krytyki opozycji, to jest zupełnie zrozumiałe. Mamy opozycyjny Klub, jest i cieszymy się, że jest, bo czasami nowe pomysły się pojawiają, natomiast jeżeli krytyka jest konstruktywna, merytoryczna, to jest naprawdę wszystko w porządku i taka ona powinna być, a niekiedy, jak brakuje tej merytoryczności w tej krytyce, a staje się ona krytyką populistyczną i krytyką polityczną, to ja się na to godzić nie mogę, a wiele oczywiście oprócz tych merytorycznych kwestii znacznie więcej było tej krytyki politycznej, populistycznej, na którą się zgodzić niestety nie mogę. Tutaj było trochę o poprzednikach pana prezydenta i tak naprawdę teraz jest ten czas, kiedy nadganiamy ten stracony czas, ten stracony czas przede wszystkim prezydenta Pruszkowskiego, który tu już został przez kolegę radnego Nowaka podsumowany, ja już nie chciałbym się nad tym rozwodzić. Prezydent Wasilewski rozpoczął pewne działania, teraz one są kontynuowane w takim tempie. I patrząc na ten budżet na rok 2013, naprawdę trudno jest tutaj kolegom z opozycji znaleźć pewne merytoryczne przesłanki do krytyki tego budżetu, stąd pojawia się nutka populizmu i polityki.

Ostatnie zdanie w tym temacie. Mój poprzednik mówił – ja bardzo słuchałem uważnie mojego poprzednika – powiedział takie zdanie, które mnie

bardzo zadziwiło, a mianowicie mówiąc o inwestycjach, że pewne inwestycje są wskazane, a niektóre są nie wskazane z przyczyn ekonomicznych. Ciekaw jestem, które to inwestycje są nie wskazane, czy niezasadne. Proszę powiedzieć, czy na mojej dzielnicy, czy na dzielnicy kolegi na Czechowie, czy na dzielnicy innej, prawda, są inwestycje nie wskazane. No, w moim przekonaniu inwestycje, jeśli chodzi o pewne projekty, z reguły są wskazane, bo po to je robimy, żeby ułatwić, nie nam, ale mieszkańcom przede wszystkim, funkcjonowanie. Więc takie retoryczne pytanie, żeby wskazać inwestycje, które są bezzasadne, jest pewną niemożliwością, więc poruszajmy się po obszarze racjonalnym, a nie wirtualnym. Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, panie przewodniczący, dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, przyszło mi prowadzić, ale przepraszam, pozwolę sobie udzielić *ad vocem* głosu.

Nie mówię, które są wskazane i nie wskazane, tylko na które nas stać i nie stać. To jest tylko ta kwestia. Bo wskazanych to jest bardzo jeszcze wiele innych, mnóstwo jest jeszcze rzeczy, które są niedoinwestowane. Ja tylko pytam, na co nas stać. To tylko tak *ad vocem*. Czy są jeszcze jakieś głosy? Bardzo proszę, pan przewodniczący Pakuła.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Chciałbym stanąć w obronie Straży Miejskiej. Rozmawiamy dzisiaj m.in. o Straży Miejskiej w kontekście budżetu. Myślę tak: jakąś kwotę powinniśmy w budżecie zapisać. Dobrze by było, żeby ta kwota była zbliżona do kwoty prawdziwej, którą Straż Miejska osiągnie. To, że została zapisana taka, a nie na przykład o połowę mniejsza – 2-milionowa – no jest spowodowane przewidywaniami, że te wpływy będą takie, a nie inne. To nie jest zobowiązanie Straży Miejskiej do wykonania planu w stu procentach. Jeżeli już rozmawiamy na ten temat, kwoty w tym budżecie są wyższe niż w zeszłorocznym i jest to spowodowane zakupem fotoradaru. Rada Miasta podjęła decyzję o zakupie, bo Rada Miasta chciała spowolnienia ruchu ulicznego i zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców. Nie mamy dzisiaj pretensji do Straży Miejskiej, że te mandaty będą nakładane, bo będą dlatego, że my tego chcieliśmy, a nie dlatego, że to Straż Miejska sobie to wymyśliła. Skończył się okres, kiedy te szczęki były zakładane bezwzględnie w centralnych punktach miasta. Dzisiaj ja tego nie widzę. A to, że ten fotoradar będzie przynosił określone środki finansowe, no to tak, jak przed chwilą tłumaczyłem, to jest spowodowane naszymi decyzjami, to jest spowodowane troską o bezpieczeństwo mieszkańców i nie chciałbym, żeby to było przedstawiane jako jakaś wina Straży Miejskiej, czy ewentualnie nakładanie obowiązków finansowych na wyrobienie normy, bo naprawdę nie o to tutaj chodzi. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Więcej głosów nie było. Rozumiem, że pan prezydent odniesie się do tych wszystkich kwestii. Proszę bardzo.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ta debata budżetowa jest debatą niezwykle ważną, bo jesteśmy w połowie kadencji, nasze ambicje są duże, oczekiwania zatem odnośnie

wydatków budżetowych, czy kreowania tej rzeczywistości społeczno-gospodarczej w wymiarze dzielnic i całego miasta również duże.

Ja pozwoliłem sobie podziękować państwu radnym za konstruktywną debatę i współpracę nad budżetem, podziękować również za te wskazówki dotyczące tych wielu drobnych inwestycji, modernizacji, remontów w dzielnicach, bo jak pan radny Leszek Daniewski, ale również i pani radna Elżbieta Dados słusznie podkreślili, być może jest to nawet charakterystyczne dla tej kadencji, że praca nad budżetem nas łączyła, a nie dzieliła. I taka też jest intencja – i moja, i państwa – i za to partnerstwo, za to bycie partnerem, o czym pani radna słusznie mówiła, że ja potrafię to robić, ale państwo również to potraficie, za to bycie partnerem w tych najważniejszych decyzjach, które musimy podejmować, chciałbym serdecznie podziękować.

Budżet jest naszą wspólną troską. Ja przyjmuję oczywiście wszystkie uwagi państwa – i te, które były wyrażone w komisjach, i te, które dzisiaj padają z sali. Chciałbym bardzo podziękować za bardzo merytoryczne, takie głębokie analizy pana radnego Bednarczyka i pana radnego Krakowskiego, i pana radnego Siczka. I muszę powiedzieć, że z dużym zaskoczeniem wysłuchałem pana przewodniczącego Tułajewa. Słowo „zaskoczenie” jest tu najłagodniejsze z tych, które chcę użyć.

Po pierwsze, pan radny Jarosław Pakuła powiedział o wypowiedzi pana radnego Tułajewa, że to tylko słowa. Tak, tylko te słowa są groźne, bo budzące strach, bo są nieprawdziwe. Ja jestem w stanie dyskutować z panem radnym o wielu kwestiach, ale chciałbym, żebyśmy tę dyskusję opierali na pewnych faktach. Jeśli pan radny mówiąc o zagrożeniach stojących przed budżetem, czy określają negatywną swoją ocenę, do czego oczywiście ma prawo i ja przyjmuję, ale oceniając ten budżet jako budżet niemalże katastrofy, porównuje realizację dochodów na koniec września do debaty, która się toczy już w końcu roku i mówi o wskaźniku 65%, to ja mogę tylko powiedzieć, że w listopadzie, jak pamiętam, było już osiemdziesiąt kilka procent, a mogę dzisiaj państwu powiedzieć, że ostatnie wpłaty 17-milionowe będą 30 grudnia. To są przychody, jakie uzyskujemy ze sprzedaży majątku – mówię o dwóch działkach przy ul. Koncertowej. W przyszłym tygodniu będzie ponad 7 mln i tak dalej, tylko rozumiem, że taka była intencja pana radnego, żeby straszyć.

Ja chciałbym powiedzieć tak: mam świadomość swojej osobistej odpowiedzialności. Myślę, że również i państwo macie świadomość odpowiedzialności swojej, głosując „za” tym budżetem.

Z panią skarbnik debatowaliśmy wiele godzin nad takimi zapisami, które tworzą poczucie bezpieczeństwa dla nas wszystkich, a z drugiej strony mamy ogromną odpowiedzialność, przepraszam, ogromne oczekiwania naszej społeczności lokalnej.

Pan radny używa takich określeń, wypowiadając się do mediów: „gigantyczne”, „gigantyczna wartość sprzedaży”, „gigantyczny wzrost podatku od nieruchomości”, więc ja mogę powiedzieć to również – przed nami gigantyczne oczekiwania mieszkańców co do zrealizowania tego programu inwestycyjnego, bo proszę państwa, wspólnie rozbudziliśmy nadzieje, że możemy Lublin posadzić w tych blokach startowych, by ruszając do przodu widzieć te miasta, które są liderami w polskim samorządzie, czy w polskiej gospodarce.

I też, nie odnosząc się nadmiernie szczegółowo do wypowiedzi pana radnego, dziękuję pani radnej Jadwidze Mach za taką polemikę i w części czu-

ję się zwolniony co do tych argumentów, które tutaj padły, ale chciałbym prosić, by też pewną miarą oceniać to, co się dzieje. Bo jeśli oceniamy przyrost podatku od nieruchomości jako gigantyczny i podaje się tu mityczne 8%, to oznacza to 5 gr. na metrze kwadratowym mieszkania rocznie; oznacza to 6 gr. od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej rocznie; i to oznacza 1,70 zł za metr kwadratowy rocznie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Podatek od nieruchomości w tym bilansowaniu naszych potrzeb inwestycyjnych jest jednym z wielu narzędzi finansowania i staramy się w sposób odpowiedzialny – państwo, ja i pani skarbnik – posługiwać się tymi narzędziami. Podatek od nieruchomości to jest około 95% we wszystkich niemalże pozycjach maksymalnej, ustawowo określone stawki.

Kwestią drugą, która została tutaj podnoszona przez pana radnego – ona ma też kontekst nieco szerszy tutaj w dyskusji – zgadzam się z panem profesorem, bardzo dziękuję za tę wypowiedź, że takie rozmowy są nam potrzebne, dotyczące zadłużenia. I znowuż daleki jestem od tego, żeby nie dostrzegać tego problemu, ale uważam za niewłaściwe straszenie tym długiem w sytuacji, w której wybraliśmy pewną strategię, czy filozofię szybkiego doganiania innych miast, czy przełamywania barier infrastrukturalnego rozwoju.

Jeśli na koniec 2012 roku Lublin miał 888 mln, to jest oczywiście według planu, zadłużenia, to Bydgoszcz, powiedzmy, porównywalne miasto, 924, Białystok – prawie 800, Poznań – prawie 2 mld, Wrocław – 2,3 mld, Kraków - ponad 2 mld, Łódź – prawie 2 mld, Szczecin – ponad 1 mld, Gdańsk – prawie 1,5 mld, Warszawa – 6 mld, nie wspominam już o tym.

Czyli inaczej mówiąc, wszystkie miasta są w realizacji takiej samej strategii inwestycyjnej, korzystają ze środków europejskich, które w tym okresie programowania możemy pozyskiwać.

Proszę państwa, jeśli wydaliśmy w latach 2011-2012, za te dwa lata, ponad 760 mln zł inwestycji, to okupione to zostało przyrostem zadłużenia o około 200 mln zł, czyli w tych dwóch latach takie były użyte dodatkowe środki kredytowe, dla pozyskania środków z funduszy europejskich w ramach wkładu własnego. Czyli można powiedzieć, że zadłużyliśmy Lublin na 200 mln po to, żeby wydać pieniędzy ze środków europejskich tutaj i oczywiście z tych kredytów na ponad 760 mln, i to na inwestycje bardzo mieszkańcom potrzebne. Jeśli mówimy teraz o jakimś symbolu, to przecież to lotnisko, z którego jesteśmy dumni i którym się chwalamy, pochłania prawie 200 mln długu, czyli inaczej mówiąc, czy mamy się nie zadłużać, żeby nie budować lotniska, nie budować dróg, nie budować wielu innych potrzebnych inwestycji? Nie, my patrzymy na to z punktu widzenia tych ambicji i tych celów, które sobie stawiamy. Ważne jest, żebyśmy mieli zdolność do obsługi długu, żebyśmy nie przekroczyli tej granicy; i ważne jest, żebyśmy korygowali budżety, jeśli dostrzegamy płynące z koniunktury pewne zagrożenia.

W związku z powyższym, jeśli przytoczę państwu dane, które państwo macie w opisie dokumentów przedłożonych przez panią skarbnik i przeze mnie, że mamy w ramach środków europejskich blisko 60% wydatków inwestycyjnych, właśnie finansowanych ze środków europejskich, to oznacza, że my mamy ten amortyzator, czyli my staramy się inwestycje realizować w oparciu o dotacje z funduszy europejskich. I też warto zwrócić uwagę, że zakładany wzrost długu na rok przyszły, czyli o te 10%, jest związany z przyrostem

inwestycji, wydatków majątkowych o 72%. Czyli my znowuż używamy dług jako wehikułu do realizacji, do finansowania inwestycji z pieniędzy europejskich.

Trudno dzisiaj mówić o polityce, którą stosowano kilka lat temu, oparcia wydatków inwestycyjnych o nadwyżki budżetowe, bo nie mielibyśmy możliwości pozyskania środków europejskich.

Najbliższe dwa lata, które są przed nami, oznaczają, że wydamy środków europejskich na około 1,5 mld zł. W związku z powyższym będziemy oczywiście musieli myśleć w kategoriach znowuż zwrotnych instrumentów finansowania, żeby te środki pozyskać, bo zawsze macie państwo co najmniej 15-procentowy wkład własny i on będzie pochodził albo z nadwyżki operacyjnej, ale ją trzeba mieć, albo z funduszy europejskich.

Chciałbym się odnieść również do uwagi... Aha, jeszcze tylko dodam, że 75% środków europejskich, które mamy do dyspozycji, zakontraktowaliśmy wspólnie w tej kadencji. Czyli inaczej mówiąc, podpisaliśmy umowy i to jest, można powiedzieć, ten wymiar naszej pracy, który powinniśmy mieszkańcom też pokazywać.

Wracając do uwag, które tutaj również pan radny w imieniu Klubu PiS wskazywał, krytykując nasze tutaj wspólne działania, że został zagubiony zwykły człowiek, powiem tak – to mnie akurat zabolalo. Ja jestem w stanie rozumieć argumenty politycznej wypowiedzi, ale to mnie zabolalo, bo wspólnie z państwem od dwóch lat realizujemy politykę prorodzinną, politykę nastawioną na zaspokajanie potrzeb w dzielnicach, na politykę, w której dostrzegamy osoby zagrożone wykluczeniem i znakomita Monika Lipińska wraz z całym zespołem robi mistrzostwo świata w ramach tych środków, którymi dysponujemy, wspólnie z państwem, i dzisiejsze podziękowanie dla obydwu pań radnych jest tego zresztą wyrazem. Więc trzeba mieć umiar w używaniu tych argumentów, bo uważam, że w tej sali, dzięki państwa pracy, bo to jest wspólna nasza polityka społeczna, którą prowadzimy, której nie było w takim wymiarze i której w skali kraju naprawdę za dużo nie ma; że ta praca zasługuje na słowo „dziękuję” i uznanie.

Chciałbym również wyraźnie podkreślać, że ten budżet proinwestycyjny oczywiście każe nam rozważać te dylematy, o których pan profesor mówił i jest to oczywiście temat bardzo skomplikowany i złożony. Czy stawiamy na inwestycje, które bronią się w sensie efektywności ekonomicznej i nie generują w przyszłości zbyt dużych obciążeń i to rozumowanie jest bardzo racjonalne, czy też w ramach tych priorytetów umieszczają również inwestycje, które będą oznaczały wzrost tych wydatków bieżących, ale wiążą się z szeroko rozumianą jakością życia.

Ja pomijam już kwestię stadionu, bo zapewne, jak tu wszyscy jesteście, nie traktujemy stadion jako priorytetowej inwestycji, ale jeśli dzisiaj, w tej kadencji nie zrealizujemy tego zadania, to nie zrealizujemy go w ogóle, bo tylko teraz mamy te blisko 70 mln zł z funduszy europejskich.

Natomiast stadion rewitalizując nam całe tamto otoczenie, budując nowoczesną infrastrukturę sportową tworzy również warunki do kształtowania tej kultury zagospodarowania przestrzeni i jakości życia, jak wiele innych obiektów rekreacyjnych, sportowych.

Mniej kontrowersyjny jest basen olimpijski, a ja państwu powiem tak: basen olimpijski będzie tak samo nas drogo kosztował, w sensie rocznego utrzymania, jak ten stadion. I teraz już jest naszym zadaniem, żeby znaleźć

sposób na takie zarządzanie tą infrastrukturą, żeby zminimalizować te obciążenia roczne, ale na jakość życia to nam się przełoży.

Natomiast szanuję wypowiedź pana profesora, bo sam wielokrotnie nad tymi inwestycjami się zastanawiałem, również w kontekście właśnie takim, czy rezygnować z części tych zadań. Uważam, że nie przekroczyliśmy tutaj tej granicy, która tworzy dla nas pewne ryzyka – to może za dużo powiedziane – ale na pewno obciążenia, co do których należałoby się zastanawiać.

I już tak bardzo szczegółowo dziękując, tak jak mówiłem państwu, za wypowiedzi, chciałem się odnieść do niektórych tutaj uwag.

Jeśli chodzi o pana radnego Gąbkę, tylko chciałem skomentować w jednym aspekcie – nie ma zamiaru likwidacji burs i internatów, jest koncepcja, którą państwu przedstawimy na sesji styczniowej, zmian organizacyjnych - połączenia burs w jeden organizm, z powodów, o których będziemy dyskutowali, czy o których państwo już dyskutowaliście; i nie ma – odpowiedzialnie mówię – w tym programie założonej likwidacji burs i przeznaczania na cokolwiek innego, podobnie jak i likwidacji internatów.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana radnego Drozda, dotyczącą tych dochodów z opłat, ja państwu powiem tak: na zespole, czy na zespołach i na konferencjach, które organizował Związek Miast Polskich i Unia Metropolii Polskich, miasta znalazły się w niezwykle trudnej sytuacji, o czym zresztą wspominał pan profesor. Po pierwsze, polityka legislacyjna w takim wymiarze, w jakim ją obserwujemy, i tu ustawa o odpadach i zagospodarowaniu odpadów nam się kłania, zaskoczyła swoim rygoryzmem, ale też i pewnymi rozstrzygnięciami niestandardowymi wszystkich. Przykład: jeśli pani radna Suchanowska na komisji domaga się, żebyście mogli głosować nad czterema kryteriami przy gospodarce odpadami, to ja powiem tak, że w świetle tej ustawy ja nie akceptuję kryterium opłaty od osoby, bo oznacza to, że w sytuacji, w której nie można udzielać ulg, rodziny wielodzietne znajdują się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Będzie obciążenie rzeczywiście wtedy duże. Zaproponowaliśmy państwu dwa kryteria, opowiadając się za kryterium gospodarstwa domowego, m.in. dlatego, że na dzień dzisiejszy jest to najracjonalniejsze rozwiązanie, a w punkcie obrad dzisiejszej sesji ja państwu przedstawię propozycje wprowadzane przez nas na sesji, w której już będzie uprawomocniona ustawa i będą te zapisy, które znamy z noweli senackiej, a jeszcze nie wiemy, czy Senat w takim wymiarze to wprowadzi. Ale ja pokazuję, że te dylematy musimy rozstrzygać, bo jesteśmy, żyjemy w państwie prawa i jesteśmy zobowiązani przez prawo do podejmowania decyzji.

Natomiast tutaj, wracając do tych opłat, szacunki, które Unia Metropolii podawała, wskazywały mniej więcej w każdym mieście na podobny problem co do kosztu i problemów właściwie związanych z tymi standardami, które nie- sie dyrektywa unijna i również nasze polskie prawo zagospodarowania odpadów; i stąd te 60 mln i stąd również ujęcie w rezerwie celowej 40 mln, czyli inaczej mówiąc, w przyszły roku mówimy o sytuacji, w której jeśli nie będzie dochodów, nie będzie wydatków. I my jak gdyby cały czas doszacowujemy, ile nas ten system będzie kosztował, bo to, co my podajemy, to są szacunki. Jeśli my dzisiaj wiemy, że między 15 a 20 procent odpadów trafia do lasu i gdzieś tam, na dzikie wysypiska, to to nam będzie generować koszty – jakie? Do końca jeszcze nie jesteśmy w stanie oszacować. Jeśli teraz mamy w ustawie standardy, które ta ustawa wprowadza, ponad to, co było w tym systemie dzi-

siaj obecne, w tych obecnych regulacjach, to też musimy wyszacować, ile nas to będzie kosztowało. Czyli trochę tak terminem wojskowym będziemy tak naprawdę w boju dopiero rozpoznawać wiele tych spraw, i stąd odpowiedzialne, w naszym przekonaniu, zaproponowanie, by przenieść to do rezerwy celowej, w rozumieniu takim, że nie są to wydatki już dzisiaj zaprogramowane w budżecie, właśnie ze względu na trochę tych znaków zapytania; i tutaj bardzo odpowiedzialnie będziemy się poruszali – przywoływałem to na komisjach – osoba pana Zdzisława Strycharza jest dla nas gwarancją, że to, co mówimy i to, co robimy, oparte jest na jego ogromnym doświadczeniu i również doświadczeniu i wiedzy zespołu, który zbudował. Jest obecny pan kierownik Rycaj, który, jak słyszę, bardzo dobrze się zaprezentował na komisjach swoją wiedzą, i to jest właśnie potwierdzenie, że pan dyrektor ma dobry zespół, pozwoli tę jedną z najtrudniejszych ustaw nam jakoś zoperacjonalizować.

W związku z powyższym, deklarując tutaj państwu, tak jak do tej pory, pełną współpracę i zrozumienie dla państwa uwag, w tym również i krytycznych, deklarując zatem tę współpracę, chciałbym prosić o podjęcie uchwały, o przyjęcie budżetu, a w trakcie jego realizacji będziemy się nieraz spotykali w szczegółowych kwestiach związanych z jego realizacją i z jego zmianami, bo te zmiany są nieodzowne, ze względu na dynamikę w otoczeniu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Chwileczkę, bo pani radna Mach prosiła o to, żeby się wstrzymać momencik. Natomiast, panie prezydencie, ja muszę panu powiedzieć, tu już nie zabierając głosu w dyskusji, ale tutaj chciałem panu podziękować za to, że – ja to słyszę bardzo często od radnych – ta zmiana jakościowa, szczególnie jeśli chodzi o tych radnych, którzy pamiętają tamtą kadencję, jest bardzo widoczna i bardzo, czy też jeszcze wcześniejsze, że ta zmiana jest rzeczywiście widoczna i ta forma sprawowania władzy poprzez partycypację społeczną jest rzeczywiście widoczna, i bardzo panu dziękuję. Mam nadzieję, że wynik głosowania będzie odzwierciedleniem uznania dla pańskiego zaangażowania w ten budżet.

Bardzo proszę, poddaję pod głosowanie projekt budżetu miasta na rok 2013 wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 17. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 24 „za”, 6 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę budżetową.”

Uchwała nr 644/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu

Prez. K. Żuk „Chciałbym bardzo państwu podziękować za takie głosowanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Mamy budżet. Przechodzimy...”

Radny K. Siczek „Panie przewodniczący, przepraszam, ja w kwestii formalnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Siczek.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek o zmianę porządku obrad dzisiejszej sesji i o wykreślenie z tego porządku punktu 8.5. - przyjęcie projektu zmian Statutu Miasta Lublin (*druk nr 789-1*). Uzasadnieniem tego wniosku jest to, że radni Klubu Wspólny Lublin są przekonani o tym, że projekt powinien być jeszcze przepracowany w komisjach i dlatego stawiam wniosek, jak na wstępie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad punktu... Który to był punkt?”

Radny K. Siczek „W porządku jest to punkt dzisiejszym punkt 8.5. – przyjęcie projektu zmian Statutu Miasta Lublin.”

Przew. RM P. Kowalczyk „8.5. Określamy temat. Bardzo proszę, wniosek pana radnego Siczka o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu 8.5.

Głosowanie nr 18. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem tego punktu? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 26 „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” wniosek został przyjęty – wykreślamy z porządku obrad punkt 8.5.

Gwoli informacji, szanowni państwo radni, prezydium Rady planuje przerwę pomiędzy 14.00 a 16.00, czy jest taka zgoda? Albo zaczynamy w tej chwili i za dwie godziny spotykamy się.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, robimy w takim razie jeszcze prognozę finansową.”

Radny P. Dreher „A jest taka prośba. Czy można by te do góry podnieść, bo tam zegara nie widać, te plansze?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Zaproponujemy w takim razie po prognozie finansowej i po zmianach w budżecie, dobrze? Jest zgoda. Panie przewodniczący.”

Przew. Klubu PO W. Krakowski „Panie Przewodniczący! W imieniu Klubu Platformy, chcielibyśmy prosić o to, żeby przerwa była do 17.00. Jest to możliwe, żeby później trochę może rozpocząć? Czy to jest...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Myślę, że trzygodzinna przerwa to trochę tak...”

Przew. Klubu PO W. Krakowski „A o 14.00 ma się zacząć?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak.”

Przew. Klubu PO W. Krakowski „Od 15.00 do 17.00 – jest to możliwe?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Gdyby to była od 15.00 do 17.00 na przykład, to byłoby chyba bardziej sensowne niż 14.00 a 17.00.”

Przew. Klubu P. W. Krakowski „Dokładanie o tym mówię – od 15.00 do 17.00.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Jeżeli nie będzie sprzeciwu ze strony Wysokiej Rady – nie widzę sprzeciwu – tak też będzie czynione.”

AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 798-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 798-2*) stanowi załącznik nr 16 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej wraz z autopoprawką. Bardzo proszę pana prezydenta, chyba że Wysoka Rada zgodzi się na to, żeby nie uzasadniać projektu uchwały. Nie widzę sprzeciwu, a czy Wysoka Rada godzi się na to, żeby głosować bez dyskusji? Super. Przechodzimy do głosowania. Naprawdę jestem w szoku. Określamy temat.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 6 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 645/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu

AD. 8. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 8. 1. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2012 ROK**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 801-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 801-2*) stanowi załącznik nr 18 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2012 rok wraz z autopoprawką. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zaproponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę, w takim razie proszę, poddajemy projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 20. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 25 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 646/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu

AD. 8. 2. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR 291/XVI/2011 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 22 GRUDNIA 2011 R. W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 802-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 802-2*) stanowi załącznik nr 20 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 291/XVI/2011 Rady Miasta Lublin z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej (*druk nr 802-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 802-2*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zaproponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 21. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 647/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu

AD. 8. 3. WYBORU PODMIOTU UPRAWNIENEGO DO BADANIA SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO GMINY LUBLIN ZA 2012 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 803-1*) stanowi załącznik nr 22 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Gminy Lublin za 2012 rok (*druk nr 803-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zaproponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę, poddamy projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 22. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 16 głosach „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 648/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu

AD. 8. 4. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2013-2014 ORAZ WYRAŻENIA ZGODY NA PARTNERSTWO PRZEZ VIII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. ZOFII NAŁKOWSKIEJ W LUBLINIE W RAMACH REALIZACJI PROJEKTU „SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI”

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 811-1*) stanowi załącznik nr 24 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2013-2014 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo przez VIII Liceum Ogólnokształcące im. Zofii Nałkowskiej w Lublinie w ramach realizacji projektu „Szkoła Przedsiębiorczości” (*druk nr 811-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie ma.

Głosowanie nr 23. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 649/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu

AD. 8. 5. NABYCIA NA RZECZ GMINY LUBLIN NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. ZBOŻOWEJ 22A

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 780-1*) stanowi załącznik nr 26 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, – podjęcie uchwały w sprawie nabycia na rzecz gminy Lublin nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Zbożowej 22a (*druk nr 780-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zaproponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 24. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Jadziu... Trzymam tu... Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 650/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu

AD. 8. 6. SPRZEDAŻY W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ PRZY UL. MACKIEWICZA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 805-1*) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej przy ul. Mackiewicza (*druk nr 805-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 25. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 651/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu

Ad. 8. 7. WYRAŻENIA ZGODY NA NIEODPŁATNE OBCIĄŻENIE NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. LASKOWEJ 6 SŁUŻEBNOŚCIĄ PRZESYŁU NA RZECZ GMINY KONOPNICA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 807-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne obciążenie nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Laskowej 6 służebnością przesyłu na rzecz Gminy Konopnica (druk nr 807-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie ma.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 652/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu

Ad. 8. 8. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM, UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 808-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 808-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 27. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 653/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

AD. 8. 9. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. NIECAŁEJ 14

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 809-1*) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Niecałej 14 (*druk nr 809-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 28. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 654/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu

AD. 8. 10. WYMAGAŃ JAKIE POWINIEN SPEŁNIAĆ PRZEDSIĘBIORCA UBIEGAJĄCY SIĘ O UZYSKANIE ZEZWOLENIA NA PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI W ZAKRESIE OPRÓŻNIANIA ZBIORNIKÓW BEZODPŁYWOWYCH I TRANSPORTU NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH NA TERENIE MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 810-1*) stanowi załącznik nr 36 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie miasta Lublin (*druk nr 810-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 29. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 655/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu

Ad. 8. 11. OKREŚLENIA SZCZEGÓŁOWEGO SPOSOBU I ZAKRESU ŚWIADCZENIA USŁUG W ZAKRESIE ODBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH OD WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI Z TERENU MIASTA LUBLIN I ZAGOSPODAROWANIA TYCH ODPADÓW W ZAMIAN ZA UISZCZONĄ PRZEZ WŁAŚCICIELA NIERUCHOMOŚCI OPŁATĘ ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 813-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 813-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 30. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 15 „za”, 0 „przeciw” i 5 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 656/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu

Ad. 8. 12. REGULAMINU UTRZYMANIA CZYSTOŚCI I PORZĄDKU NA TERENIE MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 815-1) stanowi załącznik nr 40 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin (druk nr 815-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Sprzeciw jest. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Czy uzasadniamy projekt uchwały, czy nie trzeba? Uzasadniamy projekt uchwały – bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Pan dyrektor – bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Z dniem 1 stycznia 2012 r. na mocy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach każda z gmin ma obowiązek

przygotować odpowiednie dokumenty, jako że stają się właścicielem odpadów komunalnych. System ma być gotowy najpóźniej na 1 lipca 2013 roku, stąd też jest obowiązek podjęcia określonych uchwał w formie obligatoryjnej do 31 grudnia 2012 roku. Jedną z tych uchwał jest uchwała w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin. Taka uchwała na tym etapie obowiązuje, z tym, że trzeba było do niej włączyć te elementy, które w sobie zawiera ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, stąd też te elementy zawarte w tej ustawie do tej uchwały zostały włączone. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, bardzo proszę. Proszę, radny Sylwester Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie sposób omawiać tylko ten punkt w chwili obecnej, ponieważ przyjęcie uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin niejako jest ściśle związany z kolejnymi punktami, czyli punktem zarówno 8.14, 8.15, 8.16 i 8.17. Są to dokumenty nierozłączne, więc za przyzwoleniem przewodniczącego Rady Miasta będę omawiać wszystkie punkty, aby nie zabierać już głosu w kolejnych sprawach.

Mówiąc ogólnie o nowej ustawie, która została uchwalona przez Sejm w ostatnim czasie, mówimy właśnie o tym wielkim problemie, który dotyka szeregu gmin w naszym kraju, które to muszą uchwalić nowy regulamin, ale również określić, państwo radni, odpowiednie stawki, które będą obowiązywać od 1 lipca 2013 roku. Jeśli mógłbym prosić o chwilę uwagi, to będę wdzięczny.

Te doniesienia prasowe, które wystąpiły w ostatnim czasie, które tyczą się właśnie propozycji zmiany w opłatach za odbiór odpadów komunalnych, wywołują zdecydowany sprzeciw Prawa i Sprawiedliwości. Spotkaliśmy się wspólnie tutaj, na tej sali, aby omówić nowy projekt, właściwie ustawę, która wymusza na gminach podejmowanie swoistych uchwał, ale na tym spotkaniu nie było niestety, nie zostały przedstawione propozycje cen za wywóz odpadów komunalnych w naszym mieście. Te ceny dopiero zostały opublikowane, przedstawione radnym na 7 dni przed sesją – oczywiście, jest to zgodne z ustawą o samorządzie gminnym, ale jeżeli mówimy o sprawie, która bezpośrednio dotyka wszystkich mieszkańców naszego miasta, o sprawie, która dotyka wszystkich 350 tys. mieszkańców naszego miasta, musimy o tych sprawach wiedzieć znacznie wcześniej. Dlatego też bardzo źle się stało, że nie odbyły się w tej sprawie konsultacje z mieszkańcami, konsultacje w sprawie nie metod, które przyjmujemy do realizacji, które wynikają właśnie z ustawy, ale dyskusji o tym, ile mieszkańcy powinni płacić za wywóz nieczystości w roku 2013, po 1 lipca 2013 r. Wyrażamy jako Prawo i Sprawiedliwość zdecydowany protest i sprzeciw wobec temu wzrostowi cen, który jest planowany.

Tak naprawdę, obserwując i rozmawiając z naszymi mieszkańcami, z naszymi wyborcami, bardzo często spotykamy się z bardzo trudną sytuacją materialną, wielu mieszkańców z malejącą stopą życia wielu rodzin, narastającym w regionie lubelskim bezrobociem oraz patrzymy również na ciągłe wzrosty kosztów utrzymania lokali i ciągłe wzrosty cen. Obserwujemy to na co dzień, robiąc codzienne zakupy.

Kiedy analizujemy te ceny, które zostały przedstawione przez prezydenta miasta, podkreślamy, że one zostały zaproponowane w całkiem niejasnych okolicznościach, niejasnych, bo nie znamy kalkulacji, na jakiej podstawie skalkulowano właśnie takie stawki. Cieszę się i dziękuję panu prezydentowi za wycofanie projektu uchwały w sprawie usług dodatkowych, bo tutaj ta kalkulacja była przedstawiona, ale ona była całkowicie niewytłumaczalna.

Otóż, w tej uchwale przedstawiono na przykład taką informację, że cena za worki na śmieci w wysokości 5 zł została ustalona – uwaga – na podstawie penetracji sklepowych urzędnika Urzędu Miasta Lublin. – (**Radna J. Mach** „To nie jest przedmiot tego projektu...”) – Te kalkulacje nie zostały przedstawione radnym i okazało się tak naprawdę, że nie wiemy, na jakiej podstawie stwierdzono w ogóle koszty usług dodatkowych, ale również koszty odbioru nieczystości, zarówno w tym wariantie pierwszym, jeżeli chodzi o gospodarstwo domowe, ale również i tym drugim – od metra kwadratowego. I tutaj myślę, że warto mówić o tych projektach, które nawet w ostatniej chwili zostały wycofane przez pana prezydenta, ponieważ tego typu obciążenia niewątpliwie wpływają na sytuację rodzin w naszym mieście i niewątpliwie powodują, że rodziny w naszym mieście są coraz bardziej obciążone różnego rodzaju podatkami, ponieważ tak można określić ustawę, która niesie za sobą taki obowiązek. W literaturze można spotkać, że to jest rodzaj pewnego podatku. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że *stricte* takim podatkiem nie jest.

Wracając do właśnie tej propozycji prezydenta, do tego, że nie było konsultacji z mieszkańcami miasta, nie było konsultacji z radami dzielnic, nie było konsultacji ze spółdzielniami mieszkaniowymi, mówię o tych konsultacjach, które miałyby dotyczyć cen za wywóz nieczystości, warto pochylić się nad tym, ile tak naprawdę mieszkańcy zapłacą po 1 lipca za wywóz nieczystości, a ile płacą w chwili obecnej. I myślę, że taka analiza jest niezwykle potrzebna. Otóż, w Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” jest 7.166 mieszkań. Jest tam zameldowanych, zamieszkałych 15.514 osób. Spółdzielnia mieszkaniowa za wywóz nieczystości płaci ponad 1 mln zł, 1.066 tys., co daje 12,40 zł za mieszkanie, 12,40 zł z gospodarstwa domowego w chwili obecnej – taki koszt ponoszą mieszkańcy, którzy mieszkają właśnie w Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz”; zatem średnia... Analizując jeszcze te liczby, które przytoczyłem, średnia ilość osób zamieszkałych w lokalu mieszkalnym to 2,2. To powoduje, że za osobę odprowadzana jest kwota za wywóz nieczystości 5,60 zł. Ale skupmy się na tej kwocie za mieszkanie, za gospodarstwo domowe. W Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” mieszkańcy, 15 tys. mieszkańców płaci 12,40 zł za gospodarstwo domowe. To jest, można by powiedzieć, średnia spółdzielnia – 15 tys. mieszkańców.

Zobaczmy, jak sytuacja w chwili obecnej wygląda w spółdzielniach mieszkaniowych, tych bardzo dużych. I na przykład Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów”, w której również mieszkam, jest 11.793 lokale mieszkalne. W spółdzielni mieszka 28.706 mieszkańców. Analizując cenę, która jest, która obowiązuje w spółdzielni mieszkaniowej, jest to cena 5,31 zł za osobę za miesiąc. Jeżeli uwzględnimy również informację, która jest przekazana przez spółdzielnię, że średnia ilość w lokalu mieszkalnym osób to jest 2,5, okazuje się, że cena za wywóz nieczystości, za jedno gospodarstwo domowe w SM „Czechów” wynosi 13,28 zł, czyli mieszkańcy, 28 tys. mieszkańców w SM

„Czechów” płaci w chwili obecnej 13,28 zł za gospodarstwo domowe. To jest ta bardzo duża spółdzielnia.

Ale jeszcze zatrzymajmy się na równie wielkiej spółdzielni mieszkaniowej – LSM. Tam 13,5 mieszkań jest zamieszkiwanych przez 30 tys. mieszkańców. Analizując, że średnia cena właśnie w LSM wynosi 6,50 zł, łatwo można obliczyć, że w chwili obecnej 30 tys. mieszkańców LSM płaci 14,30 zł za gospodarstwo domowe za miesiąc.

To są te bardzo duże spółdzielnie, można by powiedzieć, że tak jest w dużych spółdzielniach, a jak jest w tych małych?

Kolejne wyliczenie. Wspólnota Mieszkaniowa Wojciechowska 36 – tam jest 57 mieszkań, więc bardzo mała wspólnota, 57 mieszkań zamieszkuje 141 mieszkańców. Miesięcznie opłaty wynoszą prawie 600 zł, co daje ponad 6, prawie 7 tys. zł na rok. Przeliczając na ilość mieszkańców, ilość mieszkań, jeżeli to wszystko obliczymy, to we wspólnocie mieszkaniowej z 57 mieszkańiami za gospodarstwo domowe mieszkańcy wnoszą opłatę 9,80 zł za gospodarstwo domowe za miesiąc.

Szanowni państwo, prezydent proponuje, aby cena za gospodarstwo domowe, aby mieszkańcy ponosili właśnie koszt w wysokości 32 zł. Fundamentalne pytanie: na jakiej podstawie została określona ta stawka? Kompletnie nie mogę zrozumieć, dlaczego w chwili obecnej można, jeżeli analizujemy gospodarstwo domowe, można płacić 12,40 zł w SM „Kolejarz”, 13,28 zł w SM „Czechów”, 14,30 zł w LSM, 9,81 zł we Wspólnocie Mieszkaniowej na Wojciechowskiej, a prezydent proponuje właśnie kwotę 32 zł? Jest to całkowicie niezrozumiałe, dlaczego jest taka kwota. To jest pierwsza rzecz. Druga – jeżeli mówimy o tym, że firmy zostaną wybrane w przetargu, jeżeli mówimy o tym, że będzie to dotyczyło wszystkich mieszkańców naszego miasta, to powinniśmy mieć jeszcze niższą cenę niż jest w chwili obecnej, ponieważ będzie ogłoszony przetarg, przedsiębiorcy, ogólnie firmy, które odbierają nieczystości powinny się bić o to, żeby odbierać nieczystości od mieszkańców naszego miasta.

Dlatego też naszym zdaniem, zdaniem radnych Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zmiana tych zasad naliczania, zmiana ustawy, zmiana właśnie wynikająca z ustawy, nie może być pretekstem do tak drastycznych podwyżek opłat. Nie zmieni się bowiem w żaden sposób ani techniczna strona obsługi, ani wynikające z tego koszty odbioru śmieci, segregacji, transportu, odzysku i tak dalej, unieszkodliwienie odpadów. No, zmieni się pewnie jedno – ilość pracowników, którzy będą zatrudnieni w Urzędzie Miasta. Mam informację, że tych pracowników będzie zatrudnionych 25.

Zatem reasumując tę kwestię, jest niezrozumiała tak wielka podwyżka, czyli można by powiedzieć, że dwukrotnie większa, ceny przytoczyłem, już nie będę kolejny raz powtarzać. Mówię, w spółdzielniach mieszkaniowych, które również przesłały do nas, do radnych swoje protesty – jest protest SM „Czechów”, jest również protest SM „Czuby” – które to spółdzielnie w sposób bardzo stanowczy sprzeciwiają się podwyższaniu opłat za wywóz nieczystości. Również jako radni otrzymujemy wiele sygnałów od mieszkańców, którzy są zaniepokojeni tym, że będą musieli ponosić tak wielkie koszty.

Oczywiście, z jednej strony można mówić o tym, że mieszkańców się straszy, ale z drugiej strony trzeba popatrzeć na dokumenty i na propozycje, które są przedstawione. Bez wątplenia 75 tys. mieszkańców – jest to liczba

mieszkańców, których przykłady, jakie są koszty wywozu śmieci, właśnie przedstawiłem. Z tych czterech spółdzielni łącznie 75 tys. mieszkańców dotknie ponad 2-krotny wzrost opłat za wywóz nieczystości.

Dlatego też będę proponował stosowne poprawki, ale niekoniecznie w tym punkcie, ponieważ jeszcze raz podkreślę, że mówimy, w chwili obecnej rozpatrujemy sam Regulamin, który ciągnie niejako za sobą, pociąga za sobą te kolejne uchwały, będę je zgłaszać w poszczególnych uchwałach, kiedy będziemy je omawiać. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja w kwestii Regulaminu. Mianowicie chciałbym prosić o wyjaśnienie. W § 2 jest taki zapis, że „do odbioru odpadów komunalnych uprawniony jest wyłącznie przedsiębiorca, który jest wpisany do rejestru prowadzonego przez prezydenta miasta Lublin”, w związku z tym, na podstawie tego zapisu można stwierdzić, że my monopolizujemy po prostu wywóz śmieci w mieście Lublinie, bo to znaczy, z tego zapisu wynika, że żaden inny przedsiębiorca, który ma uprawnienia, nie będzie mógł konkurować z tymi przedsiębiorcami, którzy są wpisani tylko i wyłącznie przez prezydenta miasta Lublina. Czyli pozostali wszyscy przedsiębiorcy, którzy by chcieli zbierać odpady w mieście Lublinie i stworzyć jakąkolwiek konkurencję dla istniejących instytucji, firm, po prostu nie będą mogli tego robić. I chciałbym poprosić tutaj o zmianę w zapisie, że „do odbioru odpadów komunalnych w mieście na terenie nieruchomości przeznaczonych do użytku publicznego uprawniony jest wyłącznie przedsiębiorca – i tak dalej – i ostatnie zdanie: który po prostu ma, jako uprawniony podmiot występuje, nie musi być wpisany do rejestru prowadzonego przez prezydenta miasta Lublin, tylko wydaje mi się, że wystarczy, że jeśli ma uprawnienie do odbioru odpadów na terenie Polski, to może te odpady odbierać i przystępować do przetargów w każdym mieście, czy w każdej gminie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja tylko powiem tak, gwoli, pan dyrektor Strycharz będzie za chwilę wszystko wyjaśniał, ale jeżeli w tak ważkich sprawach zgłaszają poprawki, to tu nie ma opowiadania: zgłaszam poprawkę, po prostu niech tak będzie, tylko zgłaszam poprawkę precyzyjnie. Proszę o złożenie na piśmie, bo ja bym chciał precyzyjnie czytać radnym to, co ma być wprowadzane do zmian.”

Radny Z. Drozd „Poprawka precyzyjna wygląda w ten sposób, że cały zapis, który jest w punkcie 1 się nie zmienia, z wyjątkiem ostatnich trzech słów: „rejestru prowadzonego przez prezydenta miasta Lublin”, a byłaby końcówka „rejestru prowadzonego przez uprawnione podmioty”, czyli uprawnionym podmiotem też jest prezydent miasta Lublin, ale nie tylko. Może być wójt gminy np. Świdnik i przedsiębiorca ze Świdnika też może przystąpić do przetargu w mieście Lublinie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan mecenas Dubiel się zgłasza.”

Radca pr. Z. Dubiel „Panowie Prezydenci! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Wyjaśnię, bo myślę, że ta kwestia po wyjaśnieniu, mam nadzieję, będzie już jasna. Otóż, proszę państwa, to nie ogranicza możliwości prowadzenia tej działalności przez przedsiębiorców tylko i wyłącznie z terenu miasta Lublina. Ustawa o utrzymaniu czystości mówi wyraźnie w art. 9b, że działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości jest działalnością regulowaną, w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, a rejestr tej działalności prowadzi wójt, burmistrz, prezydent właściwy ze względu na miejsce odbierania odpadów. Krótko mówiąc, przedsiębiorca z każdego miejsca w Polsce może prowadzić taką działalność, tylko najpierw musi uzyskać wpis do rejestru właśnie tej działalności. Tu nie chodzi o rejestr działalności gospodarczej w ogóle, tylko tej działalności regulowanej w zakresie odbierania odpadów. Nikt inny, poza prezydentem miasta Lublin, jeśli chodzi o odbieranie odpadów na terenie miasta Lublin, tego rejestru nie może prowadzić. Także myślę, że do tego samego te moje wyjaśnienia, mam nadzieję, prowadzą – nie jest to ograniczenie w żaden sposób działalności.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, to chyba czytelne, panie radny, tak?”

Radny Z. Drozd „No, dla pana mecenasu być może tak, natomiast w kwestii Regulaminu – jest napisane wyraźnie, że uprawniony jest wyłącznie przedsiębiorca wpisany do rejestru działalności regulowanej w zakresie odbierania odpadów przez prezydenta miasta Lublin, czyli z tego by wynikało, że jeżeli jest wpisany do rejestru przez wójta poza Lublinem, to można wnioskować, że nie może. Oczywiście jest to kwestia...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, ale chyba pan mecenas wytłumaczył to dosyć jasno – no, już chyba jaśniej nie można. Żeby występować tutaj w transporcie, w odbiorze odpadów na terenie miasta Lublin trzeba być, zgodnie z ustawą, wpisany do rejestru, który może prowadzić tylko i wyłącznie prezydent miasta Lublin – no, chyba jest to oczywiste.”

Radny Z. Drozd „Nie, właśnie że nie jest oczywiste, bo tak, jak pan mecenas mówi, że można być wpisany do rejestru w całej Polsce i też można ubiegać się...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Do rejestru działalności gospodarczej, tak, w całej Polsce można być.”

Radny Z. Drozd „Tak, ale do odbierania odpadów komunalnych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To jest działalność regulowana, to chyba mówił pan mecenas, panie radny. No, jak można... Panie mecenasie, może jeszcze raz, jaśniej dla pana radnego.”

Radca pr. Z. Dubiel „Proszę wybaczyć, jeśli w sposób nieprecyzyjny...”

Radny Z. Drozd „Ja to rozumiem, tylko dla mnie jest ta kwestia nie do końca jasna. Rozumiem, że tutaj na podstawie tego zapisu, obawiam się, że może być zmonopolizowane tylko i wyłącznie przez firmy lubelski, ale skoro jest interpretacja, że wszystkie firmy będą mogły przystępować do przetargu, to...”

Radca pr. Z. Dubiel „Absolutnie, to byłoby sprzeczne z przepisami prawa, gdybyśmy komukolwiek ograniczali prowadzenie działalności. I jest to nie rejestr działalności gospodarczej, a rejestr właśnie regulowany działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Jeżeli przedsiębiorca się wpisze do tego rejestru, a nie może prowadzić tej działalności bez wpisu, może pochodzić z każdego miejsca w Polsce, byle wpisał się do rejestru prowadzonego przez prezydenta i będzie mógł taką działalność prowadzić.”

Radny Z. Drozd „Ja przepraszam bardzo, ja jeszcze w tej kwestii. Chciałem powiedzieć, że mam jeszcze skargi tych przedsiębiorców, którzy zajmowali się gospodarką odpadami w mieście Lublinie, którzy zostali wyeliminowani z rynku właśnie poprzez takie zapisy i poprzez dostosowanie zarządzeń poprzednich prezydentów i stworzenie takich warunków, że tylko dwie czy trzy firmy mogły mieć uprawnienie do wywozu śmieci. I w związku z tym chciałbym jeszcze spytać na kanwie tego pytania: ile firm jest w tej chwili uprawnionych i zarejestrowanych przez prezydenta miasta Lublin do odbioru odpadów, ile firm w tej chwili jest zarejestrowanych w mieście Lublinie?

Następnie chciałbym spytać o to, czy to jest niezbędny i konieczny obowiązek, że każda firma, która będzie zajmowała się odpadami, będzie musiała zapewnić biuro obsługi klienta? Czy będzie to mogła być jedna firma, jedno biuro obsługi klienta, czy po prostu każda firma, która będzie odbierała odpady, na przykład może to być, gdyby się udało na przykład, mały przedsiębiorca z 10 samochodami, czy on też będzie musiał prowadzić biuro obsługi klienta, bo być może ten zapis też go eliminuje z rynku lubelskiego?

W § 6 – chciałbym spytać, na jakiej podstawie przyjęto założenie, że jeden mieszkaniec Lublina wytwarza w ciągu tygodnia 6,1 kg śmieci. Wiem, że średnia na jednego mieszkańca jest 300 kg – tutaj ta średnia jest znacznie wyższa, a w rejonach tak ubogich jak rejon lubelski po prostu ilość wytwarzanych odpadów z reguły jest mniejsza, bo ta konsumpcja w stosunku do innych, bogatszych rejonów jest po prostu mniejsza. Tutaj zakłada się, że po prostu mieszkaniec, średnio mieszkaniec Lublina wytwarza znacznie więcej odpadów niż średnio mieszkaniec Polski. I chciałbym też spytać o uzasadnienie w tej kwestii. Na razie dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przepraszam najmocniej, ale...”

Prez. K. Żuk „Pan dyrektor Strycharz, proszę bardzo, w szczegółach będzie się odnosił do uwag.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Będę odpowiadał na pytanie pierwsze. Działalność regulowana jest ściśle określona w stosownych przepisach, o czym pan mecenas Dubiel mówił. Do 31 grudnia tego roku każdy podmiot, który chce taką działalność zgłosić, zgłasza ją do Wydziału Ochrony Środowiska, w tym przypadku Urzędu Miasta Lublin, i otrzymuje informację w postaci pisma, że

zgodnie z tym zapisem jest wpisany jako podmiot działalności o tym charakterze regulowanym. To są podmioty, dla których praktycznie wydajemy takie zgody – zarówno z Lublina, Świdnika, Chełma, Zamościa, Kraśnika, nawet Białegostoku – i każdy z nich, jeżeli tylko zgłosi, daje swoje oświadczenie, w którym odpowiada na zapytania, które są w ustawie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, i takie oświadczenie on ma. W momencie, kiedy nastąpi taki czas, kiedy on będzie chciał ewentualnie wystąpić jako podmiot w przetargu, to my musimy i mamy obowiązek sprawdzić, czy to, co napisał w swojej deklaracji i oświadczeniu jest prawdziwe. Jeżeli jest prawdziwe, będzie mógł być dopuszczony do przetargu, a jeżeli jest nieprawdziwe, do przetargu dopuszczony nie będzie. To tyle z prawnego punktu widzenia. Wykonujemy tylko te zapisy, które wynikają z ustawy i innej interpretacji tworzyć nie możemy.

Natomiast, jeżeli chodzi o ilość odpadów wytwarzanych na terenie miasta Lublin, ta wartość w § 6 jest przyjęta jako 6,1 kg od mieszkańca na tydzień, czyli to jest dwadzieścia kilka kilogramów w skali miesiąca, Lublin jest miastem najbardziej jakby zurbanizowanym w skali województwa, średnio na mieszkańca województwa przyjmuje się 317 kg odpadów w skali roku, u nas tych odpadów w Lublinie taka ilość występuje z racji tzw. współczynnika nagromadzenia. On jest inny w mieście dużym, inny jest w mieście średnim, a jeszcze inny na obszarach wiejskich. Stąd ta ilość tutaj podana jest zaprezentowana w oparciu o te właśnie szacunki. Nie ma nigdzie dokładnych danych podanych, przyjmuje się pewne dane statystyczne. Myśmy mogli przyjąć te rzeczy w oparciu o ilość odpadów, które w roku 2011 były odebrane i ta ilość wynosi w granicach 110 tys. ton. Dziękuję.”

Radny Z. Drozd „Jeszcze proszę o odpowiedź, ile jest zarejestrowanych obecnie podmiotów.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „W Lublinie sytuacja jest następująca: jest tzw. regionalna instalacja przetwarzania odpadów komunalnych – to jest zapisane w Planie gospodarki odpadami dla województwa lubelskiego, jest to rzecz ustawowo ustalona, także żadna gmina, czy to w Lublinie, czy w innym miejscu województwa nie ma na to wpływu, jesteśmy zarejestrowani jako tzw. rejon centralny, gdzie jest w ramach aglomeracji tej centralnej około 500 tys. odbiorców; z terenu Lublina w tej chwili odpady odbiera firma KOM-EKO, firma MPO Sita i pięciu mniejszych innych odbiorców, którzy są zarejestrowani, wypełniają warunki; te podmioty, te dwa duże, one mają duży tabor, mają instalację do przetwarzania, segregacji odpadów w układzie mechanicznym i w układzie biologicznym, czyli dochodzi element kompostowania, natomiast te mniejsze firmy nie mają tych instalacji, one zajmują się odbiorem odpadów i współpracują z tymi firmami KOM-EKO i MPO Sita. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Pani radna Suchanowska – bardzo proszę.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Z uwagi na to, że ustawa przewiduje cztery opcje, które powinny być przedstawione radnym, bardzo proszę odnieść się do tego mojego pytania: dlaczego opracowane zostały dwie opcje?”

Nie zgadzam się z wypowiedzią pana prezydenta w czasie punktu o budżecie miasta, że obciążone byłyby wtedy rodziny wielodzietne. Jeżeli by pan prezydent odpowiednio przygotował to zagadnienie, to mógłby zwolnić dzieci i zastosowałby to do osób dorosłych, czyli pełnoletnich – od 18. roku życia. Także dla mnie to nie jest wytłumaczenie. Uważam, że powinno... osoba wytwarza śmieci i od osoby powinno to być przyjęte, a ja powinnam mieć taką możliwość, żebym mogła wybrać opcję, którą przewiduje ustawa. I z tego względu protestuję przeciwko przedstawieniu właśnie w takim... tak tej uchwały, ponieważ moje prawa radnego są w tej chwili ograniczone, ograniczane, czyli jestem zmuszona nie zagłosować za tą uchwałą, zmuszona. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie i może Panie Dyrektorze! Ja mam takie pytanie odnośnie jeszcze wpisu na tę listę prowadzoną przez prezydenta miasta.

Ja się spotkałem w naszym mieście z takimi ofertami odbioru odpadów niebezpiecznych i różnych innych, które przesyłają na przykład firmy z Wrocławia, gdzieś tam ze Śląska. I chciałem zapytać, czy w świetle prawa, bo nie wiem w tym momencie, czy ta oferta złożona do Lublina – do przedsiębiorstwa, czy tam do Urzędu – jest legalna, czy firma zarejestrowana, założmy, przez prezydenta miasta Wrocławia upoważnia go do tego, żeby z Lublina odbierać odpady, czy go nie upoważnia? Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Radna J. Mach „Ja mam tylko prośbę do koleżanek i kolegów, żebyśmy wypowiadali się na temat projektu, nad którym obradujemy. My w tej chwili mówimy tylko o Regulaminie utrzymania czystości. Bo ja nie wiem, co mam w tej chwili robić, bo jeśli ta dyskusja toczy się wokół następnej, kolejnego projektu, gdzie się przelicza, podaje dane dotyczące opłat, a my jeszcze w tym momencie o opłatach nie mówimy; mówimy tylko o Regulaminie.

Ja tylko dodam jedną swoją uwagę. Poza tym, że firmy, które ewentualnie w przyszłości będą tę usługę realizować, będą miały obowiązek posiadania, muszą być wyposażone w biuro, do którego można będzie zgłaszać interwencje. Brakuje mi tu takiego jednego zapisu – to nie jako wniosek, ale uwaga na przyszłość, być może poprawimy, bo w trakcie stosowania tej uchwały może to wyniknie – nie ma tutaj praw również mieszkańców; bo samo zgłaszanie, prawda, sam regulamin stosowanie, w każdym dokumencie, gdzie są jakieś regulaminy, to generalnie są obowiązki, ale też i jakieś prawa. Więc, żeby także bronić interesu tych, którzy będą płacić, by mogły w jakiś sposób skuteczny być załatwiane ich interwencje. Na przykład nigdzie nie znalazłam takiego chociażby zapisu, który jest zgłaszany przez mieszkańców, na przykład, że dany pojazd niewłaściwie wykonuje usługę i osoba, która jest w domu spogląda przez okno, nie jest w stanie zanotować numeru pojazdu, prawda, czy to ten pojazd, który odbiera, powinien odbierać. I chciałabym, żeby w przyszłości, bo mam nadzieję, że będzie to wszystko jeszcze poprawiane, był

na przykład każdy pojazd opisany firmy, która będzie wykonywać tę usługę, określonym numerem, który będzie widoczny na drzwiach; poza firmą, bo jest to opisane, żeby był numer, na przykład „1”, czy „01”, żeby każdy wiedział, że był pojazd o takim numerze, bo ja sobie, nikt z państwa sobie nie wyobraża, jak dokładnie zarejestrować, czy znaleźć dowód w postaci numeru rejestracyjnego w zimie, gdzie często i tablice rejestracyjne, bo to jedynie ten pojazd będzie, bo sama firma tej, czy innej, ale konkretny pojazd, pan kierowca „X”. Jest wiele takich sytuacji, które naprawdę są bardzo istotne. Nie chcę już dzisiaj, żeby ten porządek tutaj zmieniać, wносить poprawki, ale panie dyrektorze, panie prezydencie, proszę, żeby o tym także pomyśleć, bo tam jest możliwość dopisania. Być może pan dyrektor sprytnie pomyśli i w tej chwili gdzieś tam chociażby tę może możliwość numerów, ale chciałabym usłyszeć opinię, czy jest taka możliwość – na pewno jest. To dotyczy... mieszkańcy zgłaszają także ten problem, jeśli chodzi o odśnieżanie, że przyjeżdżają, przejedzie, w niektórych odcinkach ten pług opuści, w innych nie i ktoś mówi: „a, to proszę zadzwonić” – no, zadzwonić, ale który pojazd? Żeby był rozpoznawalny, wyraźnie widoczny i czytelny. No i o tych również o tych szansach dotyczących procedury jakby wnoszenia skarg, bo tu nie ma nic. Tylko zgłasza, ale z tego nic nie wynika. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Jezior.”

Radny D. Jezior „Dziękuję. Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym może dopytać o to, co kolega Zdzisław, o co pytał kolega Zdzisław.

Otóż, czy dobrze zrozumiałem, panie prezydencie, że w Lublinie zarejestrowanych, wpisanych na tę super listę, jak rozumiem, firm mogących uczestniczyć w segregacji odpadów, jest kilka podmiotów, czyli są z Chełma, z Białegostoku, czy dobrze zrozumiałem – to pierwsze pytanie – że prezydent na swojej liście ma szereg takich podmiotów, a nie tylko siedem, bo tutaj pan dyrektor powiedział, że siedem obecnie odpadami zarządza, ale pytanie jest, ile jest na tej magicznej liście czekających do przetargu? I to chciałbym... Czy dobrze zrozumiałem, że jest tych firm wiele? Jeżeli dobrze zrozumiałem, i tak jest, to chciałbym zapytać, czy jedynym warunkiem uczestniczenia w przetargu jest bycie na tej liście? Czy są jeszcze inne jakieś uwarunkowania, obostrzenia, które zamykają drogę uczestnictwa w przetargu innym firmom komunalnym działającym w tej branży? Czy na przykład firmy te muszą posiadać urządzenia, miejsce, czy instalację – jak by to nie nazwać, przepraszam, nie jestem tak do końca specjalistą i używam różnych terminów – ale takie miejsce do segregacji śmieci. Inaczej mówiąc, kiedy przyjdzie ogłoszenie przetargu, miasto szykuje duży przetarg, czy wszyscy mogą wystartować, czy są jeszcze inne obostrzenia, takie jak segregacja śmieci? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Krawczyk – bardzo proszę.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Wydaje mi się, że w tej dyskusji wszystkim mieszkańcom, wszystkim nam należy się kilka uwag ogólnych, zanim podyskutujemy o

szczegółach, szczególnie też w kontekście niestety znów populizmu i powoływania się na partie polityczne, w momencie, kiedy dyskutujemy o sprawie bardzo istotnej dla mieszkańców, w której to, w jakiej jesteśmy partii politycznej, nie powinno odgrywać żadnej roli.

Otóż, proszę państwa, ta ustawa ma załatwić, zniwelować pewien bardzo duży problem społeczny, jaki ma miejsce w Polsce, mianowicie od firm odbierających śmieci w Polsce wynika, że statystyczny Polak produkuje około 300-310 kg śmieci rocznie. Niemiec, czy Francuz produkuje 500 kg śmieci rocznie. I zastanawiało rząd to i zastanawiało pomysłodawców tej ustawy to, co się dzieje z tymi 200 kg śmieci od każdego statystycznego Polaka rocznie, co się przekłada na miliony ton w skali całego kraju. Otóż, te śmieci lądują, proszę państwa, na tzw. dzikich wysypiskach śmieci, czyli w lesie, na łące, czy na przykład na Górkach Czechowskich, o których dzisiaj też w kolejnych punktach będziemy rozmawiać; i ta ustawa m.in. wprowadzając taki parapodatek, bo chyba to w ten sposób, panie dyrektorze, można nazwać, spowoduje, że nikt nie będzie miał żadnego interesu w tym, żeby na dziko pozbywać się śmieci; więc te kilka milionów ton śmieci rocznie trafi dzięki tej ustawie na wysypiska śmieci.

Drugi problem zasadniczy, który ta ustawa ma rozwiązać jest taki, że poziom segregacji śmieci w Polsce jest między 5 a 6%, w pozostałych krajach Unii Europejskiej – 90%. Dopóki pewne przyzwyczajenia u nas nie pojawią się, nie zostaną w jakiś sposób wymuszone właśnie poprzez prawo i poprzez taką ustawę, wydaje mi się, że segregacja śmieci i poziom segregacji śmieci przez nas wszystkich nie zmieni się radykalnie, a ta ustawa ma poziom segregacji śmieci zmienić radykalnie, m.in. właśnie dzięki temu, że cena za oddanie śmieci posegregowanych będzie znacznie niższa niż śmieci nie segregowanych.

Proszę państwa, oczywiście bardzo ciężko jest nam wszystkim podejmować decyzje dotyczące wzrostu jakichkolwiek opłat w stosunku do mieszkańców, ale ja mam takie wrażenie, że sprawowanie władzy to nie tylko przyjemność z nadawania nazw ulic, czy podejmowania uchwał rocznicowych, ale to na przykład także rozwiązywanie pewnych problemów społecznych, szczególnie jeszcze, kiedy konieczność rozwiązania tego problemu została nam narzucona ustawą przez ustawodawcę, który jasno określił, że do końca tego roku musimy decyzję i uchwałę w tej sprawie podjąć.

Na pewno będzie jeszcze o tym mowa, ale chcę, żebyście wszyscy państwo mieli świadomość, żeby mieszkańcy miasta mieli świadomość, że Senat bardzo mocno, na posiedzeniu 17 grudnia, znowelizował tę ustawę, wprowadzając bardzo wiele możliwości ustalania w inny sposób niż to ma dzisiaj, możliwości ustalania opłaty, m.in. różnicując ją właśnie w zależności od intensywności zabudowy na terenie miasta, różnicując ją w zależności od liczby w gospodarstwie domowym, czyli na przykład będziemy mogli ustalić opłatę niższą dla rodzin wielodzietnych, natomiast to wszystko będzie mogło się wydarzyć dopiero w przyszłym roku, najwcześniej na sesji 17 stycznia, ponieważ Sejm poprawki Senatu będzie 3 stycznia zatwierdzał, a na pewno tak się stanie, bo jest zgoda w Sejmie na to, żeby tę ustawę, która w tym elemencie sposobu ustalania opłat wywozu śmieci jest do poprawy.

Ja, mając nadzieję na to, że w styczniu lub w kolejnych miesiącach tę uchwałę znowelizujemy tak, aby mieszkańcy miasta jak najmniej odczuli te

opłaty. Mam również bardzo gorącą prośbę, żebyśmy w takiej kwestii, jak wywóz śmieci, w takiej kwestii, która dotyczy wszystkich mieszkańców i opłat, które mieszkańcy w związku z tym ponoszą, nie posługiwali się populistycznymi argumentami, nie odwoływali się do nazw partii politycznych, bo to w tym momencie i w takim temacie, o którym rozmawiamy, jest nam naprawdę najmniej potrzebne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Najpierw przewodniczący Pakuła, potem przewodniczący Drozd ponownie. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Bardzo się cieszę z ostatniej wypowiedzi radnego Michała Krawczyka, bo prawdę mówiąc, od tego chciałem zacząć, żeby w swojej wypowiedzi pokazać cel, jaki ta ustawa niesie, a więc po prostu posprzątanie tego kraju. Tak, jak wszyscy, czy tak jak wszyscy w mieście Lublinie, a myślę, że i mieszkańcy całego kraju, nie będę zadowolony z tego, że te opłaty będą wyższe. Jest to spowodowane ustawą i jest to uzasadnione. Po pierwsze - likwidujemy dzikie wysypiska śmieci; po drugie – w związku z tym, że obowiązek sprzątania spada na gminę, w naszym przypadku na miasto, niestety trzeba będzie zatrudnić nowych pracowników. Ze względu na selektywną zbiórkę śmieci powstaną te punkty, tzw. PSZO-ny – dobrze mówię, panie dyrektorze? – czyli punkty selektywnej zbiórki odpadów, które również będą pociągały za sobą jakieś koszty z jednej strony, z drugiej strony ten procent śmieci segregowanych, odpadów segregowanych oczywiście się zwiększy i powoli będziemy się zbliżać do Europy.

Wbrew temu, co niektórzy koledzy mówili, mnie się udało konsultacje społeczne, oczywiście w bardzo ograniczonym zakresie, ale na tyle, na ile tylko mogłem, przeprowadzić, ja z ludźmi rozmawiałem na temat tych metod odpłatności. Spróbuję może przedstawić to w skrócie.

Najbardziej sprawiedliwe wydawałoby się liczenie od głowy mieszkańca. Zgadzam się oczywiście z uzasadnieniem pana prezydenta, że tutaj duży koszt spadłby na rodziny wielodzietne i ze względu choćby na to, system ten został odrzucony. Ja powiem, że nie jest to jedyny argument. W naszym mieście mieszka, według szacunków, około 40 do 80 tys. ludzi, którzy nie są zameldowani, więc liczenie od głowy zameldowanego mieszkańca powoduje jedno – za tę rzeszę ludzi nie zameldowanych musielibyśmy po prostu zapłacić. Nie dziwię się w takim razie, że metoda nie została wybrana.

Kolejną odrzuconą metodą była metoda liczenia według zużycia wody i prawdę mówiąc, w tych konsultacjach, które ja przeprowadzałem, spora część ludzi była skłonna wyrazić zgodę właśnie na tę metodę. Nie jest ona oczywiście doskonała, aczkolwiek w jakiś sposób próbowałyby policzyć, ile w gospodarstwie domowym tych śmieci się produkuje. Dowiedziałem się, już podczas naszych spotkań na komisjach, że metoda ta byłaby metodą drogą, drogą w obsłudze, i ze względu na to została odrzucona. Tego argumentu wcześniej nie znałem, więc przyjąłem ją dzięki wyjaśnieniom pana dyrektora Strycharza.

Pozostały nam dwie, akceptowane przez pana prezydenta. No, z metrem kwadratowym nie mogę się absolutnie zgodzić i moi rozmówcy, z którymi rozmawiałem również – no, nie metr kwadratowy produkuje śmieci, śmieci produkuje ludzie.

Zostaje nam ostatni system, czyli system związany z gospodarstwem domowym. Nie jest on być może sprawiedliwy, ale według tego, co przedstawia nam pan prezydent, jest to system, który te rodziny wielodzietne odciążą finansowo w pewnym sensie, inni zapłacą trochę więcej.

Szanowni państwo, myślę, że w tej chwili, kiedy mamy wybór tylko tych czterech metod, jest to jedyna metoda, którą możemy przyjąć. Bardzo się cieszę z tego powodu, że prace w Senacie już dzisiaj trwają, że Sejm będzie się zastanawiał nad metodami mieszanymi, których dzisiaj przyjąć nie możemy.

Oczywiście będę bardzo zachęcał – i pana prezydenta, i Radę Miasta – do zmian, jeżeli zapisy ustawowe nam na to pozwolą tak, żeby to było bardziej korzystne dla mieszkańców naszego miasta.

Jeszcze, gwoli wyjaśnienia – no, nie mogę się zgodzić z tymi wypowiedziami, które twierdzą, że w jakikolwiek sposób prawa radnego są ograniczane. Ma pan prezydent możliwość przedstawiania nam projektów uchwał i, jak wszyscy wiemy, są inne ciała, które taką moc również mają – jest to chociażby grupa radnych. Jeżeli są radni niezadowoleni z przedstawionej im metody, oczywiście mają możliwość przestawienia projektu uchwały innej i nie widzę tutaj absolutnie żadnego ograniczania czyjejkolwiek działalności w prawach radnego.

Jeszcze jedno zdanie na temat partii politycznych. Słuchajcie państwo, jest takie bardzo stare amerykańskie powiedzenie, akurat dotyczy śmieci, że „nie ma metody wywożenia śmieci bardziej republikańskiej lub bardziej demokratycznej, śmieci wywozi się zawsze w ten sam sposób”. To naprawdę nie to powinno być podstawą naszej dyskusji.

Zachęcam, będąc na stanowisku jakiegoś legalizmu, jeżeli ustawa nakazuje nam wybór tej metody, oczywiście zachęcam do metody od gospodarstwa domowego. Jestem zdania, że powinniśmy tę uchwałę podjąć dziś. Jeżeli będą możliwości zmiany na sposoby mieszane, oczywiście nad tym również należy się zastanowić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, przewodniczący Drozd, przewodniczący Jakubowski – bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! No, tutaj kolega radny pan Michał Krawczyk mnie jakby sprowokował do odpowiedzi, mianowicie ja chciałbym powiedzieć, że pan jakby zaprzecza trochę temu, co mówi sam sobie, dlatego, że mówił pan o 200 kg śmieci, które są nielegalnie wywożone do lasu, bo gdzie indziej jest średnia 500 kg. Na tej podstawie pan dyrektor Strycharz powinien od razu zmienić tę średnią w Lublinie i z 317 kg dać 500 kg, zakładając, że te śmieci są wywożone, 200 kg, do lasu. Także, jeśli chodzi o ustawę, to to samo. Jest ustawa i pan mówi, że ona ma określone założenia. No, ale jak widzimy, za chwilę pan powiedział, że ta ustawa jest niedobra, bo w styczniu już będzie nowelizowana i być może będziemy coś... - (**Radny M. Krawczyk** – wypowiedź z sali, niemożliwa do odтворzenia) – Ale dobrze, w części dotyczącej opłat, precyzyjnie, dobrze. To chciałem panu precyzyjnie powiedzieć, że ta ustawa w tych uchwałach, które my podejmujemy, nie spełnia tego założenia, o którym pan mówi, żeby oczyszczać miasto. Mianowicie, w rozdz. III a ustawy, gdzie jest gospodaro-

wanie odpadami komunalnymi przez gminę, w punkcie 6c jest napisane, że gminy są obowiązane do zorganizowania odbierania odpadów od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, natomiast w punkcie 2 tego art. 6c jest napisane, że rada gminy może w drodze uchwały stanowiącej akt prawa miejscowego postanowić o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. Więc chciałem panu powiedzieć, że nie ma tutaj w tej chwili takiej uchwały, która by uwzględniała tę całą grupę osób i mieszkańców, gdzie powstają odpady komunalne, jest ona w tej chwili wyłączona, co powoduje, że te podmioty będą na dotychczasowych zasadach płacić dużo mniej za odpady i co więcej, to prowokuje ich, jeśli my przyjmimy te uchwały, żeby swoje odpady przenosić do mieszkańców, do wspólnot mieszkaniowych i podrzucać, inaczej mówiąc, śmieci. Wprost mówiąc, te uchwały, które podejmujemy nie spełniają wymogów ustawy, która by chciała, żeby właśnie oczyścić miasta, oczyścić gminy, bo robimy to tylko jakby w jakiejś części.

I tutaj ja jeszcze powtórzę to pytanie, które wcześniej kolega zadał. Czy odpady komunalne może wywozić jakakolwiek firma, która nie współpracuje z jakby... z tą regionalną technologią co do segregacji śmieci? Czy te dwie firmy i pięć, które mamy, muszą być podporządkowane tym firmom, które mają własne wytwórnie? Inaczej mówiąc, czy to jest duży monopol, czy mały? Chciałbym bezpośrednio spytać. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Jakubowski – bardzo proszę.”

Radny M. Jakubowski „Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! Chcę powiedzieć, że jeżeli by się odnieść tylko do uchwały, którą w tej chwili procedujemy, czyli Regulaminu utrzymania czystości i porządku, to wydaje mi się, że ta uchwała niestety będzie musiała być mocno zmieniona za miesiąc, tak jak zresztą większość tego rodzaju. W związku z tym nie wiem, czy akurat Regulamin utrzymania czystości jest obligatoryjny do podjęcia do 31 grudnia, czy też nie. Jeżeli nie, to ja bym radził zaczekać. Dlaczego trzeba będzie ją zmienić? A no jedną z podstawowych nowości tej uchwały, która w tej chwili... poprawki przez Senat zgłoszonej jest sprawa pojemników i obsługi pojemnikami całego systemu. Otóż, w tej chwili nie można tego ująć w koszty jakby eksploatacyjne systemu, tylko właściwie uchwała obecna narzuca, że te pojemniki to jest sprawa właścicieli odpadów. Ta poprawka prawdopodobnie zmieni ten system i ja będę zwolennikiem, żebyśmy i my, w ramach tej opłaty, wyposażyli gospodarstwa domowe w te pojemniki. Tymczasem, w tej uchwale, którą teraz procedujemy, jest bardzo duża część poświęcona tym pojemnikom – a to jakie, a to kiedy, a to ile – właściwie to jest zupełnie zbędne moim zdaniem, choć formalnie to po prostu dotyczy materii, która za chwilę będzie zmieniona, więc będzie musiała zmieniona być nadal.

Ciekawy może wątek tutaj wprowadzę w dyskusję, mówiąc o rozdziale IV tej uchwały, która mówi o innych wymaganiach wynikających z planu gospodarki odpadami dla województwa lubelskiego, gdzie niestety bardzo ogólnie i mało tak technicznie jest przewidziane, co dalej z odpadami zebranymi przez firmy, które będą po prostu odbierały odpady od właścicieli nieruchomości. Otóż, jest powiedziane, że musimy słuchać planu gospodarki odpadami

województwa lubelskiego, która rzeczywiście daje możliwość przekazywania tylko do ripoku głównego, czyli do KOM-EKO i zastępczym, z instalacją, którymi są składowisko odpadów w Rokitnie oraz MPO Sita. Byłem na takiej konferencji odpadowej nie tak dawno, gdzie było prezentowane, jak sobie województwa poradziły z tym problemem. Wszyscy się bardzo dziwili, dlaczego w Lublinie jest aż 9... lubelskie jest podzielone aż na 9 regionów, tych obszarów odpadowych. Nie będę rozwijał tej dyskusji, ale podam taki przykład, który unaocznia państwu, że te granice są trochę sztucznie usytuowane. Otóż, w pobliskiej Konopnicy, gdzie jeden z zakładów zajmujących się odbiorem gospodarki, czyli zakład pana Kubackiego, ma sortownię, on jest zastępczym ripokiem, ale już nie dla Lublina, czyli granica przebiegła między Konopnicą a Lublinem. Dlaczego? Zamiast, moim zdaniem, spowodować sytuację rynkową niejako, to my właściwie będziemy, można powiedzieć, nieco zmonopolizowani poprzez tę jedną instalację, która – z moich nasłuchów, że tak powiem - wystarcza na 1/3 przerobienie odpadów, natomiast oczywiście zastępcze będą pracowały przez określony czas, jakoś może sobie poradzą, ale generalnie zwracam uwagę na ten problem, co dalej z zebranymi odpadami. Wydaje mi się, że w tym rozdziale IV te procedury i możliwości zagospodarowania odpadów powinny być podane precyzyjniej; po prostu, już nie krytykując, jak jest, bo planu gospodarki odpadami województwa lubelskiego w tej chwili od razu nie zmienimy, natomiast powinny być precyzyjniej ustalone te zasady, no i ta część pojemnikowa. I to są moje zastrzeżenia co do Regulaminu utrzymania czystości.

Natomiast widzę, że wszyscy dyskutują już na tematy ogólniejsze, dotyczące pozostałych uchwał. Ja osobiście byłem zdania i Komisja Rozwoju też takiego była, żeby jednak promować rozwiązanie, które by poczekało ten miesiąc, nie podejmowało w tej chwili decyzji, bo cała Polska właściwie samorządna, która jeszcze nie podjęła tych decyzji, czeka na nią, no ale tutaj rzeczywiście są takie argumenty legalistyczne bardzo, iż ze względów formalnych powinniśmy to uchwalić. No, dobrze, uchwalimy, ale za chwilę będziemy uchwalali to samo, tylko mam nadzieję, w doskonalszym stanie.

Natomiast analizując te wszystkie sposoby naliczania tych opłat, ja to przepuściłem przez dwa kryteria, które – uważam – powinny być wzięte pod uwagę. Pierwsze kryterium, to to, które jest od lat zapisywane we wszystkich rządowych politykach ekologicznych, mianowicie zasada „śmiejący płaci”. I druga zasada, którą też warto by przeanalizować, to jest możliwość ściągania tych pieniędzy, czyli po prostu skuteczność egzekucji tych podatków.

Otóż, jeżeli wszystkie te cztery możliwości przedyskutujemy w kontekście tych dwóch zasad, to wybór w tej chwili jedynie gospodarstwa domowego jest dla mnie opcją najgorszą, dla mnie jest opcją najgorszą, zwłaszcza – i tutaj proszę wszystkich wrażliwych, wszystkie wrażliwe serca społecznie o uwagę – że poprawka senacka mówi wprost – mogę to zacytować, bo mam przed sobą – że w tym nowym systemie będą możliwości stosowania różnych ulg. W związku z tym ja nie jestem zwolennikiem tego, żebyśmy wszystkie komunalne opłaty uzależniali od – cudzysłowie – polityki prorodzinnej, bo wtedy zaciemniamy w ogóle gospodarkę rynkową i sensowną wszystkiego. No, przecież nie robimy tak, jak... jeżeli mówimy, że bilety po prostu są drogie komunikacji miejskiej, to myśmy nie obniżyli natychmiast cen wszystkich biletów, tylko po prostu wprowadzili bilety rodzinne. Jeżeli biednym rodzinom nie starcza na

czynsz, to my mamy ze względów socjalnych pewne narzędzia, które tym biednym ludziom pomagają. Natomiast nie mieszajmy dwóch porządków. Ja się bardzo dziwię panu prezydentowi, który jest takim dla mnie ekonomistą liberalnym, że tak zdecydowanie wykluczył wszystkie inne możliwości i tylko i wyłącznie mówi o gospodarstwach, które akurat w tych kryteriach dla mnie mają ostatnie miejsce, dlatego, że w gospodarstwach w tej chwili jest od 1 do 7, więc tu relacji żadnej „śmiejący płaci” nie ma, ściągalność, owszem, jest dobra.

Jak robią inne miasta w kraju? Wszyscy jednak głównie idą w ilość osób. Jasne, że bardzo mile brzmią memu uchu i sercu pomysły, żeby odjąć od tych osób na przykład dzieci do iluś tam lat – bardzo dobry pomysł - natomiast generalnie od osoby jest... Dlaczego my właściwie od razu to odrzucamy? Dlatego, że to jest trudne. I rzeczywiście, tak jak jest w tym pierwszym moim kryterium najlepsze, tak w kryterium ściągalności jest słabe. Daje gdzieś 30-procentową niepewność wyniku tej ściągalności. Ale jakoś sobie ludzie radzą. Czyli nie od razu, ale jakoś... To nie jest niemożliwe, żeby w państwie prawa nie uszczelnić tego systemu, tylko nad tym trzeba popracować. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa – rzeczywiście, są korelacje, które naukowcy jacyś wymyślili, tego nie sprawdzałem, ja tylko powiem, że jednak jest jakaś korelacja między ściąganiem... zużyciem wody a produkcją odpadów. Ona nie jest ścisła, nie jest zbyt pewna, ale ta korelacja jest, natomiast już zupełnie nie ma korelacji w związku z najłatwiejszym sposobem, jakby się wydawało, czyli od powierzchni mieszkania. To, co zaproponował nam w tej chwili Urząd, jest paradoksalne. Ja się domyślam, dlaczego to wychodzi: bo im większe mieszkanie, czyli można się domyślać, że większa ilość osób, tym mniejsza stawka od metra. Ja rozumiem, że tu chodziło o to, żeby nie krzywdzić gospodarstw, mieszkających w domkach jednorodzinnych. I to rzeczywiście jest problem. Natomiast nowelizacja załatwi tę sprawę. My będziemy mogli domki jednorodzinne jakby rozliczyć w innym systemie, sprawiedliwszym.

Czyli, krótko mówiąc, zrobimy, co musimy prawdopodobnie; jeżeli chcemy być tacy w porządku, to głosujmy bez specjalnych nawet w tej chwili emocji, natomiast przyrzeknijmy sobie, że po prostu nad tym mocno popracujemy, bo materia naprawdę jest dość bogata, ja tu nie chcę przedłużać, nad tym się trzeba zastanowić i nie zamykać sobie możliwości wyboru, nie zamykać sobie możliwości wyboru za miesiąc. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Miałem w tym momencie nie zabierać głosu, ponieważ zostawiałem sobie głos na dyskusję już o samych cenach, natomiast chciałem nawiązać głównie do...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dyskusję, przepraszam, tu pan radny Tułajew zawarł taki wniosek i idziemy w tym kierunku – dyskusja jest nad wszystkimi projektami odpadowymi naraz, no już także wszyscy na ten temat już mówili, na temat stawek też, także bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Ale ja, panie przewodniczący...”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Przepraszam bardzo, do wyboru metod naliczania opłat pan Strycharz ma jeszcze słowo wstępne. Państwo teraz dyskutujecie, nie wysłuchując jak gdyby jego argumentacji, więc on już będzie miał na koniec wyjaśnienia po prostu.”

Radny T. Pitucha „Tak, ale ja chciałem uwagi bardziej ogólne, dlaczego jednak nie do końca się zgadzam z jakby takim łatwym przyjęciem całej tej schedy spowodowanej tą ustawą, i że ja mam, prawda, wziąć na siebie odpowiedzialność, żeby to przekazać mieszkańcom. Otóż, dlatego, że w głównej mierze na przyjętych przez nas rozwiązaniach, jeżeli takie będą dzisiaj, ucierpią mieszkańcy naszego miasta bez swojej winy głównie. Uważam, że problem podrzucania śmieci do lasu na pewno nie dotyczy większej części mieszkańców naszego miasta, natomiast wyrażam przekonanie, że dotyczy gospodarstw rolnych, jakichś wytwórni, które są często poza Lublinem, natomiast podwyżki dotkną naszych mieszkańców. To my zapłacimy za to, że ktoś często spoza naszego miasta te śmieci wyrzuca.

Druga rzecz – te podwyżki dotkną, moim zdaniem, jeżeli zostaną przyjęte w formie zaproponowanej przez pana prezydenta, dotkną mieszkańców osiedli w dużej mierze, osiedli mieszkaniowych, jeżeli to będzie od gospodarstwa, gdzie są małe mieszkania, podwyżki proporcjonalnie będą największe. I to też jest, uważam, bardzo niesprawiedliwe – nie zgadzam się z tym i nie jestem w stanie w sposób prosty wyperswadować, czy wytłumaczyć tego naszym mieszkańcom. A nie zgadzam się dlaczego? Dlatego, że osiedla w tej chwili są perpetuum mobile, właściwie zagospodarowują swoje śmieci za nie wielkie pieniądze i jeszcze śmieci, które są im podrzucane – skąd? Na pewno z domów i z różnych przedsiębiorstw, które chcą płacić mniej. Więc mieszkańcy głównie małych lokali na osiedlach mieszkaniowych, którzy kompletnie nie mają nic wspólnego z problemem, który chce załatwić ustawa, zapłacą za ten proceder. Ja osobiście nie biorę na siebie wytłumaczenia tego nikomu, bo się z tym nie zgadzam, po prostu nie zgadzam się z tą formą załatwienia sprawy.

Jeszcze jedna, myślę, przed przerwą to zdążą wystygnać emocje, ale nie chcę ich wzbudzać. Naprawdę PR można stosować, ale w ograniczonym zakresie. Przypomnę, kto jest autorem tej ustawy sejmowej, kto ma większość w Sejmie – oczywiście większość parlamentarna, czyli Platforma i PSL. Przez półtora roku istnienia tej ustawy nie zrobiono nic, żeby ją zmienić. Jesteśmy w tej chwili pod ścianą i część z naszych kolegów mówi: „No, tak, my musimy wziąć na siebie ten ciężar” – ja się z tym nie zgadzam, mentalnie z tym się po prostu nie zgadzam; i dlatego nie zgadzam się właśnie z tymi stwierdzeniami, że trzeba w duchu odpowiedzialności, prawda, to wziąć na siebie i jeszcze wytłumaczyć mieszkańcom.

Proszę o przyjęcie moich argumentów i rozważenie tego, czy rzeczywiście, skoro ta procedura Senatu jest tak zaawansowana, nie powinniśmy dać wyrazu temu, że nie od nas pochodzą te zamiary i nawet dopuścić do tego, żeby wojewoda nam zalecił ponowne uchwalenie tego. Mówię to oczywiście jako ostateczność, bo nie widzę rozwiązania sprawy z jakimś uczciwym wyjściem dla naszych mieszkańców, bardzo dużej większości, którzy nie są winni problemowi, a zapłacą za niego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Krakowski. Ja proponuję tak: może ja ogłoszę przerwę w tym momencie, bo nie chciałbym być też nie w porządku wobec radnych, no bo radni przychodzą cały czas i mówią, że miała być przerwa, a tu widzę, że dyskusji nie ma końca. Jest decyzja: albo to robimy, albo się ograniczamy też trochę, bo już tak... Bardzo proszę, jeszcze przewodniczący Pakuła.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Dyskutujemy w zasadzie nad wszystkimi uchwałami, które mają nastąpić, więc może żeby nie robić przerwy w połowie punktu, jeżeli już na temat Regulaminu powiedzieliśmy wszyscy, przegłosujemy Regulamin i po przerwie pojedziemy dalej z dyskusją przy następnych punktach.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No to może kwestię formalną, może coś ożywczego będzie.”

Radny D. Jezior „To może, ponieważ jest tyle dyskusji, tyle niejasności, trwają prace parlamentarne nad ustawą, chciałbym może złożyć ten wniosek, aby odesłać do Komisji Gospodarki Komunalnej ten projekt Regulaminu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, to bardzo ożywcze.”

Radny D. Jezior „Albo ja może... do Gospodarki Komunalnej, ale może do wszystkich komisji? Dobrze, do wszystkich stałych komisji, ponieważ...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, jest wniosek...”

Radny D. Jezior „Ja ten wniosek słyszę z ust nieformalnie wielu radnych, chcę go sformalizować.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Za chwilę w głosowaniu zobaczymy, jak wielu radnych. Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Ja też zgłaszam wniosek formalny, abyśmy przerwali tę dyskusję. Podczas przerwy, myślę, radni ochłoną troszeczkę i każdy przemyśli takie merytoryczne swoje wypowiedzi i zapiszemy się do dyskusji po przerwie i dokończymy ten punkt. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale to nie był wniosek formalny. Bardzo proszę, jest wniosek formalny radnego Jeziora najpierw – o skierowanie do wszystkich komisji stałych, tak? Którego? Regulaminu utrzymania czystości, czy wszystkich? Może być taki wniosek, ale głosowany oddzielnie, tak musiałyby być wszystkie? A nie musiałoby być tak, że ten skierowany do komisji, a pozostałe zdjęte z porządku obrad po prostu? No bo tamte punkty nie są otworzone. Możemy skierować, pomimo tego, że punkty nie są otworzone, możemy je skierować do ponownych prac w komisji?”

Radca pr. W. Wójtowicz „W tym momencie mamy otwarty punkt dot. Regulaminu...”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, tak, o tym mówię. Głosujemy jeden punkt, bardzo proszę, Regulamin. Wniosek radnego Jeziora o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do dalszych prac we wszystkich komisjach stałych.

Głosowanie nr 31. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem radnego Jeziora? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 8 „za”, 12 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” wniosek nie uzyskał wymaganej większości, w związku z tym procedujemy dalej.

Zrobimy opcję „dyskusja” – bardzo proszę... A to nie był wniosek formalny, nie ma czegoś jak wniosek formalny, może być normalny wniosek... Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to może ogłoszę przerwę dwugodziną i tyle... - (**Radna M. Suchanowska – poza mikrofonem** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ale to nie ma znaczenia, pani radna, pani tak do mnie się nie wychyla, bo to nie ma większego znaczenia, ja rozumiem, co pani do mnie mówi, wbrew temu, co pani może sądzić.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! Ja wycofuję słowo „formalny” – wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, jest to normalny wniosek. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, w tej chwili zrobię przerwę do godziny 17.00. Sprzeciwu nie widzę – bardzo proszę, przerwa w obradach do godziny 17.00.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Zapraszam wszystkich państwa radnych, którzy są w zasięgu słyszalności głosu, a wiem, że jeszcze z 8 osób kręci się po korytarzu. 10, 12, jeszcze 5 osób. Dobrze, sprawdzamy listę obecności, a nie ma kto sprawdzić listy obecności... Bardzo miło, że obsługa sesji pojawiła się, to już teraz Rada Miasta może rozpocząć swoją pracę. Bardzo proszę, sprawdzamy listę obecności, przykładamy karty. Aktualnie na sali jest 16 radnych, możemy procedować. Jesteśmy w punkcie dotyczącym Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin. Robimy opcję „dyskusja” i zapisujemy się do głosu. Bardzo proszę, zbliżamy karty, kto chciałby zabrać głos. Bardzo proszę, 2 osoby – jako pierwszy pan radny Dariusz Jezior. Nie ma problemu, będziemy opcję, aż wyczerpiemy dyskusję, to nic nie szkodzi. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny D. Jezior „Panie Prezydencie!...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Prosiłbym o dokładne określenie, w którym punkcie my jesteśmy, na które pytania ma odpo-

wiadać pan prezydent, czy pan dyrektor Strycharz, bo już dużo pytań było zadanych. Może by na część z tych pytań odpowiedział, przynajmniej te, które dotyczą Regulaminu, bo myślę, że w tym punkcie jesteśmy, i czy faktycznie już te pozostałe punkty nie będziemy poddawać jakby procedurze dyskusji, tylko będziemy głosować i w tej chwili omawiamy wszystko.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, jak było wspomniane, panie przewodniczący, nic się nie zmieniło – mamy w tej chwili dyskusję nad czterema punktami dotyczącym odpadów łącznie, no i myślę, że po tym już będziemy tylko głosować. Natomiast na tę chwilę, zawsze zwyczaj był taki, że radni zadawali pytania, a potem dyrektor bądź prezydent na te pytania odpowiadali. Jeżeli jest taka wola, to oczywiście nie ma problemu. Pan prezydent, czy też pan dyrektor może odpowiedzieć na pytania cząstkowe, a jesteśmy, jak wspomniałem na samym początku, w punkcie Regulamin utrzymania czystości, również o tym mówiłem, to można sprawdzić w protokole. Proszę sobie sprawdzić. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny D. Jezior „Dziękuję. Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak w tym duchu ogólnej dyskusji o wszystkim, czyli o tych wszystkich punktach, chciałbym o dwóch rzeczach powiedzieć.

Otóż, bardzo często padało pytanie, ile kosztuje odprowadzanie odpadów w mieście, ile nas to kosztuje, jaka jest wartość tego rynku. Bardzo często na każdej komisji, na której byłem, to pytanie padało. Niestety, jakoś nie można było uzyskać odpowiedzi na to pytanie. Dlatego posłużę się pewnymi danymi, które przeczytałem w jednym z numerów „Rzeczpospolitej”. Otóż, wiadomo jest, ile jest wart rynek odpadów w Polsce. Jest on wart 3 mld zł – tyle kosztuje gospodarowanie odpadami w Polsce. Adekwatnie... czyli pewną wartość tego rynku, myślę, można ocenić także w Lublinie. I teraz, proponując stawki nowe, my nie tylko proponujemy pewną podwyżkę. Otóż, my proponujemy nową wartość tego rynku. Proszę państwa, po zmianach – i znowu będę posiłkował się danymi z „Rzeczpospolitej” – po tych podwyżkach wartość rynku odpadowego wzrośnie do wartości 5 mld zł, czyli z 3 mld, które kosztuje obecnie, podnosząc, proponując nowe stawki, my zwiększamy wartość tego rynku, zwiększamy go o 66%, o 2 mld zł w skali kraju, nie wiem, ile w skali Lublina. Więc dokonujemy bardzo ważnej rzeczy dzisiaj głosowaniem. My nie tylko ustalamy stawki za odprowadzanie śmieci, ale my ustalamy wartość tego gospodarowania śmieciami, wartość tego rynku.

Dlaczego na tak wysokim poziomie określamy tę wartość? To jest moje pytanie. Jakiś bardzo wysoki pułap. Chcemy tę wartość określić na bardzo wysokim poziomie, mówiąc firmom: „Proszę, to jest wasz tort, który zjecie, który skonsumujecie”, a my tym głosowaniem ustalamy wartość tego tortu. To jest bardzo ważna decyzja, nie tylko dla portfeli miasta, ale dla dochodów firm zajmujących się odpadami. To tak... Ja pytałem na sesjach, ile zarabiają firmy. Pan dyrektor tak mówił: „No, trudno powiedzieć, obowiązuje pewna tajemnica handlowa”. No, znowu posiłkuję się danymi z „Rzeczpospolitej”. Rentowność firm jest od zera, kiedy mówimy o małych firmach, do 5%, czyli firmy komunalne zarabiają – dobre, duże firmy, a takie mamy w Lublinie – mają rentowność 5%. To jest dobra rentowność, biorąc pod uwagę, że jest to stały dochód, stała liczba mieszkańców, to jest bardzo dobry dochód dla firm. Zwiększając ten ry-

nek, zwiększając wartość tego rynku, czy przypadkiem nie zwiększamy dochodów tych firm? Czy przypadkiem nie mówimy: „Macie, wasz dochód, wasza rentowność wzrośnie”. Czy my mamy dbać o rentowność firm, czy mamy dbać o naszych mieszkańców? Bardzo proszę o pewną roztropność, ostrożność w ustalaniu tej taryfy, tych stawek. To jedna taka dygresja odnośnie ceny, ustalenia stawek, ustalenia wartości rynku, dochodowości firm działających na tym rynku.

Chciałem może szybciotko o drugim aspekcie, mianowicie o systemie jako takim. I tutaj odwołam się może troszeczkę do tego, co powiedział wcześniej pan Michał Krawczyk, który wskazał, że gdzieś w Polsce ubywa 200 kg odpadów na mieszkańca. Ja nie do końca zgodzę się z tą tezą, ale chciałbym przyjrzeć się innemu aspektowi rynku odpadów. Otóż, jak wygląda ten rynek. W Unii Europejskiej 38% śmieci, czy odpadów łąduje na wysypiskach, w Polsce 78%. Prawie 80% naszych odpadów łąduje na wysypiskach śmieci. W Unii Europejskiej 22% odpadów jest spalanych, w Polsce spalany jest 1% odpadów. W Unii Europejskiej 15% odpadów jest kompostowanych, w Polsce 8%. Mówię o Polsce, pewnym globalnym porównaniu Polski z Unią Europejską. Myślę, że Lublin mieści się w tych standardach polskich, a więc większość naszych wysypisk, większość naszych odpadów trafia na wysypisko w Rokitnie. Pytanie moje jest: oferujemy bardzo drogi system, znaczy oferujemy... będziemy... proponujemy bardzo wysokie opłaty, pytanie jest moje: jak zmieni się ten system i jak dostosowany zostanie powoli do systemu obowiązującego w Unii Europejskiej?

Przypomnę tylko – i to jest moje trzecie pytanie – jeżeli gmina nie wprowadzi odpowiedniego poziomu recydingu, grożą nam kary. Pytanie moje jest: czy my w Lublinie już mamy tę segregację na poziomie regulacji unijnych, czy nie? A jeśli nie, to czy grożą nam kary z tego tytułu? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panie Przewodniczący! Właściwie jedną uwagę mam do Regulaminu utrzymania czystości. Mianowicie w § 9 jest częstotliwość odbierania odpadów komunalnych, zarówno suchych, jak i mokrych – i tutaj przy nieruchomościach zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi lub zabudową zagrodową mówi się o tym, że raz na dwa tygodnie będą odbierane odpady suche i odpady mokre. Wydaje mi się, że to jest za rzadko. I tutaj... Bo co to znaczy, że minimum; tu jest napisane „co najmniej raz na dwa tygodnie”, ale tak w praktyce że to będzie raz na dwa tygodnie. W związku z tym prosiłbym, wnioskowałbym o to, żeby zapisać w tym jednym punkcie nr 1 i w punkcie nr 2, że co najmniej raz na tydzień będą odbierane te odpady. Nie, ja to mówię z własnego doświadczenia, bo segregujemy śmieci i wiem, że ta frakcja sucha po tygodniu jest pełna, jest pełny kontener, albo worek, albo jakaś inna formuła; i szczególnie w tej frakcji suchej zależałoby mi na tym, żeby tutaj zmienić to, że raz na tydzień zbierane są te śmieci. Te śmieci są oczywiście wystawiane, firma oczyszczająca jedzie, zbiera, rozdaje worki i to jest uregulowane już, ale raz na dwa tygodnie jest za rzadko. Co do tych śmieci, jeżeli będą zbiorcze te frakcje mokre, zbiorcze pojemniki na frakcję mokrą i

będą poza budynkiem, poza mieszkaniem – okay, to może być, tu można się zgodzić, natomiast co do frakcji suchej, to zdecydowanie tak. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Mach.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja najpierw wrócę do wzoru deklaracji, czyli projektu nr 819-1, bo rozumiem, omawiamy wszystkie. I pytanie moje: na stronie kolejne, czyli objaśnienia do deklaracji, jest taki zapis... Po pierwsze – pytam, dlaczego wzięto zapis według definicji Narodowego Banku Polskiego? Tak się składa, że niedawno w rodzinie był brany kredyt „Rodzina na swoim” i bank akurat nie ma takiej definicji, jaka jest tu podana. I chcę dodać, że ta definicja w przyszłości może spowodować problemy dla miasta. Bo w jaki sposób udowodnimy, że na przykład według tej definicji gospodarstwem domowym nie są osoby dwie, czy trzy rodziny, trzy gospodarstwa. Bo na przykład ten zapis, który mówi, że jest to grupa osób, które mieszkają razem – według NBP – i podejmują wspólne decyzje ekonomiczne dotyczące m.in. spożycia, nie wiem czego, ale spożycia – na pewno nie śmieci – oszczędności oraz ilości świadczonej pracy. Co to znaczy „ilości”... Niektóre gospodarstwa domowe składają się tylko z jednej osoby – później do tego wrócę – podczas, gdy inne – tu jest bardzo ważne to, co będę czytała – są tworzone przez rodziny lub grupy nie spokrewnionych osób. Czyli gdy będą zupełnie obce osoby, nie wiadomo ile tych gospodarstw, jak to traktować? Taki zapis może spowodować, że nawet dwadzieścia kilka osób może powiedzieć „proszę mi udowodnić, że w świetle tego objaśnienia nie jest to gospodarstwo domowe”, żadne nie spokrewnione osoby także mogą wchodzić... nie spokrewnione osoby mogą wchodzić do tego gospodarstwa. I dlaczego – jeszcze raz pytam – ta definicja według NBP? Jest tyle ustaw, łącznie z kodeksem cywilnym, rodzinnym, by taka definicję zastosować, a my idziemy do definicji skrajnej, najgorszej dla gospodarstwa, jak również w przyszłości trudnej dla miasta, jeśli chodzi o egzekwowanie.

Sprawa następna – powierzchnia użytkowa. Siedzi tutaj prezes jednej z największych spółdzielni mieszkaniowych i pytam również, dlaczego jest tak, że taka definicja powierzchni użytkowej. Ja znam nieco inną i niech tu również przysłuchuje się pan radny, prezes Gąbka. Jest ona podana, że jest to suma powierzchni wszystkich pomieszczeń w mieszkaniach lub w budynkach mieszkalnych, w których znajduje się tylko jedno mieszkanie, tj. pokój, kuchnia, spiżarnia, przedpokój, alkowa, hall, korytarz, łazienka, ubikacja, obudowana weranda, ganek, garderoba oraz inne pomieszczenia służące – co to znaczy inne – służące mieszkalnemu i gospodarczym potrzebom mieszkańców, bez względu na ich przeznaczenie i użytkowanie. Więc pytam: skąd znowu ta definicja? Prosiłam o podanie źródła, skąd taką definicję zaczerpnięto – nie otrzymałam. Dlatego też bardzo proszę. Bo o ile wiem, nie wszystkie te podane punkty są zaliczane do powierzchni użytkowej. Każdy, kto płaci czynsz i inne należności, zarówno ZNK doskonale wie, jakie składniki wchodzi na pojęcie powierzchni użytkowej. To jest pytanie.

Do punktu projektu następnego, tj. projekt określony drukiem 816-1. Komisja Rodziny złożyła poprawkę, która... i oczywiście ja ją oficjalnie składam, jest w protokole, która brzmi: „żeby w § 2 tego projektu w punkcie 1 podpunkcie 1 zapis brzmiał: *do 15 lutego*, w punkcie 2 *do 15 kwietnia*, nie prze-

praszam, nie kwietnia, tylko maja, w punkcie 3 *do 15 sierpnia* i w punkcie 4 *do 15 listopada* oraz w tym samym paragrafie punkt 4 *do dnia 15 sierpnia 2013 roku*. Uzasadniam. Po pierwsze – nakładamy na mieszkańców obowiązek płacenia z góry za trzy miesiące. Jakim prawem już w styczniu będziemy płacić za styczeń, za luty, za marzec. Komisja poszła na pewien kompromis, jakby dzieląc się tym, że część poniosą jakby tych kosztów obywatele, płacąc z góry, a część – no, ja tu mówię o gminie, bo gmina będzie pobierać. Proszę państwa, ja podam tylko na przykładzie stycznia. 15 stycznia – opłata za kwartał – 32 zł, tj. około 100 zł, jest to okres po świętach, jest to okres dużych wydatków; 15 kwietnia to również jest okres często po świętach, okres, gdzie mają za sobą gospodarstwa domowe zwiększone wydatki związane z kosztami energii, bo jest zima, a więc więcej tej energii zużywamy, z kosztami ogrzewania i jeszcze wieloma innymi. I nie godzę się na to, żeby z góry płacić za coś, czego jeszcze nie zużytkowaliśmy, czyli za śmieci, które będą odbierane o wiele później. Pani skarbnik tu tłumaczyła, że firmie mają zapłacić. Firmie nie płacimy z góry, firma ma otrzymać fakturę, otrzyma dopiero w lutym, pani skarbnik. Dlaczego mieszkańcy mają płacić w styczniu?

Bardzo proszę szanowną Radę o to, by przychyliła się do tej poprawki. Poprawka jest naprawdę kompromisowa i myślę, że przynajmniej tyle na to zwróćmy uwagę i proszę bardzo o to Radę, by taka zgoda była, by zagłosowała za tą poprawką.

Przechodzę do projektu następnego, tj. projekt, który dotyczy limitu. Chciałabym mieć zapewnienie o tym, o czym powiedział Wojtek, by... czy ten projekt, który mówi o tym, że wszystkie odpady, generalnie te, które są tu wymienione: frakcja sucha, odpady zielone, odpady komunalne, te odpady budowlane i rozbiórkowe do jednego metra, ale głównie te zielone, frakcja sucha i odpady komunalne były odbierane w ilości takiej, w jakiej one są w danym gospodarstwie. Bo nie jestem pewna, czy zapis, który mówi: „raz na dwa tygodnie” i dalej czytam w Regulaminie, że śmieci, które będą się znajdować obok kosza w worku, czy w jakichś innych pojemnikach, nie będą zabrane. Spróbujmy znaleźć rozwiązanie, bo w ogóle wtedy cała idea i to hasło słynne, którym często posługują się ci, którzy wprowadzili, którzy uchwalili tę ustawę, że będziemy prowadzić do tego, że Polska, w tym Lublin będzie także miastem czystym, do końca się nie zgadzam, bo zwyczajnie nikt nie będzie, prawda, wydzwaniał specjalnie, prosił. Jak to ekonomicznie będzie uzasadnione, jeśli tych śmieci będzie więcej, żeby firma przyjeżdżała i odbierała do pojedynczych punktów, nazwijmy to tak, odbioru. Wszędzie jest zapis, że ma być nieograniczona ilość, czyli każde wyprodukowane śmiecie mają być zabrane.

Natomiast troszeczkę zechcę polemizować, jeśli chodzi o te 200 kg. No, tak nie jest. Moi drodzy, jeśli nawet spojrzymy na Lublin i to, co koledzy już niektórzy mówili, to nie jest tak, nieprawdą jest, że my około 200 kg, czyli to jest, proszę państwa, jak w sumie 500, to jest około trzydzieści kilka procent jest odpadów poza obiegiem wywozu; bo Lublin byłby naprawdę jednym wielkim wysypiskiem śmieci, a tak nie jest. To po pierwsze. A po drugie – na szczęście nie usłyszałam na tej sali, ani też na komisji chyba, po mojej pierwszej wypowiedzi, bo moja komisja była jako pierwsza, która omawiała ten projekt, że m.in. ludzie nie będą palić śmieci. Ludzie palą śmieci m.in. dlatego, i będą palić dalej, dokąd koszt ogrzewania mieszkań, domów jednorodzinnych, zagrodowych będzie tak drogi, jaki jest w Polsce, jeden z najdroższych w Eu-

ropie. I ludzie zwyczajnie palą, dlatego że mają uzyskane w wyniku spalania ciepło, energię cieplną, czyli po prostu w ten sposób zmniejszają koszty ogrzewania domów. To nie jest droga, to nie jest wyjście, ale powiadam, że to między innymi z tego powodu.

Wracam również dalej do tych śmieci. Nic nie mówimy i chciałabym usłyszeć tutaj deklarację, co jest z tymi 20% śmieci, które produkują jednostki publiczne – nazwijmy – i przedsiębiorstwa, czyli ogólnie zakłady komercyjne. To są ogromne ilości także śmieci. My w ogóle o tym nie mówimy, my w ogóle nie zwiększamy tam kosztów, prawda, wywozu tych śmieci i w ogóle nawet nie mamy żadnej wizji. Chciałabym usłyszeć, jaka to jest ogromna ilość, po pierwsze. Po drugie dodaję, że w rachunku ekonomicznym, jaki przedstawił pan dyrektor, podając liczbę, w prasie również pisano, około 145 tys. gospodarstw domowych, przyjmując razy 32 zł, daje określoną sumę – to jest suma, która rocznie daje około 55 mln. Stąd też pytanie: dlaczego tak dużą sumę zabezpieczyliśmy w budżecie na pokrycie kosztów realizacji tej uchwały? Mam nadzieję, że ona o połowę się zmniejszy, ale moja obawa jest inna, że oto daliśmy sygnał firmom, które zajmują się wywozem śmieci, że my mamy tak dużo pieniędzy w tym budżecie. Bo w żaden sposób z niczego mi ta suma nie wynika, a ponadto proszę mi powiedzieć, jaką część tej sumy, jaką część tej sumy – jeszcze raz pytam – stanowią wpływy z tej sfery około 20% i czy one są rzeczywiście odzwierciedleniem kosztów, jakie będzie ponosić miasto.

Przechodzę do sprawy następnej – opłaty... A, opłaty to już były. Teraz mamy najważniejszy element. Na szczęście wycofano się z tych dodatkowych opłat, ja już tu liczyłam VAT, to był dodatkowy koszt, wcale nie mały, do każdego gospodarstwa w sumie... to była suma prawie ponad 100 zł miesięcznie. I dziękuję, panie prezydencie, że pan wycofał, bo na to jeszcze mamy czas. I czy w ogóle powinno być. Mam nadzieję, że praca nad zmianą ustawy doprowadzi do tego, że to nie miasto będzie się zajmowało kupowaniem, rozprawdaniem pojemników i tak dalej, czyli wszystkich tych zadań, jakie opisaliśmy w tym projekcie, który nie został przyjęty, że będzie tak jak dotychczas, że to firma będzie przywozić, będzie konserwować w cenie tej, w które my wybierzymy opłaty za gospodarowanie odpadami.

Zaproponowane są dwie stawki, pomimo że ustawodawca dopuścił cztery, uniemożliwiając łączenie, bądź wybór, a także uniemożliwiając stosowanie ulg. Problem jest bardzo istotny. Oczywiście, nie zgadzam się w żadnym przypadku na liczenie od metra kwadratowego mieszkania, bo to nie metry, nie mieszkanie produkuje śmiecie, tylko człowiek, osoba; bo za powierzchnię, czy ktoś ma większą, czy mniejszą, płaci w postaci podatku od nieruchomości, i powierzchnia jest już opodatkowana; płaci także w cenie i VAT, różne inne podatki za ogrzewanie, jak większa, to trzeba więcej, za energię i tak dalej.”

Radny K. Siczek „Ale nie ma takiej propozycji, więc po co o tym mówić – od metra?”

Radna J. Mach „Dlatego, że chcę ocenić wszystkie te projekty, które są, bo jeden z nich... - (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia; **Radna M. Suchanowska** „Czy jest przewodniczący Rady Miasta....”).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale pani to mówi do sufitu, czy pani patrzy na mnie, bo to trochę różnica jest... Pani mówi do mnie, to niech pani patrzy na mnie...”

Radna J. Mach „Panie radny Siczek, ja mam dwa projekty i jeden z tych mówi o metrach kwadratowych, dlatego też odniosę się, żeby być może, jeśli ktoś posłucha, to może podejmie decyzję, biorąc pod uwagę chociażby przynajmniej jeden element z tego, co za chwilę chcę powiedzieć. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Ja nie słyszałam, my mamy dwa przedłożone. – (**Głos z sali** – nie możliwe do odtworzenia) – To trzeba było wycofać ten projekt jeden i debatować nad drugim.

Moi drodzy koledzy, wracam do tej powierzchni. Lepszym rozwiązaniem jest na pewno gospodarstwo domowe, tylko teraz pan prezydent podnosi i oczywiście, że należy zwrócić uwagę na rodziny, które mają więcej dzieci, czyli rodziny wieloosobowe, ale ja chcę także przypomnieć, że nikt z państwa nie zauważył, nie podniósł, że w mieście Lublinie żyje około 60 tys. ludzi, którzy są w wieku emerytalnym, czyli jesteśmy także miastem starzejącym się, jeśli chodzi o wiek; i często to są gospodarstwa dwu, a w większości jednoosobowe, bo najczęściej, prawda, ze smutkiem i wielkim żalem to mówię, częściej w Polsce wcześniej umierają mężczyźni niż kobiety, i zostają gospodarstwa domowe jednoosobowe, i także musimy wziąć pod uwagę ten aspekt. Dlatego też mam ogromną nadzieję, że parlament ponownie pochyli się i pozwoli, żeby w sytuacjach takich, które wymieniłam, w sytuacji rodzin liczniejszych i osób, gospodarstw jedno bądź dwuosobowych, można będzie stosować inną stawkę odpłatności.

Ponadto, chcę dodać, że jeżeli chodzi o gospodarstwo domowe, bo tu pan radny Tułajew podawał nam, wybrał ceny za jeden metr kwadratowy i warto, żeby tu wybrzmiało, bo to przecież idzie w eter, do mieszkańców, wybrał spółdzielnie najtańsze, gdzie na osobę wypada nawet pięć ileś, ale także podał, że na LSM-ie 6,50; Jeśli ja policzyłam, że rodzina czteroosobowa razy 6,50, prawda, to jest 26 zł. To blisko oscyluje do tej ceny 32 zł.

Natomiast, jak widzimy, problem jest rodzin jedno, dwuosobowych bądź jeszcze liczniejszych; i w przypadku gospodarstwa domowego, jeśli byśmy przeliczali na rodzinę liczącą 7 czy 8 osób, to jest to wariant korzystny, choć nie jest on dobry, bo cena ta jest zbyt wysoka, cena ta jest zbyt wysoka.

Ja jeszcze raz w tym momencie naprawdę mam wielki dylemat, co z tym zrobić, jakie zająć stanowisko podczas głosowania, bo ciągle uważam, że ta cena jednak jest zbyt wysoka. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja, panie prezydencie, może zaproponowałbym tak, jeżeli Wysoka Rada się zgodzi, że być może pan dyrektor Strycharz by w tym momencie rozwiął już nieco wątpliwości, może wypowie się już tak, że nie trzeba będzie zadawać już więcej pytań. Panie prezydencie, można prosić pana dyrektora? Panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Proszę Państwa! Jeśli najpierw odpowiem na pytania poszczególnych radnych, a tych wypowiedzi i pytań było od 15 radnych, więc troszkę się nazwisk uzbierało i tematów również, to chciałbym raz jeszcze może w sposób taki bardzo skrótowy naświetlić cały system i całą za-

sadę, o czym my w tej chwili dyskutujemy. To wielokrotnie było już przedstawiane, ale myślę, że to jakby dopomoże w tej naszej dalszej dyskusji.

Intencją ustawodawcy jest to, żeby odebrać wszystkie odpady komunalne, które są wytwarzane na terenie poszczególnych gmin, zlikwidować wszystkie dzikie wysypiska, które w tej chwili w różnych gminach, w różnych ilościach i w różnych miejscach występują; odebrać również te rzeczy, które na różny sposób są podrzucane, a przykłady miast, które kilka lat temu przyjęły taką formułę odbioru wszystkich odpadów od mieszkańców, w ciągu pierwszego roku, np. miasto Starachowice liczące około 80 tys. mieszkańców przez rok czasu miało około 20% więcej odpadów pochodzących z różnych miejsc, które były gromadzone w piwnicach, na strychach i tak dalej. To system wszystko w jakiś sposób musi udźwignąć. Po drugie – to, co będzie jednocześnie odpowiedzią na pytanie pana radnego Jeziora, to są właśnie te proporcje, o których się mówi, jaki poziom jest odzysku i składowania, balastu na składowisku odpadów i potrzeby głębszego recyklingu, który do tej pory w Polsce nie występuje. W związku z tym jest ustanowiony tzw. poziom odzysku, który określa procentowe wielkości na poszczególne lata do roku 2020 włącznie. Jeśli w roku 2013 ten poziom odzysku, jeśli chodzi o likwidację odpadów biodegradowalnych, wynosić będzie 50%, to w roku 2020 ma wynosić 35, czyli w roku 2020 na składowisko nie może być przywiezionych więcej, jak 35%, reszta musi w różny sposób być odzyskana i w inny sposób zagospodarowana. To wymaga głębszej technologii procesu, to wymaga instalacji i urządzeń, to wymaga nakładu pracy – i ludzkiej, i linii sortowniczych o różnym charakterze – i to w związku z tym też kosztuje. Dlatego też w tym układzie, żeby te wszystkie rzeczy mogły być w sposób właściwy przeprowadzone, należy je w jakiś sposób wkalkulować w cenę całego procesu.

Tak, jak mówiłem na poszczególnych komisjach, my nie mieliśmy wartości umów, które były podpisywane między wytwarzającym odpady a odbiorcą, bo to jest jakby ich wewnętrzna sprawa. W związku z tym te wszystkie informacje, które pozyskaliśmy, to one były jakby naszą inwencją, naszym staniem, naszym sumptem, by można było te wszystkie rzeczy w sposób odpowiedni uzyskać.

I teraz tak: cały system ma ruszyć 1 lipca 2013 r. My jesteśmy wykonawcą pewnych aktów prawnych, które nas obowiązują. Jednym z głównych aktów prawnych jest uchwała Sejmiku Województwa, w tym przypadku Lubelskiego, odnośnie zatwierdzenia Planu gospodarki odpadami, w tym również w tym planie uwzględnione są odpady wytwarzane o charakterze komunalnym. Ten Plan dla całego województwa określa regiony, które znajdują się na terenie województwa i tak, jak został podzielony Lublin. To, że niektóre województwa, o czym mówił pan radny Jakubowski, mają mniej czy więcej regionów, to jest ich punkt widzenia, w naszym województwie był taki punkt widzenia i tak to zostało zaproponowane i przez radnych Sejmiku Województwa uchwalone.

Lublin jest zaliczany do regionu centralnego o ilości odbiorców ok. 500 tys. Jednocześnie, żeby można było z tego rejonu te odpady w jakiś sposób odbierać, przekazywać dalej, zagospodarowywać, unieszkodliwiać i składować na składowisku, to trzeba przejść pewne procedury, które wynikają właśnie z tego Planu gospodarki odpadami. Pierwszym takim elementem jest właśnie zapisanie się do 31 grudnia do danej gminy, żeby można było uzyskać, że jest się zarejestrowanym i ten proces w tej chwili trwa. My nie mamy prawy odmo-

wy, każdy składa określoną deklarację, która wynika z prawa, wypisuje tam te wszystkie dane, co prawo wymaga i otrzymuje potwierdzenie, że takie zgłoszenie nastąpiło. On tylko i wyłącznie ma prawo do odbioru odpadów i gospodarowania nimi. Jeżeli stwierdzimy, że on powiedział nieprawdę, wykluczamy go, bo mamy obowiązek sprawdzenia, i dyskwalifikujemy go na trzy lata z racji działalności gospodarczej na tym terenie, gdzie występował o takie wpisanie go do rejestru. Na dzień dzisiejszy ok. 12-15 firm taką rejestrację odbyło, wszystkim wydaliśmy, że są zarejestrowani; są to podmioty z Lublina, z innych miast, nawet jest jeden podmiot z Białegostoku i nie mamy prawa odmowy, to musi tak być.

Dalej prawo mówi, że w ramach regionu centralnego jest regionalna instalacja przetwarzania odpadów komunalnych – to jest instalacja, która ma odpowiednie parametry przeznaczone do segregacji odpadów komunalnych i do biologicznego przetwarzania tych części odpadów, które do takiego procesu technologicznego się nadają. Każdy, kto będzie te odpady odbierał, musi przez ten tzw. ripok przejść – jeżeli przez ripok nie przejdzie, nie ma prawa odbierać odpadów. Jeśli nawet nie ma takiej instalacji, a będzie występował w przetargu, to ma mieć dokument, że on do tego ripoku jest dopuszczony, czyli właściciel ripoku musi mu na to wydać zgodę. Na terenie regionu centralnego jest tylko jedna instalacja regionalna, która takie prawo ma w pierwszej kolejności – to jest firma KOM-EKO. Druga instalacja, która jest na terenie miasta Lublina, która funkcjonuje, to jest instalacja MPO Sita, która to instalacja jest zapisana jako instalacja rezerwowa, bo nie wypełnia do końca parametrów, jeśli chodzi o biologiczną część przetwarzania odpadów komunalnych. Zapisane jest w Planie gospodarki, że oni się zobowiązują do roku 2014, żeby można było taką instalację dokończyć i wtedy będą zakwalifikowani jako instalacja regionalna. Do instalacji rezerwowych zaliczana jest również instalacja w Puławach i instalacja w Łęcznej jako zakłady przetwarzania odpadów komunalnych, natomiast składowisko odpadów w Rokitnie ma status instalacji zapasowej, jako że musi mieć rezerwę na składowanie odpadów na 15 lat, a takowej nie ma, i w momencie, kiedy będzie trzecia niecka, będzie ona mogła uzyskać status instalacji regionalnej. Na to my nie mamy żadnego wpływu, tak mówią przepisy, tak będzie przygotowana specyfikacja, w istotnych warunkach zamówienia, tak będą podane elementy w tej specyfikacji i w oparciu o te właśnie elementy cały przetarg będzie przeprowadzony.

Wybór metody. Tak, jak państwo wiecie, cztery do wyboru, nie ma napisane w ustawie, czy mają być przedstawione cztery czy jeden, w oparciu o jedną z tych metod można przyjąć propozycję naliczania. Dla przykładu, Szczecin podał cztery, Katowice wczoraj podały tylko jedną, my podajemy dwie, więc jest jakby taka dowolność, przepis nie zmusza i zgodnie z prawem jest to działanie prawidłowe.

Temat następny, to nasze w tym zakresie działania, zanim te wszystkie materiały zostały złożone tutaj, do państwa radnych, żeby można było na dzisiejszej sesji o tym dyskutować. Przeprowadziliśmy bardzo szerokie konsultacje społeczne. Konsultacje były dwukrotne z dzielnicami, mieszkańcami Lublina, trzykrotne ze spółdzielniami mieszkaniowymi – dużymi, średnimi i małymi, spotkaliśmy się z państwem radnymi, spotkaliśmy się również z przewoźnikami, którzy potencjalnie mogą zajmować się odbieraniem i unieszkodliwianiem odpadów. Na stronie internetowej Urzędu była witryna poświęcona temu wła-

śnie tematowi i zbieraliśmy też informacje, zapytania, uwagi, jak również różne zgłoszenia telefoniczne, które miały miejsce. Przedmiotem naszych negocjacji nie była cena, dlatego że ona na tym etapie nie powinna mieć miejsca z racji różnych i w żadnych miastach takich negocjacji nie prowadzono, natomiast w momencie, kiedy były zakończone negocjacje, zakończyły się również prace związane jakby ze zbilansowaniem tych wszystkich środków, które są niezbędne na przygotowanie całego procesu pod względem i logistycznym, i ekonomicznym. Te wszystkie elementy spowodowały właśnie to, że dzisiaj przedstawiamy takie właśnie propozycje państwu.

Teraz jeszcze dla takiej ogólnej informacji podam, jak to wygląda mniej więcej w innych miastach, tam, gdzie tego typu prace też są zaawansowane, bądź się już zakończyły. Przykładowo, w Białymstoku od gospodarstwa domowego przyjmuje się 39,80 zł, w Gdańsku – 37,50 zł, w Gdyni – 35 zł, u nas, jak wiadomo, proponujemy 32 zł. Przykładowo, wczoraj na sesji w Katowicach przyjęto, przy propozycji jednego tylko sposobu obliczenia tej opłaty – od osoby, za segregowane 14,20 zł. Gdybyśmy my proponowali na przykład od osoby, to ta kwota by wyniosłaby 13,20 zł. I trzeba mieć jedną jakby taką podstawową też przesłankę do tego, że koszt odbioru odpadów i ich zagospodarowania i unieszkodliwiania w każdym jednym przypadku jest taki sam, bo te odpady trzeba odebrać i zrobić z nimi porządek. Natomiast kwestia, jaką się przyjmuje formułę, to będzie wynosiła odpowiednio mniej czy więcej na jednostkę, tak jak wyjdzie z określonego przeliczenia.

Te wszystkie dane, które były wzięte – czy jeśli chodzi o powierzchnię, czy jeśli chodzi o ilość gospodarstw, czy o ilość odpadów, czy o ilość mieszkańców – to wszystko wynikało z dokumentów, które są obowiązujące i które są podstawą do tego typu wyliczeń i ich stan przyjęty na dzień 30 września 2012 r.

Teraz postaram się, na ile dobrze zapisałem i zapamiętałem, odpowiedzieć na te pytania, które ze strony państwa padły, a które nie miały swego odzwierciedlenia w tej mojej wstępnej wypowiedzi.

Do pani radnej Suchanowskiej. Zwolnienia nie przysługują żadne. Na dzień dzisiejszy ustawa mówi jednoznacznie – przyjmujemy jedną z tych form, bez żadnych ulg, zwolnień, odstępstw i tak dalej, więc takiej możliwości nie ma.

Pan radnego Pituchy nie zrozumiałem o odpadach niebezpiecznych przywożonych z Wrocławia, ale te odpady niebezpieczne nie są odpadami komunalnymi. – (**Radny T. Pitucha** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Jeżeli złożą do nas wnioski, że chce być zarejestrowana, to będzie zarejestrowana na odbiór i inne historie związane z odpadami komunalnymi, nie ma żadnego problemu; ma to złożyć najpóźniej do 31 grudnia, bo 2 stycznia jak złożą, to już takiego czegoś nie otrzyma. Nie ma żadnej przeszkody.

Biuro obsługi klienta. Nie może być firma taka, z którą nie ma kontaktu. Czy to będzie biuro obsługi klienta, czy będzie inna forma możliwości kontaktowania się z klientami, czy z wytwarzającymi odpady, ona musi być, więc to jest jakby wymóg, bez którego cały ten system nie może funkcjonować, jest to element na dzisiaj bardzo podstawowy i będziemy go zdecydowanie przestrzegać. Jeżeli nie ma takich możliwości, a jeżeli my robimy przetarg na sektor, a sektor ma od 40 do 50 tys. mieszkańców, to już jest jakiś odbiorca, z któ-

rym kontakt musi być, prawda, i bez tego niestety, ale taka firma funkcjonować nie może.

Odnośnie oznakowania, o czym mówiła pani radna Mach. Zastanawiamy się nad systemem GPS, który byłby dla nas takim szybkim do reagowania czynnikiem, ale przyjmujemy pani uwagę odnośnie ewentualnie takiego oznakowania pojazdów, które byłyby w widocznym miejscu, w widoczny sposób, żeby można było reagować, jak jakieś nieprawidłowości w tym zakresie będą występowały.

Do pana radnego Jeziora. Tu nie ma żadnej magicznej listy, tak jak mówiłem, wszyscy, którzy się zapiszą do nas i podanie złożą, będą zarejestrowani i będą mogli w tym całym procesie do przetargu przystępować. Każdy do przetargu przystąpi, kto będzie na liście tej rejestrowej i potwierdzi się, że to, co napisał w oświadczeniu, jest prawdziwe, zgodnie z tym, co przepis... Tylko mają czas do końca roku i oni, ci wszyscy, co się tym zajmują, to wiedzą – w Gdańsku, w Gdyni, w Przemyślu i w Konopnicy, wszędzie, nie ma problemu.

Teraz kary – pan Jezior tak tutaj drugą wypowiedź miał – kary. Jeżeli nie będzie poziomu odzysków, to będą kary. Kary płaci gmina. Gmina nie może sobie pozwolić na to, żeby kary były płacone. W związku z tym, w specyfikacji istotnych warunków zamówienia będzie zapis, który mówi, że odbiorca odpadów i ten, który te odpady będzie zagospodarowywał, jest odpowiedzialny za uzyskanie poziomu odzysku odpadów, zgodnie z zapisem w odpowiednim akcie prawnym, a jeśli tego nie dotrzyma, to kary płaci on; i innej umowy podpisać nie możemy, ponieważ my jako gmina nie mamy urządzeń i instalacji, żeby można było dokonywać procesu recyklingu, i w związku z tym taki system musi być tutaj w tym zakresie przyjęty. Na rok 2013 my jesteśmy w jakiś sposób zabezpieczeni, jeśli chodzi o poziom odzysku, na lata następne będzie to wynikało z tych negocjacji, które będziemy prowadzili w ramach przetargu, żeby te wszystkie rzeczy można było ustalić.

Gmina stoi przed dylematem, jak do tego tematu podejść w przyszłości. Ma na to jeszcze jakiś czas, bo gmina w Planie gospodarki odpadami dla województwa lubelskiego zapisała dwie propozycje, one są wiążące. Propozycja pierwsza, że może stworzyć system gospodarki odpadami komunalnymi polegający na mechaniczno-biologicznej przeróbce, czy przetwarzaniu odpadów komunalnych, jak również poddała drugi element, mianowicie termiczna obróbka odpadów komunalnych, czyli w tym przypadku byłaby kwestia spalarni, która być może będzie, być może nie będzie, na to decyzji jeszcze nie ma, a rok 2013 będzie jakby takim czasem, kiedy nad tym się poważnie zastanowimy, przedyskutujemy, porównamy różne kwestie natury technologicznej i ekonomicznej, i te decyzje będą mogły być podjęte.

Te wszystkie sprawy, które będą w roku 2013 i w następnym prowadzone, one muszą doprowadzić do tego, że system recyklingu będzie głębszy, że ten procent redukcji i odzysku do wtórnego wykorzystania – to, co się w odpadach komunalnych znajduje – będzie prowadzone, w związku z tym te firmy, które w tej chwili podpiszą z Gminą Lublin umowę na odbiór i przetwarzanie odpadów, muszą cały ten system odpowiednio przygotować i zabezpieczyć, i będzie to jakby ich kwestia, ale to też ma pewien wpływ na cenę, która może się okazać przy przetargu i z tym się w tym zakresie trzeba liczyć.

Ta propozycja, którą pan Krakowski przedstawił odnośnie częstotliwości odbioru, to ja nie jestem temu przeciwny, ale ja o tym nie decyduję, bo czy to

będzie... wiem, że z tego, co na moim osiedlu się dzieje, to najpierw przyjeżdżały samochody raz w tygodniu, potem przyjeżdżały dwa razy w tygodniu, czyli z tego wynikało, że coś się działo, że tych odpadów było więcej i była jakaś reakcja, w tym przypadku moim takim nadzorcą od tych spraw jest pan prezes Jan Gąbka, i te samochody przyjeżdżają dwa razy w tygodniu i te wszystkie swoje czynności wykonują; więc to nie jest jakby problem. Odpady muszą być odebrane, ale jeśli będzie taki zapis, to on nam w tym porządku absolutnie tutaj nie przeszkadza.

Uchwała dot. Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Lublin powinna być uchwalona do końca grudnia 2012 r., jako że z przepisów przechodnich wynika, że poprzedni Regulamin traci ważność 31 grudnia 2012 r. Jednocześnie zapis w ustawie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach mówi, że to jest uchwała obligatoryjna, która powinna być podjęta przez gminę najpóźniej w ciągu 6 miesięcy od daty, kiedy został uchwalony wojewódzki plan gospodarki odpadami. Jeśli nawet ten plan w województwie lubelskim przez Sejmik Województwa Lubelskiego był uchwalony w lipcu, to to, że ten Regulamin utrzymania porządku i czystości w gminie upływa z końcem tego roku, więc praktycznie od 1 stycznia przykładowo Straż Miejska, czy inne służby, które są z tym powiązane, nie miałyby żadnego narzędzia, żeby można było w sposób właściwy pracować, stąd to zgłoszenie na dzisiaj, żeby ta uchwała była przez państwa radnych podjęta.

Tyle z mojej strony, póki co... - (**Radna J. Mach** „... powierzchnia użytkowa...”) – powierzchnia użytkowa... Czy jest pan mecenas Dubiel? Ja bym prosił, żeby może wspomógł, jeśli można. Bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę, panie mecenasie.”

Radca pr. Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Definicja powierzchni użytkowej – wyjaśniałem to wczoraj na jednej z komisji – jest zaczerpnięta z ustawy o najmie lokali oraz o ochronie praw lokatorów, w związku z tym ta definicja, która jest zawarta w tym wzorze deklaracji, jest zgodna z definicją ustawową – mogę ja państwu przytoczyć, ale ona odpowiada temu pouczeniu w punkcie 21, o której pani radna Jadwiga Mach wspominała.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie mecenasie, to wszystko jasne jest już chyba. Bardzo proszę, może tak króciutko pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Mam takie... bo w czasie rozmów na komisjach była mowa o tym, że właściwie system ma się bilansować bez jakiegoś zysku, natomiast jest zapisane przy okazji tej rezerwy 25 mln zł na inwestycje. Poproszę o informację, o jakich inwestycjach tutaj myślimy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bendarczyk, potem pan przewodniczący Drozd.”

Radny J. Bednarczyk „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Budżetowo-Ekonomiczna w sprawie terminu częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na *druku*

nr 816-1 przyjęła podobne poprawki, jak Komisja ds. Rodziny – przyjęła dwie poprawki polegające na tym, aby płatności za poszczególne kwartały, o jakich mowa w § 2 ust. 1 były przesunięte o miesiąc, czyli opłaty za pierwszy kwartał były ze stycznia na luty, z 15 stycznia na 15 lutego, za II kwartał – z 15 kwietnia na 15 maja, za III kwartał – z 15 lipca na 15 sierpnia, za IV kwartał – z 15 października na 15 listopada oraz aby pierwsza opłata, o której mowa w § 2 ust. 1 była uiszczona w terminie do 15 sierpnia, a nie jak jest w uchwale do 15 lipca. Komisja zwraca się do pana prezydenta, żeby pan prezydent te poprawki uwzględnił w tym projekcie uchwały. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Tylko nadmienię, że to dotyczy projektu na *druku nr 816-1*, jest wniosek Komisji Budżetowej. Ja od razu powiem, że w tym samym projekcie uchwały zawnioskowała również Komisja ds. Rodziny o zmianę zapisu § 2 ust. 1 – opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi płatna jest w terminach kwartalnych, po raz pierwszy do 15 lutego za I kwartał, do 15 maja za II kwartał i po raz trzeci do 15 sierpnia za III kwartał, po raz czwarty do 15 listopada za IV kwartał, głosami 3:2:1. To tyle. Oddam głos panu przewodniczącemu Drozdowi.

Ja tylko jeszcze jedną rzecz bym powiedział, panie dyrektorze, bo tu akurat pan radny Dariusz Jezior zwrócił, niechcący prawdopodobnie, uwagę na jedną rzecz: jeśli chodzi o ten poziom unieszkodliwiania odpadów, który jest wymagany dyrektywą odpadową, a Polska oczywiście zobowiązała się do 2015 roku uzyskać odpowiedni poziom również, proszę mi powiedzieć, ponieważ słyszałem, że w Koszalinie jest tak, że tamtejszy samorząd zlecając specyfikację przetargową zobowiązał firmy, które potencjalnie miałyby wygrać przetarg, do zdjęcia z samorządu odpowiedzialności za potencjalne odszkodowania z tytułu niewykonania odpowiedniego poziomu recyklingu. Czy podobnej rzeczy nie można by było zrobić u nas, w ten sposób jakby chroniąc samorząd przed skutkami niewykonania przez zleceniobiorcę odpowiedniego poziomu odzysku? To tyle, ja oddam głos panu przewodniczącemu Drozdowi.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Chciałbym spytać konkretnie: jaką kwotę Urząd Miasta zamierza ściągnąć od mieszkańców Lublina w drugim półroczu 2013 roku za odpady? Jaka to ma być kwota? Bo ja do końca nie rozumiem, czy to za drugie półrocze ma być 60 mln, ta kwota ma być odpadów, i czy to tylko za odpady? Bo skoro tutaj pan radny Pitucha już pytał, czy też w tej kwocie mieszkańcy będą opłacać inwestycje związane z odpadami? Czyli może wybudujemy drugą sortownię, bo w tej chwili mamy jedyny monopol praktycznie i każda firma jakakolwiek, która by chciała wywozić odpady od mieszkańców, musi *de facto* naprzód poprosić firmę KOM-EKO, żeby umożliwić po prostu sortowanie tych śmieci. I też nie wiem, do kogo będzie trafiał ten zysk ze szkła, z metali, z tektury – czy to też firmy śmieciowe będą z tego korzystały, będą czerpały dochód, i czy miasto z tego coś będzie miało? Także prosiłbym tutaj o konkretną odpowiedź, bo ja już kilka razy słyszałem, że albo 120 mln jest wartość szacowana na odpady, albo 55 mln w skali roku. Zależy, kogo pytam, kto inny odpowiada, że różnica jest około 60 mln, więc prosiłbym o konkretną odpowiedź, i czy z tych opłat mieszkańców, na przykład tylko w tym roku, będzie finansowana właśnie ta inwestycja w kwocie 25 mln zł.

Następnie przechodzę do uchwały na *druku nr 818-1*, bo ma być to jedyna uchwała, która chyba ma być uchwalona i chciałbym, żeby pan uzasadnił, o odpowiedź, na pytanie, jakie zadała mi mieszkanka Lublina. Mianowicie w chwili obecnej ta mieszkanka Lublina płaci miesięcznie 7 zł za wywóz niesortowanych śmieci. W chwili obecnej kwota, która tutaj ma być uchwalona, wynosi 44 zł, więc jest to ponad 6-krotny wzrost. I ona mnie się pyta, z czego to wynika. Ja do końca nie wiem. W skali roku płaciła do tej pory 84 zł, obecnie, po podjęciu tej uchwały, będzie płacić ponad 500 zł. I... Proszę? Od gospodarstwa domowego, panie radny, miesięcznie płaci po prostu 7 zł za wywóz niesortowanych śmieci, miesięcznie, taka jest opłata. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Proszę? Ale to są ceny, które obowiązują w spółdzielniach... Ale to ja nie mówię, o 5 zł, które podawała radna Mach, tylko podaję konkretny przykład, że 7 zł wynosi w tej chwili opłata.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ale mówmy po kolei, to będzie łatwiej może w ten sposób.”

Radny Z. Drozd „Myślę, że mówię zrozumiale. Nie, no to jest konkretny przykład i to jest fakt, który ma miejsce i ta uchwała, panie radny. Tu mogę nawet przynieść wydruki, jak ta pani płaci. – (**Radna J. Mach** „Ale mieszka sama?”) – Ja się nie pytam, mówię, ile płaci.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Widzę, że wszyscy tę panią znają...”

Radny Z. Drozd „I podaję jej przypadek. Przypomnę, że pani radna Mach mówiła, że obecnie mamy ponad 60 tys. emerytów i rencistów, osób, które żyją samotnie, bądź we dwoje – tak pani podawała przed chwilą, ja nie wiem, czy to jest prawda, ale tak pani podawała, więc też te osoby by płaciły, jakby były we dwoje, to rocznie 160 zł, 168, a obecnie będą płacić ponad 1000, obecnie będą płacić ponad 1000, jeżeli mieszkają we dwoje. Ja proszę tylko o uzasadnienie jakby tego kroku w tej uchwale.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękujemy...”

Radny Z. Drozd „Co więcej... Przepraszam, jeszcze nie skończyłem. Odbiór odpadów z domów wolnostojących, jak mówił pan dyrektor na komisji, jest trzykrotnie droższy niż z budynków wielorodzinnych. Chciałbym spytać: dlaczego to nie znalazło żadnego odzwierciedlenia w opłacie za wywóz śmieci? Wydaje mi się, że nie może być tak, żeby właśnie osoby z domów wielorodzinnych były obciążone opłatami za wywóz śmieci i odpadów z domów wolnostojących.

Dobrze, na razie bym poprosił o odpowiedź na te pytania, bo później jakby odpowiedzi są takie niekonkretne. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Zanim oddam panu dyrektorowi głos, chciałbym, żebyśmy mieli tutaj pełną jasność, bo to ostatnie pytanie zadane przez pana radnego wskazuje, że nie odróżniamy jednej ustawy od drugiej. Ta, obowiązująca ustawa

dzisiaj nie pozwala łączyć kryteriów, nie pozwala różnicować opłat, nie pozwala stosować ulg, czyli ten przykład, którym się pan posługuje, nie pozwala na przykład osoby samotnej przypisać do opłaty od osoby, bo dla niech byłoby to korzystne, a z kolei to drugie kryterium od gospodarstwa domowego korzystne byłoby dla rodziny. Bo jeśli wprowadzilibyśmy kryterium od osoby, to pomijając rodziny wielodzietne, ale generalnie rodzina 2 plus 2 już będzie bardziej obciążona, gdyby cztery razy pomnożyć tę stawkę, która nam wyjdzie z przeliczenia tej ilości odpadów przez liczbę mieszkańców. Stąd najkorzystniejszym, i to jest dla nas wszystkich myślę tutaj jasne, jest łączenie kryteriów. Nie jest to możliwe w świetle dzisiaj obowiązującej ustawy. Dzisiaj obowiązująca ustawa każe nam do końca roku wybrać tę metodę i wskazujemy jako rekomendowaną tę metodę od gospodarstwa domowego, jednocześnie informując, że po wejściu w życie – proszę o zaprotokołowanie tego – że po wejściu w życie nowelizacji przepisów, szczególnie w zakresie możliwości różnicowania stawek opłat, stworzymy tutaj możliwość elastycznego ich kształtowania, w zależności od przyjętych kryteriów i będziemy starali się połączyć te kryteria w taki sposób, żeby można było indywidualnie podejść do gospodarstw domowych zamieszkałych przez rodziny samotne oraz rodziny wielodzietne. I ten projekt uchwały, który państwu przedłożyliśmy, jest osadzony w złej – to trzeba wyraźnie powiedzieć – w źle napisanej ustawie, która obecnie obowiązuje. Ale żyjemy w państwie prawa i musimy się zastosować do zapisu ustawowego, który nakazuje wybrać tę metodę. Więc wybieramy, wskazujemy państwu przesłanki tego i jednocześnie, w związku z tym, że rozpoczęły prace nad zmianą ustawy, mówimy, że wtedy, kiedy ta ustawa już po nowelizacji wejdzie w życie, przedłożymy państwu nowy projekt uchwały rozszerzający tę, którą dzisiaj państwo, mam nadzieję, uchwalicie. I w szczególności to różnicowanie, to elastyczne zapisanie dotyczące, właściwie indywidualnego podejścia dla osób samotnych, czy rodzin wielodzietnych, będziemy starali się ująć. I tu m.in. połączenie kryteriów daje taką możliwość.

Panie dyrektorze, co do innych pytań – bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Wszelkie inwestycje związane z opłatami z tytułu odbioru odpadów nie mogą być z tego procesu jakby finansowane, czyli te 55 mln, które mamy w dyspozycji, tylko są na obsługę systemu. Te pieniądze, które z tymi inwestycjami są zapisane, one mogą tyczyć m.in. naszych zobowiązań względem Gminy Lubartów, bo takie zobowiązania są, chcemy rozpocząć w bardzo szybkim tempie budowę niecki nr 3, która też wymaga pewnych nakładów, stąd ta rezerwa środków na tego typu działania, które muszą być obsłużone z systemu budżetowego, a nie z systemu pobieranych opłat z tytułu wytwarzanych odpadów komunalnych.

Odpowiadając panu radnemu Kowalczykowi, takie będą zapisy specyfikacji istotnych warunków zamówienia, że za poziom odzysku i ewentualne konsekwencje z tego tytułu odpowiadać będzie tylko i wyłącznie ten, który odpady będzie odbierał i zagospodarowywał, także temat jest tutaj jakby jednoznaczny i jest to po jego stronie zobowiązanie, które musi wypełnić. I chyba tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze radna Suchanowska, widzę – bardzo proszę; i jeszcze pan radny Dreher, jeszcze radny Gąbka.”

Radna M. Suchanowska „Dobrze, panie przewodniczący, że pan zauważył, że trzymam tak wysoko kartę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Naprawdę trudno nie zauważyć.”

Radna M. Suchanowska „Chciałam zadać tylko jedno króciutkie pytanie, panie prezydencie, dowiedzieć się chciałam, ile takich gospodarstw jednoosobowych jest w mieście? Czy takie dane w ogóle są, czy było to ustalane? A jakby były, to jeszcze bardzo proszę o dwuosobowe gospodarstwa. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Jeśli można, bo tak przysłuchujemy się dyskusji, padają pytania i odpowiedzi, bardzo często te same odpowiedzi i mam wniosek formalny... również pytania, albo podobnie brzmiące... mam wniosek formalny, i prosiłbym o przegłosowanie, o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Oczywiście, jeżeli osoby jeszcze chcą się zgłosić, jak najbardziej, ale prosiłbym bardzo o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania, dlatego że czas jest późny, a przypominam państwu radnym, że jest punkt dot. uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania i tam jest około 50 poprawek, które musimy oddzielnie głosować. Ile? 76. Także, panie przewodniczący, prosiłbym troszkę sprawniej, jest wniosek formalny, bardzo proszę go przegłosować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Leje pan miód, panie radny, bardzo dobrze. Powiem tak: ja uruchomię w tej chwili opcję „dyskusja”, następnie zapiszemy się wszyscy, kto będzie chciał jeszcze zabrać głos... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Niech się pan zapisze, panie radny, panie Janie, bardzo proszę, dla mnie niech pan to zrobi...”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Zamknięcie dyskusji w tym punkcie, rozumiem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zrobimy tak: uruchomię opcję „dyskusja”, zapiszemy się wszyscy, potem przegłosujemy wniosek pana radnego Drehera, tak, i udzielę głosu tym, którzy się zapisali. Może tak być?”

Radny T. Pitucha „Ale w tym punkcie, tak?”

Radny W. Krakowski „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „No nie, było mówione, że dyskusja dotyczy wszystkich punktów. To nie ma sensu w takim razie głosowanie tego wniosku, panie radny, jeżeli tu koledzy się upierają, że to dotyczy tylko tego punktu; to naprawdę nie ma sensu, to już lepiej wyczerpać całkowicie dyskusję i tyle.”

Radny T. Pitucha „Jesteśmy za zamknięciem dyskusji w tym punkcie, panie przewodniczący, ale następny punkt o cenach – no, chcielibyśmy jednak móc dyskutować.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę sprecyzować.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Jeśli można, bo może nie zrozumieliśmy się do końca. Chciałem złożyć wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, jeśli chodzi o punkty dotyczące uchwał dotyczących śmieci, ogólnie rzecz biorąc, bo dyskusja tak naprawdę nie dotyczy jednego, czy dwóch punktów, są też pytania o ceny, są pytania o metody ustalania opłat, o częstotliwość, o tryb i tak dalej, są przeróżne pytania dotyczące... o gospodarstwa, czy w małżeństwie, czy w konkubinacie i tak dalej, więc chciałbym złożyć wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, która dotyczy tychże punktów i przejście do głosowania, jeżeli tak można.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Niestety, tak nie można. To miała być umowa gentlemenśka, bo powiedzmy tak: na samym początku, jako pierwszy, głos zabierał pan radny Tułajew, który wnioskował o to, żeby dyskusja dotyczyła wszystkich punktów odpadowych, w tej chwili, jak widzę, zmienił zdanie, w związku z tym, sam podkreśla, wniosek nie mam najmniejszego sensu, to panu mówię, nawet samo przegłosowanie go, bo za chwilę kolega Tułajew wstanie i w kolejnym punkcie rozpocznie dyskusję, więc to nie ma najmniejszego sensu. Wniosek może dotyczyć tylko tego punktu, w którym jesteśmy, więc to nie ma najmniejszego sensu – to panu mówię. Wśród gentlemanów oczywiście, ale nie tu. Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, bez takich tutaj inwektyw, bo prawem radnego jest dyskutować w każdym punkcie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę pana, to nie ja wnioskowałem o to, żeby dyskusja dotyczyła wszystkich punktów. No, nie ja wnioskowałem...”

Radny T. Pitucha „Bo dyskutowaliśmy o problemie, a później będą problemy szczegółowe.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę pana... Dobrze, w takim razie, czy pan podtrzymuje ten wniosek, bo to może nie ma sensu?”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Ten wniosek podtrzymuję i będę składał kolejne wnioski przy kolejnych punktach. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, w takim razie robimy sobie opcję „dyskusja” w tym punkcie, potem przegłosuję wniosek pana radnego Drehera. Bardzo proszę o zapisywanie się do głosu, kto będzie chciał. Bardzo proszę.

Jest radny Jan Gąbka. Panie radny, udzielę panu głosu po przegłosowaniu wniosku pana radnego Drehera. Bardzo proszę, głosujemy wniosek pana radnego Drehera o zamknięcie dyskusji... - (**Radna M. Suchanowska** „Czy

pan dyrektor odpowie na moje pytanie?”) – Pewnie odpowie, jeżeli już nie odpowiedział. – (**Radna M. Suchanowska** „Nie odpowiedział.”) – Bardzo proszę, głosujemy wniosek radnego Piotra Drehera o zamknięcie dyskusji. Bardzo proszę.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych jest „za”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” wniosków uzyskał wymaganą większość.

Bardzo proszę, panie radny, udzielam panu głosu.”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Panie Prezydencie! Ja mam krótką sprawę. Otóż, powiem tak: nie słyszałem ani jednego głosu, który byłby w stanie powiedzieć, że to, nad czym dyskutujemy, jest merytorycznie uzasadnione, dobre, właściwe i logiczne. Wszyscy mają wątpliwości, wszyscy mają szereg uwag, wszyscy uważają, że jest złe. Pan prezydent w sposób jednoznaczny powiedział, że to jest zła ustawa, powiedział jednoznacznie, że jak gdyby wymusza. Ja strasznie nie lubię być przymuszany do czegokolwiek, Pan Bóg mi dał dobrą, nieprzymuszoną wolę i nikt mi nie jest w stanie jej zabrać. To jest pierwsza sprawa. Czyli ciągle słyszę krytykę, krytykę, krytykę. Tą krytyką zajął się również Związek Miast i Metropolii Polskich i zaapelował do rad gmin, żeby nie podejmowano tych uchwał. W tym momencie prace trwają w Senacie, za chwilę będą w Sejmie, a my uparcie, mało tego – wczoraj byłem w Warszawie na ukonstytuowaniu się Krajowej Rady Spółdzielczej, której jestem członkiem, i tam już wiemy, że jest skarga do Trybunału Konstytucyjnego przygotowana, jeśli chodzi o tę ustawę. Zmiany senackie, jak mówię, one już praktycznie są, bo będą za chwilę głosowane.

Szanowni państwo, nie bądźmy nadgorliwi i skorzystajmy z tego przywileju, albo z tej możliwości, jaką mamy, żeby nas nikt tutaj nie przymuszał i wnoszę, apeluję, żebyśmy, skoro już nie udało nam się zdjąć z porządku obrad tych uchwał na *drukach: 817, 818, 816 i 819*, zagłosujmy „przeciw” projektem tych uchwał, tym samym będziemy mieli czas na to, żebyśmy mogli to zrobić w sposób właściwy. Bo powiem tak: przy tych wszystkich tutaj informacjach finansowych, które otrzymaliśmy, jest to naprawdę drastyczna, drastyczna – powtarzam – cena, wzrost cen i przekonacie się państwo, bo to jest początek góry lodowej. I ciekaw jestem, jak każdy z radnych wytłumaczy się swoim wyborcom, że głosował za tym, żeby tak sięgnąć głęboko do kieszeni. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, bo tam jeszcze poprawka była zgłoszona przez pana radnego Krakowskiego – czy ona jest podtrzymywana? Była poprawka?”

Radny W. Krakowski „To znaczy, panie przewodniczący, ja podtrzymuję poprawkę, bo ja znam praktykę i wiem, że jeżeli będzie zapis „co najmniej raz na tydzień”, to raz na tydzień będzie ten samochód odbierał tę frakcję suchą, jeżeli będzie zapis... - (**Głos z sali** „Będzie...”) – Ale ja wiem to z własnego doświadczenia. Podtrzymuję, krótko mówiąc.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Gdyby pan mógł sprecyzować dokładnie zapis.”

Radny W. Krakowski „W § 9 ppkt 5 „częstotliwość pozbywania się odpadów komunalnych z terenu nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi oraz budową zagrodową” jest zapis w tej chwili: „frakcja sucha odpadów komunalnych – co najmniej raz na dwa tygodnie” i proszę, wnioskuje o zmianę na „co najmniej raz na tydzień”. Taki sam zapis jest przy pozostałych, przy budynkach wielorodzinnych i innych. Wszystko w tym temacie. Proszę? Nie, nie, tam jest taki zapis dalej, wszędzie jest zapis „raz na tydzień”, tylko w tym przypadku budynków mieszkalnych jednorodzinnych oraz budowy zagrodowej jest „raz na dwa tygodnie” i to jedyna zmiana, jeżeli można. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Poprawka Jadwigi Mach – bardzo proszę, pani radna... - (**Radna J. Mach** „Nie do tego projektu.”) – Pani radna, to przecież... Dobrze. To chyba tyle jest poprawek. Panie dyrektorze, tutaj pani radna Suchanowska mówi, że nie odpowiedział pan na jej pytanie jeszcze: ile gospodarstw jednoosobowych, jak rozumiem, jest.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Nie mamy takiego wykazu, nie wiem, czy on w ogóle jest. Jest około 10... Nie mamy takiego wykazu i nie wiem, czy on się znajduje gdzieś, być może trzeba byłoby zbierać wszystkie dane z miasta... - (**Radna M. Suchanowska** „To na podstawie czego wyście pracowali? Na podstawie jakich danych?”) – Ale nie rozumiem pani. – (**Radna M. Suchanowska** „Ja też nie rozumiem.”) – No właśnie, więc ja...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Byłoby łatwiej, gdyby pani mówiła do mikrofonu na przykład, to byłoby jeszcze lepiej.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „My mamy...”

Radna M. Suchanowska „Panie dyrektorze, to na podstawie jakich danych państwo pracowali, na podstawie jakich danych opracowaliście ten system?”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Odpowiadam...”

Radna M. Suchanowska „Jeżeli wy nie macie danych.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Mamy dane, odpowiadam pani...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale proszę dyrektorowi odpowiedzieć, jeżeli...”

Radna M. Suchanowska „Jakie globalnie? Globalnie... Ja się nie zgodzę z tym...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę panu dyrektorowi dać odpowiedzieć...”

Radna M. Suchanowska „My jesteśmy miastem...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...bo jak się mówi, to się nie słyszy.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Pani Radna! Jest pani bardzo nie w porządku w stosunku do mnie, bo mi pani obiecała, że pani pytań nie będzie zadawać i mówiła do mnie pani: „Kochany dyrektorze, już więcej nie będę pana pytać, a jednak. A, widzi pani?” (śmiech).”

Radna M. Suchanowska „Panie dyrektorze, ale to jest istotne, istotne, ile...”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „I teraz ja pani odpowiem...”

Radna M. Suchanowska „...ilu mieszkańców, którzy stanowią gospodarstwo jako jedna osoba, będzie ponosić koszty, szalone koszty, bo to są wielkie koszty dla tych ludzi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale dyrektor już odpowiedział, że nie ma takich danych. Dobrze zrozumiałem, panie dyrektorze?”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Proszę posłuchać. Proszę państwa, mamy podaną ilość gospodarstw domowych – 144.634 i mamy podane, że średnio w jednym gospodarstwie zamieszkują osoby w ilości 2,3 – takie informacje mamy. Teraz, żeby zdobyć inne informacje, a nie wiem, czy one były akurat w tym momencie tak dokładnie potrzebne, natomiast jeśli teraz wyjdzie, że trzeba będzie to rozstrzygać, to będziemy do tego dochodzić, żeby mieć te informacje i musimy każde jedno gospodarstwo w odpowiedni sposób, w odpowiedniej współpracy uzyskać – i zrobimy to. Ale póki co, te informacje są dostępne i w oparciu o to myśmy tę naszą pracę prowadzili. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, pan prezydent – bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Panie dyrektorze, proszę ten sposób rozumowania korygować, jeśli źle mówię.

Jeśli przyjmujemy na kolejnej sesji, jeśli będzie nowa ustawa i stworzymy połączone kryteria, gdzie oświadczeniem przyjmą jedni stawkę od gospodarstwa domowego, a jeśli wprowadzimy kryterium od osoby, to osoba, dla której będzie to opłacało się, przyjmie tę stawkę, to przyjmuje oświadczeniem, ona nam oświadcza, że wybiera ten sposób rozliczenia, tak?”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Tak.”

Prez. K. Żuk „To odpowiadając pani radnej, to okaże się w trakcie tego wyboru, kto wybierze jedno kryterium, a kto wybierze drugie. No, każdy będzie wybierał w oparciu o przesłanki ekonomiczne; a danymi rzeczywiście nie dysponujemy, trzeba byłoby dzisiaj wystąpić do GUS-u, jeśli GUS w ogóle ma takie dane, bo teraz osoby samotne niekoniecznie się przekładać będą na odrębne gospodarstwa, ale możemy próbować zebrać jeszcze do następnej sesji również i takie informacje.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy opcję „dyskusja”. Myślę, że możemy przejść do głosowania. A, przepraszam, mamy poprawkę pana przewodniczącego Krakowskiego. Bardzo proszę, zamarł w oczekiwaniu... Poddaję pod głosowanie wniosek.

Głosowanie nr 33. Kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana przewodniczącego Wojciecha Krakowskiego? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 2 głosy „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” – poprawka uzyskała wymaganą większość. Gratuluję, panie przewodniczący.”

Radny W. Krakowski „Dziękuję bardzo. To mieszkańcom...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Myślę, że możemy przejść do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 34. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z poprawką? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, „przeciw” – 5, 1 „wstrzymujący” – Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 657/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu

AD. 8. 13. TERMINU, CZĘSTOTLIWOŚCI I TRYBU UISZCZANIA OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 816-1*) stanowi załącznik nr 42 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, to jest podjęcie uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (*druk nr 816-1*). I tu przypominam, że są te dwa wnioski – jeden Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, a drugi Komisji ds. Rodziny, które już zostały odczytane, więc potem je będziemy ewentualnie głosować, a na tę chwilę, jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, to zaproponuję głosowanie bez dyskusji. Autopoprawka – bardzo proszę... Gdzie jest? A, przedłożona została, bardzo dobrze. Nie widzę głosów sprzeciwu, wobec tego poddaję projekt pod głosowanie... Słucham? A, poprawki komisji. Dalej idąca jest Komisji Budżetowej, tak? Bardzo proszę, prezydent Żuk.”

Prez. K. Żuk „Proszę państwa, żeby trochę uprościć to głosowanie, państwa poprawki są zadane z punktu widzenia ochrony gospodarstwa domowego, czy mieszkańca, natomiast czym skutkują – że kredytujemy tak naprawdę z bu-

dżetu, finansujemy – przepraszam, nie kredytujemy – finansujemy z budżetu ten początek każdego kwartału i jeśli nie dostosujemy, panie dyrektorze – i tu pytanie do pana – zapisów w umowach z firmami, które wyłonimy w przetargu, że płacimy im po tym okresie, w którym zbieramy od mieszkańców. Znaczący ryzyko jest takie, że budżet musiałby płacić, a potem mieszkańcy by do budżetu tak naprawdę refundowali zapłaty. Tu jest to ryzyko, jeśli wybieramy śródkowy miesiąc. – (**Głos z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Panie dyrektorze, czy jest pana zdaniem ta możliwość, żeby nie obciążać budżetu tymi opłatami, bo to będą, co tu dużo mówić, duże opłaty.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Wydaje mi się, że jest.”

Radny Z. Drozd „Ale to może być warunek umowy z firmą.”

Radny T. Pitucha „Panie dyrektorze, 30 stycznia fakturę wystawia firma, a 30 lutego, czy tam 28 płaci i wtedy w międzyczasie wpłacają nam mieszkańcy i jesteśmy na czysto.”

Radny Z. Drozd „I wiemy, jak miasto płaci te faktury.”

Prez. K. Żuk „Pytanie jest takie: że jeśli w przetargu wyłaniamy nie firmy te dwie duże, ale firmy małe, to one się nie mogą skredytować. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Z czego, panie radny? To one się same kredytują przez dwa miesiące... Pytanie, czy nie ograniczymy konkurencji – o to mi chodzi.”

Radna J. Mach „A ja mam zasadnicze pytanie: z czego ma mieszkaniec skredytować firmę i płacić w styczniu za luty, za marzec i kolejno, po kolei.”

Prez. K. Żuk „Tak, jak pani płaci za gaz, za prąd, tak samo i tutaj. Proszę państwa, bo teraz...”

Radna J. Mach „Płacę po odczycie.”

Prez. K. Żuk „...teraz podejmujemy decyzję, która będzie skutkowałą w utrzymaniu płynności w budżecie. I teraz, albo przyjmujemy, że za ten okres zbieramy od mieszkańców opłatę, mamy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale bardzo bym prosił o ciszę, bo nie będziemy się słyszeć, i potem będzie znów problem, że ktoś nie usłyszał.”

Prez. K. Żuk „Mamy zapisy w umowach, z których będzie... Mamy zapisy w umowach, z których będzie wynikało, że firmy tak naprawdę muszą czekać na tę zapłatę, albo musimy zabezpieczyć środki w budżecie, co oznacza, może oznaczać duży problem z punktu widzenia płynności. Przypominam, że oświadciliśmy płacimy z góry. Czyli teraz będziemy musieli również i tutaj uwzględnić dodatkowe środki. Dlatego moje pytanie co do możliwości ujęcia w umowach z firmami tych terminów w taki sposób, żeby nie obciążać bezpośrednio budżetu. – (**Głos z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Pani radna, oczywiście, że

chronimy konsumentów, tylko chciałem panią zapytać: czy będzie pani wybierała zapłaty dla oświaty, czy zapłaty dla firm? Bo możemy przed taką sytuacją stanąć. To jest kilkadziesiąt milionów w skali roku... - (**Radna M. Suchanowska** „To jest bardzo źle, to znaczy, że jest bardzo źle, panie prezydencie.”.)”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, to nie jest odpowiedź merytoryczna, ani rozmowa merytoryczna. Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „Myśmy takiej dokładnej analizy nie robili, dlatego, że my nie wiemy, kto wygra przetarg. Jeżeli przetarg wygra firma duża, to wtedy ją stać, żeby ona poczekała, a jak wygra firma mała, to jej trzeba płacić co miesiąc praktycznie, bo ona nie może siebie finansować. I tu może być problem, żeby te pieniądze się pojawiły. A z kolei nie wiem, czy my prawnie możemy te pieniądze, które zbierzemy, przekazywać...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ciutkę głośniej prosilibyśmy.”

Dyr. Wydz. OŚ Z. Strycharz „...czy możemy te pieniądze przekazywać do gminy, czy musimy my w ramach swojego konta te pieniądze przekazywać firmom, które podpisały umowę z gminą. I tu dopiero się okaże, jak to wygląda w momencie, kiedy przetargi będą rozstrzygnięte i kiedy będzie wiadomo, jakie firmy wygrały i jakie te płatności będą.”

Radny T. Pitucha „Ale, panie przewodniczący, jak można – przecież my nie płacimy firmie w pierwszy dzień po wystawieniu faktury, no chyba nikt tak nie robi i sądzę, że Urząd Miasta tak nie robi, więc płacimy przynajmniej 14 dni i to już nachodzi nam na ten 15 lutego pierwsza faktura, a jeżeli będzie to 21 dni, no to już mamy te pieniądze, prawda? I cała sprawa, ponieważ płatność mieszkańca jest za pierwszy kwartał, to na następny luty już nie ma tego problemu, także nie wydaje mi się, żeby to był jakiś problem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Zagalopowałem się w tym, co mówiłem – my z budżetu nie możemy finansować, jest wyodrębnione konto, na co mi zwrócił uwagę pan dyrektor, czyli inaczej mówiąc, przerzucamy w specyfikacji obowiązek utrzymania tego pierwszego okresu, obowiązek utrzymania systemu na firmy przewożowe. Czyli jeśli nie będzie tu zarzutu ograniczającego konkurencję – jest okay, tak, czyli firmy muszą poczekać, aż w systemie znajdą się pieniądze do zapłaty, ale ryzykujemy, że te mniejsze firmy, które mogą startować, mogą mieć z tym problemy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Oczywiście, że taki warunek może być w przetargu, tylko firma startująca mała, powiedzmy firma nawet rodzinna, nie będzie w stanie utrzymać tego systemu przez jakiś czas i takie firmy wyeliminujemy dodając to do specyfikacji przetargowej – to jest cały problem. Oczywiście, że to może być w przetargu, wszystko może być w przetargu. Prezydent nie przyjmuje w formie autopoprawki, w takim razie głosujemy jako pierwszy wniosek Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, mianowicie dwie poprawki polegające na

tym, aby płatności za poszczególne kwartały, o jakich mowa w § 2 ust. 1, były przesunięte o miesiąc oraz aby pierwsza opłata, o której mowa w § 2 ust. 1 była uiszczona w terminie do 15 sierpnia 2013 r. Panie mecenasie, jakieś uwagi do tego?”

Radca pr. W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! To tylko tyle, że w kontekście autopoprawki będzie to zmiana do § 1, ale merytorycznie jest to wszystko zgodne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę o określenie tematu. Głosowanie nr 35. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem Komisji Budżetowo-Ekonomicznej? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 8, „przeciw” – 7, 8 „wstrzymujących się” – wniosek został przyjęty. Czyli drugi jest *de facto* bezprzedmiotowy, bo konsumuje, tak? Panie mecenasie, głosować drugi? Nie. Dobrze.”

Radca pr. W. Wójtowicz „Wniosek jest bezprzedmiotowy, więc nie podlega głosowaniu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Myślę, że możemy przejść do głosowania całego projektu, jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, wraz z poprawką.

Głosowanie nr 36. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z poprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radna J. Mach** „Ja bardzo proszę o powtórzenie głosowania.”) – Oczywiście, że to zrobimy. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 16 „za”, 7 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 658/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu

AD. 8. 14. WYBORU METODY USTALANIA OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI ORAZ STAWKI TEJ OPŁATY

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 817-1*) stanowi załącznik nr 44 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktów 8.14. i 8.15. – projekty na *drukach 817-1 i 818-1*, które dotyczą jednej sprawy, a mianowicie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty. Proponuję, aby projekty omówić w jednym punkcie, a następnie, zgodnie z § 66 Statutu przejdziemy do głosowania nad każdym z tych

projektów. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to zrezygnujemy z uzasadnienia projektu uchwały, przejdziemy od razu do dyskusji. Tak, radni chcieli mieć dyskusję. Autopoprawka będzie, tak? To może od razu w tym miejscu, to może to wyjaśni.”

Radca pr. Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Autopoprawka będzie dotyczyła § 5 obu projektów uchwał, które dotyczą wejścia w życie tych uchwał. Oczywistym jest i to było już dzisiaj podkreślane, że zarówno stawki, jak i wybór metody będzie obowiązywał od 1 lipca 2013 r. Wynika to z przepisów ustawowych, ale były zgłaszane wątpliwości, ponieważ dotychczasowe te projekty, które państwo macie, w § 5 jest stwierdzenie, że uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Dlatego w drodze autopoprawki kropkę zastępujemy, czy propozycja jest, autopoprawka polega na zastąpieniu kropki przecinkiem i dodaniu treści „z mocą obowiązującą od dnia 1 lipca 2013 r.”. Chodzi o rozwianie nie tyle wątpliwości, ale żeby było oczywiste, nie tylko na gruncie ustawy, ale i uchwały, że od 1 lipca wybór metody będzie obowiązywał. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zadawanie pytań. Bardzo proszę, radny Pitucha...”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Jeśli można, wniosek formalny. Mam propozycję, żeby zapisywać się do zadawania pytań i po zapisaniu się do pytań przegłosować wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i głosowanie. Jeśli można, dobrze? Żeby nie było kolejnych, kolejnych i kolejnych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest to wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, a ja przeprowadzę w tej chwili zapisy do dyskusji, tak? Słusznie.”

Radny P. Dreher „A później przegłosować wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo ciekawy wniosek...”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej mogę?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeszcze jeden wniosek formalny.”

Radny L. Daniewski „To znaczy nie wniosek, ja mam pytanie do pana prezydenta: czy ewentualnie, ponieważ komisje merytoryczne, które rozpatrywały projekt uchwały, rozumiemy, że jesteśmy teraz przy projekcie na *druku nr 817-1*, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „817 i 818.”

Radny L. Daniewski „Tak, dlatego też, proszę państwa, ponieważ komisje negatywnie zaopiniowały ten projekt, czy pan prezydent ewentualnie by nie mógł go jakby wycofać i tego punktu byśmy już w tej chwili nie przerabiali, że

tak powiem, a przejść do tego drugiego punktu, który zyskał pozytywne opinie w większości komisji – na *druku nr 818-1*?”

Prez. K. Żuk „Tylko chciałbym się upewnić. Chodzi o wycofanie uchwały na *druku nr 817-1*, gdzie mamy to kryterium metrów, powierzchni?”

Radny L. Daniewski „Tak, tak, tak.”

Prez. K. Żuk „Bardzo proszę, niniejszym wycofuję ten wariant...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie wiem, czy jest taka możliwość prawna, panie mecenasie.”

Radny L. Daniewski „Oczywiście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie wiem, czy można wycofać, nie pozostawiając radnym żadnego wyboru. Tego nie wiem. Nie wiem, czy można zrobić tak, żeby nie pozostawić radnym żadnego wyboru w ten sposób.”

Prez. K. Żuk „Jest ryzyko prawne, to zostawmy dwa projekty uchwał.”

Radny K. Siczek „Tylko się nie rozgadujmy.”

Prez. K. Żuk „Czyli, inaczej mówiąc, wycofuję to, co powiedziałem.”

Radny L. Daniewski „Ale, panie przewodniczący, przepraszam, czy jeszcze można?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Radny L. Daniewski „Otóż, proszę państwa, jest to zupełnie... Gdyby te były warianty w jednym punkcie, to ja rozumiem te wątpliwości, natomiast tu jest normalny punkt w porządku sesji, który możemy w każdej chwili wycofać. Debataujemy nad następnym punktem. Ja nie rozumiem. Gdyby te warianty były alternatywnie w punkcie 1, a one są w dwóch oddzielnych punktach porządku sesji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przed chwilą powiedziałem, że jeżeli nie będzie sprzeciwu, będziemy je procedować zgodnie z § 66 Statutu w sposób jednoczesny, przecież ja to powiedziałem, panie radny, i nie było sprzeciwu.”

Radny L. Daniewski „No, to żeby ten projekt, nad którym będzie dyskusja, żeby go pan prezydent wycofał, a zostawił tylko ten na *druku nr 818-1* dotyczący gospodarstwa.”

Radny K. Siczek „Leszek, szybciej będzie, jak w głosowaniu to odrzucimy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie...”

Radny K. Siczek „Niech staną obydwaj...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Może pan, panie mecenasie, to wytłumaczyć?”

Prez. K. Żuk „Ja podtrzymuję, abyście państwo głosowali tak, jak pan przewodniczący zaproponował, czyli nie wycofuję tego projektu uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, w takim razie otwieram dyskusję. A, przepraszam bardzo, jest wniosek pana... Dobrze, tak, tak. Jest opcja „dyskusja”, zapisujemy się do głosu, a potem głosuję wniosek formalny. Piotr zaproponował, żeby zrobić opcję „dyskusja”, a potem wniósł wniosek formalny. No to pytania to dyskusja. No, jak zwał, tak zwał. Bardzo proszę, dwie osoby.

Teraz głosujemy wniosek formalny. Bardzo proszę, wniosek pana radnego Drehera o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Głosowanie nr 37. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 3 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada przyjęła wniosek pana radnego Drehera. Bardzo proszę, pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja z wnioskiem właściwie formalnym. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym się zamienić z radnym Pituchą, aby on pierwszy zabrał głos, a ja zaraz po nim.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przystępując do omawiania tych właściwie dwóch projektów dot. sposobu i stawki obliczenia ceny za poszczególne projekty, chciałbym zwrócić uwagę na to, że w sposób bardzo piękny Rada Wydziału Inżynierii Środowiska wytłumaczyła, dlaczego niestosowny jest projekt pierwszy, czyli liczenie opłaty od metra kwadratowego mieszkania. Ja chciałbym państwa uwagę zwrócić na to, że drugi projekt jest dokładnie tak samo niedorzeczny, dokładnie tak samo, i... (bardzo proszę o ciszę, jeżeli można). Ten drugi projekt jest tak samo trudny do zaakceptowania, właściwie niemożliwy do zaakceptowania. Skala podwyżek w gospodarstwach domowych, a myślę tu o jednoosobowych. I teraz nawiążę do tego pytania i odpowiedzi, której udzielał pan dyrektor. Skala tych podwyżek jest po prostu nie do zaakceptowania. Z umownej kwoty 7 zł rośnie to na 44 zł przy odpadach nie segregowanych, tj. o 630%, przy optymistycznym założeniu, że opłaty będą naliczone od śmieci segregowanych o 457%. Mówię o gospodarstwach jednoosobowych, a jest ich całkiem niemało.

Teraz, popatrzmy, że są miejsca, gdzie stawki za śmieci wynoszą, tak jak w Spółdzielni Kolejarz 3,59 na niektórych osiedlach. Jeżeli przyjmiemy stawkę 3,59 i 32 zł proponowaną, to podwyżka sięga 900%. Ceny w Polsce kiedyś tak rosły, ale myślę, że tak być nie musi i nie powinno.

Sprawdziłem dwie spółdzielnie i zajęło mi to 10 minut. W spółdzielni, w której mieszkam – Nałkowskich – 718 gospodarstw to gospodarstwa jednoosobowe, to jest 27% wszystkich gospodarstw. Na osiedlu Kruczkowskiego – 676 gospodarstw to gospodarstwa jednoosobowe, tj. 40% wszystkich. 40%

wszystkich gospodarstw to gospodarstwa jednoosobowe, więc przy tych dwóch można uśrednić, że około 30% lub trzydziestu kilku to gospodarstwa jednoosobowe w Lublinie. Bardzo proszę o ciszę, sprawdziłem w administracji. Naprawdę, to są sprawdzone wiadomości i nie chciałbym, żebyście państwo to kwestionowali... Nie chciałbym, żebyście państwo to kwestionowali, ponieważ te wiadomości otrzymałem z administracji i chowanie tutaj głowy w piasek naprawdę nie jest na miejscu, dlatego, że dochodzimy do momentu tego, że wiele osób może czuć się słusznie skrzywdzonych przez Radę Miasta.

Przypomnę to, co już dzisiaj powiedziałem, że za śmieci produkowane nie przez siebie głównie zapłacą właśnie właściciele gospodarstw jednoosobowych, za śmieci podrzucane, które stanowią problem, podrzucane nie przez nich i produkowane w niewielkiej ilości przez gospodarstwa jednoosobowe, zapłacą właśnie emeryci, renciści, osoby samotne mieszkające jednoosobowo w mieszkaniach.

I na koniec mojej wypowiedzi chciałbym państwu przedstawić umowną panią Irenkę, która mieszka właśnie w kawalerce na osiedlu. Mam tutaj jej odciinek emerytury – miesięcznie otrzymuje 1.018 zł emerytury. Płaci 235 zł czynszu za swoją kawalerkę, 130 zł za energię elektryczną, bo oszczędza światło i czasami siedzi po ciemku. 35 zł płaci za gaz, 23 zł za najtańszy abonament telefoniczny. Razem pani Irenka ma opłat stałych 423 zł. Na jedzenie i ubranie zostaje jej 595 zł, zaokrąglając 600 zł na miesiąc, to jest mniej niż 20 zł dziennie, mniej niż 20 zł dziennie. Dużo pani Irenka nie je, schudła – mówią jej znajome – oszczędza, ale żyje. Ubrań nie kupuje, modna być nie musi w swoim wieku, jakoś tam sobie odłoży, żeby w ciucholandzie buty na zimę kupić, bo podeszwa w starych jej odeszła. To nie jest bajka, tutaj kładę te rachunki i mogę je przedstawić – i panu przewodniczącemu, i panu prezydentowi. W każdej spółdzielni mieszkaniowej jest kilkaset takich gospodarstw – ile w nich mieszka takich pań Irenek, nie wiem, ale na pewno niejedna. Tak, jak mówię, tylko w dwóch spółdzielniach jest to prawie 1500 gospodarstw.

Możemy organizować dla nich Dni Seniora, robić im przedstawienia, możemy im otworzyć nowy ośrodek i robimy to. Możemy też podwyższyć im opłatę za śmieci o 300 zł rocznie. Tylko proszę im powiedzieć – te osoby, które popierają ten projekt uchwały – jak te osoby mają żyć. Proszę powiedzieć tym osobom, które mają 20 zł dziennie na wyżywienie, na życie w ogóle, jak one mają żyć.

Na giełdzie przed sesją usłyszałem z ust jednej z osób, radnych: „A jakie my mamy wyjście, żeby tej uchwały nie uchwalić? Jakie mamy wyjście, żeby tej uchwały nie uchwalić?” Ja jestem przekonany, proszę państwa, że musimy znaleźć takie wyjście, bo ślubowaliśmy *obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie mojej gminy i jej mieszkańców*. I tacy mieszkańcy w naszym mieście żyją i musimy się o nich zatroszczyć. Bardzo o to proszę. Tym bardziej, że do tej pory nie otrzymaliśmy jako radni wyliczeń od pana prezydenta, na jakiej zasadzie, na jakich podstawach, przy uwzględnieniu jakich kosztów szczegółowych uzyskał tę kwotę, tę sumę zamówień, które będziemy musieli ponieść i sumę wpłat mieszkańców, na podstawie której to kwoty zostały wyliczone te świadczenia.

Jeszcze raz powiem, że ta osoba, o której mówię – umowna, ale prawdziwa pani Irenka – w tej chwili rocznie płaci 84 zł za oddawanie śmieci, 84 zł. (Bardzo się cieszę, że państwa to interesuje, cieszę się, że państwa interesuje

los wielu mieszkańców naszego miasta. 84 zł płaci pani Irenka w tym roku za śmieci. W przyszłym roku zapłaci 384 według zaproponowanej stawki, 384. A jeżeli będą to śmieci nie segregowane, to ponad 500.

Jeszcze raz stawiam pytanie: jak takie osoby mają żyć? Jak one mają żyć? One żyją tylko dlatego, że żyją bardzo oszczędnie, na granicy swoich możliwości.

Ja bardzo państwa o to proszę, bo ja wiem, że w naszym mieście i wśród nas są osoby, które sobie z tym radzą i w ogóle nie jest to dla nich żadnym problemem.

Sprawdziłem wczoraj – pensja każdego z panów zastępców prezydenta to jest ponad 150 tys. rocznie, niektórzy radni zarabiają jeszcze więcej. To naprawdę dla nas nie stanowi problemu, ale są ludzie, dla których to stanowi bardzo duży problem, to jest problem dla nich przeżycia, przeżycia. I dlatego bardzo proszę, żebyśmy nie głosowali tej uchwały w tym kształcie, żebyśmy odrzucili ten projekt uchwały. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Tułajew.”

Przew. Klubu PiS S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Ja, w imieniu Klubu PiS, chciałbym prosić o 10 minut przerwy dla Klubu.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Ogłaszam... Proszę bardzo, pan prezydent.”

Prez. K. Żuk „Jeszcze tylko przed przerwą chciałem skomentować wypowiedź pana radnego Pituchy.

Panie Radny! Przed chwilą, kilkanaście minut temu powiedziałem, że po wejściu w życie noweli ustawy wprowadzimy dodatkowe kryterium od osoby, które będziemy łączyli z kryterium od gospodarstw domowych. Ten przykład, który pan podał, komentowałem, że będzie właściwszym dla tej osoby rozwiązanie przyjęcia opłaty od osoby. I mając jak gdyby to w pamięci, bo pan słyszał, przechodzi pan do porządku dziennego, tak jakbyśmy w ogóle trzech godzin nie dyskutowali. Ja rozumiem cel polityczny tego wystąpienia, ale epatowanie takimi argumentami, które pan przytacza, w sytuacji, w której się wspólnie merytorycznie pochylamy nad trudną ustawą, nie racjonalną dzisiaj, ale mówimy wyraźnie odpowiedzialnie, że zadbamy o to, żeby ją poprawić po wejściu w życie nowej ustawy, jest nieuczciwe. I dlatego też ta ostatnia uwaga, gdzie pan mówi o kieszeniach posłów, przepraszam, radnych i zastępców prezydenta, jest też czymś niewłaściwym. Nie ma to nic wspólnego z problemem, o którym dyskutujemy. PIT-y państwa i nasze są w Internecie, nikt z tego nie robi problemu, ale proszę nie przytaczać tej argumentacji w dyskusji o poważnym, jak by nie patrzeć, problemie dla miasta i poważnym dla mieszkańców. Wspomniałem wcześniej, że te stawki, które przeliczając na osobę – o tym pan dyrektor mówił – sytuują nas między 13 a 14 zł, uprawdopodobniają według kryterium opłaty od osoby opłatę w granicach 14 zł od osoby, tak, miesięcznie. W związku z powyższym nie mówmy o kwocie 44 zł, nie mówmy również o kwocie 32, bo tu mówimy o gospodarstwie domowym.

Jeśli chcemy rozwiązać problem, trzeba łączyć kryteria, bo wiemy o tym, że są osoby samotne, wiemy o tym, że również gospodarstwa dwuosobowe

mogą chcieć wybrać opłatę od osoby. Ale też są rodziny wielodzietne, i ja sam osobiście publicznie się parę razy wypowiadałem, że nie możemy zaproponować dzisiaj opłaty od osoby, bo uderzamy w rodziny wielodzietne. Tak naprawdę już rodzina 2 plus 2 będzie płaciła dużo więcej niż płaci.

Kwota 32 zł za segregowane odpady, a wszyscy będziemy segregowali, bo po pierwsze nam się to opłaca, a po drugie jest taki obowiązek, oznacza, że rodzina płaci mniej więcej zbliżoną kwotę, jak do tej pory. Natomiast różnicowanie dodatkowo, tak jak pan Zdzisław Drozd zresztą o tym mówił, na rodziny zamieszkałe w budynkach wielorodzinnych, czyli w blokach i na domy jednorodzinne, też będziemy w tym systemie proponować.

W związku z powyższym chciałbym, żebyśmy zachowali pewną elementarną uczciwość w tej dyskusji, bo o tym trzy godziny dyskutujemy i zgadzamy się co do tego, że trzeba system uelastycznić i zmienić, ale dzisiaj mamy ustawę, która nam na to nie pozwala.”

Radny T. Pitucha „Bardzo bym chciał odpowiedzieć.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ale chyba nie ma opcji dyskusji w tej chwili, no już... Ja olbrzymią ochotę mam odpowiedzieć, panie radny, na to, co pan mówił, ale nie zapisałem się do głosu, w związku z tym nie będę odpowiadał. Reguję w tej chwili na prośbę pana radnego Tułajewa – ogłaszam 10 minut przerwy do godziny 19.15.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, wznawiam obrady. Nie wiem, czy pan radny Tułajew już wyczerpał, czy chce zabrać głos? Bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po posiedzeniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, chciałbym powiedzieć, że Klub Radnych PiS w zdecydowany sposób sprzeciwia się wobec tak zaproponowanym stawkom. Jesteśmy przeciwko tak drastycznemu wzrostowi cen i z całą pewnością nie poprzemy tego projektu uchwały, zarówno tego pierwszego, jak i tego drugiego.

Chciałbym jeszcze przypomnieć, że Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, która to opiniowała projekt uchwały, zarówno na *druku nr 817*, jak i *818-1*, bo o tym właściwie mówimy, Komisja wydała opinię negatywną, ani jeden radny nie zagłosował „za” przyjęciem tego projektu uchwały.

Proszę państwa radnych, w imieniu mieszkańców, w imieniu tych, którzy będą obciążeni kosztami przyjęcia tej uchwały, proszę, aby nie przyjmować tej uchwały i zagłosować „przeciw”.

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przejdziemy teraz do głosowania nad poszczególnymi projektami uchwał. Podkreślam, że są to projekty konkurencyjne i musimy poprzez głosowanie uchwalić jeden z nich. Zgodnie z § 66 Statutu Miasta Lublin, jeżeli celem głosowania jest wybór jednej z kilku osób lub wniosków, przechodzi kandydatura lub wniosek, na który oddano największą liczbę głosów, jeżeli liczba głosów „za” była większa niż głosów „przeciw”.

Najpierw rozpoczniemy głosowanie nad projektem uchwały na *druku nr 817-1*, tj. projekt uchwały dotyczący wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 38. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” tym wyborem? Bardzo proszę – 817-1, ten, który wszystkie komisje opiniowały negatywnie, powierzchniowy tak zwany. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 0 głosów „za”, 23 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta odrzuciła proponowany projekt uchwały.”

**AD. 8. 15. WYBORU METODY USTALANIA OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE
ODPADAMI KOMUNALNYMI ORAZ STAWKI TEJ OPŁATY**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 818-1*) stanowi załącznik nr 45 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozpoczynamy głosowanie drugiego projektu uchwały, projekt na *druku nr 818-1*, czyli projekt uchwały dotyczący wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty. Bardzo proszę, rozpoczynamy głosowanie, wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 39. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że głosów „za” oddano 15, „przeciw” – głosów 7, 1 głos „wstrzymujący się”. Stwierdzam, że Rada pierwszy projekt został odrzucony, natomiast przyjęty został projekt drugi stosunkiem głosów, o którym powiedziałem przed chwilą, czyli projekt na *druku nr 818-1* został przez Radę uchwalony. I teraz, jak jest z załącznikami, panie mecenasie? Wszystko w porządku jest, tak? Dobrze.”

Uchwała nr 659/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu

Prez. K. Żuk „Czy mogę, panie przewodniczący?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Jeszcze raz chciałbym publicznie zobowiązać się – i proszę to odnotować w protokole – że po znowelizowaniu ustawy o gospodarce odpadami przedłożę projekt zmian uchwały podjętej dzisiaj, w którym to projekcie będzie zapisana możliwość indywidualnego podejścia do gospodarstw domowych zamieszkałych przez osoby samotne oraz rodziny wielodzietne, a także

będzie zapisana możliwość różnicowania, w zależności od zabudowy. Oznacza to m.in. uzupełnienie kryterium gospodarstwa domowego o kryterium od osoby, czy kryterium opłat liczonych od osoby i według dzisiejszych, przedstawionych przez pana dyrektora, szacunków oznaczałoby, że osoba zapłaci około 14 zł miesięcznie za odbiór odpadów.

W związku z powyższym, jak tylko Sejm znowelizuje ustawę, my dopasujemy regulacje zawarte w tej uchwale, jak również w regulaminie do zapisów, do tych możliwości, które ustawa stworzy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

AD. 8. 16. WZORU DEKLARACJI O WYSOKOŚCI OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI SKŁADANEJ PRZEZ WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 819-1*) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości (*druk nr 819-1*). Rada podjęła już uchwałę w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami oraz stawki tej opłaty, zgodnie z którą opłata będzie naliczana. Bardzo proszę w tym momencie pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia, chyba że Rada zrezygnuje z tego. Rezygnujemy, tak? Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Pan mecenas.”

Radca pr. Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Do projektu tej uchwały mieliście państwo załączone załączniki nr 1 i nr 2, które były przygotowane do obu metod, które przed chwilą państwo głosowaliście. W związku z tym, że została wybrana metoda od gospodarstwa domowego, w drodze autopoprawki pan prezydent wyłącza z projektu uchwały załącznik nr 1, który był przygotowany do opłat liczonych za metr kwadratowy powierzchni, czyli ten, który w punkcie H1 przewidywał opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi od powierzchni lokalu, i towarzyszący mu załącznik nr 2. W związku z tym, jako obowiązujący w projekcie jest załącznik nr 1, który jest przygotowany w punkcie H1 do opłat liczonych od gospodarstwa domowego i towarzyszący mu załącznik nr 2.

Jednocześnie, w drodze autopoprawki, w załączniku nr 1 wskazane są terminy płatności. Ponieważ w poprzedniej uchwale zmieniliście państwo te terminy płatności, w związku z tym konsekwentnie tutaj we wzorze deklaracji te terminy płatności w drodze autopoprawki ulegają przesunięciu o 1 miesiąc, czyli odpowiednio: zamiast do 15 stycznia – do 15 lutego, zamiast do 15 kwietnia – do 15 maja, zamiast do 15 lipca – do 15 sierpnia, zamiast do 15 października – do 15 listopada i pierwsza opłata zamiast płatna najpóźniej w

dniu 15 lipca 2013 r., płaćta najpóźniej w dniu 15 sierpnia 2013 r. To jest konsekwencja poprzedniej uchwały. Myślę, mam nadzieję, że w sposób jasny, ale to jest konsekwencja podjętych przed chwilą uchwał. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jakieś uwagi w takim razie, skoro nie ma uzasadnienia i nie ma dyskusji? Nie ma. W takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 40. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 15 „za”, 7 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 660/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu

AD. 8. 17. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ VC OBSZARZE POŁOŻONYM POMIĘDZY UL. WILLOWĄ, UL. SŁAWINKOWSKĄ, UL. POLIGONOWĄ I PROJEKTOWANĄ ULICĄ ZELWEROWICZA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 823-1*) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – była przez chwilę szansa, że będzie zdjęty, ale sprzysiężenie trzech pań z Wydziału Planowania spowodowało, że spędzimy ze sobą jeszcze półtorej godziny minimum na głosowaniu blisko 80 wniosków.

Przechodzimy do punktu – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VC obszarze położonym pomiędzy ul. Willową, ul. Sławinkowską, ul. Poligonową i projektowaną ulicą Zelwerowicza (*druk nr 823-1*).”

Radny M. Banach „Wniosek formalny, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Radny M. Banach „Panie Przewodniczący! Jesteśmy przy bardzo specyficznym punkcie, na temat którego dyskusja, tak naprawdę, trwa już kilkanaście miesięcy, clue problemu, przed którym się dzisiaj znajdujemy to są te głosowania wniosków złożonych wcześniej na piśmie, stąd wniosek formalny o to, żebyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji, która – tak jak mówię – odbywa się w istocie już od kilku miesięcy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, będziemy głosować bez dyskusji, jeżeli nie będzie sprzeciwu. Tak. Szanowni Państwo! Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy również w głosowaniu stwierdzić, że projekt w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część VC jest zgodny z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą Rady Miejskiej z dnia 13 kwietnia 2000 roku z późn. zmianami oraz rozstrzygnąć o sprawach, o których mowa w § 3 ust. 2 i 3, a mianowicie o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania oraz o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 4.

Szanowni Państwo! Rozpoczynamy głosowania.

Głosowanie nr 41. Kto z państwa radnych jest „za” stwierdzeniem, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część VC w obszarze położonym między ul. Willową, ul. Sławinkowską, ul. Poligonową i projektowaną ulicą Zelwerowicza jest zgodny z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin? Proszę przybliżyć kartę. Proszę głosować „za” stwierdzeniem, że projekt jest zgodny ze Studium. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 2 „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” Rada stwierdziła, że projekt miejscowego planu przedłożony jest zgodny z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin.

Szanowni Państwo! Teraz rozstrzygamy o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 42. Kto z państwa radnych głosuje za rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania. Bardzo proszę, zbliżamy kartę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła rozstrzygnięcie o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania.

Szanowni Państwo! Teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu, które są umieszczone w załączniku nr 4 do projektu uchwały. Do planu zgłoszono 76 uwag, będziemy więc kolejno głosować nad każdą z nich, zgodnie z propozycją pana prezydenta, zawartą w załączniku nr 4. Głosujemy zatem pierwszą uwagę zapisaną w pozycji nr 4 załącznika, ale jest to liczba porządkowa nr 1, to co tu państwo widzicie.

Głosowanie nr 43. Wniosek nr 1 – uwaga rozpatrzona negatywnie. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem tej uwagi? Za nieuwzględnieniem. Uwaga została przez pana... proszę spojrzeć w załącznik nr 4. Tam będzie wszystko napisane. Uwaga jest rozpatrzona negatywnie i będę to od-

nosił do wszystkich 76 uwag, więc jak się skupimy, to przegłosujemy to w miarę szybko. Jak się będziemy pytać za każdym razem, to nie pójdzie tak łatwo. Jeżeli uwaga jest rozpatrzona negatywnie, ja poddaję pod głosowanie nieuwzględnienie tej uwagi, jeżeli jest częściowo rozpatrzona, głosujemy za częściowym rozpatrzeniem tej uwagi, częściowym uwzględnieniem tej uwagi.

Bardzo proszę, głosujemy „za” nieuwzględnieniem tej uwagi. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” nieuwzględnieniem? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 3 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada nie uwzględniła przedmiotowej uwagi.

Przechodzimy do pozycji nr 2 – jest to uwaga nr 2 rozpatrzona negatywnie. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 44. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 2 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie uwzględniła tej uwagi.

Przechodzimy do uwagi nr 3 – uwaga uwzględniona częściowo. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 45. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła częściowo.

Przechodzimy do uwagi nr 4 – uwaga częściowo uwzględniona. Określamy temat.

Głosowanie nr 46. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy wyniku głosowania 16 „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwzględniła uwagę w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 5 – uwaga rozpatrzona negatywnie. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 47. Kto z pań i panów radnych jest „za” nieuwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie uwzględniła tej uwagi.

Przechodzimy do uwagi nr 6 – uwaga częściowo uwzględniona. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 48. Kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła uwagę w sposób częściowy. Głos do protokołu – głos radnej Stepaniuk i głos radnego Ławniczaka, że ich wolą było głosowanie na „tak”.

Przechodzimy do uwagi nr 7 – uwaga negatywnie rozpatrzona. Określamy temat.

Głosowanie nr 49. Kto z pań i panów radnych jest „za” nieuwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę rozpatrzyła negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 8 – to jest uwaga częściowo przyjęta. Bardzo proszę, określamy temat.

Głosowanie nr 50. Kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 9 – uwaga przyjęta częściowo.

Głosowanie nr 51. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 głosach „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 10 – uwaga odrzucona, nie przyjęta.

Głosowanie nr 52. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – uwaga została rozpatrzona negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 11 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 53. Kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 12 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosowanie nr 54. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę uwzględniła negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 13 – rozpatrzona w sposób negatywny.

Głosowanie nr 55. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła uwagę negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 14 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosowanie nr 56. Kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła uwagę negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 15 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosowanie nr 57. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła uwagę negatywnie.

Przechodzimy do kolejnego punktu, wniosku nr 16 – rozpatrzony negatywnie.

Głosowanie nr 58. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tego wniosku, uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” – Rada Miasta rozpatrzyła tę uwagę negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 17 rozpatrzonej częściowo pozytywnie.

Głosowanie nr 59. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych głosuje „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta uwagę rozpatrzyła w sposób częściowy pozytywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 18 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 60. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 19 – uwaga uwzględniona częściowo.

Głosowanie nr 61. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 20 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 62. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 15 „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 21 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 63. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 22 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 64. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 23 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 65. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 24 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 66. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę uwzględniła częściowo.

Przechodzimy do uwagi nr 25 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 67. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 26 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 68. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 27 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 69. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 28 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 70. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 29 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 71. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 30 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 72. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uwaga uwzględniona została w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 31 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 73. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 32 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 74. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 33 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 75. Kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 14 „za”, 1 „przeciw”... Powtarzamy. Uwaga nr 33 – częściowo uwzględniona. Mamy quorum, tylko proszę uważać.

Głosowanie nr 76. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 34 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 77. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi 35 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 78. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 36 rozpatrzonej negatywnie.

Głosowanie nr 79. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 37 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosowanie nr 80. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 38 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosowanie nr 81. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 39 – uwaga rozpatrzona częściowo pozytywnie.

Głosowanie nr 82. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” uwzględnieniem w sposób częściowy tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę w sposób częściowo pozytywny.

Przechodzimy do uwagi nr 40 – uwaga uwzględniona w sposób częściowy.

Głosowanie nr 83. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” uwzględnieniem częściowym tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada uwzględniła częściowo tę uwagę.

Przechodzimy do uwagi nr 41 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 84. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym uwzględnieniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada uwzględniła uwagę w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 42 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosownie nr 85. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 43 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 86. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujących się” Rada uwzględniła w sposób częściowy tę uwagę.

Przechodzimy do uwagi nr 44 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 87. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 45 – uwaga uwzględniona w sposób częściowy.

Głosownie nr 88. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła uwagę w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 46 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 89. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych

jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 47 – uwaga częściowo uwzględniona

Głosowanie nr 90. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła uwagę w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 48 – uwaga częściowo rozpatrzona pozytywnie.

Głosowanie nr 91. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” uwzględnieniem w sposób częściowy tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada przyjęła uwagę w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 49 rozpatrzonej negatywnie. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 92. Kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła przedmiotową uwagę.

Przechodzimy do uwagi nr 50 – uwagi rozpatrzonej negatywnie. Bardzo proszę, określamy temat.

Głosowanie nr 93. Kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 51 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 94. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła częściowo.

Przechodzimy do uwagi nr 52 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 95. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 53 – uwaga częściowo przyjęta.

Głosowanie nr 96. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z pań-

stwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 54 częściowo uwzględnionej.

Głosowanie nr 97. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 55 – uwaga częściowo uwzględniona

Głosownie nr 98. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 24 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła uwagę w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 56 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 99. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 57 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosownie nr 100. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę rozpatrzyła w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 58 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 101. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 59 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosownie nr 102. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 60 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosownie nr 103. Proszę bardzo, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z

państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada uwagę rozpatrzyła negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 61 – uwaga negatywnie rozpatrzona.

Głosownie nr 104. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 62 negatywnie rozpatrzonej.

Głosownie nr 105. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 63 częściowo uwzględnionej.

Głosownie nr 106. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada uwagę przyjęła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 64 – uwaga częściowo uwzględniona.

Głosowanie nr 107. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 65 – uwaga złożona po raz drugi, rozpatrzona negatywnie.

Głosownie nr 108. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę rozpatrzyła negatywnie.

Przechodzimy do uwagi nr 66 rozpatrzonej negatywnie.

Głosowanie nr 109. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę rozpatrzyła w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 67 – uwaga częściowo przyjęta.

Głosowanie nr 110. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” częściowym przyjęciem tej uwagi? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę uwzględniła w sposób częściowy.

Przechodzimy do uwagi nr 68 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosowanie nr 111. Proszę bardzo, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę rozpatrzyła w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 69 rozpatrzonej negatywnie.

Głosownie nr 112. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 70 – uwaga negatywnie rozpatrzona.

Głosownie nr 113. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” rozpatrzeniem w sposób negatywny tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa

Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” uwaga została rozpatrzona w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 71 – uwaga rozpatrzona negatywnie.

Głosownie nr 114. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 10... Powtarzamy. Spokojnie, są święta, ale patrzę. Uwaga nr 71 rozpatrzona negatywnie.

Głosownie nr 115. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” rozpatrzeniem w sposób negatywny tej uwagi? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła w sposób negatywny tę uwagę.

Przechodzimy do uwagi nr 72 rozpatrzonej negatywnie.

Głosowanie nr 116. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę rozpatrzyła w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 73 rozpatrzonej negatywnie.

Głosownie nr 117. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta uwagę rozpatrzyła w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 74 rozpatrzonej negatywnie.

Głosownie nr 118. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta tę uwagę rozpatrzyła w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 75 rozpatrzonej negatywnie.

Głosownie nr 119. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem tej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Przechodzimy do uwagi nr 76. Głosownie nr 120. Kto z pań i panów radnych jest „za” negatywnym rozpatrzeniem przedmiotowej uwagi? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada rozpatrzyła uwagę w sposób negatywny.

Szanowni Państwo! Przechodzimy teraz do głosowania całego projektu uchwały wraz z autopoprawką. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 121. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 20 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

Wysoka Rado! Mówię tu zupełnie poważnie – bardzo wszystkim dziękuję za współpracę przy tym punkcie. Bardzo dziękuję pracownikom – bez was byłoby trudniej. Mam nadzieję, że pani dyrektor Żurkowska jest zadowolona, bo jak pani jest zadowolona, to pani wie, kto jeszcze jest zadowolony.”

Zastów. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Bardzo dziękuję.”

Uchwała nr 661/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu

AD. 8. 18. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ III W REJONIE ULIC: KONCERTOWEJ, AL. SOLIDARNOŚCI, B. DUCHA, POLIGONOWEJ ORAZ PROJ. A. ZELWEROWICZA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 824-1) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – to jest punkt już zdecydowanie łatwiejszy – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III w rejonie ulic: Koncertowej, al. Solidarności, B. Ducha, Poligonowej oraz proj. A. Zelwerowicza (druk nr 824-1). Proszę pana prezydenta, chyba że Wysoka Rada zdecyduje o odstąpieniu od uzasadnienia. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Szanowne Koleżanki i Koledzy Radni! Już tyle razy był ten temat wałkowany, naprawdę, że tu już jestem przekonany, że nie ma radnego, który by nie znał od podszewki tego. Wnoszę zatem o przejście do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest chyba sprzeciw – tak rozumiem – pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Mam parę pytań. Jestem „przeciw” wnioskowi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No tak... Bardzo proszę, panie prezydencie, może tak... No, nie ma wniosku, ja poddałem wniosek, bo jest sprzeciw. Ale jak rozumiem, państwo chcecie uzasadnienia projektu uchwały.”

Radny P. Dreher „Nie chcemy uzasadnienia, bo to znamy, chcemy pytania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Radna Suchanowska złożyła sprzeciw wobec wniosku pana radnego Jana Gąbki, to co?”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Mogę zmodyfikować swój wniosek?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale pani radna, było mnie słuchać. Zaproponowałem opuszczenie uzasadnienia projektu uchwały, a nie dyskusji, więc jakby pani słuchała, to nie zgłosiłaby pani sprzeciwu.”

Radna M. Suchanowska „To posłuchamy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli rozumiem, że jest zgoda na to, żeby nie uzasadniać projektu uchwały... - (Głosy z sali „Tak.”) – I bardzo dobrze.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Radny Gąbka zgłosił, żeby głosować, a my chcemy dyskutować na ten temat.”

Radny J. Gąbka „Czy ja mogę zmodyfikować ten wniosek, bo może nie wyraziłem się dość jasno.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja zrozumiałem, ale bardzo proszę, panie radny.”

Radny J. Gąbka „Przepraszam. Raz, że odstąpić od uzasadnienia, bo wszyscy to znają i jednocześnie formalny wniosek składam o przejście do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To ciekawy... No, dobrze, jest taki formalny wniosek... No nie, ale złożył pan radny formalny wniosek. Pani radna składa wniosek przeciwny wobec wniosku pana radnego Jana Gąbki. – (**Radna M. Suchanowska** „Bałagan jest na tej sali...”) – Ale to pani wprowadza ten bałagan, pani radna. Jakby pani uzasadniła swój sprzeciw, to też by było miło.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Czy ja mogę...?”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący...”

Radny P. Dreher „...jedno zdanie?”

Radna M. Suchanowska „...ja chcę zabrać głos.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Czy ja mogę jedno zdanie w kwestii formalnej?”

Radna M. Suchanowska „...żeby nie było głosowania, bo chcę zabrać głos...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę uzasadnić swój sprzeciw. Pani radna, już tłumaczę to trzeci raz. Mogę, czy nie mogę poprosić? – (**Radny D. Jezior** „Kto sprzeciw uzasadnia?”).”

Radna M. Suchanowska „Panie mecenasie, proszę wyjaśnić mi...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, bardzo proszę.”

Radna M. Suchanowska „...wyjaśnić mi, czy ja nie uzasadniłam? Bo pan przewodniczący nie rozumie.”

Radca pr. W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wie pani co? Co kto tutaj rozumie, to jest rzecz zupełnie względna, ale to inna sprawa.”

Radca pr. W. Wójtowicz „Zgodnie ze Statutem, po złożeniu wniosku formalnego, mogą być głosy dwa „za” i dwa „przeciw”. Oczywiście radny może to w różny sposób wyartykułować – to jest jego prawo, żeby głębiej uzasadnić ten sprzeciw lub poparcie dla wniosku formalnego. No więc na tym etapie jesteśmy, że mamy wniosek formalny, mamy sprzeciw pani radnej Suchanowskiej, głosujemy wniosek pana radnego Gąbki. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy jest jeszcze jeden głos „za”? Nie ma głosu jednego jeszcze „za”. Czy jest jeszcze jeden głos „przeciw”? Bardzo proszę, radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Ja bardzo proszę, aby pan umożliwił pani radnej zabranie głosu. Był wniosek pani radnej, że chce dyskutować, chce zabrać głos w tym punkcie, był również wniosek formalny o przejście do głosowania, ale do tej pory cała praktyka polegała na tym, że kto się zgłosił do głosu, mógł zabrać głos, a wniosek formalny był przegłosowywany. Jeżeli radna chce zapytać o sprawy, które są ważne z punktu widzenia podjęcia uchwały, proszę umożliwić radnej zabranie głosu i zadanie stosownych pytań, celem odpowiedzialnego podejścia do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A czy pan nie zauważył, jak to się dzisiaj działo na sali, czy pan był nieobecny, bo pan często wychodził, jak widziałem? Proszę pana, jeżeli jest wniosek formalny, to osoby, które zgłaszały się wcześniej do głosu, są dopuszczone po tym, jak ten wniosek uzyska większość, bądź nie uzyska większości. Na tę chwilę nie głosowaliśmy nad wnioskiem pana radnego Jana Gąbki. Jeżeli będzie przegłosowany pozytywnie, pani radna dostanie wtedy głos. Jakby pan chwilę poczekał, albo pan by nie wychodził, to pan by wiedział, jak to dzisiaj wyglądało na tej sali, jak wyglądało wcześniej.

Bardzo proszę, czy jest jeszcze jeden głos „za”, bądź „przeciw”? Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Radny M. Jakubowski „Ja wnoszę głos „przeciw”, a powód jest taki, że Komisja Rozwoju Miasta negatywnie zaopiniowała projekt tej uchwały – 5 głosów „wstrzymujących”, „przeciw” – 4, „za” – 0. Jest to po prostu powód... Nie, nie, to jest przeciw wnioskowi pana Gąbki.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Może być jeszcze jeden głos „za”. Może być jeden głos. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Panowie Radni! Tak się składa, że ja podobnie, jak pan radny Gąbka, przerobiliśmy ten temat ze wszystkich stron. Zawsze byliśmy za tym, żeby wreszcie, w końcu te Górki zostały zagospodarowane. Dyskutowaliśmy wielokrotnie, ten temat uważam, że jest odkładany niepotrzebnie, bo niemalże w centrum miasta mamy teren pusty, nie zagospodarowany, pełen śmieci, pełen w lecie osób, które tam nie powinny się znajdować, mieszkańcy Czechowa, jak wiem od radnych, którzy reprezentują tę dzielnicę, są za tym, żeby wreszcie coś z tym terenem zrobić. Jeżeli nie umożliwimy zagospodarowanie tego terenu, będzie ten teren straszył nadal. Ja już jestem w Radzie 12. rok i 12. rok ten temat staje na sesji

i ciągle pojawia się opozycja, opozycja taka, która jest na przykład 2 lata w Radzie Miasta, nie zna dokładnie tego tematu, ma w nosie sprawę Lublina. Bo przecież ten teren aż się prosi, żeby go zagospodarować. Więc dlatego jestem za tym, żeby wreszcie uchwalić ten plan. Dziękuję. Zmianę tego planu, dobrze już.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Nie, to był głos „za”, proszę panią, szanowna pani radna. Jest złożony wniosek formalny, chyba że chce pan złożyć wniosek formalny dalej idący. Chce pan złożyć wniosek formalny dalej idący? Jeżeli wniosek formalny, to bardzo proszę.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Chcę złożyć wniosek formalny i już od dłuższego czasu zgłaszam, dlatego że akurat jestem radnym, który nie uczestniczy w komisjach, gdzie plany były...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę złożyć wniosek formalny.”

Radny P. Dreher „Dobrze, już składam. Może... Składam taki wniosek formalny, aby – on może nie jest dalej idący, ale chodzi o to, żeby jednak umożliwić zadanie pytań, żeby... Momencik, ale momencik...”

Przew. RM P. Kowalczyk „To nie jest wniosek formalny...”

Radny P. Dreher „Dobrze...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja w tej chwili głosuję wniosek formalny pana radnego Jana Gąbki. Gdyby pan złożył wniosek formalny dalej idący, to bym głosował w tej chwili wniosek zgłoszony przez pana.”

Radny P. Dreher „Dobrze, panie przewodniczący, składam wniosek formalny – drugi w takim razie – aby przegłosować przejście do głosowania, po uprzednim zapisaniu się do głosu, w jednej kolejce przynajmniej żeby zadać pytanie. To jest też wniosek formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, może tak być, to może połączymy te dwa wnioski. Może tak być? Teraz się zwracam do pana radnego Jana... - (**Radny J. Gąbka – wypowiedź poza mikrofonem** niemożliwa do odtworzenia) – Dobrze. Uruchamiamy w takim razie opcję „dyskusja”, potem będziemy głosować wniosek pana radnego Jana Gąbki. Bardzo proszę, opcja „dyskusja”, kto by chciał zabrać głos – bardzo proszę o zapisywanie się. Bardzo dobry wniosek. – (**Radna E. Dados** „Przepraszam, moja maszyna się włączyła, ale ja już głos zabierałam.”) – Dobrze. Bardzo proszę, jest lista dyskutantów. Przechodzimy teraz do głosowania wniosku pana radnego Jana... - (**Głos z sali** „Ja chciałbym się dopisać...”) – No nie, ale bardzo proszę być naprawdę poważnym wobec kolegów, panie przewodniczący. Proszę jeszcze raz opcję „dyskusja”. Proszę z odpowiedzialnością podchodzić do sprawy, bo to już jest... Jeszcze raz opcja „dyskusja”, bardzo proszę. Proszę zwrócić uwagę, czy zapisaliście się państwo, czy miga lampka. Bardzo proszę, lista dyskutantów jest zamknięta, dyskutantów ośmiu. Wniosek pana radnego Jana o za-

mknięcie dyskusji. Wniosek pana radnego Jana Gąbki o zamknięcie dyskusji. Wystarczy napisać „wniosek Jana Gąbki” i będzie szybciej. Bardzo proszę, głosujemy wniosek formalny pana radnego Jana Gąbki.

Głosowanie nr 122. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 „za”, 5 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” wniosek uzyskał wymaganą większość. Przechodzimy do zadawania pytań. Jako pierwszy pan radny Dariusz Jezior – bardzo proszę.”

Radny D. Jezior „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie tak dawno głosowaliśmy... Przepraszam... Nie tak dawno głosowaliśmy przystąpienie do zmiany miejscowego planu na tym terenie. Ja rozumiem, że ten plan, przystąpienie jest rozszerzony o bardzo dużą połącz nowego terenu. Ale ja się troszeczkę czuję tak niekomfortowo, bo czuję się, że cokolwiek jest zaproponowane przez inwestora, to jak gdyby jestem poddany presji, że muszę to wykonać. I byliśmy poddani dużej presji ze strony inwestora, aby zmienić ten miejscowy plan w kierunku budowy tam bardzo dużego hipermarketu, bardzo kontrowersyjnej zmiany, która według nas niszczyła dolinę. I teraz, ponieważ inwestor doszedł do wniosku, że jednak nie, ta inwestycja mu się nie opłaca, występuje z ponowną prośbą o zmianę miejscowego planu, tym razem prosząc o umożliwienie tam inwestycji, tak jak rozumiem, z wniosku inwestora, wielkokubaturowej inwestycji, a więc inwestycji czysto developerskiej. Oczywiście tam jest także prośba, żeby usługi tam także zaproponować, czy jeszcze inne. Moje pytanie jest: czy w ramach obecnie istniejącego planu inwestor nie mógłby zrealizować tych swoich zamierzeń inwestycyjnych?

A drugie pytanie jest w kontekście dużych inwestycji wielkokubaturowych, a przypominam, że przed chwilą uchwaliliśmy plan, który przewiduje wielomieszkaniową funkcję, już nie pamiętam, ile tych nowych mieszkań, więc w kontekście pewnej ekonomii miasta, w kontekście, czy to, co było na konferencji urbanistycznej podkreślone, że miejscowe plany otwierają budowę do bardzo dużej, jak stwierdzono nawet, nadmiernej ilości mieszkań wielorodzinnych.

I teraz, wydaje mi się, że otwieramy 300-hektarowy teren miejski pod budownictwo wielomieszkaniowe, wielorodzinne. Więc pytanie moje jest: czy naprawdę musimy w tym czasie, w tym momencie realizować kolejne życzenie inwestora? Ja wiem, że inwestorowi należy się kłaniać i mu sprzyjać generalnie, ale wydaje mi się, że mamy tutaj do czynienia ze specyficznym inwestorem, inwestorem, który kupuje ten teren rekreacyjny bardzo tanio, który chce go na siłę zmienić w wielkokubaturową usługę, rezygnuje z tej usługi i proponuje funkcję mieszkalnictwo, zabudowy wielorodzinnej. A my... Oczywiście powtarzam, należy się inwestorowi ukłon, należy mu sprzyjać, ale my czy nie za szybko spełniamy te życzenia jego? Czy jego propozycji nie należy bardziej przeanalizować w kontekście tego, co dzieje się w deweloperce na terenie miasta Lublina?

Moja propozycja, zastanawiam się, czy nie rozdzielić jednak tych dwóch terenów i przystąpić ewentualnie do tego terenu, który jest, który nie ma miejscowego planu, tego terenu oznaczonego literką „II”, a zostawić ten miejscowy plan, który obowiązuje w niezmienionej formie? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Pan radny Jakubowski – bardzo proszę.”

Radny M. Jakubowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Od początku śledzę i jestem świadkiem, czynnym uczestnikiem rozmów z Echo Investment nie wiem już od ilu lat – 12 – i nauczony doświadczeniem wiem, że z tym kontrahentem trzeba bardzo grać wyrafinowanie – można powiedzieć – bo zwykłe umowy, zwykłe... Sprawa jest niezwykle istotna, bo dotyczy też zupełnie wyjątkowego terenu i nawet to, że on... I należy go chronić, i my jako Komisja Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska również bardzo aktywnie przyglądaliśmy się temu, co w poprzedniej edycji umowy miasta z Echo miało się dokonać. Bardzo nam się podobało i mnie osobiście, że w tamtej odsłonie pan prezydent wykazał daleko idącą ostrożność i przed przystąpieniem do zmiany planu zagospodarowania pokazał nam przedwstępną jakby umowę z Echo, która decydowała o paru istotnych rzeczach. Negocjowaliśmy to twardo i w rezultacie ta umowa, uważam, była jakimś sukcesem i drogą, która mogła doprowadzić do sukcesu, jeżeli tylko linia zabudowy nie schodziłaby na dno wąwozu. W tej chwili niestety takiej przedumowy nie ma. I właściwie to jest naszą troską, nie to, żeby zostawić ten teren do zajęcia się za sto lat. Nie chcemy tego terenu zaniedbać, tylko chcemy, żeby po prostu warunki tej umowy wspólnej były w miarę czytelne. Tymczasem czytamy w gazetach, że Echo w ogóle nie chce w ogóle rozmawiać o udziale w kosztach budowy Ronda Duchy, że w ogóle właściwie jest jakby nie zainteresowane, właściwie zachowuje się przedziwnie, moim zdaniem. Czyli my robimy jakby gest wobec nich, bez żadnych warunków wstępnych, dając im właściwie w zamian za tereny handlowe tereny mieszkaniowe, które też mogą być agresywne wobec na przykład tego terenu zielonego.

Jeżeli państwo czytali uważnie projekt tej uchwały, to widzą, że on będzie wymagał zmiany Studium uwarunkowań, w zakresie też zieleni. Ja bym chciał wiedzieć, jak daleko ta ingerencja będzie posunięta. Takie ustalenia, taka wiedza jest nam potrzebna po prostu. Więc proszę nie reagować tak nerwowo na te zarzuty, że my po prostu znowu chcemy storpedować coś poważnego i ważnego, dobrego, tylko my chcemy po prostu zapewnić miastu godziwe warunki współpracy, bowiem jak wiemy, rozpoczęcie procedury zmiany planu zagospodarowania jest pewną logiczną, z logiczną konsekwencją ona zmierza do końca. Pan prezydent mówi, że w trakcie tego procedowania będziemy starali się z tym kontrahentem rozmawiać i jednak jakoś namówić go do partycypacji w kosztach tego ronda, ale oszacowanie tego nie będzie łatwe przed skończeniem planu zagospodarowania, bo każdy biznesmen wie, że wartość tego udziału w tej inwestycji będzie zależała od biznesplanu związanego z przekształceniem terenu; a, że ten teren będzie przekształcany na wielorodzinny, więc właściwie mnie bardzo interesuje, czy linia zabudowy będzie tak agresywna wobec doliny wąwozu, jak była poprzednio, czy wieżowce, które powstaną na zboczu wąwozów będą spełniały walory ochrony widoku i krajobrazu, czy w ogóle będziemy na tyle silnym partnerem, żeby w trakcie procedowania wymusić, czy też – no, może to złe słowo – ale wynegocjować po prostu jakieś warunki do przyjęcia. No, ja mogę wierzyć w zdolności negocjacyjne prezydenta, ale wolałbym, szczerze mówiąc, mieć to na jakiejś... na pi-

śmie, że tak powiem, czyli na jakiejś wstępnej umowie – tej nie ma. W związku z tym dlatego mamy szereg wątpliwości, czy przystąpić do tego planu, czy ten cel rzeczywiście nam nie uniemożliwi potem stawianie jakichś ostrzejszych warunków.

Druga sprawa. Północna część, która jest dołożona do tego planu zagospodarowania będzie tworzyła warunki dużych kosztów zrealizowania tego planu. Nie wiem, czy państwo wiecie, akurat przed chwilą uchwaliliśmy plan na Sławinku, no i rzeczywiście, jak się policzy koszty realizacji tego planu, no to wychodzi około 163 mln zł, w ciągu 10 lat około 84. To są koszty poważne, w związku z tym my nie możemy tak spełniać wszystkich i bezwarunkowo wszystkich wniosków do zmiany planu. Jedyne, co mogę powiedzieć na korzyść dołączenia tej północnej części, to jest niewątpliwie istotna sprawa nowych terenów pod cmentarz – to jest potrzebne, rzeczywiście. Natomiast większość z tych terenów to są pola. Jeżeli my te pola zostawimy, to okay, nie będzie tych kosztów zbyt wiele, natomiast musimy sobie zdawać sprawę z wagi naszej decyzji, bo ona będzie ciągnęła w ciągu lat duże, duże koszty. Więc, krótko mówiąc, musi nam się to jakoś opłacać.

W związku z tym, ja tak sugerowałem, żeby pan prezydent jakby jednak wcześniej z Echo Investment jakoś się dogadał, dał jakieś kierunkowe wytyczne realizacji tego programu, tak jak było poprzednio. Ten pomysł z tym - jeszcze wracam i już pointuję – ten pomysł ostatnio zrealizowany, choć nie skończony z winy inwestora, bo oni się rozmyślili, ta procedura była bardzo dobra. Ja ją bardzo chwaliłem, bo ona dawała z tym trudnym partnerem możliwość doprowadzenia sprawy do końca. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przystąpienie do sporządzenia tej zmiany planu zagospodarowania przestrzennego jest przede wszystkim dopiero otwarciem tej procedury i umożliwi w końcu zagospodarowanie terenu, znalezienia formuły dla tego terenu całego, który w tej chwili raczej straszy.

Ja bym nie analizował tak zamierzeń Echa, bo wiadomo, znamy z doświadczenia Echo, no tutaj, są – powiedzmy najdelikatniej – dosyć sprytni w tym swoim działaniu, natomiast myślę, że trzeba by się zastanowić, jakie korzyści ta zmiana planu zagospodarowania przestrzennego może przynieść nam, mieszkańcom Lublina, a szczególnie mieszkańcom Czechowa, czy Sławina. Także, co do samego tego terenu, który tam funkcjonuje, on wymaga, bezwzględnie wymaga poprawy. W tej chwili to jest ogólnolubelskie śmietnisko, tam – nie wiem, może państwo nie wszyscy tam jesteście, ale ci, co radni z tej dzielnicy na pewno znają te problemy – są w lecie ciągle ogniska i palenie śmieci i w ogóle chwasty przerastające dwa metry. To jest teren całkowicie niezagospodarowany, nie sprzątnięty, i to jakby determinuje konieczność poprawy stanu tego terenu.

Jeżeli chodzi o to, co proponują w tej chwili, czy w jakim kierunku idzie Echo, to idzie w kierunku jakby zabezpieczenia generalnie, zabezpieczenia struktury tego terenu, czyli zabudowy około 30%, natomiast w 70% to są tereny zielone i tereny sportowo-rekreacyjne. To jest jedno.

Nie można powiedzieć, że w mieście jest za dużo mieszkań, w mieście tych mieszkań będzie za mało. Jeżeli tam mówimy o tym, że będzie budownictwo wielorodzinne, będzie budownictwo jednorodzinne, to oczywiście jest to pozytywne, jest to pozytywne, bo będą miejsca pracy, bo będą ludzie może mogli taniej uzyskać mieszkania, bo tam w końcu to są tanie działki dla nich też, a konkurencja na rynku istnieje, szczególnie teraz, wśród developerów. Także jest nadzieja na to, że to przyniesie po pierwsze, tę korzyść; po drugie, jest sprawa rozstrzygnięcia w końcu tego skrzyżowania Ducha – Sikorskiego – Solidarności – Północnej. No, nie wyobrażam sobie, żeby w toku dyskusji, przecież te dyskusje nie muszą być jednostkowe, że dzisiaj dyskutujemy, a potem dyskutujemy tylko przy uchwalaniu, możemy sami zaproponować w trakcie tego procesu zmiany planu przestrzennego, ażeby na ten temat porozmawiać, czego oczekują radni, co możemy zrobić, jakie mamy możliwości, a decyzję podejmiemy i tak wspólnie w Radzie. Także nie jest to takie mocne zagrożenie.

Kolejna sprawa, to sprawa mieszkańców. No, ja miałem okazję, akurat jest taki sezon, okres opłatkowy, z różnymi osobami rozmawiać na ten temat, szczególnie na Czechowie i przyznam, że nie było osoby, która powiedziała, że po pierwsze, żeby się uchylać do tego, a jeżeli już mówiliśmy o tym, że to jest budownictwo mieszkaniowe, jeśli budownictwo mieszkaniowe, to jak najbardziej tak, i to w różnych sytuacjach to było.

Trzeba też zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Na Górkach Czechowskich jest ulica Halickiego, są domy zabudowane, mieszkają ludzie. Ci ludzie nie mają kanalizacji. Ta kanalizacja, cały kolektor jest właśnie, przechodzi przez teren Echa. I to jest też ważne, żeby ten temat pokonać. Całe zasilanie kanalizacyjne było właśnie prowadzone z tamtej strony. Uważam, że tutaj jest niezbędny jakiś kompromis. A jak każdy kompromis, to po prostu wszystkie strony muszą być trochę niezadowolone, ale sprawy muszą iść do przodu.

Również ten handel tam nie jest taki groźny – handel, usługi – bo to jest handel do 2 tys. metrów powierzchni sprzedażnej, także tam są też duże osiedla, ale najważniejsza sprawa, to można przez odpowiednią negocjację, a taką – mam nadzieję – pan prezydent będzie prowadził, żeby uzyskać korzyści, konkretne korzyści dla Lublina. Może nie będą to w takiej wymiernej formie, jakby tutaj, że obietnice były 80 mln, przypomnę, ale nie chciałbym tutaj już może przypominać przed świętami, dlaczego to się nie udało w poprzedniej kadencji. W każdym razie ja osobiście jestem za uruchomieniem przystąpienia do sporządzenia planu i mam nadzieję, że Klub Radnych Platformy będzie również za tym głosował. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja długo mówić nie będę, ponieważ nie chcę się tutaj powtarzać, bo część pytań moi szanowni koledzy zadali.

Generalnie też nie mówię „nie”, natomiast mam szereg wątpliwości i chciałbym na te wątpliwości konkretne odpowiedzi usłyszeć.

Po pierwsze to, co mówił kolega Jezior jest czymś dość zasadnym, przynajmniej dla mnie. Czy w planie zagospodarowania przestrzennego będzie powierzchnia kubaturowa do zagospodarowania przez Echo Investment.

Boję się takiej sytuacji, że jednak będą tam markety, które będą świadczyły usługi handlowe, a boję się, że budownictwo jedno, czy wielorodzinne w tym wypadku będzie jakby taką przykrywką dla działalności tejże firmy. Znam sprawę Echa, jak niektórzy starsi koledzy stażem w Radzie nie od dziś, nie od wczoraj i wiem, że budownictwo wielorodzinne, czy jednorodzinne nie jest domeną Echa Investment, Echo Investment w zupełnie innej dziedzinie i w innym budownictwie się porusza, więc z jednej strony to, że chcą budować, to co tu kolega mówi, to bardzo dobrze dla mieszkańców i tak dalej, ale z drugiej strony boję się, że – proszę rozwiązać moje wątpliwości – że jednak to będzie tylko i wyłącznie przykrywka, a jednak market, czy markety nie będące w jednej bryle, ale w dwóch lub trzech mogłyby tam powstać. I tutaj chciałbym konkretną odpowiedź na to moje pytanie usłyszeć.

Drugie pytanie, to jest to, o czym tutaj jeszcze się mało mówiło. Ulica Poligonowa – Duchą. Czy nie lepszą wyjściową sytuacją byłaby negocjacja z Echo Investment, wynegocjowanie dobrych warunków dofinansowania, czy współfinansowania, czy finansowania ulicy Poligonowej i Duchą przed przystąpieniem do planu zagospodarowania przestrzennego? Bo jeżeli już przystąpimy, to oczywiście nie jest jednoznaczne, bo jeszcze potem musimy drugą uchwałę podjąć, mam świadomość tego, ale czy nie lepszą pozycją wyjściową do negocjacji z Echo Investment byłoby już teraz wynegocjowanie przynajmniej jakichś warunków brzegowych dotyczące poszerzenia ul. Poligonowej, budowy skrzyżowania, niż po przystąpieniu. Obawiam się, że kiedy podejmemy tę uchwałę, ta pozycja negocjacyjna będzie nieco słabsza, może się myśleć może już coś jest wynegocjowane w tej materii, no chciałbym tutaj usłyszeć, jakie są tutaj możliwości.

Trzecie moje pytanie zostało przez kolegę Marka zadane i też mnie bardzo tutaj niepokoi ta linia zabudowy. No, ja nie należę do komisji, w których ten plan zagospodarowania był referowany, czy linia zabudowy nie wejdzie w dolinę wąwozu, i to jest dosyć zasadne pytanie, i czy tutaj te decyzje środowiskowe są potrzebne, decyzje ekologów do tego. Może nie, może się myśleć, ale prosiłbym też o odpowiedź na to pytanie.

Czwartym pytaniem to jest to, czy aby nie pakujemy się też w koszty, bo jeżeli Echo Investment wybuduje wieżowce, bloki, wielorodzinne i tak dalej, czy my, miasto nie będziemy musieli, założmy, wybudować drogi i oświetlenia, prawda? Bo tutaj... czy w rozmowach będzie to brane pod uwagę, czy było brane pod uwagę, bo okaże się, bo tak bardzo często jest, że developer buduje, prawda, natomiast nie zważa na drogi, oświetlenie, dopiero później miasto to robi i łąduje się w duże koszty, więc chciałbym również usłyszeć, czy tutaj będziemy ponosić te koszty. Warto o tym pamiętać i warto o tym rozmawiać.

Tutaj ten teren, który jest nieuporządkowany, że tam palone są śmieci, że są chwasty, że jest brudno – zgadza się, ale proszę państwa, drodzy koledzy radni, to nie jest wina miasta, to jest wina Echo Investment, bo to jest ich teren. To oni powinni uporządkować ten teren, bo to jest ich teren, my nie mamy nic do tego terenu. Więc jeżeli jest tam syf, to znaczy, że Echo Investment chce mieć tam ten brud i tak dalej. To nie jest w ogóle nasza działka sprzątnięcie tego, więc jak gdyby to nie jest argument, bo nawet jeżeli zagospodarujemy, jeżeli zrobimy ten plan zagospodarowania, to jest wiadomo olbrzymi teren, będą tam budować, to dalej palone mogą być opony, może być syf i tak dalej, bo to nie jest nasza jakby działka. Więc pytania o nieuporządkowanie

tego terenu – tu pani radna mówiła o tym – to nie jest pytanie do nas, tylko do właściciela tej działki.

I proszę państwa, na końcu powiem tylko, że w biznesie najważniejsza jest wzajemność, wzajemność jest podstawą zaufania i wzajemność jest podstawą zrobienia jakiegokolwiek biznesu, który by z jednej strony opłaciłby się, właściwie opłaciłby się dwóm stronom, bo to jest idea znalezienia wspólnego mianownika, że nie tylko jedna strona wygrywa i ma korzyść na drugiej stronie, ale dwie strony mają korzyść i ja to doskonale rozumiem. Korzyść musi mieć Echo Investment budując te wieżowce, czy te bloki, czy jak zaraz się dowiemy, co dokładnie tam będzie, i miasto również musi mieć korzyść. Na przykład ten kolektor, o którym mówił Wojtek, kolega radny, przewodniczący – no, mieszkańcy nie mają na ulicy Halickiego kanalizacji. Przecież Echo Investment mogłoby udostępnić i tę kanalizację można byłoby zrobić; pokazanie dobrej woli, wzajemność – są bardzo ważne w tego typu działaniu.

Ja nie chcę dłużej mówić i jeżeli dostanę odpowiedź na moje pytania, będę zupełnie usatysfakcjonowany i wcale nie zarzekam się, że będę głosował na „nie”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysooka Rado! W dobie kryzysu i zadłużenia miasta nie powinniśmy podejmować tej uchwały, z uwagi na to, że tak jak tu pan radny Dreher zauważył, że wykonanie planu, wykonanie takiego planu, jak już powstanie, będzie generować duże koszty, a jak wiemy, inwestor będzie umiał wyegzekwować od miasta, i to bardzo szybko, wykup gruntów, więc miasto będzie zobowiązane ponieść te koszty. Poza tym jeszcze sama procedura, która już została przez nas wznowiona przez uchwałę, ona trwała, też kosztowała. Ta, którą dzisiaj podejmiemy, też będzie kosztować i pytam: ile, jakie będą koszty tej procedury? Jaka jest i czy jest w ogóle wstępna analiza ekonomiczna? Ile realizacja tego planu będzie nas kosztowała, panie prezydencie?”

Zagospodarowanie terenu, to już pan radny Dreher powiedział, więc ja mam taką refleksję, ponieważ tych niezagospodarowanych terenów, panie prezydencie, na terenie miasta jest bardzo wiele, ale najbardziej, tereny bardzo zaniedbane to są tereny miejskie. Ja mam taki widok z mojego okna – działka 16/10 na ul. Bluszczowej, gdzie rosną chaszczce i po prostu jest siedliskiem dzikiej zwierzyny, dzikich lisów. I tak samo jest na Górkach. Górki Czechowskie do tej pory, i to bardzo młody mają plan, ponieważ powstał on w 2005 roku, plan jest zgodny z aktualnym Studium uwarunkowań, został już wykonany po powstaniu nowej ustawy w 2003 roku, czyli jest aktualny, chroni walory przyrodniczo-krajobrazowe, zabezpiecza tereny usług i zabudowy mieszkaniowej i dziwi mnie to bardzo, że w tej chwili przystępujemy do takiego, do wznowienia, wznowienia, czyli do następnego planu, czyli ponosić będziemy dodatkowe koszty.

Ja swego czasu przygotowałam zmianę planu Rudnika, mieszkańcy Rudnika – nie wiem, ile tam wniosków zostało złożonych do tej pory, pani dyrektor na pewno ma dane, ponieważ od 1994 r. w Urzędzie Miasta leżą wnioski nie zrealizowane dla mieszkańców. Dziwi mnie to, że w naszym mieście developerzy i inwestorzy mają natychmiast wykonywany plan i nikt nie mówi,

że to kosztuje, a mieszkańcom mówi się, że to kosztuje. Na początku mojej kadencji przygotowałam zmianę planu. W bardzo trudnej sytuacji są tam mieszkańcy, ponieważ ich domy jednorodzinne będą zabudowane przez bloki. To są tereny M-3. Według starej ustawy to są tereny mieszane, według nowej ustawy z 2003 roku takich terenów już nie ma, one nie figurują w ustawie przy tworzeniu miejscowych planów. Nie ma też oznaczeń M-5 – terenów rezydencyjnych, gdzie zmusza się mieszkańców Rudnika do zabudowy 2 tys. metrów jednym domkiem, a oni chcą budować domy dla dzieci, chcą podzielić to na działki i dać dzieciom; nie chcą budować jednego domu wspólnego. I tutaj, w tym kierunku też się nic nie robi, no bo to są mieszkańcy, dla nich pieniędzy nie ma, ale są pieniądze dla osób pojedynczych i z nimi się Urząd liczy, a z mieszkańcami nie. I bardzo proszę, panie prezydencie, żeby rozsądnie podejmować decyzje przystępowania do tworzenia i zmiany planów, a szczególnie do tego, dlatego że ten inwestor zawiódł miasto i w tej chwili dziwię się, że w ogóle tutaj nam, Radzie przedstawia się taką propozycję przystąpienia do zmiany planu, który jest aktualny i dobry, który inwestor dobrze wiedział, co kupuje; kupował tereny zielone, wąwóz, wąwóz chroniony i chyba zdaje sobie sprawę, jak ma go zagospodarować. I tutaj głosy, że to jest śmietnisko – może byśmy w końcu zrobili porządek, może powstała by jakaś uchwała, która właśnie te rudery, czy śmietniska doprowadza do ładu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! W analizie zasadności czytam taki punkt: „Argumenty przemawiające przeciw opracowaniu planu i zmiany planu”. I otóż, co tu jest napisane? Wszystkie obszary wyznaczone do opracowania nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i zmian miejscowych powinny uwzględniać kondycję finansową miasta i możliwości budżetowe wprowadzania planu w życie. Ja bym chciał zadać to pytanie wprost: czy rzeczywiście, czy ta kondycja miasta i możliwości budżetowe pozwalają na rozpoczęcie tej procedury, w kontekście uchwały przed chwilą przez nas podjętej, o której mówił radny Marek Jakubowski, która wygeneruje dla nas duże obciążenia finansowe przez najbliższych kilka ładnych lat? Czy rzeczywiście takie są potrzeby miasta, jeżeli chodzi o otwieranie nowych terenów, bo rozumiem, że takie są potrzeby developerów, to jest jasne, że każdy z developerów chciałby rozwinąć tę swoją działalność i jakoś te swoje mieszkania sprzedać. Sytuacja w tej chwili na rynku nieruchomości dynamiczna raczej nie jest w kierunku popytu, natomiast wejście w życie tej uchwały spowoduje dla nas konkretne obciążenia; więc zadam pytanie, ponieważ na poprzednim obszarze, dla którego plan uchwaliliśmy przed chwilą, wszystkie drogi projektowane są drogami gminnymi i będziemy musieli zapłacić za nie odszkodowania i wybudować. Czy tutaj będzie podobnie i ile będzie nas to kosztować, w kontekście właśnie tej wątpliwości, tego negatywnego argumentu podniesionego w analizie zasadności? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Ryba.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Ja, ze względu na to, że te głosy wcześniejsze wyczerpały mój temat, dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, ale naprawdę zwracam się z głęboką prośbą, pani radna, ja wiem, że można, ale tak treściwie gdyby można, bo jest późna godzina, naprawdę, to tak specjalnie pod pani adresem, tak proszę, zwracam się z sercem.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący! Ale proszę pamiętać, że ja tamtędy codziennie dwa razy przejeżdżam...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale z sercem..., ale z sercem...”

Radna J. Mach „Z sercem... Krótka. Proszę państwa, należy jednak Wysokiej Radzie przekazać informacje i warto też, by pan prezydent również jakby przypomniał sobie.

Panie Prezydencie! Ja chcę powiedzieć, że Echo Investment w sytuacji, kiedy chciało zmienić plan, który został zmieniony, który został opracowany przez Wydział, i nad którym pracowała również Rada, mieliśmy wiele spotkań, wiele rozmów, przekonywano nas, ocenialiśmy i wyrażaliśmy opinie dotyczące właśnie linii zabudowy, powierzchni, ochrony tego wąwozu, który jest, kanału, który ma przewietrzać i wiele, wiele innych spraw. I dobrze byłoby, żeby osoby reprezentujące tę firmę przynajmniej dzisiaj przyszły tu i powiedziały: „Sorry, przepraszam, zmieniło się, proszę bardzo, dziękujemy za koszty, czas i wysiłek radnych, pana prezydenta, a w szczególności Wydziału, który pracował nad tym planem”. Tymczasem teraz nie ma nikogo.

Ja mam wrażenie, że oni sobie myślą, że oto radni będą co pół roku, prawda, zamiast konieczne potrzebne plany opracowywać, na głos Echa znowu przystępować do zmiany. Pytam: kto zapłaci za ten plan? A jeszcze arogancją przedstawicieli Echa w mediach jest dla mnie nie do zaakceptowania. Oni już mówią, że do niczego nie dołożą. Chciałam zapytać, bo na spotkaniu... pytam pana prezydenta Kalinowskiego: na spotkaniu ogólnym, dotyczącym budowy małych obwodnic, w ogóle drogownictwa przedstawiciel, który opracowywał taką koncepcję, powiedział o prawie, które jest już stosowane w Warszawie, a dotyczy to, iż developerzy, inwestorzy w sytuacji, gdy nie było planów, gdy nie zamierzano do tej pory realizować takie inwestycje, jest na to litera prawa, która ich zobowiązuje do wybudowania infrastruktury, dróg. Bo ja w tym momencie rozumiem tamten udział, tamte propozycje, umowę udziału w budowie skrzyżowania i tej drogi, bo to spowodowało zwiększenie natężenia, które miasto ani nie zamierza w tej chwili inwestować ani budować w tamtym rejonie. Niemniej jednak również z tego, co wiem tylko z mediów, z prasy, że oni wcale nie chcą budować, moi drodzy, tu Piotr Dreher o tym mówił, oni wyraźnie mówią, że oni chcą zmiany planu i sprzedać, oni nie mówią o tym, że będą budować.

Chciałam zapytać, panie prezydencie, czy w rozmowie z Echo w ogóle taki element się pojawia? Natomiast, jeśli chodzi o w ogóle znowu przystąpienie do tak szybkiego planu tylko tej części, a w drugiej kolejności, i pytam, dlaczego w drugiej, rejonu, który jest opisany ulicą Poligonową, Zelwerowicza, Koncertową i do granic Lublina. To jest ten odcinek wyżej, odcinek, w którym,

jak państwo prezydenci wiedzą, są problemy również z planem i z dokończeniem wydania pozwolenia tego odcinka ul. Zelwerowicza, bo tam są zabudowy, trzeba budować ekrany, bo nadal tam, w tej części powstają nowe budowle, obiekty jednorodzinne i tak naprawdę prawie już tam istnieje średnie zagęszczenie. I przy okazji, żeby dwa razy znowu później nowej procedury nie rozpoczynać, warto i proponuję, żeby także pochylić się równocześnie nad chociażby tym małym rejonem. W tej drugiej kolejności razem z tym również jest opisany, bo jest tam linia – nie mam akurat przed sobą, ale wiem, bo przeglądałam – ta część, która jest planowana w przyszłości, była planowana, w przyszłości na cmentarz. Pan prezydent również już się w tym temacie wypowiedział i jakby wycofuje się z tych zamiarów. Też warto wiedzieć na tym etapie, czy tam rzeczywiście są plany budowy cmentarza, czy nie, bo nie jest to inwestycja, którą można zaplanować z dnia na dzień.

Sprawa następną. Proszę państwa, a mimo to, pomimo to myślę, że Echo i szanowni koledzy i koleżanki wiemy dobrze, że zanim ten plan powstanie, to przecież mamy na każdym etapie możliwość posiedzenia komisji, czy nawet całej Rady i podzielenia się tym, jak my to widzimy, jakie są zamiary Wydziału, bo myślę, że w tej chwili jeszcze takich szczegółów nie ma.

Pomijając to wszystko i tę butność przedstawicieli Echa, tę arogancję, bo ja tak odbieram, a dodam, pamiętam dokładnie, bo wtedy, kiedy mogliśmy kupić ten teren, byłam radną, Echo kupiło za 7 zł jeden metr. Pamiętam, jeżeli przystępowaliśmy do zmiany planu, który jest opracowany, gotowy, który w czerwcu mogliśmy podjąć, Echo ciągle przeciągało. I proszę państwa, mamy pół roku, od tamtego czasu oni nie postawili ani jednego kroku do przodu, żeby cokolwiek się zadziało. Więc to jest takie przeciąganie. My też musimy w jakiś sposób myśleć o interesie mieszkańców.

Ale pomijając to wszystko, pomijając to wszystko, nie wyobrażam sobie, że nie będzie zwrotu poniesionych kosztów – pracy, materiałów związanych z tym, bo w budżecie opracowanie planu kosztuje. Ale pomijając to wszystko, proszę państwa, ja uważam i w mojej ocenie o wiele lepszym wyborem jest tam budownictwo mieszkaniowe, jak wielki następny obiekt. Po pierwsze, jest to teren najbliżej miasta wolny, bo proszę państwa, to jest śródmieście dzisiaj, to jest dzisiaj śródmieście. Oczywiście, ja sobie nie wyobrażam, że te elementy, o których tu było mówione – sprawa ochrony wąwozów – to jest jakby już następstwo pracy nad tym terenem. Jest to teren najbardziej uzbrojony, tam jest cała linia, kolektor sanitarny, wodociąg, gaz, proszę państwa. Myśmy miśiąc temu przyjęli w polach w ogóle za cegielnią jakieś tam górki na Szerokim, gdzie w ogóle tam dopiero miliony będą potrzebne, żeby ten teren w ogóle później uzbroić i przystosować do tego, żeby w ogóle powstały inwestycje. To jest sprawa pierwsza – więc uważam, że ten wybór jest dobry.

Sprawa druga...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Sprawa ostatnia, Jadziu, Jadziu...”

Radna J. Mach „Pozytywna...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jak to pierwsza?”

Radna J. Mach „Sprawa druga pozytywna to jest to, że w tamtym rejonie mieszka już kilkanaście tysięcy ludzi i poza Stokrotką, no, buduje się teraz Lidl, nie ma jakichś większych obiektów i jeśli one się pojawią, prawdopodobnie będą do zaakceptowania.

Proszę państwa, bardzo ważny argument, niezależnie od tego, co już powiedziałam, to chyba już każdy mieszkaniec w Lublinie to wie, a każdy mieszkający w tamtym rejonie, a dotyczy to całego Czechowa, bo ogromny strumień pojazdów jest również jakby włączony w ten węzeł, który się nazywa Poligonowa – Sikorskiego – Ducha, proszę państwa, jadąc Północną. I każdy wie, że musi to być rozwiązane. I panie prezydencie, szanowni radni, uważam, że ta decyzja jest potrzebna i wierzę, że pan prezydent, a będziemy pilnować, takie negocjacje przeprowadzi, które pozwolą zabezpieczyć interes miasta, i przekaze ocenę moją prokurentowi, żeby wiedział, jak my myślimy o tej firmie i dlaczego nas tak ciągle wodzą za nos. Proszę państwa, więc biorąc...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję za tę zwięzłą, krótką wypowiedź...”

Radna J. Mach „Jeszcze jedno zdanie. Biorąc pod uwagę potrzebę rozwiązania problemu komunikacyjnego, tego węzła, uważam, że powinniśmy przystąpić, oczywiście pod warunkiem, że pan prezydent taką deklarację złoży, że wszystkie możliwe zapisy w umowie zabezpieczające miasto i współudział w kosztach dotyczących infrastruktury znajdują się. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Lista dyskutantów została wyczerpana. Nie wiem, czemu pani radna podnosi rękę, ja widzę, ale lista została wyczerpana. – (**Radna M. Suchanowska – wypowiedź poza mikrofonem** niemożliwa do odtworzenia) – Ale nie ma, bo lista już została wyczerpana. Ja nie mogę, ja bym nawet bardzo chciał, ale wobec radnych pozostałych muszę być uczciwy, nie mogę. Bardzo proszę, panie prezydencie, o udzielenie odpowiedzi na pytania państwa radnych.”

Prez. K. Żuk „Za chwilę poproszę panią dyrektor Małgorzatę Żurkowską o ustosunkowanie się do tych bardziej szczegółowych pytań. Dwa zdania takie bardziej ogólne.

Mamy tutaj propozycję rozpoczęcia debaty merytorycznej nad dosyć dużym i ważnym obszarem naszego miasta, mówimy tutaj oczywiście o tym obszarze Górek Czechowskich znajdujących się w dyspozycji Echo Investment, ale również i naszej, bo przypominam, że dotyczy to północnej części Górek, gdzie my mamy również potrzebę przeanalizowania tych funkcji, które w planie wpisaliśmy – mówimy o tej zabudowie rezydencjalnej – i powyżej ul. Zelwerowicza – ten obszar, który staje się jednym z ciekawszych obszarów inwestycyjnych, również i z punktu widzenia budownictwa mieszkaniowego, ze względu na projektowane wybudowanie ul. Poligonowej.

Przystąpienie oczywiście do opracowania planu nie przesądza niczego, czyli inaczej mówiąc, mamy ten czas, zarówno na rozmowy z inwestorem, czy z właścicielami tych gruntów, jak również na stosowne analizy. Chciałem państwa uspokoić, że ta procedura jest typową, czyli na nowo rozpoczyna się praca nad analizą właściwie zmian planu i Studium. Będą tutaj wydawane nowe decyzje środowiskowe, a zatem również i te kwestie ekologiczne, czy ochrony

ekologicznej będą przedmiotem naszej troski, i konsultacji społecznych oczywiście. I biorąc pod uwagę wypowiedzi państwa myślę, że tutaj cenne są państwa argumenty co do pewnych ram rozmów – tak to nazwijmy – z właścicielem znacznej części Górek Czechowskich, czyli Echa Investment i to będzie zastosowane.

Chciałbym też wyraźnie podkreślić, że te zmiany planu, ze względu na analizę kosztów przebudowy układu drogowego i skutków, które ten plan będzie w przyszłości niósł, oczywiście każą nam dzisiaj rozmawiać o zabezpieczeniu interesów miasta i tak będzie. Będziecie państwo na bieżąco informowani o każdym etapie rozmów, czy negocjacji, stosownych tutaj przyjętych uzgodnieniach; my też ze swojej strony się przygotujemy, pan prezydent Stanisław Kalinowski będzie za te negocjacje odpowiedzialny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Myślę, że możemy przejść do głosowania. – **(Radna M. Suchanowska** „Czyli nie dostanę głosu?”) – Ale nie może pani dostać głosu, bo została wyczerpana lista dyskutantów. – **(Radna M. Suchanowska** „Co do wypowiedzi pana prezydenta...”) – Ale nie ma czegoś takiego, proszę pani; tu nawet prof. Mieczysław Ryba mówi, że nie ma czegoś takiego jak *ad vocem*. A, jeszcze prosił pan prezydent panią dyrektor Żurkowską o uzupełnienie. – **(Radna M. Suchanowska** „Jak bez zmiany Studium możemy podjąć tę uchwałę?”) – Pani dyrektor, bardzo proszę. Gdyby można było, to zwięźle, dobrze?”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Tak, króciutko. Ja tylko przypomnę państwu, co dotychczasowy plan, uchwalony w 2005 roku, przewiduje na tym terenie, na tym całym terenie, do którego chcemy w tej chwili przystąpić: zabudowę M-5 rezydencjonalną, zabudowę M-4 jednorodziną, UC, to znaczy tereny koncentracji funkcji usługowych – i tutaj zaznaczam, że ten UC to jest teren już wchodzący w zakres własności gruntów Echa, na tym terenie można również prowadzić funkcję mieszkaniową, ale tylko w 30% powierzchni użytkowej; dalej mamy usługi UPO – usługi publiczne oświaty; zieleń parkową, zieleń rezerwatową, ogródki działkowe. To można w tej chwili budować na terenie Górek Czechowskich, natomiast wniosek Echa dotyczy zmiany na zabudowę mieszkaniową jednorodziną i zabudowę mieszkaniową wielorodziną. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękujemy bardzo za tę uzupełniającą wypowiedź pani dyrektor i zwięźłą jednocześnie, tak jak prosiłem. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę... - **(Radna M. Suchanowska** „Ja nie dostałam odpowiedzi, ile to kosztuje, wstępna ekspertyza...”) – Panie prezydencie, pani radna Suchanowska skarży się, że nie dostała odpowiedzi na pytanie... - **(Radna M. Suchanowska** „...przygotowana uchwała zmiany Studium, jeżeli...”) – Ale nie pytała przecież pani o to, przecież pani o to nie pytała... - **(Radna M. Suchanowska** „To jest bezprawne podejmowanie...”) – Ale pani o to nie pytała, to było o to pytać, ale w tej chwili pani mówi poza trybem. Przechodzimy do głosowania. Myślę, że takie coś można zadać w formie... - **(Radna M. Suchanowska** „Nie dostałam odpowiedzi na moje pytania, panie przewodniczący.”) – Ale nie zadawała ich pani. Myślę, że pani je zada w formie interpelacji, to dostanie pani... - **(Radna M. Suchanowska** „Panie prze-

wodniczący, nie otrzymałam odpowiedzi na moje pytania i bardzo proszę o odpowiedź na moje pytania.”) – Dostanie pani precyzyjne odpowiedzi na piśmie, jakie pani zada w formie interpelacji i będzie jeszcze lepiej wtedy, tak myślę. Bardzo proszę... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie mecenasie, jak ja jestem traktowana?”; **Radny M. Nowak** „Panie przewodniczący, proszę głosowanie zarządzić, naprawdę, no brniemy...”; **Radna M. Suchanowska** „Proszę odpowiedzieć, dlaczego na moje pytania nie otrzymałam odpowiedzi...”; **Radny P. Dreher** „Panie przewodniczący, proszę zarządzić głosowanie, proszę bardzo.”) – Bardzo proszę.

Głosowanie nr 123. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników ewentualnie podniesienie ręki, a jeżeli ktoś z państwa się czuje nieusatysfakcjonowany odpowiedziami, zawsze można zadać pytania w formie interpelacji, pan prezydent na to odpowie w terminie 14 dni. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 22 „za”, 5 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 662/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu

AD. 8. 19. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 800-1*) stanowi załącznik nr 53 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 800-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zaproponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 124. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzyma się” od głosu”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 21 „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 663/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 54 do protokołu

AD. 8. 20. UTWORZENIA CENTRUM INTERWENCJI KRYZYSOWEJ W LUBLINIE I NADANIA STATUTU

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 806-1*) stanowi załącznik nr 55 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – i tu bardzo dziękuję pani dyrektor Gąsior za cierpliwość, jest z nami cały czas, bo to jej punkt – podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie i nadania statutu (*druk nr 806-1*). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, zaproponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu. Bardzo proszę obsługę o czujność. Przepraszam, czy ktoś tam siedzi w ogóle?

Głosowanie nr 125. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 25 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 664/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 56 do protokołu

AD. 8. 21. WSKAZANIA KANDYDATÓW NA CZŁONKA MIEJSKIEJ RADY ZATRUDNIENIA W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 822-1*) stanowi załącznik nr 57 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wskazania kandydatów na członka Miejskiej Rady Zatrudnienia w Lublinie (*druk nr 822-1*). Czy potrzebne jest uzasadnienie projektu uchwały? – (**Głosy z sali „Nie.”**) – Nie jest potrzebne. Zwracam się do przewodniczących, ponieważ w związku z tym, że prezydent zwrócił się do mnie z prośbą o wskazanie kandydatów, ja się zwróciłem do dwóch Komisji – Rodziny oraz Samorządności i Porządku Publicznego, które poprosiłem o wytypowanie wstępnych kandydatur do Miejskiej Rady Zatrudnienia w Lublinie, o przedstawienie tych kandydatur. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Przew. Kom. ds. Rodz. J. Mach „Ja myślę, że panie przewodniczący ma pan kandydatów zgłoszonych przez Komisję, tj. pan Zbigniew Ławniczak i pan radny Czesław... Mieczysław Ryba (śmiech). Przepraszam, panie radny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Może być Czesław...”

Przew. Kom. ds. Rodz. J. Mach „Ja natomiast osobiście... ponieważ są to kandydaci, którzy zostali też zgłoszeni na innej komisji, ja również zgłaszam

członka Komisji ds. Rodziny, pana Marcina Pogorzałka. Proszę państwa, uzasadnienie moje jest następujące: pan Marcin Pogorzałek jest członkiem Komisji, pracuje...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, czy są jeszcze jakieś inne wnioski, kandydatury? Bardzo proszę, przewodniczący Krakowski.”

Przew. Klubu PO W. Krakowski „Zgłaszam kandydaturę pana radnego Piotra Drehera.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy... Bardzo proszę, jeszcze pan przewodniczący Jurkowski.”

Radny Z. Jurkowski „Ja chciałem zaznaczyć, że dwie Komisje - Samorządności i Rodziny – rekomendowały kandydaturę pana radnego Ryby i pana radnego Ławniczaka. To były rekomendowane kandydatury przez obydwie komisje. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Mamy czterech kandydatów na dwa miejsca, które pan prezydent wskazał dla Rady Miasta. Bardzo proszę, po kolei: czy pan profesor Mieczysław Ryba wyraża zgodę?”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy pan radny Piotr Dreher wyraża zgodę?”

Radny P. Dreher „Tak, wyrażam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy pan radny Zbigniew Ławniczak wyraża zgodę?”

Radny Z. Ławniczak „Tak, wyrażam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy pan radny Pogorzałek wyraża zgodę?”

Radny M. Pogorzałek „Tak, wyrażam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Państwo mecenas, czy to jest tak, że przechodzi dwóch z największą ilością głosów, tak? Głosujemy nad każdym, głosowanie jawne, tak? – (**Radca pr. W. Wójtowicz** „Tak.”) – Dobrze. Czyli w takim razie mamy czterech kandydatów, Rada głosuje nad czterema w głosowaniu jawnym, dwóch kandydatów z największą liczbą głosów przechodzi, wchodzi w skład Miejskiej Rady Zatrudnienia. Bardzo proszę, pani Marta Wcisło.”

Radna M. Wcisło „Ja chciałam zapytać w kwestii formalnej. Czy na każdego kandydata się oddaje głos, czy raz można oddać głos?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Można oddawać cztery razy głos; na każdego z kandydatów można głosować.”

Radna M. Wcisło „Dziękuję. (część wypowiedzi poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia).”

Przew. RM P. Kowalczyk „To będziemy się martwić, to wtedy żaden z kandydatów nie uzyska poparcia Wysokiej Rady, jeżeli czterech uzyskałoby taką samą liczbę. Jako pierwszy, pan prof. Mieczysław Ryba.

Głosowanie nr 126. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że głosów „za” oddano 15, 6 głosów „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się”. Mamy to zapisane? Tak? To za szybko było. Dobrze.

Druga kandydatura – pan radny Zbigniew Ławniczak.

Głosowanie nr 127. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Dziękuję bardzo, kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. 14 głosów „za”, 1 „przeciw”, 10 „wstrzymujących się”.

Kolejna kandydatura – radny Marcin Pogorzałek.

Głosowanie nr 128. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” powołaniem pana radnego Pogorzałka? – (**Radny T. Pitucha** „Dobrze, powtarzamy głosowanie.”) – Pan radny Pogorzałek. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że głosów „za” oddano 17, 9 „przeciw” i 2 „wstrzymujące się”.

I kandydatura pana radnego Piotra Drehera.

Głosowanie nr 129. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” tą kandydaturą? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Głosów „za” – 21, 7 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się”.

Stwierdzam, że do Miejskiej Rady Zatrudnienia zostali powołani dwaj radni – radny Marcin Pogorzałek i radny Piotr Dreher. Serdecznie gratuluję.

Stwierdzam, że Rada podjęła równocześnie taką uchwałę o wskazaniu dwóch kandydatur, tych, o których wspomniałem na początku, do Miejskiej Rady Zatrudnienia. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem podziękować za zgłoszenie rekomendacji przez dwie komisje, jednak widzę, że głosowanie jest i tak polityczne, bo przewodniczący komisji ma większą tutaj moc sprawczą, niż cała komisja. Bardzo jeszcze raz serdecznie dziękuję tym, którzy oddali na mnie głos. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 665/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 58 do protokołu

AD. 8. 22. REZYGNACJI MIASTA LUBLIN Z CZŁONKOSTWA W STOWARZYSZENIU POD NAZWĄ „LUBELSKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 821-1) stanowi załącznik nr 59 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie rezygnacji Miasta Lublin z członkostwa w stowarzyszeniu pod nazwą „Lubelska Lokalna Organizacja Turystyczna” (druk nr 821-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 130. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? – (**Radny M. Jakubowski** „Proszę o powtórzenie.”) – ale to nie jest takie konieczne, to można by było głos do protokołu.

Bardzo proszę, przy 26 „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Pan radny Marek Jakubowski - zgłaszamy do protokołu – chciał głosować „za”.

Uchwała nr 666/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 60 do protokołu

AD. 8. 23. WYRAŻENIA ZGODY NA WNIESIENIE WKŁADU NIEPIENIĘŻNEGO (APORTU) DO MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W LUBLINIE SP. Z O.O.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 828-1) stanowi załącznik nr 61 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o. (druk nr 828-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję głosowanie bez dyskusji. Sprzeciwu nie było.

Głosowanie nr 131. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw” 4 „wstrzymujących się” Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 667/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 62 do protokołu

AD. 9. ZATWIERDZENIE PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIASTA LUBLIN NA 2013 ROK – PODJĘCIE UCHWAŁY

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 825-1*) stanowi załącznik nr 63 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2013 rok – podjęcie uchwały.

Chciałem powiedzieć, że Komisja Rewizyjna złożyła swój plan pracy, wypełniła wymogi Statutu Miasta dotyczące terminu i przedłożyła go Radzie do uchwalenia. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to pominiemy przedstawienie planu pracy przez pana Zdzisława Drozda, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu. Sprzeciwu nie widzę. Określamy temat.

Głosowanie nr 132. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 25 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta.”

Uchwała nr 668/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 64 do protokołu

AD. 10. PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN NA 2013 ROK

Przedmiotowe plany pracy stanowią załącznik nr 65 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2013 rok. Myślę, że jeżeli nie będzie sprzeciwu, to pominiemy przedstawianie przez poszczególnych przewodniczących planów pracy każdej komisji na przyszły rok. Czy są jakieś uwagi, pytania ze strony państwa radnych? Nie widzę, w takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 133. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem planów pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Panie mecenasie, czy możemy głosować *en bloc* wszystkie komisje, czy musimy głosować każdą po kolei? – (**Radca pr. W. Wójtowicz** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu to *en bloc*”) – Sprzeciwu nie było, rozumiem, że możemy głosować *en bloc*, tak? Wszystkie na raz – możemy? To dokończymy głosowanie – „wstrzymanie się” od głosu jest w tej chwili, dokańczamy.

Stwierdzam – 28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – że Rada Miasta zapoznała się i zatwierdziła plany pracy komisji stałych Rady Miasta na 2013 rok.”

AD. 11. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Jeżeli są jakieś propozycje... Bardzo proszę, pani przewodnicząca Stepaniuk.”

Radna B. Stepaniuk „Panie Przewodniczący! Chciałabym poprosić Wysoką Radę o głosowanie „za” moim członkostwem w Komisji Inwentaryzacyjnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W jakim trybie – wykluczenie czy powołanie do Komisji?”

Radna B. Stepaniuk „Powołanie do Komisji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Powołanie – dobrze. Tam jest miejsce? Bardzo proszę, określamy temat – wprowadzenie pani radnej Beaty Stepaniuk, przystąpienie do Komisji Inwentaryzacyjnej.

Głosowanie nr 134. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za”? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 25 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta zatwierdziła przystąpienie pani radnej Beaty Stepaniuk do Komisji Inwentaryzacyjnej.”

Radna B. Stepaniuk „Bardzo dziękuję.”

Uchwała nr 669/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 66 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Poproszę o wykreślenie mnie ze składu Komisji Rozwoju. Może słowo uzasadnienia. Po prostu trzy komisje nachodzą mi się w tym czasie, terminy, nie mogę być na wszystkich, żeby dobrze wypełniać swoje zadania. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Określamy temat. Głosowanie nr 135. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wykreśleniem ze składu Komisji Rozwoju pana radnego Tomasza Pituchy? Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła rezygnację, podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia rezygnacji

radnego Pituchy z członkostwa w Komisji Rozwoju i Urbanistyki. Bardzo proszę, pani radna Beata Stepaniuk.”

Radna B. Stepaniuk „Panie Przewodniczący! Proszę o wykreślenie mnie z Komisji Gospodarki Komunalnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji radnej Beaty Stepaniuk ze składu Komisji Gospodarki Komunalnej.

Głosowanie nr 136. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 17 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada przyjęła rezygnację – i podjęła tym samym uchwałę – pani radnej Beaty Stepaniuk z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej. Czy jeszcze jakieś wnioski? Nie widzę.”

Uchwała nr 669/XXVI/2013 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu

AD. 12. INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN WYNIKAJĄCA Z ART. 37 UST. 8 USTAWY Z DNIA 27 MARCA 2003 R. O PLANOWANIU I ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM (TEKST JEDNOLITY DZ. U. Z 2012 R., POZ. 647) O ZGŁOSZONYCH W OKRESIE OD 1 GRUDNIA 2011 R. DO DNIA 30 LISTOPADA 2012 R. ROSZCZENIACH ODSZKODOWAWCZYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 36 UST. 1 ORAZ WYDANYCH DECYZJACH USTALAJĄCYCH WYSOKOŚĆ OPŁAT PLANISTYCZNYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 36 UST. 4

Przedmiotowa informacja (*druk nr 804-1*) stanowi załącznik nr 68 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 647) o zgłoszonych w okresie od 1 grudnia 2011 r. do dnia 30 listopada 2012 r. roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 4 (*druk nr 804-1*). Czy możemy przyjąć zapis do protokołu, iż Rada zapoznała się z przedmiotową informacją? – (**Głosy z sali „Tak.”**) – Dziękuję bardzo. W takim razie proponuję zapis do protokołu, iż **Rada Miasta Lublin zapoznała się i przyjęła do wiadomości przedstawioną przez Prezydenta Miasta Lublin przedmiotową informacją.**”

AD. 13. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 31 PAŹDZIERNIKA – 5 GRUDNIA 2012 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 812-1*) stanowi załącznik nr 69 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 31 października – 5 grudnia 2012 r. (*druk nr 812-1*). Czy Rada może przyjąć zapis, iż zapoznała się z tą informacją? – (**Głosy z sali „Tak.”**) – Dziękuję bardzo. W takim razie przyjmujemy zapis do protokołu, iż **Rada zapoznała się z przedmiotową informacją.**”

AD. 14. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Przew. RM P. Kowalczyk „W tej chwili jesteśmy w punkcie „Wolne wnioski i oświadczenia”. Bardzo proszę, pani radna Wcisło.”

Radna M. Wcisło „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałam złożyć krótkie oświadczenie.

Szanowni Państwo! W związku z moją wypowiedzią i wzburzeniem, które wywołała, oświadczam, że nie było moją intencją ingerowanie w życie prywatne kogokolwiek z państwa. Jeśli zostało to tak odebrane i ktoś się z państwa poczuł urażony, to z tego powodu przepraszam. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Podgórski – bardzo proszę.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zwrócić uwagę panu przewodniczącemu na, moim zdaniem, źle zorganizowaną pracę Rady. Mam kłopot taki, że nie mogę w sposób swobodny uczestniczyć w Komisji Rozwoju i w Komisji Zdrowia, jestem narażony na sytuację taką od dwóch lat, że albo z jednej komisji muszę wychodzić, co społecznie jest odbierane bardzo negatywnie, bo osoby zaproszone – trudno im się tłumaczyć, dlaczego ja wychodzę w trakcie komisji – no, wygląda to lekceważąco, natomiast muszę wyjść, jeżeli chcę uczestniczyć w Komisji Zdrowia. Moim zamiarem jest ciągłe uczestniczenie w jednej i w drugiej komisji i nie rozumiem działania pana przewodniczącego, który w ciągu dwóch lat nie był w stanie doprowadzić do takiej sytuacji, w której radny może swobodnie uczestniczyć. Dzisiejsze, po części, zmiany w składach komisji są wymuszone tym, że radni chcą uczestniczyć, nie chcą być napiętnowani, że moralnie źle postępują, korzystając ze środków Rady Miasta, uczestnicząc tylko w części jednej komisji i w części drugiej komisji. Jest to, uważam, tylko i wyłącznie wina pana przewodniczącego. W związku z tym zwracam się z prośbą do pana przewodni-

czącego, żeby tak zorganizował prace Rady, żeby radni, którzy są w trzech komisjach, a powinni w sposób naturalny w trzech komisjach pracować, żeby mogli w sposób swobodny uczestniczyć w każdej komisji od początku do końca. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wie pan, ja się cieszę, że nie ma czegoś takiego, jak mistrzostwa świata w hipokryzji, bo niestety Lublin miałby szansę na objęcie jednego z pierwszych miejsc poprzez swojego reprezentanta, ale zwracając się już tak bardzo konkretnie do pana, powiem tak: na początku każdej kadencji prezydium Rady robi spotkanie ze wszystkimi przewodniczącymi nowo wybranych komisji i ustala plan pracy Rady. Ten plan pracy Rady jest ustalony przez przewodniczących i jeżeli członkowie komisji zwracają się z taką prośbą, że nie mogą dobrze wypełniać swojego mandatu, to za zgodą, w sposób oczywisty tę komisję się przesuwa. Nawet taka sytuacja miała miejsce ostatnio, ponieważ pan zwracał uwagę, że pan się na Komisję Zdrowia nie wyrabia. Pani przewodnicząca zaproponowała przesunięcie na 19.00, ale Komisja się nie zgodziła. No, niestety, dla pana niestety, to jest tak, że większość rządu mniejszością – tak to jest w tym systemie. Inaczej trochę było przed 1989 rokiem – być może tam by się pan trochę lepiej czuł, że ktoś by narzucił z góry. Przewodniczący Rady nie jest w stanie narzucić autorytarnie trzydziestu pozostałym osobom tego, jak mają chodzić. Oczywiście, ja mogę wyznaczyć w poniedziałek o 9.00 termin posiedzenia komisji, tylko obawiam się, że nikt na to posiedzenie nie przyjdzie z radnych. I pan o tym doskonale wie, że to nie przewodniczący, ale to wszyscy przewodniczący komisji, razem wspólnie z prezydium Rady wyznaczają te terminy. Więc nie wiem, po co ta wypowiedź, naprawdę. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja też zabiorę głos w tej sprawie.

Chciałem zaznaczyć, że ja do pana prezydenta, właściwie do pana przewodniczącego napiszę taką interpelację o to, żeby poświęcić dzień na to, żeby te komisje miały przerwę 15-20 minut i zaczynały się cały dzień, od rana, dlatego że w tym momencie te komisje zachodzą na siebie. I to, co powiedział pan radny Podgórski – zupełnie się z tym zgadzam. Pani radna Stepaniuk była najlepszym przykładem tego, co się stało.

Ja powiem tylko przykład z ostatnich dni, gdzie Komisja Sportu na mój apel, aby zakończyła się, bo to już była końcówka, niestety się nie zakończyła przez kolegę radnego, który jednak procedował 40 minut. Oczywiście miał na to czas. Potem pocałowaliśmy praktycznie kławkę na Komisji Oświaty, a jeszcze w międzyczasie miałem komisję na Karłowicza, więc będąc w trzech miejscach – niestety „matrixem” nie jestem. Ja zdaję sobie sprawę, że pan kwiecicie odpowiada i dokładnie tego, swojego słownictwa ubarwia. Nie jesteśmy tu „ganimedesami”, nie uprawiamy „geszeftu”, panie przewodniczący, więc prosiłbym, żeby już pan nie dokładał swojej erudycji, tylko odpowiadał konkretnie na zadane pytania, naprawdę, bo zależy nam na tym, żeby sprawnie działała Rada, żeby nie było takiej następnej sytuacji, że się spieszymy, albo skracamy komisje i nie załatwiamy ważnych spraw, bo chcemy przejść na następną komisję, a potem jesteśmy i liczymy w tym momencie sobie czas. Albo zakupmy zegarki, takie zegary, które mają szachiści, i będziemy sobie mierzyć

czas, bo potem wychodzi z kolegą Siczkiem podobna sytuacja, a za chwilę wyjdzie następna sytuacja. Więc ja proponuję, jestem w stanie wziąć sobie urlop z pracy i procedować wszystkie komisje podczas urlopu – od rana do późnych godzin nocnych. Tak to powinno wyglądać. A przewodniczący komisji, jeżeli mają problem z ustaleniem, no to jest ich tylko problem, nie nasz, my się dostosowujemy do tych komisji, w których jesteśmy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, niestety, to właśnie panu chciałem powiedzieć przykład z poniedziałku. Pani radna Elżbieta Dados, żeby niejako sprawić olbrzymią przyjemność przed Świętami panu radnemu Podgórnemu, zaproponowała przesunięcie terminu komisji na godzinę 19.00, żeby wszyscy mogli zdążyć. No, niestety, o ile się nie mylę, tylko pani radna Marta Wcisło poparła ten wniosek, pozostali radni byli przeciwni. No, tak to już jest, jak powiedziałem, że większość rządzi mniejszością. Choćbyśmy się bardzo spierali z tym, to ja jestem jednak mimo wszystko demokratą i ja tutaj warunków autorytarnych wprowadzać nie będę. Może pan ma takie zapędy, ja nie. Wsluchuję się w głosy radnych...”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, być może pan ma większe IQ ode mnie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli większość radnych będzie chciała przesunąć komisję, bardzo proszę...”

Radny Z. Ławniczak „Ale proszę mi wyjaśnić, jak ja fizycznie mogę być na trzech komisjach w jednym czasie? Proszę mi to wyjaśnić.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja panu powiem. To jest tak, jak w Sejmie. Jeżeli poseł, czy też radny nie jest w stanie być na trzech komisjach jednocześnie, to musi sobie wybrać trzy różne komisje – poniedziałek, wtorek, środa – nie musicie państwo robić wszystkich komisji jednego dnia, odbębnić, a potem mieć wolne aż do komisji, to nie ma najmniejszego problemu...”

Radny Z. Ławniczak „Sugeruje pan, że muszę zrezygnować z dwóch komisji, żeby być w jednej, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, proszę pana, żeby było jasne...”

Radny Z. Ławniczak „Jak są w jednym czasie, o jednej godzinie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja problemu robić nie będę, jeżeli ktoś będzie wypełniał mandat radnego, idąc z jednej komisji na drugą – to jest wypełnianie mandatu radnego. Jak pan sam powiedział, w przypadku pani Beaty Stepaniuk jednak było troszeczkę inaczej, bo pani Beata Stepaniuk nie wypełniała mandatu radnego, w moim przynajmniej przekonaniu, i tak jak rozmawiałem z paroma radcami, również w ich przekonaniu nie wypełniała mandatu radnego w tamtej komisji. I ten casus nie jest dokładnie taki sam, jak przy komisjach stałych Rady Miasta, bo pani Beata Stepaniuk została powołana do komisji alkoholowej nie jako radna Stepaniuk, ale jako pani Beata Stepaniuk, a to jest

różnica znamienna. Jeżeli radni... zachodzą na siebie komisje i krążą między nimi, wypełniają mandat radnego i ja za to diety nie potrącam, ani żaden inny przewodniczący komisji, jak pan dobrze o tym wie.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, tu nie chodzi o potrącenie diety, tylko jeszcze raz panu tłumaczę – czy pan to rozumie, czy nie? Jeżeli są dwie komisje w jednym czasie, to którą komisję pan wybierze? Mam rzucić monetę? Jak pan sobie to wyobraża?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę pana, może się pan zapisać do trzeciej. Może pan zmienić... Ja nie jestem w stanie panu powiedzieć, jak pan ma to zrobić, ponieważ jeżeli radni, tak jak mówię, w komisji chcą na tę godzinę i pasuje większości, no to ja przepraszam, nie zrobię pod radnego Ławniczaka i innych 10 osób nie przesunę, bo to nie jest możliwe przy 31 osobach w ten sposób procedowanie. Jeżeli będzie 6 „za”, 5 „przeciw”, to ta komisja zmieni godzinę i dzień, nie ma najmniejszego problemu, może być i w sobotę, i w piątek może być. Tu nie ma najmniejszego problemu.”

Radny Z. Ławniczak „Więc ja oświadczam panu, że ja złożę taki wniosek, żeby komisje były od godziny do godziny, z przerwą na dojdzie na następną komisję czasowo. Dziękuję panu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Komisje są tak rozłożone, żeby było co najmniej półtorej godziny odstępu pomiędzy komisjami. Tak jak zrobiliśmy na początku, miało to wystarczyć – jeżeli nie, bardzo proszę o takie wnioski, będę się spotykał z przewodniczącymi komisji i odpowiednie wnioski będą proponowane, tak jak pan radny Ławniczak będzie sobie życzył, a czy komisja to przyjmie, no to już zupełnie inna sprawa. Ja niestety nie będę robił pod jedną osobę, 10 innych osób nie będę przesunął jak zapałki, nie ma takiej możliwości. Pani Beata Stepaniuk – bardzo proszę.”

Radna B. Stepaniuk „Panie Przewodniczący! Moje pytanie kieruję bardziej do mecenasów. Chciałabym zapytać: czy uchwała o wysokości diety radnych, pkt 6 § 2 mówiący o wypełnianiu obowiązków, nie radnego, ale osoby w organie jednostki samorządu terytorialnego, nie wypełnia pełnienia funkcji w Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radca pr. W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Pani radna wystąpiła z wnioskiem, który jest analizowany. Będzie opinia po Nowym Roku. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli rozumiem, że pani dostanie na piśmie odpowiedź, tak?”

Radca pr. W. Wójtowicz „Póki co, jest ten wniosek, nie jest wycofany.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, pani radna otrzyma na piśmie.”

Radna B. Stepaniuk „Nie wydaje mi się, że tutaj pan przewodniczący powinien udzielać jakichś rekomendacji, czy swojego zdania, jeżeli moje pytanie było skierowane do mecenasów. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wypowiedziałem się, że moim zdaniem. Mam do tego prawo, jak każdy inny radny. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! To pan odpowiada za organizację pracy Rady i chowanie się za demokratyczne, według pana, głosowania i demokrację w komisjach jest absurdalne. To pan odpowiada. I to, że my nie możemy uczestniczyć, jest pana winą i jest pana po prostu zaniedbaniem, zaniechaniem, czy też skandalicznym prowadzeniem obrad. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Albo pana chęcią konformizmu, bo wie pan, ja pana nie zmuszę do tego, żeby pan uczestniczył, bądź też nie uczestniczył. Może pan zmienić komisję i w ten sposób będzie pan uczestniczył we wszystkich równolegle. Czego pan się spodziewa? Że przewodniczący jest tyranem tutaj w Radzie? Będzie mówił radnemu: „ty masz chodzić tu, albo masz nie chodzić tu”? Czego pan się spodziewa? Tak, jak wspomniałem, ja jestem demokratą, stosuję się do ustaleń większości. Tyle w tym temacie. Może pan mieć zawsze odrębne zdanie, ale to świadczy tylko o panu. Nie te czasy, tak mi się wydaje. Mamy trochę inne style sprawowania zarządzania w Radzie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Ponieważ zrozumiałem, że chodzi o Komisję Sportu i Komisję Oświaty i o radnego, który 40 minut chciał dłużej debatować, podejrzewam, że tu chodzi o moją osobę, bo jak zwykle przedmówca, jeśli ma jakieś wątpliwości, to pije do mnie. Otóż, proszę państwa, najprościej jest zrzucić winę na przewodniczącego Rady, no bo właściwie jest jeden przewodniczący, więc panie radny Ławniczak, proponuję, żeby pan się sam w pierś uderzył i przyznał do tego, ile czasu pan przebywa na Komisji Sportu – chciałbym wiedzieć. Ciągłe pan wychodzi, ciągle pan gdzieś się kręci i tak dalej, kiedy trwa dyskusja, kiedy są omawiane tematy, kiedy pan dyrektor – nie ma pana dyrektora – sportu do nas przemawia, pokazuje i tak dalej. Jeśli normalnie by wszyscy radni w tempie zadawali pytania, nie byłoby takich problemów. Mamy z panem przewodniczącym Drozdem doświadczenie w tym. Jeśli by nie było takich sytuacji, że przychodzi radny i zadaje pytania później, kiedy te pytania były w trakcie jego nieobecności zadane, nie byłoby takich problemów. Tyle lat ta Komisja... praktycznie się nakładają i żadnych przeszkód tutaj nie było. Pojawiły się one w ostatnim momencie, kiedy faktycznie wywołany był temat naszej koleżanki, pani radnej Beaty, ale to zupełnie jest inna sprawa niż nakładające się komisje. Wydaje mi się, że obwinianie przewodniczącego za złą organizację pracy jest tutaj nie na miejscu, a tym bardziej, jeśli chodzi o prowadzenie sesji Rady Miasta – wydaje się, że pan jest zbyt łagodny i mało rygorystyczny w stosunku do nas i za to dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Może już...”

Radny M. Nowak „Ja chciałbym tylko pana przewodniczącego poprosić o zamknięcie tego, tej gorącej przedświątecznej atmosfery, radosnego składania życzeń i zakończenia sesji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Piotr Kutty.”

Radny P. Kutty „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Bardzo krótko, jak obiecałem.

Chciałem serdecznie pogratulować tego wydawnictwa na bardzo wysokim poziomie edytorskim i redakcyjnym, ale też z przykrością stwierdzić, że pomimo moich usilnych starań i zapewnień płynących zarówno ze strony pana prezydenta, jak i urzędników Ratusza, w wydawnictwie tym nie ma zawartej symboliki miejskiej; oprócz kolorystyki, która jest, owszem, przeplata się, jest logo Lublina jako marki towarowej, ale zdjęcie pana prezydenta nie jest niestety na tle flagi, nie jest na tle herbu, w 38-stronicowej publikacji nie ma ani jednego elementu związanego z 695-letnią tradycją Lublina. Przykro mi bardzo. Ale jeśli chodzi o poziom edytorski i zawartość – serdecznie gratuluję. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Ja się zwrócę... Ja nie wymieniłem celowo nazwiska pana radnego Daniewskiego, ale skoro pan radny Daniewski już podjął ten temat, to ja chciałbym tutaj jednak mimo wszystko zaprotestować przeciwko temu, co pan radny Daniewski mówił. Pan radny Daniewski jest uczulony chyba na moje wypowiedzi, natomiast nie widzi tego... Ale panie radny, pan ma tak gruboskórny dowcip w stosunku do pani przewodniczącej, że nie będę pana kultury uczył, ale to już pomijając to. Więc ja nie kręcę się, nie wychodzę, uczestniczyłem w tej Komisji Sportu, zaapelowałem grzecznie tylko do pana, że jest Komisja Oświaty, która jest bardzo ważną też Komisją, żebyśmy mogli przejść, a pan mógł te pytania zadać poza Komisją do pana dyrektora i nie byłoby problemu, ale pan się uparł i chciał pan dalej procedować. Skończyło się to tym, że przyszliśmy prawie na koniec Komisji Sportu, a jeszcze miałem komisję na Karłowicza. Więc niech pan nie imputuje w tej chwili, że ja do pana naprawdę coś mam. Ja staram się być bardzo grzeczny i to panu chyba wyjaśniłem dzisiaj również, że nie moim celem było to, aby dyskredytować pana, czy tutaj dokuczać. Więc apeluję też do pana, żeby pan też się zachowywał bardzo fair w stosunku do pani przewodniczącej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że ten punkt mamy za sobą.”

AD. 15. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM P. Kowalczyk „Wobec wyczerpania porządku obrad, panie prezydencie, czy złoży pan życzenia jeszcze wszystkiego dobrego? Ja się nie czuję na siłach...”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! W imieniu własnym i pana przewodniczącego, i oczywiście wszystkich zastępców chciałem państwu podziękować za dotychczasową współpracę i oczywiście życzyć wesołych, pogodnych Świąt, tej atmosfery twórczej pracy również w przyszłości i tego, co chyba nam najbardziej potrzeba – tego partnerstwa i wzajemnego zrozumienia dla tych racji, które tutaj przedstawiamy, bo w końcu wszystkim nam przyświeca dobro naszego miasta. Wesołych, pogodnych Świąt wszystkim państwu życzę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXVI sesję Rady Miasta. Dziękuję bardzo wszystkim.”

Protokołowali:

**Przewodniczący
Rady Miasta**

/-/ Sebastian Bielaszewski

/-/ Piotr Kowalczyk

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Karolina Jakubowska